



Polska XXI wiek – wyzwania demograficzne. III Kongres Demograficzny w Polsce 2022

Redakcja naukowa
Józefina Hryniewicz





RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA

Polska XXI wiek – wyzwania demograficzne. III Kongres Demograficzny w Polsce 2022

Redakcja naukowa
Józefina Hrynkiewicz



Materiały z III Kongresu Demograficznego. Część 18

Warszawa 2023

Recenzent

dr hab. Mariola Raclaw (Uniwersytet Warszawski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych)

Redakcja językowa i korekta

Dorota Bojarska-Lis, Tadeusz Olechowski

Koordinacja prac wydawniczych

Departament Opracowań Statystycznych GUS

Prace wydawniczo-poligraficzne

Zakład Wydawnictw Statystycznych – zespół pod kierunkiem Macieja Adamowicza

Druk i oprawa

Zakład Wydawnictw Statystycznych

Publikacja dostępna na stronie kd.stat.gov.pl; przy cytowaniu prosimy o podanie źródła.
Artykuły zawarte w niniejszej publikacji wyrażają własne poglądy autorów.

Warszawa 2023

© Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa

© Copyright by Główny Urząd Statystyczny

ISBN 978-83-67-087-75-9

e-ISBN 978-83-67087-76-6

Przedmowa

Monografia, którą oddajemy do Państwa rąk, jest pokłosiem dwóch konferencji III Kongresu Demograficznego, organizowanego w latach 2021–2022 z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym i Polskim Towarzystwem Statystycznym. Kongres stanowi dobrą formę przekazania społeczeństwu wiedzy o stanie i strukturze ludności, a także upowszechnienia wyników spisów powszechnych. Dlatego od początku kongresy są powiązane ze spisami: pierwszy odbył się w 2002 r., po przeprowadzeniu NSP 2001, a drugi – w 2012 r., po przeprowadzeniu NSP 2011. Program III Kongresu Demograficznego zawierał prezentację wyników NSP 2021.

Na III Kongres Demograficzny składało się 25 konferencji i debat prowadzonych we wszystkich regionach Polski, w miastach wojewódzkich i powiatowych oraz w gminach pod wspólnym hasłem „Wyzwania demograficzne Polski na XXI wiek”. Celem kongresu było przedstawienie wyników pogłębionych analiz i badań dotyczących zmian sytuacji demograficznej, jakie następują w kraju oraz w poszczególnych jednostkach administracyjnych. Zmiany te cechują się silnym zróżnicowaniem przestrzennym zarówno pod względem zakresu, jak i charakteru i w coraz większym stopniu wpływają na wszystkie wymiary życia społecznego i rozwój gospodarki. Prezentowane na kongresie analizy statystyczne oraz wyniki badań prowadzonych przez przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych pozwalają wyjaśnić przyczyny oraz skutki zachodzących procesów i zjawisk demograficznych, zwłaszcza depopulacji i migracji, oraz poznać ich uwarunkowania społeczne i ekonomiczne, dotyczące przede wszystkim: zdrowia, gospodarki, pracy, edukacji i kwalifikacji, ubezpieczeń społecznych, rolnictwa, zagospodarowania przestrzennego i suburbanizacji. Poszczególne konferencje poświęcono wyodrębnionym demograficznie grupom i problemom: rodzinie i uwarunkowaniom prokreacji, młodzieży, osobom starszym i procesom podwójnego starzenia się populacji, zdrowiu dzieci i sytuacji osób z niepełnosprawnościami.

W III Kongresie Demograficznym uczestniczyli pracownicy urzędów statystycznych, członkowie Polskiego Towarzystwa Statystycznego, przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk, szkół wyższych i instytutów naukowych oraz eksperci. Do udziału w wydarzeniu zostali zaproszeni również posłowie, ministrowie, kierownicy instytucji publicznych, przedstawiciele samorządów lokalnych, administracji rządowej

Przedmowa

i samorządowej, naukowcy, nauczyciele akademicy, studenci, członkowie organizacji obywatelskich i mediów. Współorganizatorami konferencji byli wojewodowie, samorządy regionalne i lokalne, PAN i uczelnie. Dzięki hybrydowej formie w każdej z nich uczestniczyło kilkaset osób. Nagrania z konferencji są dostępne na kanale Głównego Urzędu Statystycznego w serwisie YouTube.

Konferencje naukowe III Kongresu Demograficznego otrzymały wsparcie finansowe Narodowego Banku Polskiego, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń i Fundacji Orlen.

Prezes
Głównego Urzędu Statystycznego

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'D. Rozkrut', with a long horizontal flourish extending to the right.

dr Dominik Rozkrut

Warszawa, kwiecień 2023 r.

**Komitet Honorowy
III Kongresu Demograficznego**

Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów

Elżbieta Witek, Marszałek Sejmu RP

Kard. Kazimierz Nycz, Arcybiskup Metropolita Warszawski

**Prezydium Komitetu Programowego
III Kongresu Demograficznego**

Przewodniczący Komitetu Programowego III Kongresu Demograficznego

Prof. dr hab. Piotr Gliński, Wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i dziedzictwa narodowego, Przewodniczący Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego

Prezydium Komitetu Programowego III Kongresu Demograficznego

Prof. dr hab. Józefina Hryniewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Prof. dr hab. Michał Kleiber, Polska Akademia Nauk

Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ, Uniwersytet Łódzki

Spis treści

Przedmowa (dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego)	3
Wprowadzenie (prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej)	9
Część I. Konferencja inaugurująca III Kongres Demograficzny	
Wystąpienie Andrzeja Dudy, Prezydenta Rzeczypospolitej Polski	16
Wystąpienie Mateusza Morawieckiego, Premiera Rządu Rzeczypospolitej Polski	19
Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Główny Komisarz Spisowy. Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021	21
Dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ, Wiceprzewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej. Wyzwania demograficzne przyszłości	29
Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej. Podsumowanie	56
Część II. Konferencja podsumowująca III Kongres Demograficzny	
Wystąpienia powitalne	61
Prof. dr hab. Alojzy Nowak, JM Rektor Uniwersytetu Warszawskiego	61
Prof. dr hab. Piotr Gliński, Wicepremier Rządu RP, minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego	62
Kardynał Kazimierz Nycz, Arcybiskup Metropolita Warszawski	64
Paweł Szrot, Szef Gabinetu Prezydenta RP, Sekretarz Stanu w KPRM	65
Andrzej Klarkowski, Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Podsekretarz Stanu	66
Barbara Socha, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej	67
Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego	68
Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej	69
Panel I. Zrozumieć zmiany demograficzną	79
Moderator: prof. dr hab. Elżbieta Gołata, Przewodnicząca Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk, Prorektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu	
Uczestnicy: prof. dr hab. Irena Kotowska, SGH Warszawa, Honorowa Przewodnicząca KND PAN, dr hab. Agnieszka Chłoń-Domińczak, Prorektor Szkoły Głównej Handlowej, dr hab. Monika Stanny, Dyrektor Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Polska Akademia Nauk, prof. dr hab. Jolanta Grotowska-Leder, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, dr hab. Anna Matysiak, Uniwersytet Warszawski, dr hab. Paweł Kaczmarczyk, Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski	

Panel II. Konsekwencje zmian demograficznych	99
Moderator: Krzysztof Michalski, Polskie Radio	
Uczestnicy: Barbara Socha, wiceminister Rodziny i Polityki Społecznej, dr hab. Agnieszka Piotrowska-Piątek, Politechnika Świętokrzyska, dr n. przyrodniczych Bogdan Wojtyniak, Państwowy Zakład Higieny – Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego, prof. dr hab. Bartosz Molik, Rektor Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, dr hab. Paweł Hut, Uniwersytet Warszawski, Ministerstwo Obrony Narodowej, dr Bartosz Sobotka, Dyrektor ds. Rozwoju w Syntea SA, Mateusz Konieczny, Uniwersytet Warszawski, prof. dr hab. Gertruda Uścińska, Prezes ZUS, Lidia Ulanowska, Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej MRIPS, Piotr Mazurek, Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Młodzieżowej, prof. dr hab. Michał Kleiber, PAN, przewodniczący Polskiego Komitetu ds. UNESCO, prof. dr. hab. Tadeusz Pilch.	
Deklaracja III Kongresu Demograficznego w Polsce (2021–2022) Polska XXI wieku – Wyzwania Demograficzne	144
Przesłanie Komitetu Naukowego konferencji „Zrozumieć zmianę demograficzną” Warszawa, 13–14 czerwca 2022 r.	150
Zakończenie (prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca RRL)	159
Aneks	
Cele III Kongresu Demograficznego	167
Zaproszenia i programy konferencji III Kongresu Demograficznego	168

Wprowadzenie

III Kongres Demograficzny – Wyzwania Demograficzne Polski na XXI wiek obradował w 2021 i 2022 r. pod Honorowym Patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Komitet Honorowy III Kongresu Demograficznego zaszczylicili: Elżbieta Witek – Marszałek Sejmu RP, Mateusz Morawiecki – Premier Rządu RP, Kardynał Kazimierz Nycz – Arcybiskup Metropolita Warszawski. Inauguracja III Kongresu Demograficznego – z udziałem Andrzeja Dudy, Prezydenta Rzeczypospolitej Polski – Honorowego Patrona Kongresu – miała miejsce w Pałacu Prezydenckim 27 stycznia 2022 r. W konferencji Inaugurującej III Kongres uczestniczyli: Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki, Jego Eminencja dr Kardynał Kazimierz Nycz, prof. dr hab. Piotr Gliński, Przewodniczący Komitetu Programowego III Kongresu Demograficznego, Wicepremier, Minister Kultury i Dziedzictwa, Pani Minister Bogna Janke, Kancelaria Prezydenta RP, dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ, Wiceprzewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej¹.

W monografii zgromadzone zostały materiały z dwóch konferencji III Kongresu Demograficznego. Część I zawiera materiały z Konferencji Inauguracyjnej, która miała miejsce w Pałacu Prezydenckim w Warszawie w dniu 27 stycznia 2022 r. Z powodu pandemii w konferencji bezpośrednio wzięło udział 8 osób. Ze względu na zagrożenia sanitarne zaproszeni goście uczestniczyli w konferencji online. W publikacji zamieściliśmy autoryzowany stenogram konferencji, który zawiera wszystkie wystąpienia osób na konferencji inauguracyjnej III Kongres Demograficzny.

Do udziału w III Kongresie Demograficznym zaproszono wszystkich, którzy chcieli podzielić się wynikami swoich badań, analiz, informacjami i analizami statystycznymi. Kongres był dobrą okazją do upowszechnienia wyników NSP oraz wyników wielu nowych prac badawczych zrealizowanych w uczelniach oraz instytucjach naukowych. Na konferencje zaproszono także tych, którzy chcieli podzielić się swoimi doświadczeniami zawodowymi oraz społecznymi w kształtowaniu i realizacji

¹ Wszystkie konferencje kongresowe odbywały się w formie hybrydowej, co umożliwiło udział w konferencjach osobom zainteresowanym zagadnieniami ludnościowymi.

programów sprzyjających tworzeniu korzystnych warunków dla życia i rozwoju rodzin.

Część II publikacji zawiera materiały z ostatniej konferencji poświęconej podsumowaniu III Kongresu Demograficznego w Polsce w formie autoryzowanego stenogramu. Konferencja odbyła się 12 grudnia 2022 r. na Uniwersytecie Warszawskim. W programie konferencji zaplanowano: informację o wynikach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. W ramach podsumowania III Kongresu zorganizowano dwie debaty panelowe: 1. debata: *Zrozumieć zmiany demograficzną* została przygotowana przez Komitet Nauk Demograficznych PAN, 2. debata: *Konsekwencje zmian demograficznych* została przygotowana przez Rządową Radę Ludnościową. W publikacji zamieszczono autoryzowane wypowiedzi uczestników i moderatorów obu paneli.

W podsumowaniu wyników III Kongresu Demograficznego znajduje się: wprowadzenie prof. dr hab. Michała Kleibera wraz z charakterystyką podstawowego dokumentu, tj.: Deklaracji III Kongresu Demograficznego w Polsce (2021–2022) – Polska XXI wieku – Wyzwania Demograficzne, która została przyjęta przez uczestników III Kongresu Demograficznego (tekst w załączeniu). W aneksie znajduje się wykaz konferencji kongresowych wraz z ich programami. Aneks zawiera też informacje organizacyjne.

Treści wszystkich konferencji i debat centralnych, regionalnych i lokalnych były dostępne wszystkim zainteresowanym dzięki zastosowaniu formy hybrydowej w organizacji wszystkich 25 konferencji kongresowych. Realizację bogatego programu III Kongresu Demograficznego umożliwiło aktywne zaangażowanie wielu osób i instytucji, w tym organizatorów Kongresu: Rządowej Rady Ludnościowej, Głównego Urzędu Statystycznego, Polskiego Towarzystwa Statystycznego, a także wszystkich urzędów statystycznych, Polskiej Akademii Nauk (w tym instytutów i komitetów naukowych PAN), uniwersytetów, akademii, uczelni wyższych, instytutów naukowych, administracji rządowej, samorządowej, ministrów, wojewodów, samorządów regionalnych, powiatowych, gminnych, wielu instytucji oraz organizacji obywatelskich. Organizacja konferencji, w tym szczególnie udostępnienie treści konferencji online oraz opracowanie i wydanie przez Zakład Wydawnictw Statystycznych publikacji, stało się możliwe dzięki życzliwej pomocy sponsorów i darczyńców, w tym: fundacji Orlen, NBP, PZU, PKO BP oraz Fundacji Empiria i Wiedza.

Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz
Uniwersytet Warszawski
Rządowa Rada Ludnościowa

Część I

Konferencja inauguracyjna III Kongres Demograficzny

**Konferencja inaugurująca III Kongres Demograficzny w Polsce
pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
27 stycznia 2022 r.
Pałac Prezydencki w Warszawie**

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP¹

Szanowni Państwo, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, pan Andrzej Duda (*wszyscy wstają, prezydent wita się z uczestnikami konferencji*).

Witam wszystkich Państwa bardzo serdecznie na konferencji inaugurującej III Kongres Demograficzny pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Z uwagi na sytuację epidemiczną konferencja ma charakter hybrydowy. Serdecznie witam pana prezydenta i obecnych na sali przedstawicieli komitetu honorowego III Kongresu Demograficznego, pana Mateusza Morawieckiego, Prezesa Rady Ministrów oraz Jego Eminencję księdza kardynała Kazimierza Nycza, arcybiskupa metropolity warszawskiego. Witam przewodniczącego komitetu programowego Kongresu, pana profesora Piotra Glińskiego, Wiceprezesa Rady Ministrów, ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Witam serdecznie panią profesor Józefinę Hrynkiewicz, Przewodniczącą Rządowej Rady Ludnościowej, inicjatora i współorganizatora dzisiejszej konferencji. Witam pana doktora Dominika Rozkruta, Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, Generalnego Komisarza Spisowego, a także pana doktora hab. Piotra Szukalskiego, profesora Uniwersytetu Łódzkiego, zastępcę Przewodniczącej Rządowej Rady Ludnościowej. Witam serdecznie obecnych z nami zdalnie: z ramienia Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, panią minister Grażynę Ignaczak-Bandych, szefa Kancelarii Prezydenta RP oraz pozostałych gości: panią Marlenę Małąg, ministra rodziny i polityki społecznej, panią Barbarę Sochę, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Demograficznej, panią profesor Gertrudę Uścińską, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pana prof. dr. hab. inż. Michała Kleibera, profesora

¹ Stenogram autoryzowany z przebiegu Konferencji Inaugurującej III Kongres Demograficzny w Polsce. 27.01.2022, Kancelaria Prezydenta RP.

Polskiej Akademii Nauk, pana prof. Stanisława Filipowicza, Wiceprezesa Polskiej Akademii Nauk, panią Halinę Szymańską, Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ks. dr. Wojciecha Sadłonia, Dyrektora Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. Gorąco witam wszystkich pozostałych uczestników śledzących konferencję online.

Oddaję głos inicjatorce dzisiejszej konferencji, Przewodniczącej Rządowej Rady Ludnościowej, pani profesor Józefinie Hrynkiewicz. Bardzo proszę, Pani Profesor.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Wicepremierze, Przewodniczący Komitetu Programowego III Kongresu Demograficznego. Eminencjo, Księżę Kardynale! Szanowna Pani Minister, Szanowny Panie Prezesie, Szanowny Panie Profesorze, Szanowni Wszyscy Państwo zaproszeni na dzisiejszy Kongres.

Zaczynamy Kongres w trudnych i szczególnych warunkach. Niech to będzie wyrazem naszej wiary i nadziei, że normalny czas wkrótce nadejdzie, a cele, jakie zakładamy dla III Kongresu Demograficznego osiągniemy – pomimo trudności... Przed nami są wielkie wyzwania demograficzne Polski na XXI w.

Bardzo dziękuję Panu Prezydentowi za przyjęcie godności honorowego patronowania naszemu kongresowi. To dla nas wielki zaszczyt, ale jeszcze większe zobowiązanie, żeby jak najlepiej wykonać zadania i osiągnąć zakładane cele. Bardzo dziękuję panu premierowi Mateuszowi Morawieckiemu, pani marszałek Elżbiecie Witek i Eminencji Kardynałowi Kazimierzowi Nyczowi za udział w Komitecie Honorowym III Kongres Demograficznego.

Problemy demograficzne odnoszą się do państwa, jako organizacji całego społeczeństwa, wszystkich grup społecznych, wszystkich generacji i środowisk, każdej rodziny. Procesy demograficzne zawsze są ważnym zagadnieniem państwowym, tak w historii, jak i we współczesnej Polsce. W odzyskiwaniu w niepodległości państwa, najważniejszym był polski naród, który 123 lata nieustannie walczył, przez wszystkie pokolenia ponosił ofiary walcząc o niepodległe państwo. Odzyskanie własnego suwerennego państwa było możliwe, bo był polski naród ciężko doświadczony życiem w niewoli, zamieszkując polskie terytoria.

Nawiązując do stulecia odzyskania niepodległości Polski, chcę podkreślić, że zrównoważone następstwo pokoleń polskiego narodu jest zadaniem całego społeczeństwa. Dlatego obrady i wyzwania III Kongresu Demograficznego kierujemy do wszystkich obywateli, dla których Polska, polskie państwo, jego pomyślny rozwój stanowią wartość najwyższą. Celem III Kongresu Demograficznego jest dostarczenie rzetelnej wiedzy demograficznej tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna, gdzie są

podejmowane decyzje ważne dla państwa, dla całego narodu, dla społeczności lokalnych. Zamierzamy z rzetelną wiedzą demograficzną dotrzeć wszędzie tam, gdzie podejmuje się ważne decyzje, inwestuje publiczne pieniądze poprawiające warunki życia, co zapobiega migracjom młodego pokolenia za pracą, pozwala na stałe zamieszkanie tam, gdzie ich rodziny mieszkają od wielu lat. Wyrównywanie warunków życia może ograniczyć depopulację, migracje, może też sprzyjać utrwalaniu więzi rodzinnych, wpływać na trwałość rodzin i poziom dzietności. Celem Kongresu jest także przedstawienie wyników badań naukowych z wielu dziedzin dotyczące zagadnień ludnościowych; wyników NSP 2021, pogłębionych analiz i badań dotyczących zróżnicowanych przestrzennie zmian w sytuacji demograficznej coraz silniej wpływających na życie społeczne i rozwój gospodarki. Zamierzamy organizować konferencje, seminaria, debaty nie tylko w stolicy, ale także w miastach metropolitalnych, w powiatach i gminach, aby przedstawić uwarunkowania i skutki zmian demograficznych, jakie następują w kraju oraz w poszczególnych jednostkach administracyjnych.

Program III Kongresu Demograficznego skupia się na „wyzwaniach demograficznych Polski na XXI wiek”. Realizacja celów zawartych w programie III Kongresu Demograficznego będzie możliwa dzięki zaangażowaniu wielu osób i instytucji; Głównego Urzędu Statystycznego, Polskiego Towarzystwa Statystycznego, urzędów statystycznych, wojewodów, samorządów, komitetów oraz instytutów Polskiej Akademii Nauk, uczelni wyższych, organizacji obywatelskich, mediów, administracji rządowej i samorządowej, instytucji oraz ekspertów. Prezentowane na Kongresie analizy statystyczne oraz wyniki badań prowadzonych przez przedstawicieli wielu dyscyplin naukowych pozwolą wyjaśnić przyczyny oraz skutki zachodzących procesów i zjawisk demograficznych, zwłaszcza rodziny, depopulacji i migracji. Pozwoli poznawać ich uwarunkowania społeczne i ekonomiczne, dotyczące: zdrowia, gospodarki, pracy, edukacji i kwalifikacji, ubezpieczeń społecznych, rolnictwa, zagospodarowania przestrzennego i suburbanizacji. Poszczególne konferencje i debaty poświęcone będą wyodrębnionym demograficznie grupom i problemom: rodzinie i uwarunkowaniom prokreacji, młodzieży, osobom starszym i procesom podwójnego starzenia się populacji, zdrowiu dzieci, sytuacji osób z niepełnosprawnościami.

Komitetowi programowemu przewodniczy pan profesor Piotr Gliński, wiceprzewodniczącymi są: Michał Kleiber, Piotr Szukalski, Dominik Rozkrut. W Komitecie programowym uczestniczą ministrowie, wojewodowie, marszałkowie, starostowie, wójtowie, prezydenci, burmistrzowie miast; przedstawiciele ważnych instytucji państwa i społeczeństwa obywatelskiego; wybitni eksperci wielu dyscyplin naukowych. Bogate doświadczenia zawodowe i społeczne członków Komitetu Programowego pozwolą na kompleksowe i pragmatyczne ujmowanie zmian demograficznych. Sytuacja demograficzna wpływa na politykę społeczną i gospodarczą, a polityka na proce-

sy ludnościowe. Bardzo dziękuję panu profesorowi Glińskiemu oraz Panom Profesorom, że zechcieli uczestniczyć w Komitecie programowym Kongresu i włączyć się w realizację programu w trudnych warunkach.

Bardzo dziękuję Panu Prezydentowi za Honorowy Patronat oraz Kancelarii Pana Prezydenta. Dziękuję Panu Premierowi, Pani Marszałek, Ekscelencji Ks. Kardynałowi za udział w Komitecie Honorowym. Dziękuję wszystkim osobom, które zadeklarowały swój udział w organizacji wydarzeń III Kongresu Demograficznego. Bardzo dziękuję Pani Minister oraz Kancelarii Pana Prezydenta za organizację Konferencji Inauguracyjnej III Kongres. Dziękuję Wszystkim Państwu Obecny na dzisiejszej Konferencji Inauguracyjnej III Kongres Demograficzny.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 to wydarzenie bardzo ważne dla całego państwa, dla całego narodu. Dzięki determinacji wielu osób, mimo bardzo trudnych warunków, możemy dotrzymać tradycji i ogłosić wyniki na uroczystości w Kancelarii Prezydenta w obecności najwyższych władz państwa polskiego – Pana Prezydenta, Pana Premiera, Ks. Kardynała oraz wielu szanownych osób uczestniczących online.

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Bardzo dziękuję, Pani Profesor. Proszę, Panie Prezydencie, o zabranie głosu.

Andrzej Duda, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Premierze! Szanowny Panie Wicepremierze! Eminencjo, Księżę Kardynale! Wielce Szanowna Pani Profesor Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej! Szanowny Panie Prezesie! Wszyscy Wielce Szanowni Państwo Ministrowie, Prezesi, Przewodniczący! Wszyscy Uczestnicy dzisiejszej konferencji inauguracyjnej III Kongres Demograficzny!

Bardzo dziękuję Pani Przewodniczącej, Pani Profesor za zaproszenie do objęcia honorowego patronatu nad III Kongresem Demograficznym. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do jego zorganizowania. Cieszę się ogromnie, że to inauguracyjne spotkanie, tę inauguracyjną konferencję mogę gościć tutaj, w najważniejszej, Kolumnowej Sali Pałacu Prezydenckiego. Tak jak Pani Profesor przed chwilą powiedziała – niestety, w trudnych warunkach, dlatego że cały czas borykamy się z pandemią koronawirusa. Ale konferencja się odbywa, czyli życie toczy się nadal, a to jest najważniejsze.

Cieszę się bardzo, że po dziesięciu latach udało się przeprowadzić kolejny Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Spis ma niezwykle doniosłe znaczenie państwowe, przynosi niezwykle ważne dane statystyczne, które, mam nadzieję, przede wszystkim będą obrazowały rzeczywisty stan naszego społeczeństwa poprzez

różne jego warstwy: i wiekowe, i innych możliwych obserwacji tych stref ludności w naszym kraju. To bardzo ważne dane również dlatego, że będą pozwalały na określenie zmian jakości i poziomu życia w Polsce. Bo jest to dla nas bardzo ważne. Mówię „dla nas”, dlatego że jesteśmy tutaj z panem premierem, z panem wicepremierem, są państwo ministrowie, czyli ludzie, którzy są dzisiaj – i jeszcze przez najbliższe lata będą – odpowiedzialni za sprawy państwa polskiego, a więc także właśnie za kwestie związane z jakością, z poziomem życia w naszym kraju. To jeden z najważniejszych elementów, którymi ja także osobiście się kierowałem, ubiegając się o urząd Prezydenta Rzeczypospolitej, o czym zresztą mówiłem praktycznie na każdym moim spotkaniu. Najbardziej zależy mi na tym, by prowadzić taką działalność, której efektem będzie poprawa jakości życia w Polsce, a także to, że ludzie, którzy wyjechali za granicę właśnie z uwagi na to, że uważali, że w naszym kraju jest niedostateczny poziom życia w stosunku do ich oczekiwań, albo którzy po prostu nie byli w stanie tutaj zrealizować swoich życiowych spraw – żeby ci ludzie, są to głównie ludzie młodzi, wracali z zagranicy do naszego kraju.

Mam nadzieję, że te wyniki spisu, które pan dr. Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, za chwilę nam ogłosi, będą właśnie pokazywały te mechanizmy na przestrzeni ostatnich lat. Ten czas od 2011 r., kiedy był poprzedni spis, do 2021 r., te 10 lat to są właśnie te lata, które z tego punktu widzenia są dla mnie ważne, jeżeli chodzi o ocenę efektywności działań, które podejmowaliśmy na przestrzeni ostatnich lat, ocenę zmian, które następują w naszym kraju, ale także o ocenę tego, jaką politykę i jakie działania powinniśmy podejmować w przyszłości.

Rzecz jasna, kiedy mówimy o demografii, to pierwsze, co się nasuwa, to jest pytanie o liczbę ludności, to pytanie o to, jak wygląda polskie społeczeństwo, jak ono się zmieniało na przestrzeni ostatnich lat w poszczególnych grupach wiekowych, na poszczególnych obszarach naszego kraju. Ale tu też oczywiście jest pytanie o to, ile w Polsce rodzi się dzieci, jaką mamy szansę na to, byśmy mogli obserwować wzrastające kolejne pokolenia.

To, oprócz twardych danych statystycznych, są także zagadnienia, które dla mnie są bardzo interesujące, jeśli chodzi o dyskusje, które będą prowadzone w ramach III Kongresu Demograficznego. Mam nadzieję, że państwo eksperci – naukowcy, którzy badają te zagadnienia na co dzień, w czasie roku prac kongresu, jak przed chwilą mówiła Pani Przewodnicząca, Pani Profesor, będą także formułowali diagnozy, jakie działania powinny być ich zdaniem prowadzone, by zwiększała się dzietność, czyli żeby sytuacja demograficzna naszego kraju się poprawiała. Wiemy o tym, że dzisiaj jest to właściwie chyba największe zmartwienie wielu krajów na świecie, zwłaszcza wysoko rozwiniętych. Polska rozwijała się przez ostatnie dziesięciolecia i już w tej chwili należymy do grupy państw i społeczeństw z pewnością zaможniejszych, patrząc w skali światowej. Pytanie: jakie działania podejmować na

przyszłość, abyśmy rozwijali się nadal? Jednym z najważniejszych warunków jest to, abyśmy mieli dostateczną liczbę ludności w naszym kraju, która ten rozwój będzie umożliwiała.

Tych interesujących zagadnień jest mnóstwo. Oczywiście za chwilę, jak powiedziałem, twarde dane statystyczne na pewno zaprezentuje pan prezes. Ale ja chciałem powiedzieć jeszcze o kilku elementach, które są ważne z punktu widzenia tego spisu powszechnego, który niedawno się zakończył.

Otóż przede wszystkim dziękuję za przygotowanie takich narzędzi i takiej infrastruktury, że w tym spisie właściwie rzeczywiście wszyscy mogli wziąć udział. Myślę tu także o osobach z niepełnosprawnościami, o osobach niedosłyszących czy niesłyszących, o osobach niewidzących czy niedowidzących. Dziękuję, że zostały przygotowane takie narzędzia i takie zasady, które tym osobom umożliwiły, jak to się mówi, spisanie się czy też to, żeby zostały spisane przez rachmistrzów czy wyznaczonych do tego urzędników, z pomocą tłumaczy języka migowego i odpowiednich, przygotowanych do tego osób, choćby w urzędach gminy, czy infrastruktury potrzebnej do tego w urzędach gminy, także odpowiednich dokumentów przygotowanych w języku Braille'a, czyli z zastosowaniem tej infrastruktury, która do ich uczestnictwa w tym spisie była niezbędna, a która została przygotowana. Ogromnie za to dziękuję.

Cieszę bardzo wyniki spisu, jeżeli chodzi o procent uczestników, którzy dokonali spisania się drogą elektroniczną. W 2011 r. było to 12%, w poprzednim, 2021 r. już 56% uczestników spisu. W ciągu dziesięciu lat to jest rzeczywiście gigantyczna, skokowa zmiana. Cieszę się z tego. Oczywiście pewnie wpłynęła też na to pandemia koronawirusa, ponieważ osoby, które obawiały się, czy które były w izolacji, także mogły dokonać spisu w ten sposób – było to dla nich możliwe. Ale to pokazuje także postęp cyfryzacji w naszym kraju, więc to jest ważna informacja. To pokazuje też, że rzeczywiście coraz więcej gospodarstw domowych jest wyposażonych nie tylko w szerokopasmowy Internet, lecz także w odpowiedni sprzęt umożliwiający tę łączność. A także – że wśród Polaków tak ogromnie wzrosła świadomość i umiejętność, że można tego dokonać właśnie drogą elektroniczną, że nie jest to trudne, i ludzie łatwo sobie z tym radzą. Powiem szczerze, że to bardzo cieszy, bo to pokazuje nowoczesny rozwój naszego kraju, co uważam za bardzo korzystne.

Szanowni Państwo, ten spis miał też swoją wymowę historyczną, bo przecież nie był pierwszym spisem organizowanym w naszym kraju. Był choćby spis w 2011 r., ale przecież spisy były już wcześniej, a pierwszy odbył się 233 lata temu, więc jest to już długa historia i wielka tradycja spisów ludności na terenie Polski. Ale ten spis z 2021 r. odbył się w stulecie pierwszego spisu, jaki został przeprowadzony w II Rzeczypospolitej po odzyskaniu przez Polskę niepodległości – w 1921 r. I to była chyba najbardziej symboliczna wymowa tego ostatniego spisu.

Mam nadzieję, że te dane, tak jak powiedziałem: twarde dane statystyczne, które wynikają z tego spisu, będą jednak nie tylko optymistyczne, mimo trudnej sytuacji, którą mamy w tym momencie i która była w czasie przeprowadzania spisu, ale przede wszystkim właśnie pozwolą nam na dokonanie diagnozy na przyszłość: jak działać, by zapewnić Polsce jak najlepszy rozwój.

Jeszcze raz wszystkim Państwu dziękuję za zaangażowanie. Wszystkim, którzy byli zaangażowani w sam spis i wszystkim zaangażowanym w przygotowanie III Kongresu Demograficznego. Dziękuję wszystkim, którzy pracowali przy spisie. Dziękuję także wszystkim, którzy do spisu przystąpili. Jest to bardzo ważne dzieło dla przyszłości Rzeczypospolitej. I wierzę, że będzie wykorzystane dla Polski z pożytkiem. Jeszcze raz ogromnie dziękuję i życzę wszystkim Państwu owocnej pracy, owocnych obrad przez cały czas trwania III Kongresu Demograficznego. Dziękuję bardzo.

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Bardzo dziękuję, Panie Prezydencie. A teraz proszę o zabranie głosu Pana premiera Mateusza Morawieckiego.

Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów

Szanowny Panie Prezydencie! Pani Przewodnicząca! Panie Premierze! Jego Eminencjo! Panie Prezesie! Państwo Ministrowie, Profesorowie i Uczestnicy tego Kongresu!

Bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie na to spotkanie i do komitetu, który zajmuje się całą problematyką związaną z demografią, ponieważ jest to jeden z absolutnie kluczowych kierunków działania rządu Rzeczypospolitej. Polityka, która nie czerpie z nauki, nie czerpie z wiedzy, to byłoby tylko wróżenie z fusów czy korzystanie z jakiejś magicznej kuli. Dlatego wiemy doskonale, zdajemy sobie z tego sprawę, że takie szczegółowe badania oparte na naszej wiedzy co do rozkładu demograficznego, rozkładu różnych wielkości w ramach naszego społeczeństwa są bardzo ważną podstawą do prowadzenia konkretnych działań wobec ludności. W szczególności działań, o których mówił pan prezydent, czyli dotyczących tego, aby poziom dobrobytu, poziom dostatku w naszym kraju rósł.

Spis powszechny to jedno z najważniejszych narzędzi, instrumentów prowadzenia polityki, ponieważ pozwala w sposób maksymalnie obiektywny wyłonić wiele wniosków, od których później zależy polityka gospodarcza, polityka inwestycyjna, polityka społeczna czy w wielu innych obszarach. Polska z pewnością będzie musiała się w najbliższym czasie zmierzyć, można powiedzieć, z kilkoma pułapkami demograficznymi, bo to nie tylko spadek dzietności, który jest cechą charakterystyczną bardzo wieku społeczeństw, o tym już też wspominał Pan Prezydent, ale to także starze-

nie się społeczeństw czy niestety w przypadku Polski – ogromny ubytek ludności związany z falami migracyjnymi.

W tym kontekście z ogromną radością zauważam dane, które w ostatnich paru latach spływają do nas, również z Głównego Urzędu Statystycznego, a także potwierdzone przez instytucje statystyczne chociażby Wielkiej Brytanii, które mówią o tym, że po raz pierwszy chyba w historii Polski, mogę powiedzieć, w tych 233 latach w ogóle, mamy dodatni bilans migracyjny. I uwzględniam tutaj przede wszystkim obywateli polskich. Czyli większa liczba Polaków wraca do naszej ojczyzny, niż z niej wyjeżdża. To z kolei oznacza, że być może dostrzegają też pewne symptomy poprawy i nowe działania, nowe polityki, które wiążą się właśnie ze standardem życia, z aspiracjami, z możliwością do zaspokajania aspiracji i z pewnymi szansami rozwojowymi.

Spis powszechny nie daje rozwiązań, ale jest kluczowy z punktu widzenia diagnozy. I dla nas, dla rządzących jest to niezwykle ważne narzędzie, którym na pewno będziemy się posługiwali przez wiele, wiele lat. Ja o tych problemach bardzo często rozmawiam z panią minister Małąg, która jest tutaj dzisiaj z nami, z panią minister Sochą, która zajmuje się także w szczególności właśnie tematyką demograficzną.

Szanowni Państwo, na Zachodzie problem z dzietnością młodych rodzin, z dzietnością w społeczeństwie czasami określaną jest takim akronimem DINK – „*double income, no kids*”, czyli po co mieć dzieci, lepiej mieć podwójny dochód i właśnie nie mieć dzieci, bo wtedy standard życia jest wyższy. Ale jednak i my prowadzimy rozliczne badania, które wskazują na to, że dzieci to nie jest wartość statystyczna, że to jest wielka wartość w życiu rodziny, że Polacy chcą mieć rodzinę, chcą zakładać rodzinę, że ogromna większość Polaków chce mieć dzieci właśnie. A fakt, że mają ich mało lub nie mają ich wcale, wiąże się często nie z tą preferencją, która rodzi się na Zachodzie, ale bardzo często z brakiem wiary w to, że ich aspiracje zawodowe bądź życiowe mogą zostać spełnione w Polsce, gdyż dochód, który wiedzą, że mają dzisiaj i wyobrażają sobie, że będą mieli jutro, będzie dzielony na większą liczbę członków rodziny. Dlatego też nasze polityki, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo – a to przecież jest jeden ze sztandarowych pomysłów Pana Prezydenta, jeszcze z roku 2014, 2015 – ze sztandarową polityką 500+ są ukierunkowane na rodziny, na dzieci. I to jest pewien zwrot w polityce demograficznej państwa, w polityce społecznej państwa, który ujęliśmy nie tylko w postaci różnych polityk, ale zrealizowaliśmy je w konkretnych działaniach rządowych, jednocześnie też pokazując, że zmiana paradygmatów polityki demograficznej, polityki ludnościowej, prenatalnej jest możliwa.

I choć jesteśmy dzisiaj krytykowani, że patrząc na dane statystyczne, nie widać znaczącego odbicia w dzietności, to jednak jestem przekonany, że to, co mogłoby być, gdyby nie te polityki, byłoby czymś jeszcze bardziej dramatycznym. A więc być może uniknęliśmy bardzo dramatycznych scenariuszy.

Szanowni Państwo, polityka demograficzna wymaga przede wszystkim cierpliwości. Ja wierzę, że te zasiane przez nas ziarna polityki demograficznej, prołudnościowej, prenatalnej i dzięki Panu Prezydentowi i jego inspiracjom z roku 2015, z roku 2020, i przy stałej współpracy, którą mamy z Panem Prezydentem w tej jakże kluczowej dziedzinie życia, którą, przypomnę, zidentyfikowaliśmy w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju jako jedną z pięciu głównych pułapek rozwojowych państwa polskiego, że te polityki będą kontynuowane, będą rozbudowywane, że Rodzinny Kapitał Opiekuńczy i wiele innych pomysłów, które dzisiaj się rodzą i są realizowane, przyczynią się do przezwyciężenia słabości demograficznych, które są długofalowo jednym z podstawowych zagrożeń dla siły państwa polskiego i siły społeczeństwa polskiego.

Dlatego bardzo serdecznie dziękuję wszystkim Państwu, z Panią Profesor na czele, za to, że się tak konsekwentnie i w sposób niestrudzony zajmują tą tematyką. Jest to dla nas, rządzących niezwykle pomocne i bardzo ważne. I jestem przekonany, że będziemy w cierpliwy sposób realizowali politykę prołudnościową, politykę demograficzną dla dobra Polski, Polaków, całego społeczeństwa polskiego. Dziękuję bardzo.

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Bardzo dziękuję, Panie Premierze. A teraz nadszedł czas na ogłoszenie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań dokonanego w 2021 r. Zapraszam do zabrania głosu i przedstawienia prezentacji Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, pana dr. Dominika Rozkruta. Bardzo proszę.

Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Premierze! Panie Wicepremierze! Wasza Eminencjo Kardynale i wszyscy zaproszeni Goście!

To wyjątkowy honor dla mnie, że mam dzisiaj możliwość prezentacji pierwszych wstępnych wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań, przeprowadzonego w okresie 31 marca–30 września 2021 r.

Wyniki każdego spisu ludności i mieszkań, jak powiedział Pan Prezydent i Pan Premier, to kręgosłup systemów informacyjnych państwa polskiego, to również podstawa dyskursu publicznego i formowania wszelkich polityk.

Według wstępnych wyników w Polsce 31 marca 2021 r. mieszkało 38 179,8 tys. osób. W porównaniu z wynikami spisu ludności i mieszkań z 2011 r. liczba ludności zmniejszyła się w 2021 r. o ok. 332 tys., tj. o 0,9%. Liczba kobiet uległa zmniejszeniu o 187,8 tys. (0,9%), a mężczyzn – o 144,4 tys. (0,8%). W okresie międzyspisywym nie uległy natomiast zasadniczej zmianie proporcje według płci.

Należy jednak podkreślić, że w ciągu ostatniej dekady miały miejsce duże zmiany w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku. W okresie międzypisowym zmniejszył się udział ludności w wieku przedprodukcyjnym, czyli w grupie osób w wieku 0–17 lat – z 18,7% w 2011 r. do 18,2% w 2021 r., a także w wieku produkcyjnym (18–59/64 lata) – z 64,4% w 2011 r. do 60,0% w 2021 r., przy czym odnotowano większy spadek udziału osób w wieku produkcyjnym mobilnym (18–44 lata) w ludności ogółem (o 2,4 p.proc.) niż udziału osób w wieku produkcyjnym niemobilnym, tj. osób w wieku 45–59/64 lata – o 2,0 p.proc.

Wyraźnie zwiększył się natomiast udział ludności w wieku poprodukcyjnym – z 16,9 do 21,8%, tj. o prawie 5 p.proc. Oznacza to, że w ciągu dekady przybyło ponad 1,8 mln osób w grupie wieku 60/65 i więcej, a tym samym już ponad co piąty mieszkaniec Polski ma ponad 60 lat.

Spisom ludności zwykle towarzyszą spisy mieszkań i budynków, dostarczając szerokiego zestawu informacji o ilościowym i jakościowym stanie zasobów mieszkaniowych. Wstępne wyniki spisu 2021 wskazują, że 31 marca 2021 r. na terenie kraju usytuowanych było prawie 15,2 mln mieszkań, które zlokalizowane były w ok. 6,8 mln budynków. W porównaniu z wynikami spisu z 2011 r. liczba mieszkań wzrosła o prawie 1,7 mln, tj. o 12,6%, a liczba budynków zwiększyła się o prawie 800 tys., tj. o 13,3%. Powierzchnia mieszkań pozostających do dyspozycji ludności wyniosła 1 121,3 mln m² i w ciągu dekady zwiększyła się o prawie 175 mln m² (tj. o 18,5%).

Publikacja kolejnych wyników odbywać się będzie według przygotowanego ramowego harmonogramu udostępniania danych z NSP 2021, w którym nakreśliliśmy zarówno terminy prezentacji, jak i zakres informacyjny. Staramy się, aby opracowane wyniki były dostępne na poziomie regionalnym, powiatowym, gminnym, a także w ujęciu geoprzestrzennym, tj. w siatce 1 km².

Chciałbym teraz zaprezentować Państwu stronę organizacyjną tego kluczowego przedsięwzięcia, jakim jest narodowy spis powszechny ludności i mieszkań. W naszej opinii przygotowaliśmy i zrealizowaliśmy to zadanie na najwyższym poziomie.

Każdy spis jest w Polsce realizowany na mocy przepisów prawnych. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Andrzej Duda podpisał ustawę z dnia 9 sierpnia 2019 r. o Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań w 2021 r. W ustawie określono zakres, formę i tryb przeprowadzenia spisu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. W ustawie przyjęto założenie, że spis ludności i mieszkań 2021 zostanie zrealizowany metodą mieszaną, tj. z wykorzystaniem danych pochodzących ze źródeł administracyjnych oraz danych zebranych od całej populacji podlegającej badaniu poprzez elektroniczny formularz spisowy i przy wykorzystaniu samospisu internetowego, „spisu na żądanie”, czyli wywiadu telefonicznego realizowanego na infolinii spisowej, przeznaczonego dla osób, które miały utrudniony dostęp do Internetu lub nie mogły dokonać samospisu, wywiadu telefonicznego realizowanego

przez rachmistrzów spisowych i wreszcie wywiadu bezpośredniego przeprowadzającego przez rachmistrzów spisowych.

W ustawie o NSP 2021 przyjęte zostało założenie jak najszerszego wykorzystania systemów informacyjnych administracji publicznej jako źródeł danych do spisu. W konsekwencji oznaczało to, że informacje zbierane w spisie pobrane zostały przede wszystkim z dostępnych źródeł administracyjnych, a następnie wykorzystane do przygotowania i aktualizacji wykazu osobowo-adresowo-mieszkaniowego oraz jako bezpośrednie źródło danych spisowych. Wykorzystanych zostało ok. 35 rejestrów i systemów informacyjnych. Dzięki zastosowaniu powyższych metod zbierania danych kanałami elektronicznymi po raz kolejny możliwa była rezygnacja z wykorzystania formularzy papierowych w spisie (po raz pierwszy Polska, jako jeden z pierwszych krajów świata, zrealizowała spis bez papieru w 2011 r.). Zastosowany w NSP 2021 formularz, w formie aplikacji elektronicznej, można było wypełnić na dowolnym urządzeniu (komputerze, tablecie, telefonie). Co ważne, formularz był przetłumaczony na język angielski, ukraiński i rosyjski. Organizacja prac spisowych i przygotowanie formularza spisowego skupiały się na potrzebach wszystkich mieszkańców Polski, w tym zwłaszcza na osobach ze szczególnymi potrzebami. Dziękuję Panu Prezydentowi, że zwrócił w swoim wystąpieniu na to uwagę. Aplikacja została przygotowana własnymi siłami i zasobami, co chciałem w tym miejscu bardzo podkreślić.

Bezpieczeństwo informacji to jedna z kluczowych wartości dla służb statystyki publicznej. Każdy pracownik, w tym również rachmistrzowie i ankieterzy, składają przyrzeczenie dochowania tajemnicy statystycznej. Zachowanie w tajemnicy danych jednostkowych respondentów i podmiotów gospodarczych to podstawa zaufania do statystyki publicznej. Odpowiednia realizacja badania spisowego to również przygotowanie odpowiedniej infrastruktury technicznej do gromadzenia, przetwarzania, analizowania i opracowania danych w bezpiecznym środowisku. To zadanie jest realizowane przez Centrum Informatyki Statystycznej. Osoby wykonujące prace spisowe są zobowiązane do przestrzegania tajemnicy statystycznej. Dane pozyskane podczas spisów mogą być wykorzystywane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych oraz do aktualizacji operatów do badań prowadzonych przez służby statystyki publicznej.

Ważnym etapem prac przygotowawczych do NSP 2021 było przeprowadzenie szeroko zakrojonych konsultacji społecznych. Były one zrealizowane na przełomie 2016 i 2017 r. Konsultacje społeczne są działaniem, które poprzez włączenie społeczeństwa w proces decyzyjny, jakim jest możliwość określenia potrzeb informacyjnych spisu, przyczynia się do szerszego i bardziej świadomego zrozumienia podejmowanych działań spisowych, a w dalszej konsekwencji wyrażenia poparcia dla całego przedsięwzięcia. Nadrzędnym celem jest bowiem zwiększenie poziomu zaan-

gażowania poszczególnych grup społecznych w proces realizacji spisu ludności i mieszkań, w tym w szczególności udział w badaniu spisowym poprzez podanie wymaganych w spisie informacji. Wśród uczestników konsultacji było środowisko naukowo-badawcze reprezentowane między innymi przez Naukową Radę Statystyczną, Komisję Metodologiczną – ciała doradcze Prezesa GUS, komitety naukowe PAN. Przeprowadziliśmy także dwa spisy próbne, co chciałbym szczególnie podkreślić, gdyż w historii polskich powojennych spisów realizowany był wyłącznie jeden spis próbny. Pierwszy spis, sprawdzający rozwiązania metodologiczne, organizacyjne, informatyczne, popularyzacyjne był przeprowadzony w 2 wybranych gminach (gminie wiejskiej Sierakowice oraz gminie wiejskiej Czerwińsk nad Wisłą), drugi natomiast w 16 wybranych gminach w Polsce. Wyboru gmin dokonano metodą ekspercką, biorąc pod uwagę szereg wskaźników, charakteryzujących gminy w Polsce. Realizacja tych dwóch spisów próbnych była bardzo istotnym aspektem naszych przygotowań do przeprowadzenia NSP 2021 w warunkach epidemii, wywołanej wirusem SARS-CoV-2. Zostały bowiem przetestowane rozwiązania organizacyjne, które sprawdziły między innymi elastyczność systemu zarządczego i jego odporność na zdarzenia kryzysowe. W konsekwencji zmianie uległo podejście w przeprowadzeniu zasadniczego spisu ludności i mieszkań, co znalazło wyraz w nowelizacji ustawy o NSP 2021 z dnia 14 sierpnia 2020 r.

Mówiąc o spisie ludności i mieszkań, nie można pominąć tak ważnego aspektu, jakim są koszty tego przedsięwzięcia. W 2002 r. koszty spisu w ujęciu nominalnym, czyli bez uwzględnienia inflacji, wyniosły 496 mln zł, w 2011 r. – 395 mln zł, obecnie – 386 mln zł. Chciałbym podkreślić, że aparat spisowy stanowiło ok. 30 tys. osób, byli to zarówno pracownicy statystyki publicznej, jak i przyjęci do pracy rachmistrzowie (blisko 16 tys., w tym rachmistrzowie posługujący się polskim językiem migowym, terenowi oraz telefoniczni).

Tak duży i złożony projekt, jakim jest spis ludności i mieszkań, siłą rzeczy musi być realizowany według odpowiedniej metodyki zarządzania. W NSP 2021 zaimplementowana została metodyka Agile, tj. zwinnego zarządzania, która w praktyce sprowadzała się do permanentnej komunikacji i dialogu między wszystkimi zaangażowanymi w realizację członkami projektu. Wdrożone zostały zaawansowane systemy zarządzania przebiegiem spisu, którego centralnym ogniwem środowiska informatycznego był system *Corstat_Census*, skupiający wszystkie zasoby i funkcje związane z zarządzaniem zadaniami uczestników spisu – rachmistrzów, dyspozytorów, konsultantów telefonicznych oraz osób monitorujących przebieg i postęp kampanii spisowej. System ten współpracował z systemami i aplikacjami do pozyskiwania danych, gromadził i dystrybuował do ich użytkowników dane oraz informacje związane z realizacją procesów pozyskiwania danych. Każdy z systemów partnerskich przysyłał do centralnego systemu wyniki swoich działań oraz raportował o zdarze-

niach istotnych dla przebiegu spisu. System pozwalał na monitorowanie pracy rachmistrzów i postęp spisu online zarówno w przestrzeni, jak i w czasie. Zdobyte w czasie spisu doświadczenia są niezwykle cenne, dzięki nim prowadzenie badań statystycznych, zwłaszcza realizowanych na próbach, będzie znacznie efektywniejsze i skuteczne.

Oczywiście pandemia spowodowała wiele problemów. Niektóre kraje zrezygnowały z realizacji spisu w zaplanowanym terminie i przesunęły badanie na kolejne lata z uwagi na pandemię (np. Niemcy, Ukraina, Albania, Rumunia). Polska statystyka publiczna zmierzyła się z tym wyzwaniem, dostarczając rozwiązań, które umożliwiły przeprowadzenie spisu z sukcesem i przy zachowaniu niezbędnych środków ostrożności. Sukcesywnie zaś opracowywane wyniki spisu pozwalają na ich wykorzystywanie przez odbiorców. Planowany początkowo czas na realizację spisu został wydłużony z trzech miesięcy do sześciu, co dało możliwość elastyczniejszego reagowania i planowania organizacji spisu w zmieniającej się sytuacji pandemicznej w różnych regionach kraju.

Doświadczenie polskich statystyków, wiedza, odpowiednia organizacja badania oraz otwarta obywatelska postawa mieszkańców Polski przełożyły się na sukces spisu. W NSP 2021 – według wstępnych danych – ok. 56% respondentów spisało się przez Internet, dla porównania w poprzednim spisie w 2011 r. z tej metody skorzystało zaledwie 12% respondentów (wówczas po raz pierwszy możliwy był samospis internetowy). To nie tylko wyznacznik postępującej w naszym kraju cyfryzacji, lecz także przejaw licznych działań zorganizowanych przez pracowników statystyki publicznej i innych interesariuszy statystyki publicznej. Sukces spisu to nie tylko poziom spisanych przez Internet, to przede wszystkim otwarta postawa mieszkańców Polski i ich odpowiedź na ustawowy obowiązek spisowy. Tak wysoki poziom samospisu internetowego to także efekt mobilizacji mieszkańców Polski, poświęcenie przez nich swojego czasu na udział w tym najważniejszym badaniu i wypełnienie obywatelskiego obowiązku. To także udział mieszkańców Polski w wydarzeniach spisowych organizowanych w całym kraju.

Zorganizowaliśmy 2 700 wydarzeń różnego rodzaju, z blisko 11 mln osób odwiedzających te wydarzenia a także przeszło 700 konkursów, w których wzięło udział 5,2 mln osób.

Aby umożliwić mieszkańcom wszystkich gmin spisanie się, organizowane były także mobilne punkty spisowe, których obecność można było zauważyć na wydarzeniach lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich. Udział w spisie to także odpowiedź respondentów na list Prezesa GUS skierowany do ponad 15 mln gospodarstw domowych, 10 tys. pism wysłanych do instytucji, 900 akcji mailingowych, 450 tys. spersonalizowanych maili, blisko 5 mln rozesłanych ulotek. Przygotowane zostały i rozpowszechnione materiały informacyjne w 17 językach, dialektach i gwarach.

Ukazało się 10 tys. informacji prasowych na temat spisu, przeszło 500 wywiadów w prasie, 85% zasięgu reklam telewizyjnych dla ludności w wieku 18 i więcej lat stanowiły informacje o NSP 2021, udzielonych zostało 300 wywiadów telewizyjnych i 650 wywiadów radiowych. Dotarliśmy poprzez reklamy radiowe z naszym przekazem o spisie do 65% ludności w wieku 18 lat i więcej, odnotowaliśmy 8,3 tys. wpisów w mediach społecznościowych z zasięgiem ponad 17 mln użytkowników. Odbłyło się ponad 720 tys. wyświetleń filmów spisowych w Internecie, ich zasięg to ok. 1,5 mln odbiorców.

Warto także podkreślić bezprecedensowe działania, jakie podjęliśmy, by zachęcić osoby do udziału w spisie ludności i mieszkań. Była to organizacja loterii i konkursów. Loteria promocyjna Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 była realizowana od początku spisu do 30 czerwca, a jej celem było zachęcenie jak największej liczby respondentów do samospisu internetowego. W loterii przyznano nagrody rzeczowe: 480 kart podarunkowych o wartości 1 000 zł każda, 960 kart podarunkowych o wartości 500 zł każda oraz 16 samochodów (nagrody główne). Nagrody rozlosowano w 7 losowaniach. Poza loterią organizowane były liczne konkursy, m.in. konkurs na najbardziej cyfrową gminę podczas NSP 2021, konkurs dla nauczycieli na scenariusz lekcji o tematyce spisowej. Szczególnym powodzeniem cieszyła się *Noc Spisowa*; w czasie jej pierwszej edycji spisanych zostało blisko 6 tys. osób, w drugiej natomiast blisko 10 tys. osób.

Liczba obsługiwanych połączeń telefonicznych przekroczyła pół miliona, otrzymaliśmy blisko 40 tys. zapytań online, przeszło 20 tys. respondentów zostało obsługiwanych przez naszych pracowników stacjonarnie. Mobilne punkty spisowe przyjęły aż 1 mln osób. Popularyzacja spisu odbywała się również we współpracy i dzięki zaangażowaniu pracowników Gminnych Biur Spisowych, przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługujących się językiem regionalnym, przedstawicieli kościoła i związków wyznaniowych, organizacji i związków działających na rzecz osób ze szczególnymi potrzebami oraz seniorów, administracji publicznej, służb mundurowych, kuratoriów, organizacji pozarządowych.

Dużą wagę w działaniach popularyzacyjnych skierowaliśmy na osoby ze szczególnymi potrzebami. Wśród tych działań można wymienić na przykład formularz spisowy w całości przetłumaczony na Polski Język Migowy, podobnie jak spoty i film instruktażowy, które także zostały opatrzone audiodeskrypcją i napisami. Ponadto zostały przygotowane ulotki w wersji dla osób niedowidzących i posługujących się Braille'em. Uruchomiony został również wideoczat dla osób posługujących się językiem migowym.

Przytoczone dane świadczą jednoznacznie, jak wielkie było to przedsięwzięcie i jak głębokie było zaangażowanie statystyki publicznej i współpracujących interesariuszy.

Chciałbym jednak podkreślić, że naszą misją jest przede wszystkim służyć społeczeństwu, wyjście naprzeciw z inicjatywami i działaniami, co było szczególnie trudne w czasie pandemii, lecz – co można uznać za sukces – udało nam się przebić z naszą inicjatywą na pierwsze miejsce.

Potwierdzeniem skuteczności działań popularyzacyjnych jest raport Google Trends: „Rok w wyszukiwarce Google” dotyczący tematów, które zyskały popularność w 2021 r. W tym raporcie spis powszechny pojawił się jako wyszukiwane hasło w trzech zestawieniach: na 1. miejscu w kategorii „Tematy, o których się mówiło”; na 3. miejscu wśród tematów najszybciej zyskujących na popularności; na 3. miejscu w zestawieniu zapytań zaczynających się od pytania: „Jak” (pytanie wpisywane w wyszukiwarce brzmiało „Jak spisać się przez Internet”).

Szanowny Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.

Podsumowując wystąpienie, chciałbym jeszcze raz podkreślić, że wyniki spisu ludności i mieszkań 2021 będą opracowywane i udostępniane sukcesywnie, zgodnie z założonym ramowym harmonogramem udostępniania, przy czym od kwietnia 2021 r. będą to wyniki w podziale na województwa; od września br. – z uwzględnieniem powiatów i gmin, w grudniu br. zaprezentujemy wybrane wyniki według siatki kilometrowej (1 km x 1 km), w 2022 r. będą prezentowane kolejne tematyczne wyniki wstępne i wreszcie od czerwca 2023 r. – rozpoczniemy prezentowanie danych ostatecznych w pełnym zakresie informacyjnym NSP 2021.

Chciałbym w tym miejscu zwrócić również uwagę na powiązane ze spisem ludności i mieszkań wydarzenie, jakim jest Powszechny Spis Rolny (PSR), przeprowadzony rok wcześniej. Wyniki ze spisu rolnego wskazują na bardzo wiele istotnych i głębokich zmian strukturalnych, jakie dokonują się polskiej wsi i jakich doświadcza polskie rolnictwo. Publikacje z PSR są wydawane sukcesywnie, zachęcam wszystkich do ich analizy. Dzisiaj przedkładamy pierwszą sygnałną informację ze wstępnymi wynikami z NSP 2021, a także raport metodologiczno-organizacyjny, który powstał w celu zgromadzenia w jednym miejscu opisów najbardziej kluczowych aspektów dotyczących realizacji nowoczesnego spisu ludności i mieszkań 2021.

Deklarujemy z naszej strony dalszą koncentrację na innowacjach w sektorze publicznym. W niezależnym rankingu opartym na ocenie zakresu i szczegółowości wyników badań (opendatawatch) zajęliśmy drugie miejsce na świecie. Naszym celem jest osiągnięcie szerszego i bardziej przyjaznego dostępu do zasobów informacyjnych statystyki publicznej, temu służą podejmowane przez nas działania innowacyjne, rozwój metod badawczych, wykorzystywanie nowych źródeł, zmian w sposobach komunikacji z użytkownikami danych statystycznych. Zachęcamy Państwa do śledzenia naszych projektów i działań podejmowanych w tym zakresie.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 okazał się wielką i wspólną mobilizacją społeczeństwa, ok. 92% mieszkańców Polski uczestniczyło bezpośrednio w spisie (łącznie metody CAXI), co jest wynikiem bardzo satysfakcjonującym. Wykorzystana została polska myśl statystyczna i dokonania statystyki polskiej w zakresie unowocześniania realizacji spisów powszechnych, które są zauważone i doceniane na poziomie międzynarodowym. Rozwijane innowacyjne rozwiązania i usprawnienia pozwalają na utrzymanie wiodącej roli statystyki polskiej na arenie międzynarodowej i służą jako dobry przykład dla krajów chcących unowocześnić realizację spisów w podejściu tradycyjnym.

I na koniec jeszcze raz powtórzę – 38 179 800 to wstępne wyniki dotyczące liczby ludności Polski w dniu 31 marca 2021 r.

Bardzo serdecznie dziękuję.

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie. I teraz proszę o wystąpienie pana profesora Piotra Szukalskiego.

dr hab. Piotr Szukalski,
prof. UŁ, Wiceprzewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej

Wyzwania demograficzne przyszłości

1. Wprowadzenie

Ostatnie lata przyniosły wzrost zainteresowania problematyką demograficzną w Polsce. Utrzymująca się od trzech dekad niska dzietność – pogłębiona jeszcze wpływem pandemii i rosyjskiej agresji na Ukrainę – masowe przemieszczenia zagraniczne Polaków w pierwszych latach po przystąpieniu do UE oraz obcokrajowców w ostatnich latach, a także niekorzystne trendy w sferze umieralności po 2015 r., wzmocnione pandemią COVID-19, to podstawowe przyczyny wzrostu tego zainteresowania.

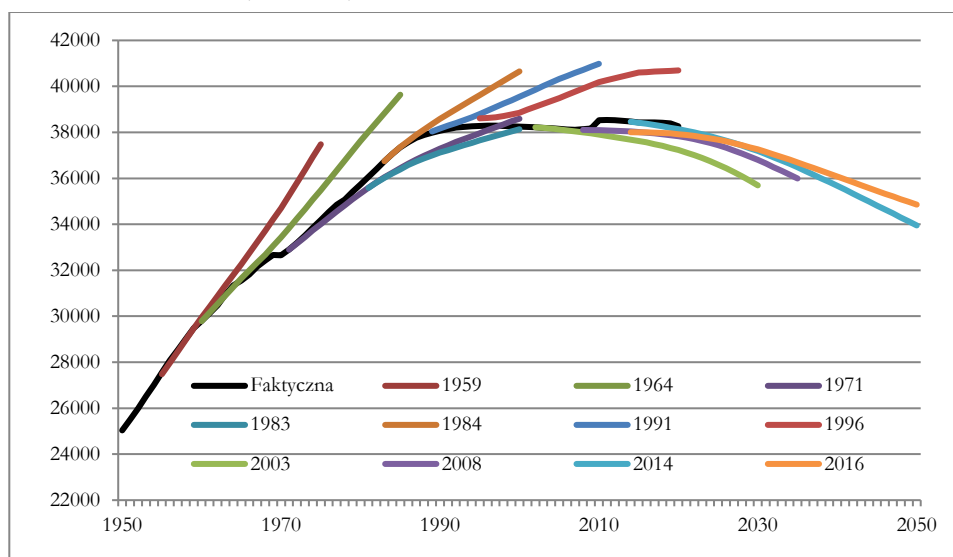
Niemniej również i w przyszłości spodziewać się należy występowania całego splotu czynników sprawiających, że problematyka ludnościowa nieprędko przestanie być uznawana za niewrażliwą z punktu widzenia perspektyw naszego kraju. Celem niniejszego opracowania jest wskazanie na najważniejsze wyzwania ludnościowe, jakie w nadchodzących dwóch–trzech dekadach wymagać będą publicznej reakcji, kształtując społeczeństwo, gospodarkę i politykę. Zdawać sobie bowiem należy sprawę, iż w przypadku społeczeństwa ludność stanowi biologiczną podstawę jego istnienia, a zatem pośrednio decyduje również o decyzjach gospodarczych i politycznych podejmowanych na poziomie makro, mezo i mikro.

Realizując powyższy cel główny, mieć będziemy z jednej strony na uwadze zwyczajowe ograniczenia objętości opracowań tego typu, stąd też skupimy się na przemianach najważniejszych, o największej sile oddziaływania. Z drugiej strony, mówiąc o owych najważniejszych zmianach, akcentować będziemy ich skutki społeczne, gospodarcze i polityczne, aby wzmocnić znajomość konsekwencji zachodzących przemian demograficznych wśród zainteresowanych Czytelników.

2. Czy można przewidzieć przyszłość demograficzną?

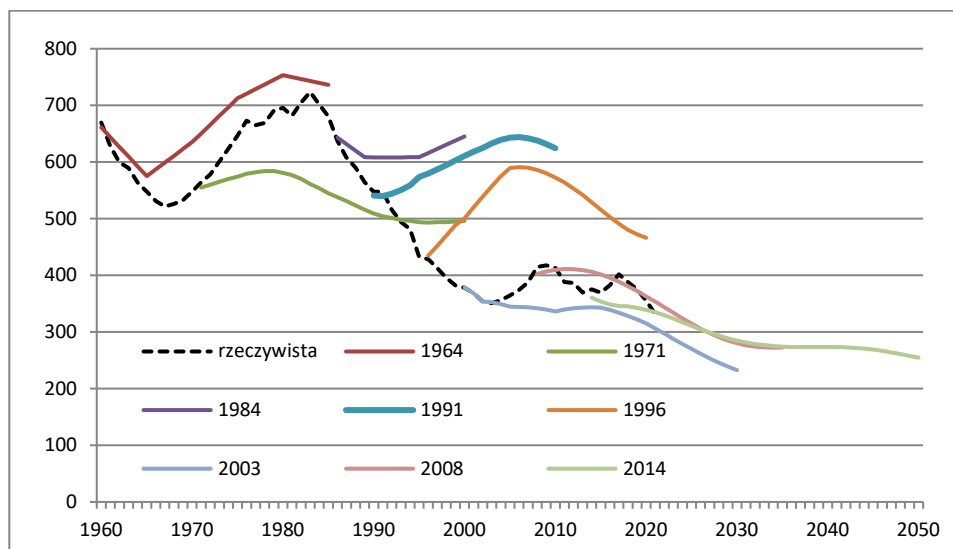
Zdawać sobie należy sprawę z tego, iż wszelkie prezentowane dalej dane statystyczne o charakterze prognostycznym traktowane być powinny jako ilustracja kierunku i przewidywanej skali spodziewanych zmian, nie zaś jako informacja o nich. Zwłaszcza trzy ostatnie lata (2020–2022) to okres, w którym każda jednostka formułująca przewidywania świadoma być musi konieczności pokory badawczej w związku z powszechnym, wynikającym z praktyki, zrozumieniem pojęcia „czarnych łabędzi”, tj. takich zdarzeń o bardzo niskim prawdopodobieństwie wystąpienia *ex ante*, których realizacja odciska swe piętno w zasadzie na wszystkich sferach społecznego i indywidualnego życia. Niemniej takie czarne łabędzie występowały i w przeszłości (kryzys zdrowotny końca istnienia PRL, transformacja ustrojowa, wysokie bezrobocie prowadzące do masowej emigracji, COVID-19, rosyjska napaść na Ukrainę), prowadząc do tego, iż dotychczasowe przewidywania odnośnie do rozwoju demograficznego Polski obciążone były – niekiedy znacznymi – błędami (wykr. 1–3).

Wykr. 1. Liczba ludności Polski według krajowych prognoz i ich liczba faktyczna (w tys.)



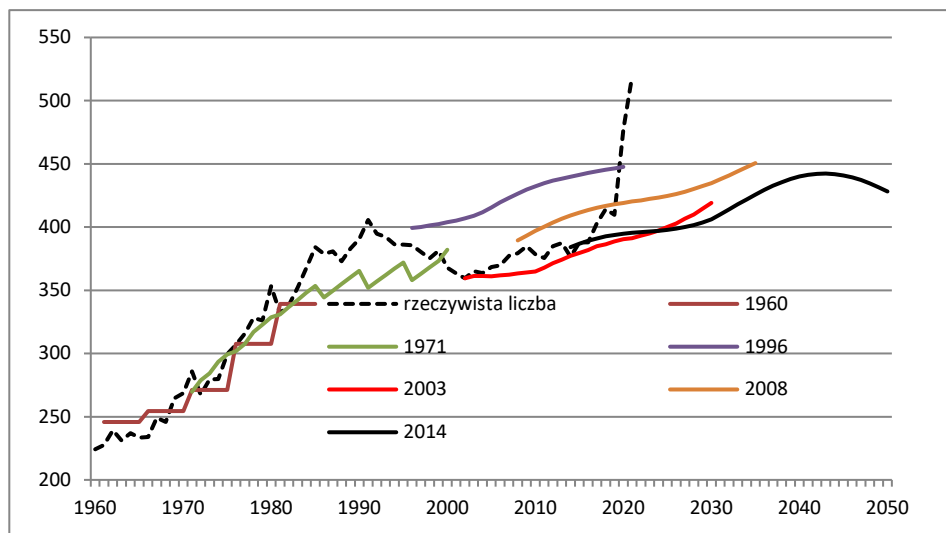
Źródło: opracowanie własne na podstawie odpowiednich danych.

Wykr. 2. Urodzenia w Polsce według powojennych krajowych prognoz i ich liczba faktyczna (w tys.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie odpowiednich danych.

Wykr. 3. Zgony w Polsce według powojennych krajowych prognoz i ich liczba faktyczna (w tys.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie odpowiednich danych.

Stąd też z pokorą trzeba patrzeć i w przyszłość, uznając, że wyniki spodziewanych trendów jako wskazówki, co może się stać w przypadku braku nowych zdarzeń silnie modyfikujących rzeczywistość poprzez oddziaływanie na zachowania demograficzne jednostek i grup. Pokorę tę wzmagają świadomość niedostatków naszej wiedzy o procesach demograficznych wynikających ze znacznego poziomu przeszacowania liczby ludności w skali kraju i niedoszacowania/przeszacowania jej w skali regionów i mniejszych jednostek administracyjnych jako efektu powszechnego niewypełnienia obowiązku meldunkowego. Prowadzi to do sytuacji, gdy w ostatnich latach wskaźniki demograficzne liczone są do przeszacowanej w skali kraju liczby ludności o ok. 5% (GUS, 2021), a jednocześnie w skali gmin czy powiatów występują bardzo duże rozbieżności między liczbą ludności *de facto* tam mieszkającą a ludnością *de iure*².

Jak uczy doświadczenie, relatywnie najbezpieczniejszym do przewidywania czynnikiem kształtującym przyszłość danej ludności była dotąd umiarkowanie, albowiem – pomijając wpływ zdarzeń nadzwyczajnych – znany był kierunek zachodzących zmian, zaś sprzeczać się można było jedynie o ich tempo. Jednakże ostatnie, przed-covidowe lata ukazały naiwność takiego myślenia w odniesieniu do polskich realiów.

Drugim co do sprawdzalności czynnikiem jest rozrodczość. Choć bowiem współczynniki dzietności, a zwłaszcza rozkłady cząstkowych współczynników płodności, są zmienne, zmiany te w czasie dekady, dwóch są – ponownie pomijając wpływ zdarzeń nadzwyczajnych – relatywnie niewielkie.

Najśląbiej przewidywalnym czynnikiem zmian demograficznych są migracje z uwagi na ich silne uwarunkowania polityczne (migracje zewnętrzne) i ekonomiczne (migracje wewnętrzne), zaś skala niepewności w polskich realiach wzmocniona jest niepełną wiedzą o ich dotychczasowym rozmiarze z uwagi na znaczny – o ile nie dominujący – udział migracji nierejestrowanych.

Pomni powyższych zastrzeżeń przejdźmy do głównej części niniejszego wywodu, skupiając się na tych zmianach demograficznych, które są wysoce prawdopodobne, oraz na ich skutkach.

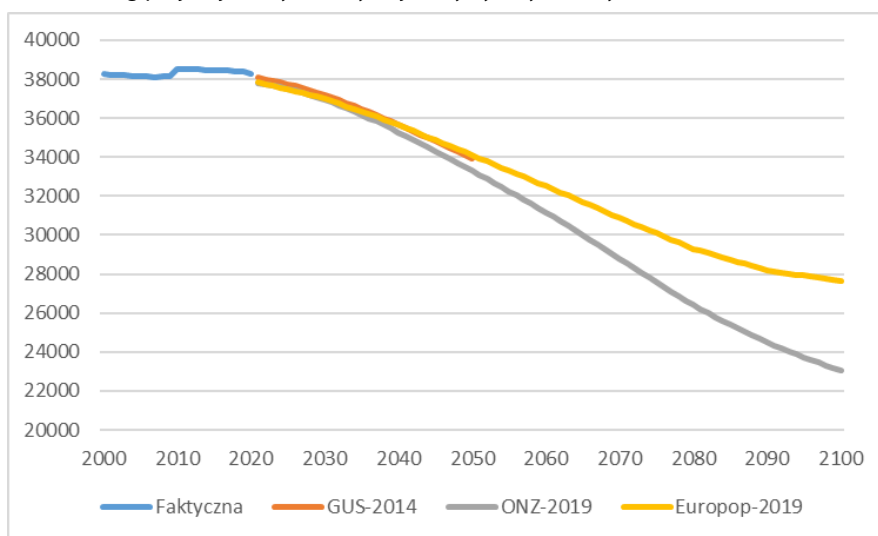
3. Depopulacja

Pierwszoplanową zmianą, jak w Polsce wystąpi, jest depopulacja, tj. zmniejszanie się liczby ludności. Dotychczas zjawisko to występowało w naszym kraju lokalnie i subregionalnie, przede wszystkim na terenach peryferyjnych, początkowo wiejskich

² Przykładowo, NSP 2021 wykazał, że na terenie powiatu ziemskiego wrocławskiego mieszka o 11% więcej osób, niż wynikało to z meldunków, a przecież spis umożliwił wyłapanie jedynie pewnej części niezameldowanych, rzeczywistych mieszkańców. Podobnie o 2–5% wyższa była wykazana przez spis liczba mieszkańców Warszawy, Wrocławia, Krakowa czy Poznania. Jednocześnie badania prowadzone według różnorodnej metodologii wskazywały na występowanie szeregu mało atrakcyjnych obszarów, w których liczba mieszkańców jest o kilka, kilkanaście (Śleszyński, 2011) – czy w skrajnym przypadku Opolszczyzny o 30–40 (Jończy, 2014) – procent niższa od ludności *de iure*.

terenach oddalonych od większych ośrodków miejskich, później również w małych i średnich miastach, ostatnio dotykając również coraz częściej miasta duże i wielkie (Wesołowska, 2018; Kantor-Pietraga, 2014). Ostatnie trzy lata (2020–2022) to czas, gdy liczba ludności zaczęła się zmniejszać w skali całego kraju, zaś wszelkie dostępne przewidywania mówią o tym, że sytuacja taka będzie się utrzymywać (wykr. 4).

Wykr. 4. Liczba ludności Polski w latach 2000–2100 według projekcji różnych instytucji statystycznych (w tys.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie odpowiednich badań.

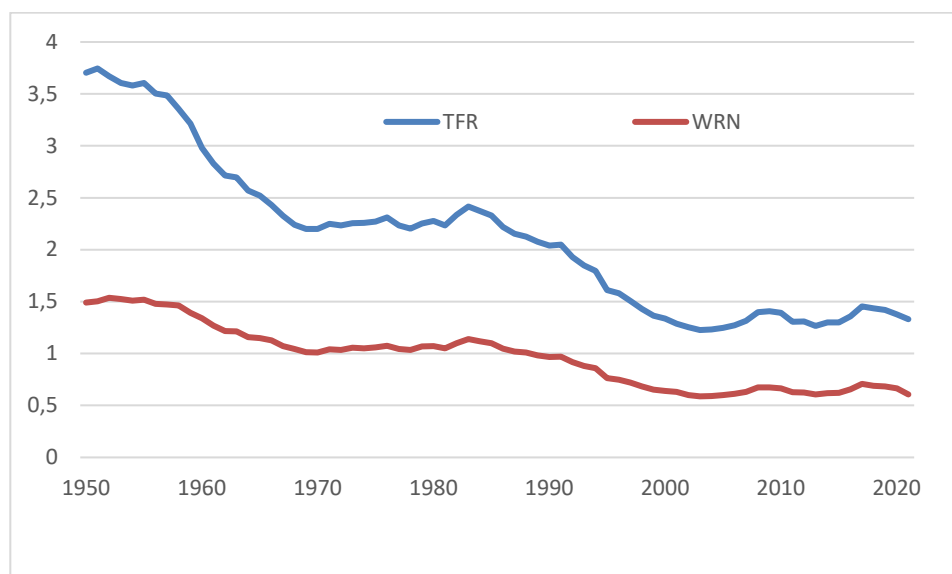
Głównym czynnikiem wpływającym na zjawisko wyludniania się Polski będzie ujemny przyrost naturalny, a dokładniej niska liczba przewidywanych urodzeń, odzwierciedlająca zarówno niską dzietność, jak i coraz niższą spodziewaną liczbę kobiet znajdujących się na tym etapie życia rozrodczego, który odznacza się najwyższym natężeniem urodzeń, tj. w wieku 30 ± 5 lat.

Jeśli idzie o pierwsze uwarunkowanie niskiej liczby urodzeń, to należy zdawać sobie sprawę z tego, iż poziom dzietności odnotowywany w Polsce od przełomu lat 80. i 90 XX w. nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń. Zazwyczaj jako stosowny miernik jest wykorzystywany przekrojowy współczynnik dzietności, tj. miernik który – na bazie założenia o stałości preferencji prokreacyjnych kobiet (tj. stałych częstości wydawania potomstwa na poszczególnych etapach życia rozrodczego) – określa średnią liczbę dzieci urodzonych przez typową kobietę w tzw. wieku rozrodczym (15–49 lat, tj. w wieku określającym na bazie empirycznych obserwacji, a nie

biologicznych możliwości³, zwyczajowy okres rodzenia potomstwa). Jednakże podejście przekrojowe do mierzenia dzietności obarczone jest znacznym błędem, nie uwzględnia bowiem wpływu podwyższania się wieku matek. Prowadzone w Polsce badania wskazują, że w trakcie ostatnich trzech dekad skorygowany współczynnik dzietności był zazwyczaj wyższy o 0,1–0,3, choć w ostatnich 10 latach różnice te wyraźnie się zmniejszały. Drugim czynnikiem zakłócającym wiarygodność danych na temat poziomu dzietności jest niepełna wiedza o liczbie kobiet w wieku rozrodczym, wynikająca z niskiej jakości statystyk mierzących migracje. Wciąż występuje różnica pomiędzy ludności *de iure* (ludność szacowana na podstawie zameldowań) i tą *de facto* (rzeczywista liczba stałych mieszkańców), wynikająca z niewymeldowywania się osób zmieniających swój kraj zamieszkiwania. Szacunki wskazywały, że w okresie największej skali zakłóceń, w roku NSP 2011, uwzględnienie rzeczywistej liczby ludności (tj. uwzględnienie znanych z szacunków innych, krajowych instytucji statystycznych państw UE liczby obywateli RP przebywających tam na stałe) prowadziło do podniesienia poziomu dzietności z 1,31 do 1,45, zaś dodatkowe uwzględnienie wspomnianego powyżej wpływu podwyższania się wieku matek prowadziło do wartości równej 1,63 (Gołata, 2016).

Wskazane powyżej przyczyny sprawiają, że należy z ostrożnością podejść do danych o dzietności, wiedząc, iż w rzeczywistości była ona w ostatnich dekadach wyższa o 0,1–0,2. Niemniej nawet odpowiednie przeszacowanie danych nie zmienia tego, że wciąż w ostatnim trzydziestoleciu gotowość Polek do rodzenia dzieci jest niższa niż ta wymagana do zapewnienia prostej zastępowalności pokoleń (wykr. 5).

³ W przypadku indywidualnej kobiety wiek rozrodczy zaczyna się wraz z menarche (pierwszą miesiączką), zaś kończy menopauzą (ostatnią miesiączką). Menarche w Polsce występuje średnio w wieku 12,5 lat (Tatarczuk i wsp., 2021), zaś menopauza w wieku 49,5 lat (Kaczmarek, 2007).

Wykr. 5. Współczynnik dzietności (TFR) i współczynnik reprodukcji netto (WRN) w Polsce w latach 1950–2021

Źródło: dane GUS.

Brak owej zastępowalności jest szczególnie dobrze widoczny, jeśli zamiast posługiwać się współczynnikiem dzietności jako syntetyczny wskaźnik przyjmiemy współczynnik reprodukcji netto. Miernik ten skupia się na określeniu przeciętnej liczby córek wydanych na świat przez typową kobietę, córek, które dożyją do wieku, kiedy same będą rodzic dzieci (wykr. 5). Powyższy miernik jest łatwo interpretowalny, albowiem – po przeliczeniu na procenty – mówi o tym, w jakim stopniu pokolenie matek jest zastępowane przez pokolenie córek. W efekcie można również ustalić, jaka jest przyszłość danej populacji w sytuacji utrzymywania się danego poziomu reprodukcji w długim okresie (tabl. 1).

Tabl. 1. Poziom zastępowania pokolenia wyjściowego przez następne pokolenia przy różnych wartościach współczynnika reprodukcji netto

Pokolenie	Wartość współczynnika reprodukcji		
	0,6	0,7	0,8
Wyjściowe	1 000	1 000	1 000
Ich dzieci	600	700	800
Ich wnuki	360	490	640
Ich prawnuki	216	343	512

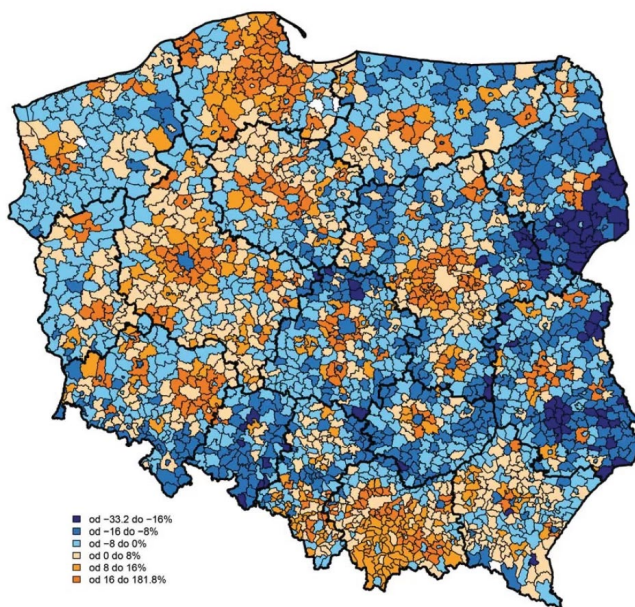
Źródło: opracowanie własne.

Utrzymywanie się współczynnika reprodukcji netto na poziomie odnotowywanym w ostatnim ćwierćwieczu – nawet po skorygowaniu go w górę wskutek uwzględnienia czynników zakłócających opisanych wcześniej – prowadzi do zmniejszania się w perspektywie jednej generacji (tj. 30–35 lat) liczby pokolenia dzieci w stosunku do pokolenia rodziców o 20–40%, w przypadku pokolenia wnuków o 36–64%. Z kolei w przypadku pokolenia prawnuków ich liczebność będzie kształtować się na poziomie o co najmniej 48,8% niższym niż pokolenia ich pradziadków, w skrajnym przypadku obniżając się do prawie 1/5 stanu wyjściowego. Zatem długotrwale niski poziom reprodukcji samoistnie jest pierwszoplanowym czynnikiem depopulacji.

Równocześnie w najbliższych latach utrzymywać się będzie niska liczba urodzeń jako pochodna relatywnie małej liczby kobiet w wieku 30 ± 5 , odzwierciedlającej niewielką liczbę urodzeń w przeszłości. W rezultacie, patrząc na proces reprodukcji ludności, brak jest wskazówek świadczących o możliwości zatrzymania długofalowego zmniejszania się liczby mieszkańców Polski.

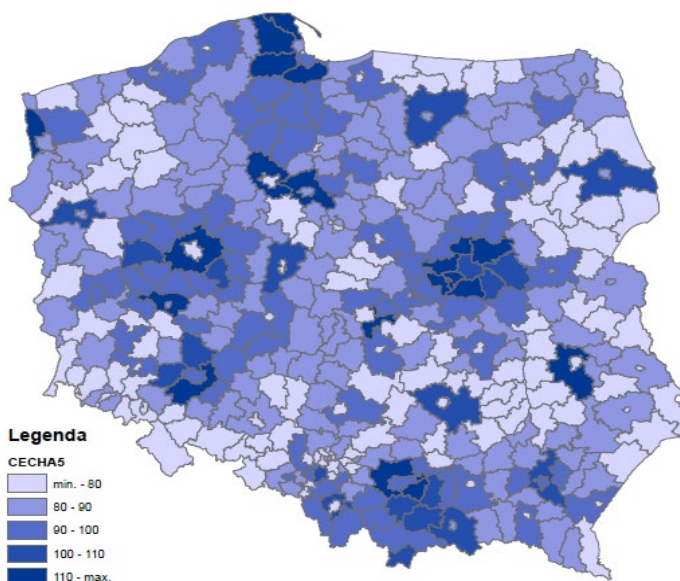
Mówiąc o wyludnianiu się Polski, zdawać sobie należy sprawę, iż już w trakcie ostatniego dwudziestolecia duże obszary kraju doświadczyły tego zjawiska. Dominowały w nich tereny peryferyjne, aczkolwiek znaczna liczba miast średnich i dużych również była dotknięta spadkiem liczby ludności. W latach 2000–2020 w kilkunastu powiatach populacja skurczyła się o ponad 10%, choć zapewne skala tego zjawiska jest znacznie większa z uwagi na dużą skalę nierejestrowanych migracji wewnętrznych i zagranicznych. W efekcie praktycznie wszystkie obszary dotknięte największą skalą depopulacji zostały uznane za obszary wymagające strategicznej interwencji państwa (Śleszyński i wsp., 2017). Obronną ręką wyszły jedynie największe ośrodki miejskie oraz tereny podmiejskie, zyskujące nowych mieszkańców wskutek suburbanizacji, a także w przypadku największych miast z osiedlania się tam osób szukających mieszkań o niższych kosztach najmu.

Mapa 1. Zmiany liczby ludności w latach 2000–2019 według gmin



Źródło: <https://faktopedia.pl/546237>.

Mapa 2. Zmiana liczby ludności w latach 2020–2050 według powiatów według prognozy GUS z 2014 r. (rok 2020=100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie Prognozy ludności GUS z 2014 r.

W nadchodzących latach przewiduje się utrzymanie powyższych trendów. Jedynie nieliczne obszary skupione wokół najatrakcyjniejszych ośrodków miejskich (tzw. Wielka Piątka, tj.: Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań i Gdańsk – czy raczej Trójmiasto) przyciągać mają nowych mieszkańców, podczas gdy reszta kraju ma ich tracić. Regułą jest przy tym, że w pierw pierwszoplanowym czynnikiem depopulacji jest emigracja młodych, zaś następnie – wraz z powolną zmianą struktury wieku pozostaje na miejscu ludności – ujemny przyrost naturalny.

Depopulacja prowadzi do szeregu negatywnych konsekwencji na poziomie lokalnych, regionalnym i krajowym⁴. Na poziomie lokalnym i regionalnym prowadzi do kurczenia się popytu na dobra i usługi, zmniejszając inwestycje przedsiębiorców, a jednocześnie obniża dochody samorządów (niższe wpływy z udziału od podatku od osób fizycznych i prawnych), podwyższając koszty utrzymania niezbędnej infrastruktury w przeliczeniu na mieszkańca. W efekcie ograniczane są usługi dostarczane przez samorządy, a te oferowane dostępne są w wersji podstawowej. Na poziomie kraju – pomijając problemy związane z utrzymaniem infrastruktury i zwiększaniem liczby jednostek samorządu terytorialnego oczekujących wsparcia od władz centralnych – pojawia się problem zmniejszającej się liczby głosów w organach UE jako skutku zmniejszającej się liczby mieszkańców.

4. Koncentracja ludności na obszarach metropolitarnych

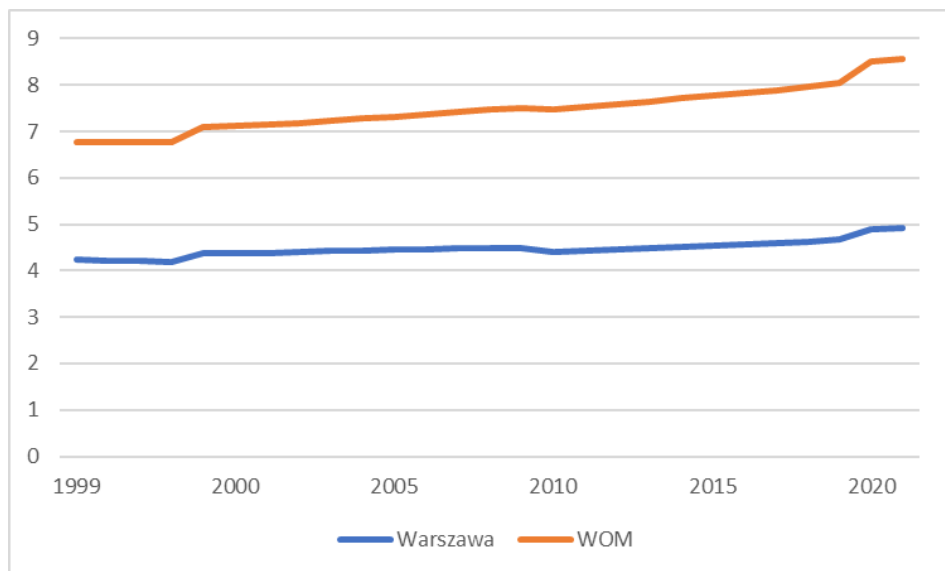
Rezultatem wspomnianych w poprzednim punkcie tendencji jest powolna koncentracja ludności na obszarach metropolitarnych, tj. na terenach wielkich miast i terenów przyległych, charakteryzujących się gęstą zabudową, wysoką gęstością zaludnienia, a przede wszystkim częstymi przemieszczeniami osób zamieszkujących te tereny związanymi z przejazdami do pracy, miejsca pobierania nauki, miejsc zakupów, rekreacji itp. Obszary te odznaczają się z reguły rozbudowaną infrastrukturą drogową i komunikacyjną, a jednocześnie dużymi potrzebami w zakresie organizacji publicznego transportu zbiorowego.

Najbardziej jaskrawym przykładem koncentracji ludności są zmiany liczby mieszkańców Warszawy i Warszawskiego Obszaru Metropolitarnego (wykr. 6⁵), ale – jak wspomniano – problem ten występuje i będzie występować również w przypadku innych największych miast⁶ (tabl. 2).

⁴ Bardziej szczegółowy opis skutków depopulacji zawierają inne prace (Flaga, 2017; Szukalski, 2017, 2019).

⁵ Nagłe zmiany, widoczne na wykresie, są efektem uwzględniania wyników kolejnych spisów powszechnych.

⁶ Mówiąc o koncentracji ludności na obszarach metropolitarnych, jako 5 największych polskich miast rozumieć będziemy największe miasta i powiaty je okalające, a zatem Warszawę (powiaty grodziski, legionowski, miński, nowodworski, otwocki, piaseczyński, pruszkowski, warszawski zachodni, wołomiński), Kraków (krakowski, proszowicki, wielicki), Łódź (brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski), Wrocław (średzki, trzebnicki, wrocławski) i Poznań (poznański).

Wykr. 6. Wzrost znaczenia ludności Warszawy i Warszawskiego Obszaru Metropolitarnego wśród ludności Polski (jako % ludności kraju)

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych BDL.

Tabl. 2. Prognozowany udział ludności największych miast w Polsce i otaczających ich obszarów metropolitarnych wśród ludności Polski (jako % ludności ogółem) oraz ich udział na koniec 2020 r. według NSP 2021

Obszar	NSP 2021	Dane prognozy GUS z 2014 r.						
		2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
Warszawa	4,9	4,6	4,7	4,7	4,8	4,9	5,1	5,2
WOM	8,5	8,0	8,2	8,5	8,7	9,0	9,4	9,7
Kraków	2,1	2,0	2,0	2,0	2,0	2,0	2,1	2,1
KOM	3,4	3,2	3,3	3,3	3,4	3,5	3,5	3,6
Łódź	1,8	1,8	1,7	1,6	1,6	1,5	1,5	1,4
ŁOM	2,8	2,8	2,7	2,7	2,6	2,6	2,5	2,5
Wrocław	1,8	1,6	1,6	1,6	1,6	1,7	1,7	1,7
WrOM	2,6	2,8	2,7	2,7	2,6	2,6	2,5	2,5
Poznań	1,4	1,4	1,3	1,3	1,3	1,2	1,2	1,2
POM	2,6	2,4	2,5	2,5	2,6	2,7	2,7	2,8

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych BDL.

Co więcej, jak pokazuje porównanie danych z ostatniej prognozy i danych dla 2020 r. uwzględniających wyniki ostatniego spisu powszechnego, proces koncentracji ludności jest obecnie w większości powyższych przypadków zdecydowanie bardziej zaawansowany, niż zakładano wcześniej. W rzeczywistości po uwzględnieniu krótko- i długotrwałych imigrantów spoza Polski, nieuwzględnianych w statystykach

ludności (albowiem niemających prawa stałego pobytu), a mających tendencję do osiedlania się w największych miastach, proces ten jest jeszcze bardziej nasilony.

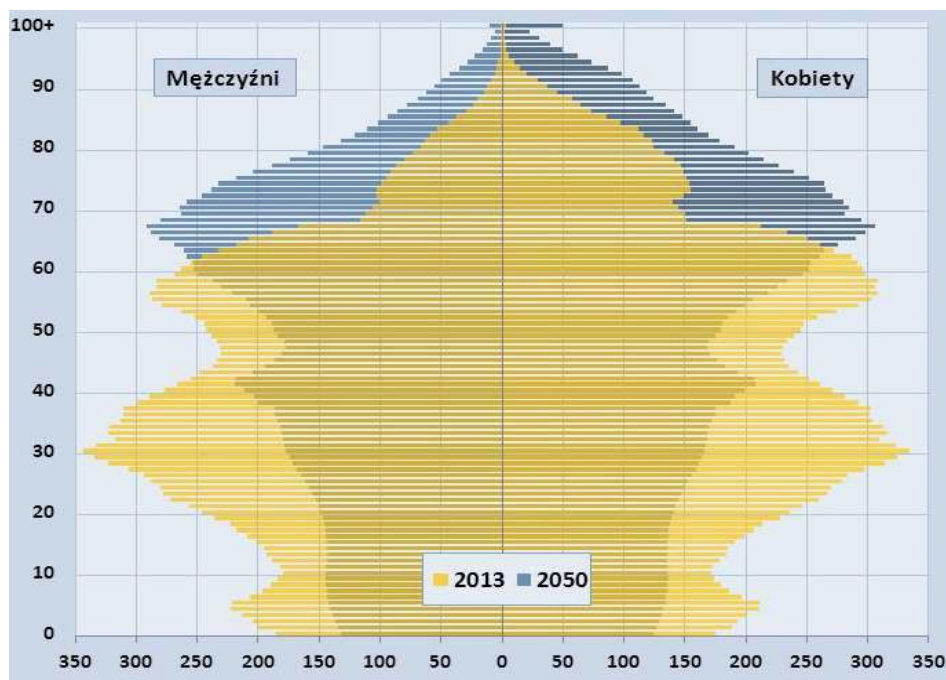
Pojawianie się takich obszarów, w których występuje rozbieżność pomiędzy miejscem zamieszkiwania (tj. zameldowania), czyli gminą i powiatem, które zasila się płaconymi podatkami od dochodów osobistych, a miejscem spędzania dużej części czasu i korzystania z dostępnych tam usług publicznych, prowadzi do kilku ważnych konsekwencji. Po pierwsze, konieczności znalezienia mechanizmu finansowania usług publicznych świadczonych na rzecz mieszkańców terenów przylegających przez samorządy wielkich miast. Po drugie, współorganizacji niektórych usług (np. transport publiczny) przez więcej niż jeden samorząd lokalny.

Co więcej, wydaje się, iż nawet w dobie rozwoju pracy zdalnej dla dużej części osób mogących pracować online ideałem będzie zamieszkiwanie jeśli nie w wielkim mieście, to w jego okolicy z uwagi na to, iż największe miasta oferują zarówno najciekawsze możliwości spędzania wolnego czasu, jak i najlepszy dostęp do usług edukacyjnych i zdrowotnych, które są niewrażliwe z perspektywy rodziców. Co najwyżej, rozwój infrastruktury drogowej, kolejowej czy transportu publicznego może prowadzić do powiększania się powierzchni obecnych obszarów metropolitarnych.

W efekcie zwiększać się będzie skala antropopresji na obszarach metropolitarnych jako rezultat bardziej intensywnego wykorzystywania powierzchni, zaniku enklaw przestrzeni nieprzetworzonej ludzką ręką oraz wzrostu skomasowanego obszaru silnie przez człowieka przekształconego.

5. Zmiany struktury wieku ludności

Kolejnym ważnym rezultatem przemian demograficznych jest zmiana struktury wieku, polegająca na zmniejszaniu się bezwzględnej i względnej liczby osób relatywnie młodych przy jednoczesnym zwiększaniu się udziału populacji osób relatywnie starych.

Wykr. 7. Zmiany piramidy wieku ludności Polski w latach 2013–2050

Źródło: prognoza GUS na lata 2014–2050.

Z praktycznego punktu widzenia ludność podzielić można na dwa sposoby – albo z perspektywy ekonomicznej na osoby w wieku przedprodukcyjnym (0–17 lat), produkcyjnym (18–59K/64M) i poprodukcyjnym (60+K/65+M), albo z perspektywy polityki społecznej na funkcjonalne grupy wieku, a zatem na w miarę jednorodne z punktu widzenia wieku grupy odznaczające się zbliżonymi potrzebami z uwagi na znajdowanie się na tym samym etapie życia (np. dzieci w wieku przedszkolnym, w wieku szkoły podstawowej, osoby w wieku rozpoczynania kariery zawodowej). W niniejszym opracowaniu, mówiąc o zmianach struktury wieku ludności Polski, skorzystamy z pierwszego, prostszego podejścia.

Liczba osób w wieku przedprodukcyjnym ma nadal zmniejszać się, odzwierciedlając niską i najprawdopodobniej obniżającą się w przyszłości liczbę urodzeń. Oznacza to będzie wyraźne zmniejszenie się popytu na usługi opiekuńczo-wychowawcze, edukacyjne i pediatryczne. Może to umożliwić większą intensywność korzystania z tych usług, jak i podwyższenie ich jakości w sytuacji, gdy opiekunowie czy nauczyciele będą mogli poświęcić każdemu dziecku więcej swojego czasu i uwagi. Jest to o tyle istotne, że na naszych oczach wyłania się nowy model edukacji, odchodzący od XIX-wiecznego modelu encyklopedycznego na rzecz modelu podkreślającego znaczenie szeroko pojętych umiejętności jako głównego efektu procesu kształcenia,

umiejętności rozwijanych przez całe życie. Znaczenie wiedzy – głównego efektu dawnego modelu – zmniejsza się, zaś akcent w tym przypadku kładziony jest na „wiedzę przekształcalną”, tj. stanowiącą bazę do rozwijania praktycznych umiejętności. Równocześnie wyższy stopień zindywidualizowania opieki i kształcenia wspierać będzie proces wychowywania przez instytucje edukacyjne dzieci jako rezultat słabości rodziny.

Zapewne utrzymująca się niska dzietność i niska liczba rodzących się dzieci wzmocni postrzeganie dzieci w kategoriach dobra publicznego, co owocować będzie dalszą internalizacją pozytywnych efektów zewnętrznych związanych z ich „produkcją” przez państwo. Spodziewać zatem się należy dalszego rozwijania instrumentów pronatalistycznych i prorodzinnych, w tym i tych pośrednich, związanych z obniżaniem kosztów posiadania potomstwa na późniejszych etapach jego życia. Przykładowo, wyższa jakość kształcenia w szkołach oznaczać będzie oszczędności dla rodziców w postaci braku konieczności płacenia za korepetycje czy kursy językowe.

Jeśli idzie z kolei o ludność w wieku produkcyjnym, jej liczba również będzie się zmniejszać, a dodatkowo zbiorowość ta zostanie poddana wewnętrznemu starzeniu się, tj. wzrostowi udziału osób w wieku przynajmniej 45 lat. W tym przypadku kluczową konsekwencją jest zmniejszanie się potencjalnych zasobów pracy, a zatem osób zdolnych do wykonywania pracy. Jednakże samoistnie rodzi się pytanie, czy rzeczywiście w perspektywie 10–20 lat gospodarka będzie nadal potrzebować tej samej liczby pracujących, co obecnie. Wszak zarówno obserwowane już zjawiska (automatyzacja), jak i te wyłaniające się na naszych oczach (sztuczna inteligencja) mogą doprowadzić do znacznej redukcji popytu na pracę ludzką. Jednakże, zakładając utrzymywanie się popytu na pracę na obecnym poziomie, istnieją wciąż możliwości zwiększenia liczby pracujących poprzez aktywizację zawodową grup odznaczających się (relatywnie) niską obecnością na rynku pracy (kobiety, osoby z niepełnosprawnościami, osoby mające uprawnienia emerytalne, studenci). Istnieje również możliwość szerszego otwarcia rynku pracy dla cudzoziemców. Nade wszystko zaś można i należy zwiększać produktywność pracowników poprzez inwestycje w ich kapitał ludzki, zarówno poprzez inwestycje w ich zdrowie (profilaktyka, rekreacja), jak i ich umiejętności (uczenie się przez całe życie).

Jedyną grupą wieku, której liczebność w nadchodzących latach ma stale wzrastać, są osoby w wieku poprodukcyjnym. Najważniejszym wyrastającym stąd wyzwaniem jest utrzymanie bezpiecznej relacji pomiędzy osobami aktywnymi zawodowo a tymi pobierającymi świadczenia emerytalne. Niezależnie od potencjalnej zmiany wieku emerytalnego znaczenia nabierać będzie wprowadzanie takich narzędzi, które zwiększą atrakcyjność pobytu na rynku pracy po osiągnięciu wieku uprawniającego do świadczenia emerytalnego. O ile dotąd taką samoistną zachętą z uwagi na powiązanie z wysokością świadczenia był wzrost trwania życia, o tyle w warunkach ostatnich

lat przedpandemicznych (wzrost umieralności w niektórych grupach wieku lub jej stabilizacja), a zwłaszcza okresu pandemii, i nieznanych konsekwencji tzw. długu zdrowotnego znaczenie tej zachęty jest niższe.

Innym ważnym problemem wynikającym ze starzenia się ludności są wyzwania związane z zapewnieniem opieki medycznej i usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych. Wzrost popytu na nie bezpośrednio jest konsekwencją tzw. podwójnego starzenia się, tj. procesu polegającego na wzroście ważności podzbiorowości osób bardzo starych w zbiorowości seniorów. Niezależnie od sposobu definiowania nestorów (75+, 80+, 85+⁷) w ich przypadku występuje wyższe prawdopodobieństwo występowania problemów zdrowotnych na tyle poważnych, iż zmuszających do intensywnego korzystania z usług medycznych i opiekuńczo-pielęgnacyjnych. W przypadku tych pierwszych głównym wyzwaniem jest dostosowanie całego systemu ochrony zdrowia do specyfiki problemów zdrowotnych późnej starości – wielochorobowości, wielolekowości, typowych chorób (poważne problemy geriatryczne⁸) w warunkach trwałego niedorozwoju geriatry. Z kolei w przypadku usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych chodzi o świadome przygotowanie się na przewidywany w perspektywie 5–7 lat bardzo duży wzrost liczby klientów (efekt dochodzenia do wieku 80–85 lat przez roczniki powojennego wyżu demograficznego), oznaczający wzrost zapotrzebowania na opiekę środowiskową i instytucjonalną. Dodatkowo, poważnym problemem jest znalezienie środków finansowych umożliwiających pokrycie wynikających stąd kosztów, co zapewne będzie wymagało wdrożenia rozwiązań systemowych, np. ubezpieczenia pielęgnacyjnego.

Jednakże starzenie się ludności winno być postrzegane również jako i szansa dla gospodarki. Zwiększa się bowiem liczba klientów o specyficznych potrzebach, mniej podatnych na „nowinki technologiczne”, bardziej wiernych klientów, którzy – przynajmniej jeśli idzie o zamożniejszą część tej subpopulacji – gotowi są zapłacić za produkty odpowiednio dostosowane do ich potrzeb i preferencji. Pojawia się zatem „srebrna gospodarka”, gałąź gospodarki odpowiadającej na te potrzeby, wytwarzająca rozwiązania, z których przynajmniej część ma szansę zaistnieć na międzynarodowym rynku (Abramowska-Kmon i wsp., 2020; Szukalski, 2012a).

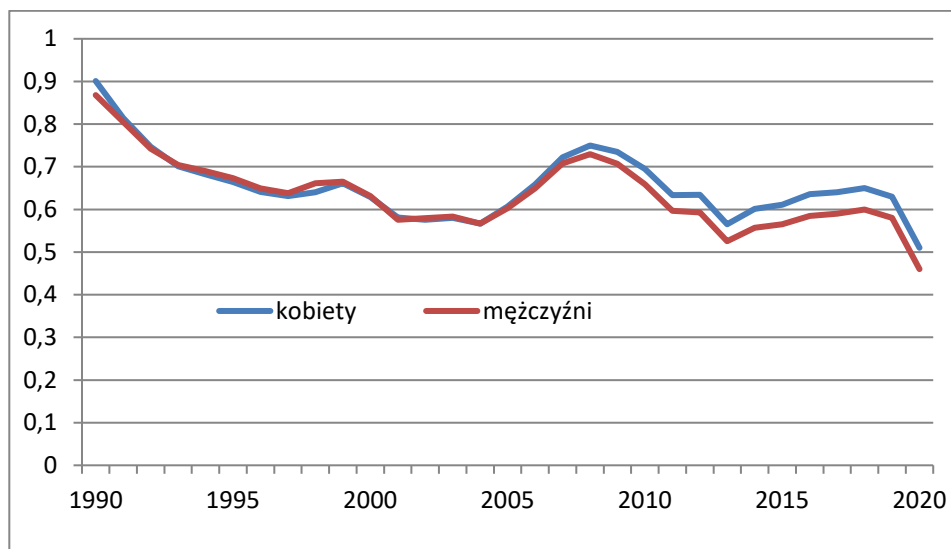
⁷ Wiek 75+ i 85+ odnosi się do znanego w anglosaskiej gerontologii społecznej podziału starości na trzy etapy (65–74 lata „młodzi starzy” – „go go”, 75–84 lata „starzy starzy” – „slow go” oraz 85+ „najstarsi starzy” – „no go”), wiek 80+ z kolei do granicy znanej z literatury francuskojęzycznej – „czwarty wiek”, okres w życiu, gdy niesamodzielności ekonomicznej towarzyszy niesamodzielność funkcjonalna.

⁸ Typowe dla zaawansowanego wieku problemy zdrowotne: majaczenie, depresja, demencja; upadki i osteoporoza; zaburzenia snu; nietrzymanie zwieraczy; odleżyny; niedożywienie; hiper- i hipotermia; dyselektrolitemie.

6. Zmiany modelu rodziny

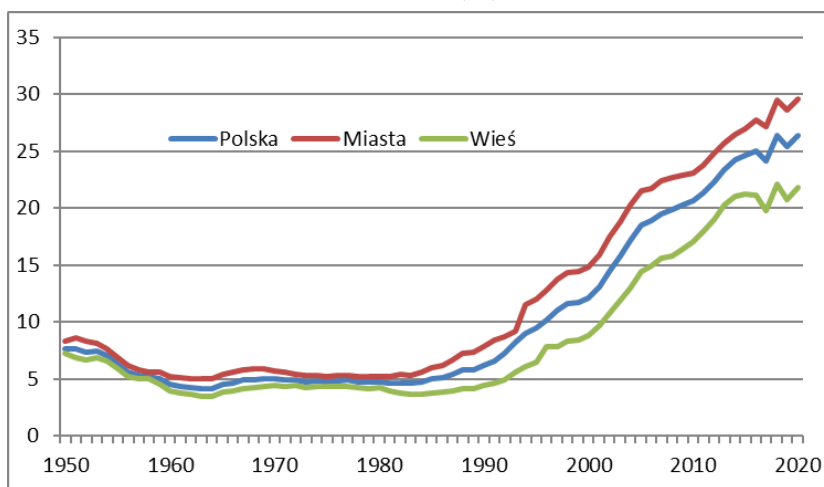
Wspomniana wcześniej trwale niska dzietność powiązana jest ze zmieniającym się modelem życia rodzinnego. Zachodzące w tym przypadku zmiany można opisać za pomocą dwóch ogólnych kierunków – ku mniej zinstytucjonalizowanym i mniej zobowiązującym formom oraz ku znacznie późniejszemu podejmowaniu długookresowych zobowiązań.

W pierwszym przypadku chodzi o upowszechnianie się nietradycyjnych form życia rodzinno-mażeńskiego. W miejsce małżeństwa (zob. wyk. 8) pojawiają się inne, niesformalizowane formy długotrwałych, intymnych relacji – związki kohabitacyjne (związki osób mieszkających ze sobą) i związki typu LAT (związki osób pomieszkujących czasem ze sobą) – w tym i takie, które w takiej formie decydują się na posiadanie potomstwa (wykr. 9). W miejsce dążeń do sformowania stabilnego związku pojawiają się zastępy osób świadomie samotnych lub co najwyżej wchodzących w związki typu LAT. W miejsce rodzin z większą liczbą potomstwa pojawiają się rodziny zadowolające się jednym, maksymalnie dwojgiem dzieci. W miejsce uznania posiadania potomstwa jako dowodu pomyślnego życia pojawiają się osoby i związki świadomie – choć z różnych powodów – bezdzietne. Swoistym przejawem powyższej tendencji jest również mniej zobowiązujące traktowanie odwiecznych instytucji – małżeństwa i rodzicielstwa – przejawiające się z jednej strony powszechnością rozwodów, z drugiej zaś konsekwencjami rozstania się rodziców i pojawianiem się kategorii „byłych dzieci”, tj. potomstwa z zakończonego związku, na które nie płaci się należnych alimentów.

Wykr. 8. Współczynniki pierwszych małżeństw

Uwaga. Współczynnik pierwszych małżeństw informuje o tym, jaka część kawalerów i panien ostatecznie zawarze choć jedno małżeństwo.

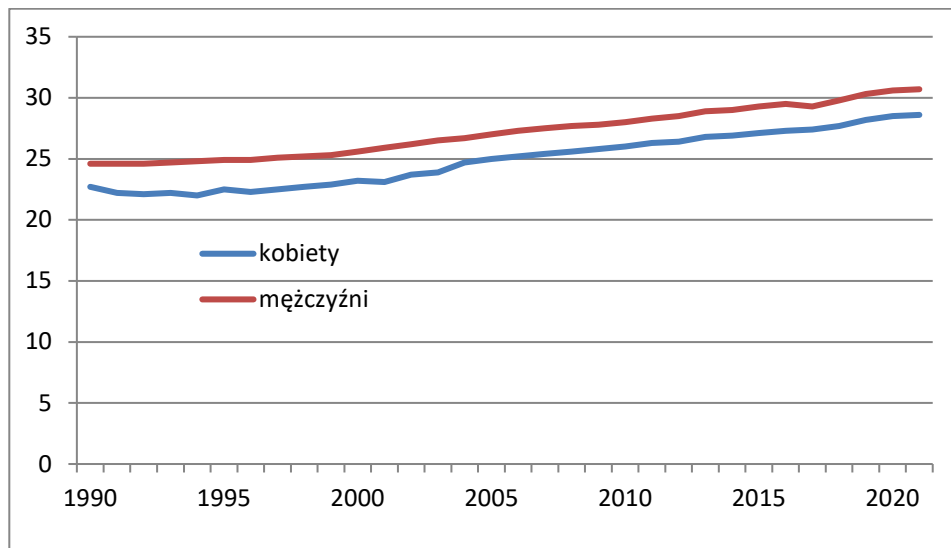
Źródło: dane GUS, Eurostatu i Council of Europe.

Wykr. 9. Urodzenia pozamałżeńskie (w % urodzeń żywych)

Źródło: Roczniki Demograficzne z odpowiednich lat.

W drugim przypadku chodzi o powszechne odraczanie tych wszystkich decyzji, które prowadzą do podejmowania długoterminowych zobowiązań. Zawarcie związku małżeńskiego (wykr. 10) czy spłodzenie potomstwa przesuwają się zatem na coraz późniejszy etap życia, sprawiając, że nowożeńcy czy rodzice mają inne oczekiwania od podejmowanych karier. Skądinąd wspomniane odraczanie kariery rodzicielskiej jest przyczyną w wielu przypadkach pojawienia się bezdzietności niedobrowolnej, wymuszonej problemami zdrowotnymi.

Wykr. 10. Mediana wieku nowożeńców 1990–2021



Uwaga. Mediana wieku nowożeńców to informacja o środkowym wieku nowożeńców danej płci, a zatem wieku rozdzielającym nowożeńców na dwie połowy. Pierwsza połowa to osoby wstępujące w związek w wieku nie wyższym niż wartość mediany, z kolei druga połowa jest w wieku nie niższym.

Źródło: *Roczniki Demograficzne* z odpowiednich lat i baza danych GUS Demografia.

Nietradycyjne formy rodziny dzielone są często na trzy grupy (Kwak, 2005): 1) alternatywy paralelne (tj. formy nieróżniące się niczym szczególnym od tradycyjnych form rodziny – np. kohabitacja i małżeństwo); 2) alternatywy włączone do rodziny nuklearnej (tj. formy istniejące i w przeszłości, choć różniące się „siłą sprawczą”, będące wynikiem zdarzeń losowych – np. bezdzietność w wyniku bezpłodności i bezdzietność z wyboru – lub krótkotrwałych odstępstw od obowiązujących norm – np. seks przedmałżeński i seks pozamałżeński); 3) alternatywy w stosunku do rodziny (tj. formy jawnie sprzeczne z rudymentami tradycyjnej rodziny, np. związki homoseksualne, komuny).

Upowszechnianie się nietradycyjnych form życia małżeńsko-rodzinnego – zwłaszcza tych z trzeciej grupy – związane jest początkowo z występowaniem niedookreśloności nowo powstających więzi, tj. brakiem jasno zdefiniowanych wzajemnych praw i obowiązków jednostek tworzących rodzinę (zwłaszcza rozszerzoną) (Cherlin, 1978). Owa niedookreśloność jest tym większa, im bardziej wyraźne odstępstwo od tradycyjnie definiowanej rodziny.

Bardzo wyraźnie widoczne jest to w przypadku trwałych intymnych związków pomiędzy dwojgiem dorosłych. Brak jest bowiem rytuału przejścia, jakim w przeszłości tak dla nowożeńców, jak i ich rodzin był ślub, brak tradycyjnie przypisanych parterom ról (najlepiej widać to w przypadku związków homoseksualnych, jak i w przypadku bezdzietnych z wyboru par obejmujących dwie aktywne zawodowo osoby). Co więcej, często brak jest dogłębnej wiary w długotrwałość związku, w sytuacji gdy rozwody dosięgają 30–50% małżeństw, zaś zdecydowaną większość związków nieformalnych osłabia przekonanie o niedozgonności związku niezależnie od jego formy, trwania i początkowego zaangażowania pary.

Rozluźnieniu podlega również związek pomiędzy biologicznym i społecznym rodzicielstwem. Tym samym – z uwagi na: 1) fakt posiadania niesamodzielnego ekonomicznie potomstwa przez potencjalnego, nowego partnera może działać zniechęcająco do budowy nowego związku; 2) kłopoty z definiowaniem obowiązków rodziców „czysto” biologicznych (np. dawca nasienia użytego do inseminacji) – pojawia się konieczność głębszego zaangażowania instytucji państwa w koszty utrzymania i organizację wychowania dzieci.

Wspomniane zmiany prowadzą do postrzegania związku i rodziny jako relacji mniej stabilnych i mniej trwałych niż w przeszłości, przyczyniając się do utrzymywania się niskiej dzietności. Choć sfera życia rodzinnego jest i powinna zostać bezsprzecznym obszarem wolnych wyborów jednostek – indywidualów i związków – zadaniem władz publicznych jest w tym przypadku wdrażanie zarówno działań zachęcających do formalizowania związków i ich utrwalania, jak i działań zmniejszających bariery stojące na drodze realizacji planów prokreacyjnych.

7. Wyzwania w sferze zdrowia

Ostatnie lata przynoszą również wskazówki odnośnie do pojawienia się niepokojących trendów w zakresie zdrowia publicznego.

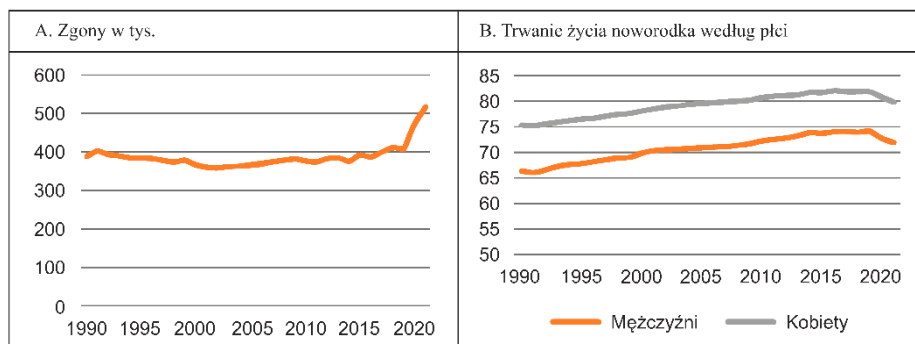
Bardzo często jako pośredni wskaźnik stanu zdrowia ludności wykorzystuje się dane odnoszące się do umieralności. Dane te jeszcze niedawno wskazywały na poprawę zdrowia Polek i Polaków. W trakcie ostatnich trzech dekad liczba zgonów generalnie była dość stabilna (wykr. 11A), mimo postępu procesu starzenia się ludności prowadzącego do oczekiwanego wzrostu liczby osób umierających. Jednak-

że dopiero nadchodzące lata to okres, kiedy wskutek osiągnięcia przez roczniki urodzone w trakcie powojennego baby boomu zaawansowanego wieku spodziewać się można znacznego wzrostu liczby zgonów. Zgodnie z projekcjami GUS (GUS, 2014) pochodzącymi sprzed pandemii, a zatem nieuwzględniającymi wpływu COVID-19, liczba zgonów w 2025 r. ma wynosić 397,7 tys., w 2030 r. – 406,2 tys., w 2035 r. – 425,7 tys., zaś w 2040 r. – 440 tys.

Pojawienie się COVID-19 znacząco zmodyfikowało sytuację, albowiem w roku 2020 zanotowano 477,4 tys. zgonów, w 2021 r. – 519,5 tys., zaś w 2022 r. – 448,5 tys. wobec oczekiwanych według przywołanej projekcji odpowiednio: 394,9 tys., 395,4 tys. i 396,0 tys. Jednakże zaznaczyć warto, że już po 2015 r. narastała różnica *in minus* pomiędzy oczekiwaniami a ewolucją umieralności.

O ile w latach 1992–2015 starzenie się ludności było kompensowane poprawiającym się statusem zdrowotnym, który najczęściej syntetycznie opisany jest trwaniem życia noworodka (wykr. 11B), o tyle ostatnie lata przed COVID-19 były w tym przypadku okresem zastoju czy nawet niewielkiego wzrostu umieralności. Zjawisko to obserwowane jest w wielu rozwiniętych krajach, choć nie doczekało się jednoznacznego wyjaśnienia. Najczęściej jako przyczyny wymieniane są (Barbieri, 2019; Janssen, 2019; Pison, 2019): efekt kohortowy (dożywanie do zaawansowanego wieku przez generacje, które doświadczyły w okresie życia prenatalnego i w pierwszych latach życia niedożywienia); częstsze korzystanie przez osoby, które dorastały w latach 60. i 70. XX. w., z używek (tytoniu i papierosów); długotrwałe niedoinwestowanie sfery ochrony zdrowia w sytuacji wzrostu popytu na usługi zdrowotne w wyniku starzenia się ludności; długofalowe skutki zwiększenia zakupów minimalizujących wysiłek fizyczny i wzrostu zakupu żywności przetworzonej, żywności bogatej w tłuszcze, cukier itp. oraz alkoholu (Gromek, 2020). Największe wzrosty umieralności odnotowano wśród mężczyzn w wieku 60–80 lat i wśród kobiet w wieku 65–90 lat (Wróblewska, 2019). W efekcie trwanie życia mężczyzn pomiędzy rokiem 2014 a 2019 wzrosło jedynie o 0,3 roku, zaś kobiet o 0,2 roku, podczas gdy w poprzednich dekadach rosło średnio rocznie o 0,25–0,3 roku.

Dodatkowo epidemia COVID-19 w ciągu dwóch pierwszych lat skróciła trwanie życia noworodka w przypadku mężczyzn o 2,3 roku, zaś w przypadku kobiet o 2,1 roku, co oznacza, że ów syntetyczny miernik w 2021 r. osiągnął wartości obserwowane 8–10 lat wcześniej. Odnotowana skala wzrostu umieralności i umieralności ponadwymiarowej (tj. w stosunku do średniej z lat 2016–2019) w Polsce była jedną z najwyższych w Europie (https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/DEMO_R_MWK_TS__custom_2011619/bookmark/table?lang=en&bookmarkId=a222c8d9-99f7-4845-a3d1-7c63e35c2d21).

Wykr. 11. Zgony i trwanie życia w Polsce w latach 1990–2020

Źródło: baza danych GUS Demografia i własne obliczenia, <https://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/TrwanieZycia.aspx>.

Również w najbliższej przyszłości spodziewać się należy wyższej od przewidywanej wcześniej umieralności z uwagi na dług zdrowotny, tj. zwiększone problemy zdrowotne wynikające z ograniczeń funkcjonowania ochrony zdrowia w czasie COVID-19 – opóźnienia diagnostyki i późnego rozpoznawania chorób pacjentów; opóźnionego procesu leczenia – przekładania zabiegów lub ich niedostępność; okresowej niedostępności leczenia spowodowanej obciążeniem służby zdrowia i utrudnionym kontaktem z lekarzami.

Oznaczać to będzie, że liczba zgonów w przyszłości będzie rosła szybciej, niż się spodziewano wyłącznie na podstawie tego, że do wieku odznaczającego się wysokim prawdopodobieństwem zgonu dożywać zaczynają generacje powojennego wyżu demograficznego.

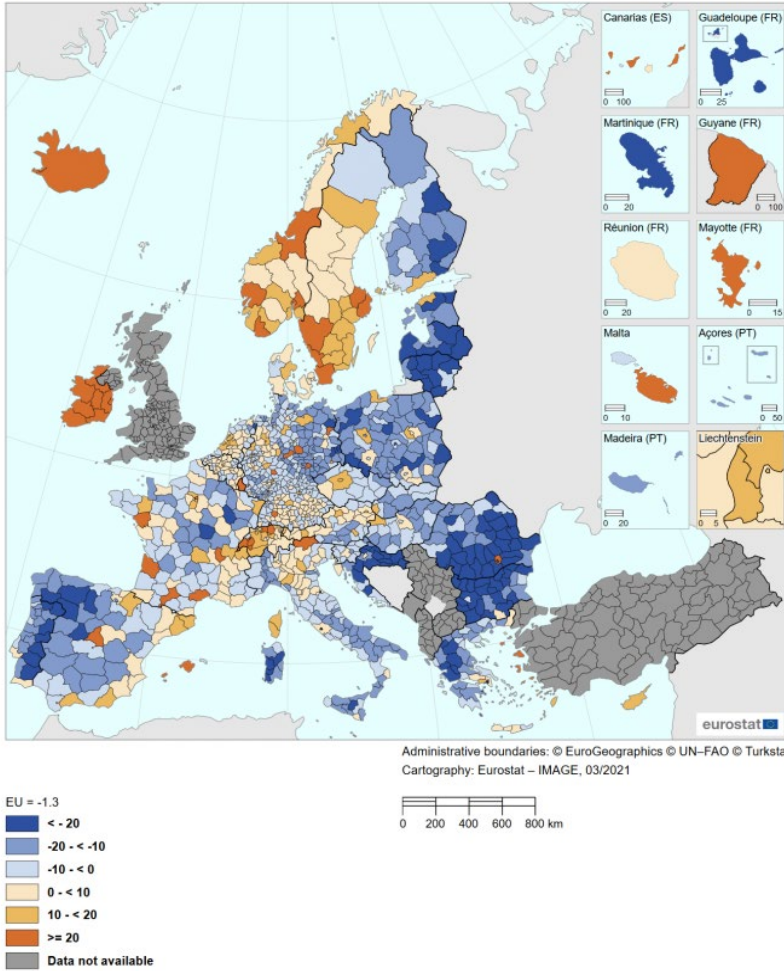
Obserwowane w ostatnim trzydziestoleciu zmiany umieralności są niejednorodne i różnokierunkowe. Jeszcze przed wystąpieniem COVID-19 rozpoczął się okres niepokojącego wzrostu natężenia zgonów. Starzenie się populacji i „dług zdrowotny” są czynnikami sprawiającymi, iż w nadchodzących latach oczekiwać należy wzrostu liczby zgonów, niezależnie od ewolucji stanu zdrowia. Przewidywany wzrost liczby zgonów to po prostu konsekwencja dwudziestowiecznej historii naszego kraju. Zapominamy bowiem często o tym, iż z demograficznego punktu widzenia skutki II wojny światowej wciąż są widoczne w naszym kraju poprzez odmienne liczebności osób bezpośrednio lub pośrednio dotkniętych wojną. Gdy mówimy o liczbie zgonów w najbliższych dwóch dekadach, zdawać sobie należy sprawę z tego, iż w tym czasie wiek 70, 80 lat, a nawet pod koniec badanego okresu 90 lat, osiągać będą generacje powojennego wyżu demograficznego, a zatem osoby urodzone w trakcie pierwszych 15 powojennych lat (Leeson, 2014; Szukalski, 2012). Te liczne roczniki, dochodząc do „odpowiedniego” wieku, automatycznie poddawać się będą „migracjom temporalnym”.

8. Wyzwania międzynarodowe

Depopulacja – przewidywana w Polsce – nie jest zjawiskiem, którego doświadczać mają i inne kraje. W przypadku krajów UE ich przyszłość demograficzna prowadzi do wydzielenia trzech grup. Państwa skandynawskie, kraje Beneluxu, Francja, Irlandia (oraz pozostające poza UE Wielka Brytania i Szwajcaria) charakteryzować się mają w nadchodzących dekadach dalszym wzrostem populacji. Mimo iż w krajach tych od wielu dekad nie jest zapewniony poziom prostej zastępowalności (choć dzietność jest tam – jak na warunki europejskie – wysoka), ich ludność będzie wzrastać zasilana stałym i dużym napływem dzięki wysokiemu poziomowi życia i jakości życia oraz bezpieczeństwu socjalnemu. Kraje Europy Południowej i niemieckojęzyczne kraje Europy Środkowej oraz Czechy doświadczać mają mniejszego lub większego spadku liczby ludności, aczkolwiek w perspektywie 1–2 najbliższych dekad raczej można mówić o stabilizacji. Niskiej dzietności towarzyszy napływ imigrantów, jednakże długofalowo ów napływ nie będzie w stanie skompensować brakujących urodzeń (kraje te odznaczają się relatywnie niekorzystną strukturą wieku, co prowadzi będzie w nadchodzących dekadach do szybkiego wzrostu liczby zgonów). Kraje Europy Środkowo-Wschodniej podążać będą inną, mniej korzystną ścieżką. Niska dzietność współwystępować ma z relatywnie niedużym napływem imigrantów, co prowadzi będzie do trwałej depopulacji, w niektórych przypadkach (Bułgaria, a spoza UE Ukraina) wręcz do implozji demograficznej.

Mapa 3. Prognozowane zmiany liczby ludności UE w latach 2019–2050 według podregionów

Projected relative change of the population, by NUTS 3 regions, 2019–50 (%)



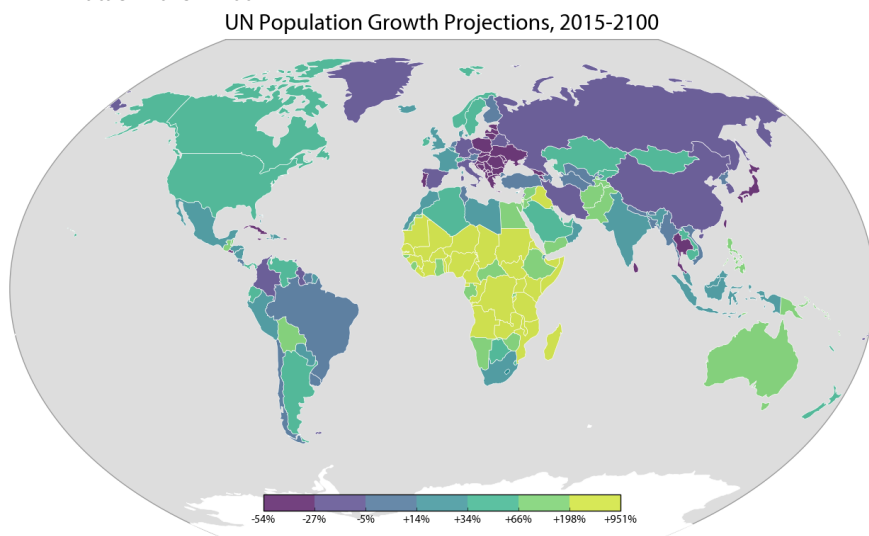
Źródło: Eurostat, https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Population_projections_at_regional_level.

W rezultacie zmieniać się będzie polityczna i ekonomiczna siła poszczególnych państw, będąca pochodną ich potencjału demograficznego. Rosnąć będzie znaczenie pierwszej z powyższych grup, maleć zaś obu pozostałych, w tym i Polski. Około roku 2060 spodziewać się należy utraty prymatu Niemiec jako największego ludnościowo państwa europejskiego na rzecz Wielkiej Brytanii, kilka lat później na drugie miejsce awansuje Francja. Za powyższymi zmianami podążać będzie zmniejszanie się znaczenia gospodarczego i politycznego Niemiec.

Równie zróżnicowana jak w przypadku Europy będzie sytuacja ludnościowa świata. Kolejne prognozy ONZ wskazują na oczekiwanie coraz szybszego osiągnięcia tego momentu, gdy liczba ludności świata osiągnie maksimum. Co więcej, w ostatnich latach pojawiają się projekcje, które – zakładając szybką poprawę poziomu wykształcenia młodych kobiet – prowadzą do jeszcze wcześniejszego osiągnięcia wartości maksymalnych, to przy niższych wartościach (Callegari, Stoknes, 2023).

Generalnie zmiany liczebności populacji będą zróżnicowane w zależności od obszaru świata. Najszybszym, choć powoli obniżającym się tempem wzrostu odznaczać się ma Afryka, która pod koniec wieku stanie się najludniejszym kontynentem. W przypadku Azji oczekiwany jest powolny wzrost, wynikający z nakładania się stabilizacji liczby ludności, a następnie jej spadku w najwyższej rozwiniętych krajach (Japonia, Korea Płd., Chiny). Już w najbliższym czasie Chiny utracą status największego demograficznie kraju świata na rzecz Indii.

Mapa 4. Zmiany liczby ludności świata według krajów według prognoz ONZ w latach 2015–2100



Źródło: <https://geoffboeing.com/2015/12/world-population-projections/>.

Stale zmniejszać się ma znaczenie demograficzne Europy, co oznaczać będzie zmniejszanie się jej wagi gospodarczej i politycznej, choć w trakcie najbliższych dekad utrzyma się zapewne wyższy poziom życia na naszym kontynencie w porównaniu do średniej światowej. Ułatwiać to będzie niewątpliwie fakt, iż większość Europy odznacza się umiarkowanym klimatem, a zatem nawet w warunkach globalnego ocieplenia będzie to teren zdalny do produkcji żywności czy do zamieszkiwania. Niemniej oczekiwać można w skrajnych przypadkach masowego napływu imigran-

tów przede wszystkim z Afryki, co może prowadzić do korzystniejszej sytuacji demograficznej, choć niekoniecznie – patrząc na poziom wykształcenia imigrantów – pozytywnie musi się to odbijać na produktywności pracy.

9. Podsumowanie

Przedstawione w niniejszym opracowaniu supozycje odnośnie do przyszłości demograficznej Polski, Europy i świata można różnie oceniać. Niektóre z nich (depopulacja w warunkach braku napływu ludności z zewnątrz i starzenie się ludności naszego kraju) są pewne, choć sprzeczać się można o ich skalę, tempo przebiegu i rozkład w czasie. Inne (np. zmiany liczby ludności poszczególnych państw Europy) są mniej pewne, albowiem nieznaną jest przyszła skala migracji międzykontynentalnych i międzynarodowych mogących drastycznie zmodyfikować przyszłość. Realistycznie oceniając, to migracje są tym czynnikiem, który może sprawić, że przyszłość demograficzna nie musi wyglądać tak, jak nam się obecnie wydaje. „Demografia nie jest przeznaczeniem” (*demography is not a destiny*), pamiętajmy bowiem, że wszelkie przewidywanie zjawisk ludnościowych od zarania podporządkowane było myśleniu w kategoriach foresightu, zgodnie z zasadą *prevoir pour ne pas voir* (przewidzieć, aby nie widzieć, tj. aby nie doszło do spełnienia niekorzystnej, przewidywanej przyszłości). Stąd też wywód przeprowadzany w niniejszym opracowaniu powinien być bardziej oceniany w kategoriach diagnozy poprzedzającej podjęcie środków zaradczych, ukierunkowanych na „zarządzanie przyszłością”, niżli w kategoriach typowej prognozy budowanej w kategoriach forcastu.

Myśląc o próbie podejmowania działań mających na celu zmianę spodziewanej sytuacji demograficznej Polski, należy zdawać sobie sprawę z tego, iż działania takie nie mogą być utożsamiane jedynie z tradycyjnie, tj. wąsko utożsamianą polityką ludnościową. Coraz bardziej jesteśmy świadomi złożoności życia społecznego, jak i tego, iż – chcąc skutecznie oddziaływać na pojawienie się i przebieg pewnych karier realizowanych przez jednostkę (np. kariera małżeńska, rodzicielska) – należy odpowiednio wpływać na inne podejmowane przez daną osobę kariery, których realizacja – poprzez przede wszystkim ograniczenia czasowe – może mieć krytyczny udział w decydowaniu o tej sferze życia, którą chcemy kształtować.

Polityka ludnościowa w takim rozbudowanym ujęciu jest niezbędna i to nie po to, aby zmieniać trendy (w przypadku wielu przemian demograficznych to już jest niemożliwe, np. starzenie się ludności), ale aby przede wszystkim oddziaływać na tempo zachodzących zmian, ograniczając ryzyka z tym związane.

Choć w dzisiejszej Polsce w dyskursie publicznym najgłośniejsze są dwie tradycje polityczne – te bazujące na koncepcji narodu albo społeczeństwa – musimy być świadomi, iż każda z powyższych dwóch kategorii nie ma szansy funkcjonować

bez biologicznego podłoża, jakim jest ludność. Ta banalna konstatacja powinna jednoznacznie wskazywać, iż polityka ludnościowa czy szerzej starania o stworzenie dobrych warunków do życia w Polsce i do realizacji tu swoich planów rodzinnych, to priorytet niezależnie od barw politycznych decydentów sprawujących obecnie władzę.

Bibliografia

- Abramowska-Kmon, A., Antczak, R., Kubicki, P., Perek-Białas, J., Szweda-Lewandowska, Z. (2020). *Srebrna gospodarka szansą rozwoju krajów Europy Środkowo-Wschodniej*, Raport SGH i Forum Ekonomicznego 2020, 348–383. https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/258820/perek-bialas-et-al-srebrna-gospodarka-szansa-rozwoju_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y.
- Barbieri, M. (2019). La baisse de l'espérance de vie aux États-Unis depuis 2014, *Population et Sociétés*, n° 570. <https://www.ined.fr/fr/publications/editions/population-et-societes/baisse-esperance-de-vie-usa-depuis-2014/>.
- Błędowski, P. (2012). Potrzeby opiekuńcze osób starszych, W: M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, Termedia, Warszawa, 449–466. <http://212.87.21.2/polsenior/sites/polsenior.iimcb.gov.pl/files/file/monografia/monografiaPolSenior.pdf>.
- Callegari, B., Stoknes, P.E. (2023). *People and Planet: 21st-century sustainable population scenarios and possible living standards within planetary boundaries*. Earth4All, March, version 1.0, <https://earth4all.life/news/press-release-global-population-could-peak-below-9-billion-in-2050s/>.
- Cherlin, A. (1978). Remarriage as an Incomplete Institution, *American Journal of Sociology*, Vol. 84, No. 3, 634–650.
- Flaga, M. (2018). *Model przemian demograficznych w regionach wyludniających się Polski na przykładzie województwa lubelskiego*, Wyd. UMCS, Lublin.
- Gawryszewski, P. (2005). *Ludność Polski w XX wieku*, Wyd. IGiZPK PAN, Warszawa.
- Gołata, E. (2016). Estimation of fertility in Poland and of Polish born women in the United Kingdom, *Studia Demograficzne*, nr 1(169), 13–38. http://sd.czasopisma.pan.pl/images/data/sd/wydania/no_1_169_2016/SD_1-2016_3_GOLATA.pdf.
- Gromek, N. (2020). Problem nadwagi i otyłości – skala zjawiska oraz czynniki ryzyka, *Wiadomości Statystyczne*, nr 2. <https://ws.stat.gov.pl/Issue/2020/2>.
- GUS. (2021). *Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2020*. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-zagraniczne-ludnosc/informacja-o-rozmiarach-i-kierunkach-czasowej-emigracji-z-polski-w-latach-2004-2020,2,14.html>.
- Janssen, F. (2019). L'influence du tabac sur la mortalité en Europe, *Population et Sociétés*, n° 571. <https://www.ined.fr/fr/publications/editions/population-et-societes/influence-du-tabac-sur-mortalite-europe/>.
- Jończy, R. (2014). Problem nierejestrowanej emigracji definitywnej (emigracji zawieszonyj) w badaniu procesów społeczno-gospodarczych na obszarach wiejskich, *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, nr 360, 11–18. <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=172742>.

- Kaczmarek, M. (2007). Określenie wieku menopauzy naturalnej w populacji polskich kobiet, *Przeгляд Menopauzalny*, nr 2, 77–82. file:///C:/Users/achat/Downloads/PM_Art_8095-1.pdf.
- Kantor-Pietraga, I. (2014). *Systematyka procesu depopulacji miast na obszarze Polski od XIX do XXI wieku*, Wyd. UŚ, Katowice.
- Kotowska, I. (red.), (2014). *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza społeczna 2013*, Warszawa. http://www.diagnoza.com/pliki/raporty_tematyczne/Niska_dzietnosc_w_Polsce.pdf
- Kwak, A. (2005). *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, WA Żak, Warszawa, 319 s.
- Leeson, G.W. (2014). Increasing Longevity and the New Demography of Death, *International Journal of Population Research*, Vol. 2014. <http://dx.doi.org/10.1155/2014/521523>.
- Pison, G. (2019). Pourquoi l'espérance de vie augmente-t-elle moins vite en France?, *Population et Sociétés*, n° 564. <https://www.ined.fr/fr/publications/editions/population-et-societes/pourquoi-esperance-vie-augmente-moins-vite-france/>.
- Szukalski, P. (2012a). Trzy kolory: srebrny. Co to takiego silver economy?, *Polityka Społeczna*, nr 5–6, 6–10. <https://core.ac.uk/download/pdf/71970185.pdf>.
- Szukalski, P. (2012b). Wpływ kryzysów na zachowania demograficzne, *Wiadomości Statystyczne*, nr 4, 17–30. <http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3643>.
- Szukalski, P. (2017). Depopulacja – konsekwencje dla rynku pracy, *Rynek Pracy*, nr 1, 11–19. <https://www.ipiss.com.pl/kwartalnik-rynek-pracy/rynekpracynr1-160-2017>
- Szukalski, P. (2019). Depopulacja – wybrane konsekwencje dla lokalnej polityki społecznej, *Polityka Społeczna*, nr 10, 10–15.
- Śleszyński, P. (2011). Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego z wykorzystaniem danych ZUS, *Studia Demograficzne*, nr 2(160).
- Śleszyński, P., Bański, J., Degórski, M., Komornicki, T. (2017). *Delimitacja obszarów strategicznej interwencji państwa: obszarów wzrostu i obszarów problemowych*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Tatarczuk, J., Asienkiewicz, R., Wandycz, A., Hirko, A. (2021). Wiek menarche dziewcząt z województwa lubuskiego w odniesieniu do środowiska zamieszkania, wykształcenia rodziców, liczby dzieci w rodzinie i standardu życia, *Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe*, t. 4, z. 3, s. 107–121.
- Wesołowska, M. (2018). *Wsie zanikające w Polsce. Stan, zmiany, modele rozwoju*, Wyd. UMCS, Lublin.
- Wojtyniak, B., Stokwiszewski, J. (2020). Contribution of avoidable causes of death to premature mortality in Poland and selected European countries, *Studia Demograficzne*, nr 2(178), 11–34. <https://doi.org/10.33119/SD.2020.2.4>
- Wróblewska, W. (2019). Zmiana liczby zgonów i trwania życia w latach 2016–2018. Przyczynek do analizy zgonów w Polsce, *Studia Demograficzne*, nr 1(175), 9–25. <https://doi.org/10.33119/SD.2019.1.1>.

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Bardzo dziękuję, Panie Profesorze. Proszę Państwa, poznaliśmy wyniki najnowszego spisu powszechnego, usłyszeliśmy bardzo ciekawe wystąpienie Pana Profesora na temat wyzwań demograficznych w XXI w. A teraz chciałabym poprosić Panią Profesor o podsumowanie konferencji.

**Prof. dr. hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Szanowni Państwo,

Pan Prezydent i Pan Premier z ogromną troską pochylają się nad zmieniającą się sytuacją demograficzną Polski; zmiana ludności i jej konsekwencje przez wiele lat będą zagadnieniem trudnym dla władzy państwowej, dla rządzących. Pan Prezes przedstawił sytuację i kierunki zmian. Pan Profesor zapowiedział na XXI w narastające wyzwania. Informacje demograficzne zapowiadają bardzo trudne wyzwania w życiu społecznym, gospodarczym, a także w sytuacji politycznej naszego państwa. Zmiany demograficzne są przewidywalne, zatem możemy przygotować się, aby skutecznie się zmierzyć z problemami, jakie wywołują procesy ludnościowe. Potrzebna jest pogłębiona znajomość zachodzących zmian. Musimy je dokładnie mierzyć, analizować, badać i poznawać, aby zrozumieć. Wiedza o uwarunkowaniach zmian w sytuacji demograficznej to dziedzina zainteresowań nie tylko demografów i statystyków, lecz także ważne wskazanie dla rządzących i rządzonych, dla państwa i całego społeczeństwa. Wiedza o procesach ludnościowych w państwie musi dotrzeć na poziom państwa, regionu, powiatu, gminy, rodziny. Włodarze miast, gmin coraz lepiej rozumieją, że w XXI w., w kolejnych jego dekadach największym, najcenniejszym bogactwem państwa, miasta, gminy, wioski będą mieszkańcy.

Wyniki badań i analiz dotyczące zmieniającej się sytuacji demograficznej potrzebne są tym, którzy rządzą; muszą dotrzeć tam, gdzie podejmowane są decyzje ważne dla obywateli. Taką funkcję spełnia statystyka publiczna, wyniki spisów powszechnych, pogłębione analizy, badania realizowane w GUS, w urzędach statystycznych, w uczelniach, w instytutach naukowych. Zmiany demograficzne nie są przeszkodą w racjonalnym gospodarowaniu zasobem ludnościowym, jaki mamy. Trzeba wpływać na zmiany ludnościowe w warunkach takich, jakie można ukształtować w: ochronie zdrowia, opiece i pomocy, dochodach, systemie edukacji, zatrudnieniu, ubezpieczeniu społecznym, kulturze, bezpieczeństwie oraz w innych politykach publicznych. Kongres, który dziś inaugurujemy, przyniesie nam dużo zweryfikowanej głębokiej wiedzy o tym, jak można w tych warunkach, które mamy, wpływać na zjawiska i procesy demograficzne, jak gospodarować tym zasobem demograficznym, który posiadamy, jak najlepiej wykorzystać ten zasób dla kształtowania warunków życia. Co robić, żeby warunki życia były coraz lepsze dla wszystkich grup

mieszkańców. Program Kongresu obejmuje kompleksowe zagadnienia polityki ludnościowej. W jego realizację zaangażowało się wiele osób, wiele środowisk zainteresowanych zagadnieniami ludnościowymi. Znamy kierunki zmian demograficznych. W wyniku Kongresu przedstawimy propozycje i rekomendacje, zaproponujemy działania, które mogą osłabić trendy negatywne, a wzmocnić pozytywne.

Zorganizowanie konferencji kongresowych, możliwość opracowania, udostępnienia i utrwalenia merytorycznego dorobku III Kongresu Demograficznego zawdzięczamy sponsorom i darczyńcom: Narodowemu Bankowi Polskiemu, Fundacjom: PZU, Orłenu, BGK, PKO BP. Pomoc państwowych instytucji przyczyni się do upowszechnienia wiedzy ze wszystkich wydarzeń III Kongresu Demograficznego. Utrwalenie dorobku, rekomendacji kierowanych do władz i społeczeństwa umożliwi ich wykorzystanie i wzmocni podejmowane trafne decyzje sprzyjające korzystnym zmianom sytuacji demograficznej Polski. Zagadnienia ludnościowe dotyczą całego społeczeństwa, tym bardziej cenne jest utrwalenie i powszechne udostępnienie wiedzy o warunkach kształtowania sytuacji i zmian demograficznych.

Pragnę bardzo serdecznie podziękować Panu Prezydentowi, Panu Premierowi, Eminencji, Ks. Kardynałowi, Panu Wicepremierowi prof. Glińskiemu, a także pani minister Janke, która przewodniczyła Inauguracji III Kongresu Demograficznego (i organizowała go wraz z zespołem). Dziękuję wszystkim Państwu, którzy uczestniczą dziś w tej konferencji, bezpośrednio lub zdalnie. Mam nadzieję, że spotkamy się na kongresie w lepszym czasie i będziemy współpracować, bo pracy przed nami jest bardzo dużo, jak wynika z wystąpień pana prezesa dr. Rozkruta, pana prof. Szukałskiego. Bardzo dziękuję.

Prowadząca: Bogna Janke – Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP

Bardzo dziękuję, Pani Profesor. Kończąc, bardzo dziękuję Panu Prezydentowi i wszystkim Państwu obecnym tutaj, w Sali Kolumnowej, jak i Państwu uczestniczącym w Kongresie zdalnie. Dziękuję za udział. Do widzenia.

Część II
Konferencja podsumowująca
III Kongres Demograficzny

**Konferencja podsumowująca III Kongres Demograficzny w Polsce
(2021–2022)
„Polska XXI wiek – wyzwania demograficzne”
Warszawa, 12 grudnia 2022 r.**

Wystąpienia powitalne

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Mam zaszczyt – w imieniu organizatorów – otworzyć konferencję, na której podsumujemy III Kongres Demograficzny w Polsce. Kongres odbywa się pod honorowym patronatem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polski Andrzeja Dudy. Serdecznie witam wszystkich Państwa, którzy przyjęli zaproszenie na podsumowanie III Kongresu Demograficznego.

Prof. dr hab. Alojzy Nowak, JM Rektor Uniwersytetu Warszawskiego

Dzień dobry Państwu. Pani Profesor, Panie Premierze, Księżę Kardynale, Państwo Ministrowie, Pani Rektor, Szanowni Państwo!

Cieszę się, że spotykamy się dzisiaj na Uniwersytecie Warszawskim. Muszę przyznać, że jestem ciekaw podsumowania debat podczas tego kongresu, bo rzeczywistość jest istotnie, jak wymieniliśmy się poglądami z uczestnikami wydarzenia, bardzo skomplikowana. Na świecie ludzi przybywa, jest ogromny problem dotyczący m.in. ochrony środowiska i wyżywienia tej ludności. W Polsce i Europie, zwłaszcza w krajach skandynawskich, generalnie rzecz ujmując ludności ubywa. Jeśli przyjmiemy, że migracje są procesem otwartym, tak jak w Unii Europejskiej, rzeczywistym problemem może być określenie tego, jak będzie w przyszłości wyglądała demografia i stan ludności w takich krajach jak m.in. Polska.

Warto zauważyć jeszcze jeden ciekawy element. Na świecie prowadzona jest bardzo silna dyskusja dotycząca tego, ile godzin powinien wynosić tydzień pracy. Około trzydzieści lat temu ta dyskusja miała miejsce przede wszystkim w systemie nadreńskim, we Francji i w Niemczech, gdzie dyskutowano zadając pytanie: Człowiecze, po co żyjesz? – żyjesz, aby pracować, czy pracujesz, aby żyć? Starano się odpowiedzieć, ile godzin w tygodniu trzeba pracować, żeby utrzymać odpowiednie standardy życia. Konkluzja była taka, że wystarczą 30 czy 32 godziny. Niektóre koncerny wprowadziły te zalecenia w życie. Efekt był różny: jedne osiągnęły większy sukces finansowy, a inne mniejszy. W każdym razie po paru latach wrócono „do normy”, czyli do 35- i 40-godzinnego tygodnia pracy. Ta dyskusja później była ponowiona w dwóch krajach, w szczególności w Izraelu i Holandii. Uznano, że właściwie, żeby utrzymać odpowiedni standard życia, tzn. taki, jaki był 10–15 lat temu w rozwiniętych krajach

Europy Zachodniej, wystarczy pracować 20–24 godziny tygodniowo. Dlaczego tego nie wprowadzono? Obawiano się, że społeczeństwa nie będą wiedzieć, jak się zachowywać w czasie wolnym i w jaki sposób będą go spędzać.

W trakcie kongresu jego uczestnicy będą zastanawiać się zapewne nad przyrostem naturalnym, nad demografią w Polsce, a być może staną też przed próbą odpowiedzi na wspomniane pytanie. Wydaje się, że z punktu widzenia ekonomicznego czy finansowego problem zmniejszającej się liczby ludności może nie być tak dużym wyzwaniem, jak z punktu widzenia społecznego. Jestem bardzo ciekawy, jak w dyskusjach i pracach poradzili sobie Państwo albo poradzą sobie w przyszłości z tym problemem. Dlatego bardzo się cieszę, że taka dyskusja i analizy są prowadzone. Uniwersytet Warszawski daje platformę do tego, aby te problemy próbować rozwiązywać i odpowiadać na zasadnicze pytania.

Uniwersytet Warszawski jest zainteresowany takimi debatami także w przyszłości. Witam zatem Państwa bardzo serdecznie i życzę owocnych obrad.

**Prof. dr hab. Józefina Hryniewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Panie Rektorze, Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne – główni organizatorzy oraz uczestnicy tego Kongresu są gotowi podejmować ważne debaty. Dziękujemy za zaproszenie na Uniwersytet Warszawski. Wysoko cenimy to zaproszenie, ponieważ jest to bardzo dobre miejsce, żeby wszystkie poważne problemy społeczne i gospodarcze, które wynikają z wielu przyczyn, tak jak zmiana sytuacji demograficznej, były tutaj wszechstronnie poważnie rozważane.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana premiera, ministra, profesora Piotra Glińskiego.

**Prof. dr hab. Piotr Gliński, Wiceprezes Rady Ministrów,
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego**

Bardzo dziękuję za zaproszenie na III Kongres Demograficzny – wydarzenie niezwykle ważne i fascynujące poznawczo.

W obecnych czasach z jednej strony mamy do czynienia z depopulacją, z drugiej – z presją migracyjną wywołaną m.in. bardzo wysokim wzrostem populacji w niektórych rejonach świata. Gdybyśmy zastanowili się nad tym, jakie są główne przyczyny zjawiska depopulacji, które z punktu widzenia Polski jest szczególnie istotne, to wskazać można byłoby trzy obszary przyczyn, sprawiających, że nadal nie potrafimy rozwiązać tej kwestii i stale mierzymy się z bardzo poważnym wyzwaniem. Z punktu widzenia profesora socjologii mogę stwierdzić, że główną przyczyną problemów, które występują przecież w krajach demokratycznych i rozwiniętych, jest kwestia

kryzysu kultury współczesnej. Dominujące trendy współczesnej kultury nie sprzyjają posiadaniu dzieci. Promowany jest pewien styl życia czy też formułowane są pewne programy polityczne, które traktują dziecko jako coś, co przeszkadza np. naszej planecie. To przekłada się także na wiele innych kwestii kulturowych, z czym nie do końca potrafimy sobie poradzić.

Drugą przyczyną, w odniesieniu do Polski, jest kwestia wciąż nierozwiązanego problemu polityki mieszkaniowej, z którą nie poradziły sobie kolejne rządy przedstawiające swoje, odmienne propozycje. Wydaje się, że dominacja rynku, a także pewnych grup interesu, starających się o to, aby rynek mieszkaniowy funkcjonował w takiej samej formie od wielu lat, stanowią główną przeszkodę, której mimo licznych prób nie udało się do tej pory zlikwidować. Nie znaczy to jednak, że jest to zadanie nie do wykonania. Ono jest do wykonania, ale wymaga jeszcze większego zaangażowania osób decydujących o tych kwestiach.

Trzecią sprawą jest kwestia polityki społecznej. W Polsce przeprowadziliśmy pewne reformy, dzięki którym udało się zrealizować określone postulaty. Wbrew nieprawdziwym stwierdzeniom także polityka związana z tym, co symbolicznie określa się mianem „500+”, przyniosła pozytywne efekty. Gdybyśmy nie wprowadzili tych rozwiązań, to jak zostało już udowodnione, zapaść demograficzna w Polsce byłaby jeszcze głębsza. Nie znaczy to jednak, że nie mamy do zrobienia jeszcze wielu innych spraw, takich jak np. kwestia opieki nad kobietą czy rozwiązanie problemów mieszkaniowych grup dopiero budujących swoją materialną pozycję. Te problemy są konsekwencją 50 lat komunizmu, a co za tym idzie różnego typu nierozwiązanych problemów z przeszłości.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w III Kongresie Demograficznym, jak również jego organizatorom. Przede wszystkim pani profesor Józefinie Hryniewicz, która jest liderem w kwestiach demograficznych z punktu widzenia refleksji naukowej i która także stawia pewne zadania dla tych, którzy realizują różne, odnoszące się do demografii polityki. My politycy oczekujemy konkretnych wskazówek, choć wydaje się, że one w coraz większym stopniu są oczywiste, lecz wiele różnych spraw związanych z funkcjonowaniem polskiego życia politycznego uniemożliwia ich realizację. Mam jednak nadzieję, że w najbliższym czasie będzie to możliwe. Ogłoszenie zakończenia kryzysu kulturowego nie jest jeszcze w zasięgu ręki, nie jest to coś, co można zadekretować, ale na pewno trzeba o tym mówić i wskazywać istniejące zagrożenie. To bardzo ważne, by te problemy były stale analizowane. Cieszę się, że tego rodzaju inicjatywy są realizowane na uniwersytecie.

Kardynał Kazimierz Nycz, Arcybiskup Metropolita Warszawski

Szanowni Państwo, dziękuję za zaproszenie, postaram się mówić krótko, bo nie ukrywam, że tak jak Pan Rektor na początku powiedział, przyszedłem tutaj także z ciekawości. Z ciekawości, aby posłuchać syntetycznego podsumowania kongresu oraz wyników debaty, która toczy się w ostatnich latach i bardzo dobrze, że się toczy właśnie w takich kręgach naukowych. Myślę, że człowiek nie zawsze ma czas, choć interesuje się tą tematyką, śledzić na bieżąco szczegóły takiej debaty, dlatego tym bardziej nastawiony jest na syntezę, która pokazałaby skomplikowane przyczyny, bo rzeczywiście ta warstwa jest skomplikowana, ale równocześnie pokazałaby jeszcze większą komplikację terapii tego wszystkiego, co mogłoby pomóc i powinno pomóc problemom demograficznym Polski, czyli temu wszystkiemu, czym się dzisiaj zajmujemy. Myślę, że konferencja, która odbywała się u Pana Prezydenta na temat podsumowania – też syntetycznego – pierwszego spisu, który się odbył, po dziesięciu latach od poprzedniego, pokazywała, że najbardziej wrażliwa, taka delikatna jest warstwa demograficzna.

Wspominam o tym dlatego, że jeszcze 20 czy 30 lat temu w demografii próbowano się sprowadzać pewne przyczyny do dość prostych stwierdzeń. Dziś wiemy, że to jest bardziej skomplikowane. Składa się na to wiele czynników gospodarczych, ekonomicznych czy politycznych, ale są także, jak Pan Premier wspomniał, czynniki kulturowe, a wśród nich – boję się to w tym miejscu powiedzieć – jest także czynnik religijno-etyczny, który ma swój bardzo ważny wymiar w kwestiach demograficznych.

Pozwolę sobie przypomnieć słowa, które czasem przytaczam, a mam je prawie wyuczone na pamięć, które wypowiedział Jan Paweł II w 1991 r. podczas wizyty w Polsce, na progu naszej wolności. Powiedział to podczas spotkania w Kielcach, gdy mówił o IV przykazaniu. Odłożył kartki i powiedział: „Uważajcie, kiedy przyjdzie dobrobyt i kiedy przyjdzie wolność, żeby pewne wartości nie stały się dodatkiem do życia, żeby dziecko nie stało się kosztownym dodatkiem do życia rodzinnego”. A więc wskazywał właśnie na tę przyczynę kulturowo-religijną, którą być może nie do końca docenialiśmy. I zauważmy, że w ciągu tych 30 lat wolności w Polsce ten proces sekularyzacyjno-laicyzacyjny nasilił się. To także jest, moim zdaniem, jedna z przyczyn, którą trzeba uwzględnić w dyskusji i podejmowanych badaniach. Wiemy bowiem dobrze, że dziecko, kolejne dziecko w rodzinie przy pewnym stylu, nastawieniu do życia, przy pewnym typie kultury wymaga poświęcenia. A do tego nie zawsze człowiek chce być zdolny. I dlatego tak długo, jak będę mógł być na dzisiejszym spotkaniu, będę uważnie słuchał, jak wyglądają wyniki badań problemu demografii w świetle różnych nauk, nie tylko w świetle socjologii, ale także w świetle tego, co się nazywa potem skutkami, owocami, przyczynami dla życia gospodarczego, politycznego. Jakie wnioski wynikają z tego, do czego doszliśmy, bo rzeczywiście

w tej dziedzinie pewne cyfry mogą niepokoić, i to bardzo niepokoić. Dlatego, patrząc jakby w perspektywie trochę strategicznej, rzeczywiście pragnęlibyśmy pewnego uspokojenia, że pójdzie to w dobrym kierunku.

Życzę Państwu owocnych obrad. A nam bardzo ciekawych, a przy tym prawdziwych wniosków dla praktyki życia codziennego, dla wszystkich tych, którzy to życie społeczne prowadzą i podejmują. Szczęść Boże!

Paweł Szrot, Szef Gabinetu Prezydenta RP, Sekretarz Stanu w KPRM

Szanowna Pani Profesor, Panie Rektorze, Panie Prezesie, Eminencjo Księżę Kardynale, Panie Premierze, Panie Ministrze, Wszyscy Zgromadzeni!

Pan Prezydent nie może dziś uczestniczyć w naszym podsumowaniu. Wszyscy wiemy, że właśnie w tym momencie wylatuje na bardzo ważną wizytę zagraniczną w Berlinie. Wylatuje, podkreślam, bo to się też długo ważyło ze względu na tę pogodę, piękną zimową, którą obserwujemy za oknem, ale wszystko się udało i Pan Prezydent będzie miał dzisiaj spotkania międzynarodowe w Berlinie. Przypominam tylko, że Pan Prezydent udzielił swojego patronatu honorowego Kongresowi Demograficznemu i uczestniczył w inauguracji tego kongresu prawie rok temu, w styczniu bieżącego roku, wtedy kiedy pan prezes Dominik Rozkrut prezentował wyniki spisu powszechnego.

Kiedy uczestniczyliśmy w tym wydarzeniu, nie wiedzieliśmy jeszcze, chociaż można było już pewne wnioski wyciągać, jak poważne wydarzenia będą miały miejsce w ciągu tego niecałego roku. A te wydarzenia, chciałem tylko przypomnieć, mają również swój wymiar demograficzny. W Polsce zamieszkuje około miliona osób więcej niż rok temu. Chodzi tu o uchodźców z Ukrainy, którzy w naszym kraju schronili się przed szalejącą wojną i trwającą cały czas rosyjską agresją. To ma oczywiście sens demograficzny, chociaż nie znamy jeszcze odpowiedzi na wszystkie pytania związane z tym, na ile ta migracja jest trwała, na ile ona się jeszcze powiększy w związku z ciężką zimą i kryzysem energetycznym wywołanym rosyjskimi atakami na infrastrukturę cywilną. To wszystko jest dla nas jeszcze znakiem zapytania, ale sama postawa wszystkich czynników wewnątrz Polski, od rządu poprzez samorządy, poprzez przedsiębiorców, sektor gospodarczy aż po zwykłych obywateli, którzy wszyscy z pełnym zaangażowaniem podjęli wysiłek, żeby jak najlepiej zaabsorbować tych autentycznych uchodźców na naszym terytorium, w sensie polityki socjalnej, w sensie ochrony zdrowia, edukacji, gospodarki – to wszystko ma też swój wymiar demograficzny.

Chciałbym wszystkim organizatorom i uczestnikom przekazać najserdeczniejsze życzenia owocnych obrad, życzenia od Pana Prezydenta oraz podziękować w Jego imieniu za organizację tego wielkiego kongresu. Chciałem też osobiście podziękować za zaproszenie pani profesor Józefinie Hryniewicz. Znamy się od wielu, wielu lat

i każde spotkanie, każda rozmowa z Panią Profesor może poszerzać moje horyzonty intelektualne. Chcę też podziękować gospodarzowi miejsca, Panu Rektorowi Uniwersytetu Warszawskiego, jako skromny absolwent – bardzo dziękuję, że mogę tutaj być i reprezentować Pana Prezydenta. Dziękuję bardzo.

**W imieniu Pana Premiera Mateusza Morawieckiego Andrzej Klarkowski,
Zastępca Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Podsekretarz Stanu**

Bardzo dziękuję za zaproszenie. Szanowni Państwo, Pan Premier jest bardzo zainteresowany przebiegiem i efektami tych obrad, co wyraził w liście skierowanym do uczestników. Odczytam list Pana Premiera Mateusza Morawieckiego skierowany do uczestników Kongresu.

„Szanowni Państwo, konferencja podsumowująca III Kongres Demograficzny przedstawia wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2021 r. oraz pogłębione analizy zmian, jakie zaszły w stanie i w strukturze ludności Polski od 2012 r. Jest kolejnym głosem w sprawie stojących przed nami najważniejszych wyzwań cywilizacyjnych. Dziękuję obecnym na tym spotkaniu prelegentom, organizatorom i uczestnikom. Pragnę przekazać Państwu pozdrowienia i zapewnienia o mojej pamięci.

Jesteśmy świadkami wielkich zmian kulturowych i cywilizacyjnych. Uczestniczymy w nich z pełną świadomością i odpowiedzialnością. Jednym z ważniejszych problemów, przed którymi stoi nie tylko Polska, ale i wszystkie kraje rozwinięte, jest starzenie się demograficzne i postępujący spadek liczby ludności. To wielkie wyzwanie w dziedzinie polityki dzietności, polityki senioralnej, migracyjnej i wielu innych. Kongres Demograficzny koncentruje się na obszarze dzietności, który odgrywa fundamentalną rolę decydującą o przyszłości naszego kraju w dziedzinie rozwoju gospodarczego, usług publicznych, wartości budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego, wpływu na rynek pracy i system zabezpieczenia emerytalnego. Od początku naszych rządów byliśmy świadomi zmian, w których uczestniczymy, i wprowadzaliśmy rozwiązania ukierunkowane na rozwiązanie problemów demograficznych. Wzmacnialiśmy budżety rodzin, dając możliwość jak najbardziej harmonijnego łączenia życia rodzinnego i zawodowego. Programy „Rodzina 500+”, „Dobry start”, „Maluch+” czy „Rodzinny kapitał opiekuńczy”, program „Za życiem” są naszym oryginalnym wkładem w poprawę sytuacji.

W przygotowanej w ostatnim czasie „Strategii demograficznej 2040” zidentyfikowaliśmy 3 obszary, w których możemy efektywnie działać: wzmocnienie rodziny, która jest miejscem przychodzenia dzieci na świat, znoszenie barier dla potencjalnych rodziców oraz podniesienie jakości wdrażania i wzmocnienie polityk na szczeblu samorządowym i centralnym – to te cele, które chcemy realizować. Zapewniają

one kompleksowe usuwanie barier utrudniających podejmowanie decyzji o posiadaniu dzieci. W ramach tych celów określiliśmy 12 najbardziej szczegółowych działań, które będą tworzyły warunki do podejmowania decyzji o powiększeniu rodzin. Liczymy na to, że wdrożenie tych założeń połączy administrację centralną, samorządową, organizacje społeczne, ruchy obywatelskie, Kościoły i związki wyznaniowe, bo tylko takie działania mogą okazać się skuteczne w zmianie zachowań społecznych. Tylko w ten sposób możemy wyjść z pułapki niskiej dzietności i zbliżyć się do poziomu, który będzie gwarantował zastępowalność pokoleń.

Uczestnikom i organizatorom debaty dziękuję za zaangażowanie i wkład w określenie najważniejszych konsekwencji postępujących zmian w zmianie i strukturze ludności Polski. Dziękuję za poszukiwanie skutecznych rozwiązań, które pozwolą opracować odpowiednie i skuteczne narzędzia polityki ludnościowej oraz połączyć oddziaływanie uwarunkowań społecznych, ekonomicznych i politycznych. Życzę Państwu owocnych obrad. Z wyrazami szacunku Mateusz Morawiecki”.

Barbara Socha, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej

Witam wszystkich Państwa, Szanownych Gości, Organizatorów.

III Kongres Demograficzny to ogromne wydarzenie. Ma niezwykłą wagę, ponieważ problem demograficzny oraz wyzwania demograficzne w Polsce, które znamy i z którymi mierzymy się od wielu lat, w tym roku bardzo wybrzmiały. Przebijając się do opinii publicznej, stały się tematem medialnym z pozytywnymi i negatywnymi konsekwencjami. Problemy, o których mówimy, pozostaną na długo, dlatego że zmiany demograficzne nie postępują z roku na rok, a wpływające na nie, jeżeli jest możliwe, będzie trwało wiele lat. „Strategia demograficzna 2040” to dokument rządowy, który rząd przyjął w listopadzie 2022 r. po prawie 2 latach prac, przygotowań, analiz, badań i konsultacji. Ten dokument podsumowuje wszystkie uwarunkowania, które wpływają na dzietność, dlatego że zawężamy tematykę Dokument ten do tego jednego problemu, jakim jest dzietność. To nasz podstawowy problem, podstawowe wyzwanie, bez rozwiązania którego nie możemy spokojnie myśleć o naszej przyszłości. Wierzę, że wdrożenie „Strategii Demograficznej” w ciągu najbliższych 20 lat wpłynie na zwiększenie dzietności, dlatego że luka między dzietnością deklarowaną a rzeczywistą jest w Polsce bardzo duża w porównaniu do innych krajów europejskich. Oznacza to, że jest w Polsce potencjał, że Polacy chcą mieć dzieci. Napotykają natomiast szereg barier, problemów, które to uniemożliwiają bądź powodują odkładanie w czasie tych planów, co skutkuje spadającą dzietnością.

Cieszę się, że dzisiaj będziemy o tym rozmawiać. Ważna jest świadomość wszystkich interesariuszy, wszystkich instytucji, całego rządu, nie tylko Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, ale również wszystkich innych resortów, nawet tak mało kojarzonych z demografią, jak chociażby Ministerstwo Obrony Narodowej czy Mini-

sterstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Każdy z tych resortów ma swoją rolę do odegrania. Bardzo ważna jest również świadomość, praktyki i polityki podejmowane przez samorządy na poziomie powiatowym, na poziomie gminnym, dlatego bardzo się cieszę również z udziału samorządowców. To jest ogromnie ważne, żebyśmy prowadzili kompleksową, spójną politykę w tym obszarze; jeszcze wiele przed nami, chociaż dużo już zrobiono.

Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Panie Premierze, Eminencjo, Szanowni Panie Minister i Panowie Ministrowie, wszyscy Goście, Pani Profesor.

Jako jednemu ze współorganizatorów III Kongresu Demograficznego miło mi powitać Państwa w imieniu Głównego Urzędu Statystycznego. Współpraca z Rządową Radą Ludnościową i Polskim Towarzystwem Statystycznym zaowocowała szeregiem konferencji kongresowych, które odbywały się w Warszawie, w miastach wojewódzkich, w Polsce. Dzięki konferencjom, które odbywały się po realizacji Narodowego Spisu Powszechnego 2021, mieliśmy znakomitą platformę, żeby upowszechniać wyniki spisu oraz dyskutować o konsekwencjach tego, co w wynikach spisu odkrywamy, a także, co jest bardzo istotne, aby wyniki NSP znalazły się w szerokim dyskursie publicznym. Statystycy mogą długo mówić o tym, jak ważny jest spis powszechny, podstawowa struktura badań statystycznych, wszystkie badania statystyczne. Statystycy często są tak bardzo skoncentrowani na procesie przygotowania i opracowania danych, że nie starcza im czasu na to, aby głęboko przeanalizowanymi danymi, wiedzą i kompetencjami podzielić się, zapewnić wsparcie, tak aby dane statystyczne były wykorzystywane w zarządzaniu. W Głównym Urzędzie Statystycznym, w urzędach statystycznych przygotowaliśmy i zrealizowaliśmy spis powszechny, uzyskaliśmy wyniki spisu. III Kongres Demograficzny stworzył, to, co jest bardzo istotne: dobre warunki do przekazania wyników spisu różnym środowiskom naukowym oraz instytucjom korzystającym z danych statystycznych w podejmowaniu ważnych decyzji. III Kongres Demograficzny stał się okazją dla statystyki publicznej, żeby wyniki spisu powszechnego w sposób pogłębiony przeanalizowane, z udziałem przedstawicieli wielu środowisk naukowych przekazać tym, którzy podejmują kluczowe decyzje. Z konferencji kongresowych, spotkań, debat, powstało i zostało bardzo wiele ważnych badań i analiz wskazujących na nowe problemy. Nie jesteśmy w stanie dzisiaj wszystkiego podsumować; jest to olbrzymi kapitał dla nas, dla badaczy, dla społeczeństwa, narodu, dla państwa. Dorobek merytoryczny Kongresu to wiedza, którą powinniśmy wykorzystać, żeby skutecznie i efektywnie planować i projektować rozwój państwa i społeczeństwa. Tego życzymy sobie i wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby Kongres zrealizować; wszystkim, którzy

w nim uczestniczyli. Dziękuję wszystkim naszym Dostojnym Patronom i Gościom. Wszystkim składam serdeczne podziękowania.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Dziękuję za wszystkie powitania i dobre słowa. Jest to 25. konferencja w programie III Kongresu Demograficznego. III Kongres Demograficzny obraduje pod honorowym Patronatem Pana Prezydenta Andrzeja Dudy. Oficjalna inauguracja odbyła się w Pałacu Prezydenckim 27 stycznia 2022 r. w obecności Pana Prezydenta, Pana Premiera, Ekscelencji ks. Kardynała dr. Kazimierza Nycza, Pana Wicepremiera prof. Piotra Glińskiego. Ze względu na pandemię COVID-19 w Konferencji Inauguracyjnej uczestniczyło bezpośrednio 8 osób (a ponad tysiąc osób połączyło się zdalnie).

Witam Pana Premiera, Profesora Piotra Glińskiego. Witam Jego Ekscelencję ks. Kardynała dr. Kazimierza Nycza, Metropolitę Warszawy. Witam gospodarza miejsca dzisiejszej konferencji, Magnificencję Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, pana prof. Alojzego Nowaka oraz pana Roberta Greya, Kanclerza Uniwersytetu Warszawskiego – dzięki którym gościmy w tym wyjątkowym, właściwym dla III Kongresu Demograficznego miejscu, jakim jest Uniwersytet Warszawski.

Witam Panów Ministrów: pana Pawła Szrota, szefa Gabinetu Prezydenta RP, pana Andrzeja Klarkowskiego, zastępcę Szefa Kancelarii Premiera, panią Barbarę Sochę, wiceministra Rodziny i Polityki Społecznej. Witam wszystkich Państwa, którzy przybyliście na konferencję obradującą w Uniwersytecie Warszawskim oraz wszystkich, którzy połączyli się z konferencją zdalnie.

Serdecznie witam osoby, uczestniczące w konferencji: pana prof. Michała Kleibera, Wiceprzewodniczącego Komitetu Programowego Kongresu Demograficznego. Witam panią prof. Edytę Szurowską, Rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, pana Rektora Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie prof. Bartosza Molika, panią prof. Agnieszkę Chłoń-Domińczak, Rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Witam Panie Profesor Przewodniczącą Komitetowi Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk: panią prof. Irenę Kotowską, honorową Przewodniczącą KND, panią prof. Elżbietę Gołątę, Przewodniczącą KND, Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Witam szczególnie serdecznie pana prof. Tadeusza Pilcha z Uniwersytetu Warszawskiego.

Witam panią Dyrektor Grażynę Wereszczyńską z Kancelarii Prezydenta RP, dziękuję Pani Dyrektor za zorganizowanie inauguracji III Kongresu Demograficznego.

Witam wszystkich Państwa na 25. konferencji zamykającej III Kongres Demograficzny.

Dziękuję Magnificencji Panu Rektorowi Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Alojzemu Nowakowi, gospodarzowi miejsca, w którym podsumujemy III Kongres Demograficzny.

Bardzo dziękuję Panu Premierowi, Eminencji ks. Kardynałowi, Pani i Panom Ministrom za obecność.

Wszystkie materiały kongresowe, które opracowujemy i udostępnimy w różnej formie, zostaną przekazane rządowi. Rządowa Rada Ludnościowa działa od 48 lat, systematycznie doradza rządowi w sprawach demograficznych, w każdym roku przedstawia raporty o sytuacji demograficznej Polski.

Dziękuję bardzo Panu Ministrowi i Panu Premierowi za przesłanie skierowane do uczestników i organizatorów Kongresu.

Witam pana dr. Dominika Rozkruta, Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego – współorganizatora III Kongresu Demograficznego oraz dyrektorów i pracowników GUS oraz urzędów statystycznych. Witam członków Rządowej Rady Ludnościowej oraz członków Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk. Witam przedstawicieli władz państwowych i samorządowych. Witam współorganizatorów poprzednich konferencji kongresowych; panią prof. Edytę Szurowską, Rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego. Witam pana Piotra Chęćka, starostę powiatu dębickiego, oraz pana Jerzego Stankiewicza, wójta gminy Maków pow. Skierniewice; współorganizatorów konferencji kongresowych. Lista powitalna jest bardzo długa, zawiera wiele nazwisk od Szczecina po Rzeszów od Opola po Białystok – witam wszystkich, którzy przyjęli nasze zaproszenie i uczestniczą w konferencji.

Szanowni Państwo,
otrzymaliśmy list od Pani Elżbiety Witek, Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej, członka Komitetu Honorowego Kongresu. Otrzymaliśmy też list od pani Marleny Małąg, Minister Rodziny i Polityki Społecznej. W przekazanych listach od Przedstawicieli Władz Państwa zwraca się uwagę na znaczenie diagnozy, oceny i analiz zachodzących zmian stanu i struktury ludności oraz na wspólne konferencje przedstawicieli świata nauki, władz państwowych i samorządowych oraz organizacji pozarządowych, na zaangażowanie wszystkich środowisk w rozwiązywanie problemów.

Szanowni Państwo,
przechodzimy do realizacji programu merytorycznego, pan dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawi najważniejsze wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021.

Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Szanowni Państwo,

mam zaszczyt zaprezentować Państwu ostateczne oraz wstępne wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Duża część z nich została już udostępniona przez statystykę publiczną, zarówno w formie informacji sygnalnych, jak i danych zamieszczonych w Banku Danych Lokalnych, a także w Portalu Geostatystycznym. Portal jest zaawansowanym narzędziem pozwalającym nie tylko na prezentację, ale również na pogłębioną analizę danych.

Wyniki udostępniamy zgodnie z naszym ramowym harmonogramem, który jest zamieszczony na stronie GUS spis.gov.pl.

Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 pokazały, że w dniu 31 marca 2021 r. ludność Polski liczyła 38 036 118 osób zaliczanych do ludności według definicji krajowej. Od ostatniego spisu powszechnego, tj. od dnia 31 marca 2011 r., liczba ludności zmniejszyła się o 475 706 osób, tj. o 1,2%. Jednocześnie odnotowano spadek liczby ludności w miastach – o 657 120 osób, natomiast – o 181 414 osób zwiększyła się liczba mieszkańców wsi.

W 2021 r. ludność miejska stanowiła 59,8% ogółu, na wsi mieszkało 40,2% (w 2011 r. udziały wynosiły odpowiednio: 60,8 i 39,2%). Liczba mieszkańców miast maleje od szeregu lat, mimo że co roku nadawane są prawa miejskie dotychczasowym miejscowościom wiejskim (w okresie międzyspisyowym powstały 52 nowe miasta). Proces ten spowodowany jest głównie rozwojem ośrodków podmiejskich. W okresie międzyspisyowym tempo przyrostu ludności wiejskiej wyniosło 1,2%, w miastach stopa ubytku kształtowała się na poziomie minus 2,8%. Zwiększenie liczby ludności wiejskiej na niekorzyść miast w dużej mierze jest spowodowane rozwojem ośrodków podmiejskich, najczęściej skupionych wokół dużych miast, które zostały zasilone młodymi ludźmi – byłymi mieszkańcami miast. Należy też podkreślić, że w latach 2002–2021 saldo migracji między terenami miejskimi i wiejskimi było dodatnie dla wsi, natomiast przez ponad pięćdziesiąt lat – aż do 2000 r. – notowano odpływ ludności ze wsi do miast. Dodatkowo na szybszy na wsi niż w miastach rozwój ludności niezmiennie ma wpływ większa dzietność rodzin mieszkających na wsi.

Największym województwem pod względem liczby ludności w 2021 r. pozostaje nadal województwo mazowieckie liczące 5 514 699 mieszkańców. W stosunku do poprzedniego spisu odnotowało ono największy przyrost liczby ludności, tj. o 246 039 osób. Kolejnym pod względem liczby ludności jest województwo śląskie liczące 4 402 950 osób. W województwie śląskim liczba ludności zmniejszyła się o 227 416 osób. W kolejnych największych pod względem liczby mieszkańców województwach odnotowano wzrosty: w wielkopolskim o 57 138, tym samym liczba ludności w województwie wyniosła w 2021 r. 3 504 579 osób, w województwie małopolskim o 94 824 (liczba ludności wyniosła 3 432 295 osób).

Z kolei najmniejszymi województwami są: opolskie liczące 954 133 mieszkańców, co stanowi 2,5% całej ludności kraju (spadek o 62 079 osób), oraz lubuskie z liczbą ludności 991 213, gdzie także odnotowano spadek w stosunku do 2011 r. o 31 630 osób. Skala zmian liczby mieszkańców w poszczególnych województwach jest związana z rozwojem infrastruktury społeczno-gospodarczej i perspektywami na rynku pracy, co w konsekwencji warunkuje migracje (napływ lub brak odpływu przede wszystkim ludzi młodych), a następnie tworzenie rodzin.

Spśród 2 477 gmin funkcjonujących w Polsce w 2021 r. spadek liczby ludności w stosunku do wyników NSP 2011 miał miejsce w 1 776 gminach, w tym w 1 181 gminach ubytek ludności wyniósł powyżej 5%, a w 397 powyżej 10%.

Większość gmin, które odnotowały duży spadek liczby ludności (powyżej 10%), znajduje się na terenach tzw. „ściany wschodniej”. Szczególna koncentracja tego typu gmin ma miejsce w województwie podlaskim (stanowią one blisko połowę gmin województwie), w południowej części województwa lubelskiego, obszarach przy granicy z Rosją, wschodniej części Pomorza Zachodniego oraz terenach górskich w południowej części kraju. Sześć spośród dziesięciu gmin o najwyższym spadku ludności w 2021 r. w porównaniu z 2011 r. znajduje się w województwie podlaskim. Na drugim miejscu wśród gmin z najwyższym ubytkiem znajduje się Hel (gm. miejska, pow. pucki, woj. pomorskie). Należy zauważyć, że powiat pucki, tak jak i całe województwo pomorskie, odznacza się stosunkowo dobrą sytuacją demograficzną. Gmina Hel charakteryzuje się jednak od wielu lat szczególnie wysokim ujemnym saldem migracji i w latach 2011–2021 jej ludność zmniejszyła się o prawie jedną czwartą. Warto odnotować, że wśród dziesięciu gmin o najwyższym ubytku ludności Hel jest jedyną gminą miejską. Analizę zmian w liczbie ludności poszczególnych gmin, a także i miast, należy jednak zawsze prowadzić w kontekście ewentualnych zmian administracyjnych, jakie miały miejsce na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat.

Największym przyrostem ludności charakteryzowały się przede wszystkim gminy położone w bezpośrednim sąsiedztwie największych ośrodków miejskich, co wynika z siły przyciągania wielkich aglomeracji jako atrakcyjnych rynków pracy. Nadmienić jednak należy, że proces suburbanizacji dotyczy również miast średniej wielkości.

Wyniki spisów 2021 i 2011 w zakresie struktury wieku ludności różnią się znacząco. Różnica ta jest przede wszystkim efektem przesuwania się w czasie wyżów i niżów demograficznych przez kolejne grupy wieku ludności. W wyniku niekorzystnych trendów demograficznych zmniejszył się odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym. W spisie 2021 r. udział w ogólnej populacji ludności w wieku 0–17 lat wynosił 18,4% wobec 18,7% z 2011 r. Mniej dzieci i młodzieży odnotowano zarówno wśród ludności miejskiej (spadek udziału o 0,1 p.proc. do 16,9%), jak i wiejskiej – udział tej grupy ludności wynosi 20,6% i w stosunku do 2011 r. jest

mniejszy o 0,8 p.proc. W stosunku do 2011 r. spadła zarówno liczebność (o ponad 2,2 mln osób), jak i odsetek (o 3,0 p.proc.) ludności w wieku produkcyjnym. Przy czym odnotowano większy spadek udziału osób w wieku produkcyjnym mobilnym w ludności ogółem (o 3,1 p.proc.), niż udziału osób w wieku produkcyjnym niemobilnym (o 2,0 p.proc.). Wyraźnie zwiększył się natomiast udział ludności w wieku poprodukcyjnym – z 16,9 do 22,3%, tj. o ponad 5 p.proc. Oznacza to, że w ciągu dekady przybyło blisko 2 mln osób w grupie wieku 60–65 i więcej, a tym samym już przeszło co 5 mieszkańców Polski ma ponad 60 lat.

Porównanie wyników spisów z 2011 i 2021 r. pokazuje szybki proces starzenia się ludności, który ma miejsce obecnie w Polsce. W 2011 r. odsetek osób w wieku 65 i więcej lat był wyższy niż 20% w zaledwie 51 gminach (tj. ok. 2%). Gminy te były położone przede wszystkim w województwie podlaskim oraz lubelskim. W 2021 r. liczba gmin z udziałem osób starszych przekraczającym 20% wzrosła dziesięciokrotnie, stanowiły one już ponad 1/5 wszystkich gmin w Polsce. Najmłodsze demograficznie były obszary położone na Pomorzu i w Małopolsce. W tych województwach było stosunkowo niewiele gmin z wysokim odsetkiem osób w wieku 65 lat i więcej.

Warto zaznaczyć, że w 2011 r. liczba gmin, gdzie udział osób w wieku 65 lat i więcej nie przekraczał 10%, wynosiła aż 221. Dziesięć lat później takich gmin pozostało zaledwie siedem. Najniższy odsetek osób starszych odnotowano w gminie Kleszczewo (pow. poznański, woj. wielkopolskie) – 8,9%, a także w gminie wiejskiej Komorniki (pow. poznański, woj. wielkopolskie) – 9,1% oraz gminie wiejskiej Stawiguda (pow. olsztyński, woj. warmińsko-mazurskie) – 9,3%.

Proces starzenia się społeczeństwa najlepiej obrazują wybrane wskaźniki, wśród nich mediana wieku, czyli jedna z podstawowych miar pozwalających określić zaawansowanie procesu starzenia się społeczeństwa na przestrzeni lat, wskaźnik starości demograficznej, indeks starości oraz obciążenie demograficzne – w tym przypadku szczególnie ważna jest relacja między wskaźnikami cząstkowymi.

Mediana wieku statystycznego mieszkańca Polski to obecnie prawie 42 lat i w ciągu minionych 10 lat polskie społeczeństwo postarzało się średnio o 4 lata. W ciągu minionych 10 lat udział osób w starszym wieku dla Polski wzrósł o ponad 5 p.proc i obecnie wynosi 18,6%. Spadek liczby urodzeń, jaki miał miejsce w ostatnich dziesięciu latach, powoduje znaczne pogorszenie proporcji między najmłodszymi a najstarszymi generacjami. Ten fakt znajduje odzwierciedlenie w wartościach przyjmowanych przez indeks starości. Oczywiście im niższa wartość miernika, tym lepsze zabezpieczenie dla osób w starszym wieku, inaczej ujmując, liczba dzieci (0–14 lat) stanowi „przeciwagę” dla liczby ludności w wieku 65 lat i więcej. W 2011 r. w Polsce na 100 wnuczków przypadało 90 dziadków. W 2021 r. jest już ponad jeden do jednego, z przewagą dziadków – indeks starości wynosi 119. W 2011 r. współczynnik obciążenia demograficznego wyniósł 40, a jego składowe były prawie

równe, tj. 21 stanowiły dzieci i 19 – osoby starsze. Natomiast w 2021 r. ogólna wartość współczynnika była wyższa i wynosiła 52, tj. więcej dzieci i osób starszych przypadało na 100 osób w wieku dojrzałym. Przy czym proporcje między cząstkowymi współczynnikami obciążenia są coraz mniej korzystne, tj. w 2021 r. na wskaźnik ogólny składało się 24 dzieci i ponad 28 osób w wieku 65 lat i więcej.

Jak wiemy, spisom ludności towarzyszy zawsze spis budynków i mieszkań. Ostateczne wyniki wykazały, że na terenie naszego kraju usytuowanych było 15 227 927 mieszkań i w porównaniu z NSP 2011 ich liczba zwiększyła się o 12,8%. Mieszkania te zlokalizowane były w 6 806 910 budynków, a ich liczba w analizowanym okresie wzrosła o 759 818 budynków, tj. o 12,6%.

W miastach dynamika przyrostu liczby mieszkań i budynków była wyższa niż na terenach wiejskich. W przypadku mieszkań w miastach liczba mieszkań wzrosła w porównaniu z NSP 2011 o 13,4%, podczas gdy na wsiach o 11,6%. Liczba budynków w miastach wzrosła w analizowanym okresie o 13,3% i wyniosła 2 588 525 budynków. Na obszarach wiejskich liczba budynków wzrosła o 12,1% i wyniosła 4 218 385 budynków. W okresie 2011–2021 największy przyrost mieszkań odnotowano w województwach: pomorskim, małopolskim, wielkopolskim, dolnośląskim i mazowieckim. Najmniej mieszkań natomiast przybyło w województwach: opolskim, świętokrzyskim, łódzkim oraz śląskim.

Spśród wszystkich mieszkań 11,7% (tj. 1 789 005) było niezamieszkanymi. Wśród ogólnej liczby budynków z mieszkaniami 8,8% (tj. 598 005) stanowiły budynki, które 31 marca 2021 r. były niezamieszkałe.

Przejdę teraz do części, która prezentuje wyniki wstępne Spisu Ludności i Mieszkań 2021.

Wstępne wyniki pokazują zmiany, jakie zaszły w strukturze ludności według stanu cywilnego w stosunku do spisu z 2011 r. Najbardziej liczną grupą wśród osób w wieku 15 lat i więcej są nadal osoby pozostające w związku małżeńskim, które stanowią nieco ponad połowę tej populacji – 54%, dla porównania w 2011 r. było to blisko 56%. Kolejną grupą (której udział w stosunku do 2011 r. nie uległ istotnej zmianie) są kawalerowie i panny, stanowiący ponad 29% badanej populacji. Strukturę dopełniają osoby owdowiałe, stanowiące 8,5% oraz osoby rozwiedzione, których udział znacznie wzrósł – z 5,0% w 2011 r. do 7,6% w 2021 r. Zjawisko rozwodów jest zróżnicowane także w poszczególnych województwach. Województwa Polski Zachodniej, tj. dolnośląskie, zachodniopomorskie i lubuskie, cechują się najwyższymi udziałami osób rozwiedzionych w populacji w wieku 15 lat i więcej (odpowiednio: 9,5, 9,4, 9,0% wobec 7,6% dla Polski ogółem) oraz najniższymi dla osób zamężnych i żonatych (odpowiednio: 50,8, 51,0, 51,1% wobec 54,0% dla kraju ogółem). Natomiast najmniejszy udział osób rozwiedzionych odnotowano w województwie podkarpackim (5,0%) i małopolskim (5,7%).

Wstępne wyniki wykazały, że 97,9% stałych mieszkańców wskazało Polskę jako kraj swojego urodzenia, natomiast 2,0% urodziło się poza obecnymi granicami Polski. Dla porównania w 2011 r. osoby urodzone w Polsce stanowiły 98,2% ogółu ludności, a urodzeni za granicą – 1,8%. Liczba osób urodzonych za granicą w stosunku do 2011 r. wzrosła o ponad 73 tys., tj. o prawie 11%. Obywatele polscy stanowili 99,7% stałych mieszkańców naszego kraju, w porównaniu z 2011 r. ich udział pozostaje na zbliżonym poziomie. Liczba osób z obywatelstwem innego kraju w 2021 r. wyniosła 111,8 tys. (0,3%), co oznacza dwukrotny wzrost w porównaniu z 2011 r., przy czym blisko 14% to obywatele z krajów Unii Europejskiej. Natomiast obywatele Ukrainy stanowili 47% stałych mieszkańców Polski z obywatelstwem innym niż polskie. W porównaniu z 2011 r. ich liczba zwiększyła się prawie czterokrotnie – z 13,4 do 53 tys.

Pozytywnym zjawiskiem obserwowanym w latach 2011–2021 jest stały wzrost poziomu wykształcenia ludności. W 2021 r. odsetek osób z wykształceniem co najmniej średnim wyniósł 55,5% (w 2011 r. – 48,5%), zatem jest to wzrost o 7 p.proc. Najbardziej dynamiczny wzrost (ponad 30%) został odnotowany w odniesieniu do osób z wykształceniem wyższym, których udział zwiększył się z 17,1% w 2011 r. do 23,1% w 2021 r. (wzrost o 6 p.proc.) wśród ogółu ludności w wieku 13 lat i więcej. Jednak największą dynamikę pozytywnych zmian (wzrost o prawie 40% w porównaniu do 2011 r.) odnotowano w grupie osób posiadających tytuł magistra, magistra inżyniera lub równorzędny. W ciągu ostatnich 10 lat znacząco obniżył się udział osób z wykształceniem podstawowym z 18,3% w 2011 r. do poziomu 11,7% w 2021 r. oraz osób z wykształceniem gimnazjalnym – z 4,9% do poziomu 3,1%.

Kolejne wyniki dotyczą osób niepełnosprawnych. Podobnie jak poziom wykształcenia, są to dane, które są gromadzone dla pełnej populacji wyłącznie w spisach ludności. Wstępne dane wykazały, że liczba osób niepełnosprawnych w 2021 r. wyniosła 5 447,5 tys., stanowiąc 14,3% ogólnej populacji. W porównaniu do wyników NSP 2011 liczba osób z niepełnosprawnościami zwiększyła się o 750,5 tys., tj. o 16,0%. W 2021 r. wśród zbiorowości osób z niepełnosprawnościami nadal przeważały kobiety (54,9% wobec 45,1% mężczyzn), dekadę wcześniej udział kobiet w strukturze niepełnosprawnych był nieco niższy (53,9%). Należy podkreślić, że w okresie międzypisowym nie uległy zmianie proporcje według płci, biorąc pod uwagę kategorię niepełnosprawności. Kobiety zdecydowanie częściej niż mężczyźni deklarowały posiadanie ograniczeń sprawności i w grupie osób niepełnosprawnych tylko biologicznie stanowiły ponad 60%. Bardziej szczegółowe dane z tego obszaru będziemy prezentować wkrótce, tak jak już wskazywałem na początku – według ustalonego ramowego harmonogramu udostępniania.

Kolejnym bardzo ważnym i wyczekiwany przez użytkowników danych obszarem jest status osób na rynku pracy.

Okresem obserwacji był tydzień poprzedzający moment krytyczny spisu, tj. 25–31 marca 2021 r., a badaniem objęto osoby w wieku 15 lat i więcej. W porównaniu z wynikami spisu z 2011 r. zaobserwowano wzrost liczby pracujących o 13,8% oraz spadek liczby bezrobotnych o 68,6%. W ostatnim tygodniu marca 2021 r. liczba osób aktywnych zawodowo w wieku 15 lat i więcej wyniosła 17 773,6 tys. W ramach tej populacji 17 130,1 tys. stanowili pracujący, a 643,5 tys. – bezrobotni. Stopa bezrobocia, wyznaczona jako udział bezrobotnych wśród ogółu aktywnych zawodowo, wyniosła 3,6%. W porównaniu z wynikami NSP 2011 liczba aktywnych zawodowo zwiększyła się o 672,9 tys., tj. o 3,9%. Duże zmiany zaszły wewnątrz populacji aktywnych zawodowo – liczba pracujących zwiększyła się o 2 079,5 tys., tj. o 13,8%, natomiast liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 1 406,6 tys., tj. o 68,6%. Zmiany te wpłynęły na obniżenie stopy bezrobocia z 12,0 do 3,6%. W ostatnim tygodniu marca 2021 r. liczba pracujących wyniosła 17 130,1 tys. (9 093,7 tys. mężczyzn i 8 036,4 tys. kobiet). Z kolei liczba bezrobotnych wyniosła 643,5 tys. (358,2 tys. mężczyzn, tj. 55,7% i 285,2 tys. kobiet, tj. 44,3%). W porównaniu z wynikami NSP 2011, populacja bezrobotnych zmniejszyła się o 1 406,6 tys. (z 2 050,1 tys. do 643,5 tys., czyli o 68,6%). W przypadku bezrobotnych kobiet zbiorowość ta była mniejsza o 724,4 tys., tj. o 70,5% wobec stanu z końca marca 2011 r., a w przypadku bezrobotnych mężczyzn – o 682,2 tys., tj. o 66,9%.

Przestrzenne zróżnicowanie ze względu na liczbę pracujących jest ściśle związane z wielkością populacji zamieszkującej dany region. W największym liczebnie województwie mazowieckim w 2021 r. liczba pracujących wyniosła 2 704,5 tys., co stanowiło 15,8% ogólnej liczby pracujących. Z kolei w województwie opolskim, najmniejszym pod względem liczby ludności, populacja pracujących liczyła: 402,9 tys., tj. 2,4% wszystkich pracujących. Pomiędzy 2011 a 2021 r. liczba pracujących uległa zwiększeniu w każdym z województw. Przyrosty były jednak na tyle zróżnicowane pomiędzy województwami, że wpłynęły na zmianę struktury pracujących według województw. Największy przyrost w odsetkach pracujących pomiędzy 2011 a 2021 r. odnotowano w województwach mazowieckim i małopolskim, natomiast największy spadek – w województwach śląskim i lubelskim. W 2021 r. pomiędzy województwami występowały znaczne różnice w bezrobociu, mierzonym zarówno wielkościami bezwzględными, jak i stopą bezrobocia. Największą liczbę bezrobotnych zanotowano w województwie mazowieckim, najniższą zaś w województwie opolskim (odpowiednio ok. 14,0 i 2,3% wszystkich bezrobotnych), co ma oczywiście ścisły związek z liczbą ludności w danym województwie.

Szanowni Państwo, ostatnie już wyniki wstępne dla zagadnień związanych z mieszkaniami. Zanim jednak do nich przejdę, przedstawię Państwu wyniki z obszaru, który łączy się z mieszkaniami, tj. liczbę i skład gospodarstw domowych. Pozwolę sobie w tym miejscu na pewne metodologiczne wyjaśnienie. W NSP 2021 przy wyodrębnianiu gospodarstw domowych zastosowano kryterium mieszkaniowe, oznacza to, że wszystkie osoby mieszkające w jednym mieszkaniu są uważane za członków tego samego gospodarstwa domowego. Natomiast w spisie z 2011 r. dla wyodrębniania gospodarstw domowych w mieszkaniach stosowane było kryterium ekonomiczne, tj. wspólnego utrzymywania się osób zamieszkujących razem, co oznaczało, że w jednym mieszkaniu mogło być więcej niż jedno gospodarstwo domowe. Jednak dla celów porównań wyników obu spisu dane o liczbie gospodarstw domowych z 2011 r. są przeliczone w oparciu o koncepcję mieszkaniową. Według wstępnych wyników NSP 2021 było 12 535,8 tys. gospodarstw domowych, tj. o 360,5 tys. (o 3%) gospodarstw domowych więcej niż w 2011 r.

W 2021 r. w skład gospodarstw domowych wchodziło 37 487,3 tys. osób (98,6% ludności kraju). W latach 2011–2021 zmniejszeniu uległa średnia liczba osób w gospodarstwach domowych – do poziomu 2,99 w 2021 r. (w 2011 r. średnia dla kraju wynosiła 3,14 osoby). Tendencja zmniejszania się wielkości gospodarstw domowych utrzymuje się zarówno w miastach, jak i na wsi. W okresie międzyspisowym znacznie zwiększyła się liczba najmniejszych gospodarstw domowych – jednoosobowych i dwuosobowych, tworzonych głównie przez osoby młode, które podejmują decyzję o usamodzielnianiu się, bezdzietne pary oraz często przez osoby starsze. Według wstępnych wyników w 2021 r. udział gospodarstw jednoosobowych wyniósł 22,7% wśród ogółu gospodarstw domowych (w 2011 r. – 20,3%), natomiast 25,0% gospodarstw tworzonych było przez dwie osoby – w 2011 r. odpowiednio 23,3%. Z kolei udział czteroosobowych i więcej wyniósł w 2021 r. – 33,3% wobec 36,4% w 2011 r.

I na koniec kilka słów o powierzchni użytkowej mieszkań i liczbie izb w mieszkaniu. Powierzchnia mieszkań pozostających do dyspozycji ludności w 2021 r. wyniosła 1 138 686,1 tys. m² i w stosunku do 2011 r. zwiększyła się o 20,3%. Łączna liczba izb w mieszkaniach zwiększyła się o 14,8% i wyniosła 57 033,8 tys. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania wyniosła 74,2 m² i wzrosła w porównaniu z 2011 r. o 4,1 m². Niewielki wzrost w porównaniu do 2011 r. odnotowano także w przeciętnej liczbie izb w mieszkaniu – 3,85 wobec 3,8.

Chciałbym teraz podzielić się z Państwem informacjami w zakresie promocji wyników spisu ludności i mieszkań 2021 r.

W listopadzie 2022 r. została przeprowadzona promocja wyników NSP 2021 w mediach społecznościowych z wykorzystaniem mechanizmów reklamowych takich mediów jak Facebook i Twitter. Celem kampanii było osiągnięcie przez posty 120 000 kliknięć (uzyskano łącznie 126 275 kliknięć, czyli 105,23%), a zasięg kampanii wyniósł 1 316 956 użytkowników (ok. 1 osoba na 10 zareagowała na posta).

W ramach działań informacyjno-promocyjnych podejmowanych w trakcie III Kongresu Demograficznego zrealizowana została szeroka kampania na poziomie ogólnopolskim i regionalnym. Szacunki pokazują, że w ramach działań popularyzujących wszystkie wydarzenia Kongresu udało się dotrzeć z informacją poprzez telewizję, radio, prasę, Internet i reklamy w przestrzeni publicznej do około miliona osób w Polsce. Promocja Kongresu wpisała się w zaplanowaną szeroką kampanię popularyzującą wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021.

Działania informujące o wynikach spisu kierowane są do wszystkich mieszkańców kraju. Konferencje naukowe odbywały się w formule otwartej, dostępnej dla wszystkich zainteresowanych (w formie hybrydowej: stacjonarnie i transmisja online).

Wykorzystaliśmy szeroki wachlarz kanałów promocji, wśród których należy wskazać: stronę internetową GUS, strony internetowe urzędów statystycznych, media społecznościowe GUS i US, zaproszenia, mailingi, spotkania edukacyjne, lekcje, webinaria, dni otwarte czy też obsługę informacyjną użytkowników danych realizowaną poprzez nasze informatoria.

Współpracowaliśmy także z darczyńcami i sponsorami III Kongresu Demograficznego. Z tego miejsca chciałbym złożyć ogromne podziękowania Fundacji Orlen, Fundacji Empiria i Wiedza, Bankowi Gospodarstwa Krajowego, PZU, Narodowemu Bankowi Polskiemu, PKO BP.

Dziękuję Państwu serdecznie i zachęcam do dalszego analizowania wyników, które w najbliższym czasie będziemy publikować.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Rozpoczynamy pierwszą debatę z udziałem pracowników nauki specjalizujących w demografii. Debata dzisiejsza odnosi się bezpośrednio do naukowej konferencji kongresowej *Zrozumieć zmianę demograficzną*, którą przygotował Komitet Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk. Konferencja odbyła się w 14 i 15 czerwca 2022 r. w Polskiej Akademii Nauk, w Pałacu Staszica. Jestem wdzięczna kierownictwu PAN oraz pani profesor Elżbiecie Gołacie za merytoryczne przygotowanie konferencji, a także za przygotowanie i poprowadzenie dzisiejszego panelu.

Panel I. Zrozumieć zmianę demograficzną

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Proszę Państwa, w pierwszej kolejności chciałam serdecznie podziękować pani profesor Józefinie Hrynkiewicz, Przewodniczącej Rządowej Rady Ludnościowej, za możliwość zabrania głosu podczas dzisiejszej konferencji kończącej III Kongres Demograficzny, który został zorganizowany w roku spisu ludności, Narodowego Spisu Powszechnego – bardzo ważnego badania szczególnie dla nas, demografów, w którego przygotowanie metodologiczne, jako Komitet Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk bardzo się angażowaliśmy; aktywnie włączyliśmy się również w promocję tego badania. Bardzo mi miło i czuję się zaszczycona, mogąc przed państwem wystąpić, a szczególnie serdecznie, pozwólcie Państwo, że powitam studentów, bo młodzież to przyszłość naszego narodu i bardzo się uradowałam, widząc taką liczną grupę młodych osób wchodzącą na salę.

Szanowni Państwo,

w ostatnich latach demografia stała się pierwszoplanowym tematem dyskusji społecznej. I bardzo słusznie, gdyż obejmuje ona zagadnienia o fundamentalnym znaczeniu dla każdego człowieka. W publicznej dyskusji głos zabierają politycy, przedstawiciele administracji samorządowej i różnych instytucji. Jednak przed podjęciem konkretnych działań ważne jest poznanie rzeczywistej sytuacji i sformułowanie diagnozy. Dlatego tak ważny jest głos demografów i innych badaczy procesów ludnościowych, którzy mogą opisać ich przebieg, uwarunkowania i konsekwencje. Mam gorącą nadzieję, że nasz głos, głos przedstawicieli Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk, zostanie uwzględniony w działaniach decydentów.

Szanowni Państwo,

do udziału w dzisiejszej dyskusji zaprosiłam członków Komitetu Nauk Demograficznych PAN, a jednocześnie członków komitetu naukowego konferencji *Zrozumieć zmianę demograficzną*, którą zorganizowaliśmy w czerwcu 2022 r. Chciałam bardzo serdecznie powitać za stołem prezydyjnym panią profesor Annę Matysiak, członka Komitetu Nauk Demograficznych i naukowca Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektorkę LabFam, Interdisciplinary Centre for Labour Market and Family Dynamics. Witam serdecznie panią profesor Grotowską-Leder, Wiceprzewodniczącą Komitetu Nauk Demograficznych i jednocześnie pracownika Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Witam również panią profesor Irenę Elżbietę Kotowską, honorową Przewodniczącą Komitetu Nauk Demograficznych, pracownicę Szkoły Głównej Handlowej. Witam pana profesora Pawła Kaczmarczyka, członka Komitetu Nauk Demograficznych, dyrektora Centrum Badań nad Migracjami Uniwersytetu

Warszawskiego; witam panią profesor Monikę Stanny, członka KBD PAN i dyrektorkę Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk. *Last but not least*, witam serdecznie panią profesor Agnieszkę Chłoń-Domińczak, Prorektor do Spraw Nauki Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Szanowni Państwo,

planujemy w syntetyczny sposób zaprezentować wyniki debaty naukowej, którą przeprowadziliśmy z udziałem polskich oraz zagranicznych ekspertów, a którą podjęliśmy podczas wspomnianej konferencji, a także wyniki dalszych badań i analiz. Zrozumienie zmiany demograficznej ma kluczowe znaczenie dla formułowania strategii politycznych i społecznych. Zasadnicza zmiana procesu odtwarzania pokoleń, która nastąpiła w Polsce po 1989 r., jest efektem bardzo złożonych oraz wzajemnie powiązanych zmian procesów płodności, tworzenia i rozpadu związków, zmian umieralności i trwania życia oraz migracji wewnętrznych i zagranicznych. A złożoność tej problematyki zobowiązuje nas jako naukowców do kompleksowego przedstawienia istoty zmian wszystkich procesów demograficznych, gdyż działania ukierunkowane w jednym tylko wymiarze mogą nie przynieść spodziewanego rezultatu.

Rozpocznię od dzietności, gdyż oczekiwania decydentów tę kwestię stawiają na pierwszym miejscu. W pierwszej kolejności poproszę więc o wypowiedź panią profesor Annę Matysiak. Jakie są plany prokreacyjne młodych ludzi i ich uwarunkowania? Czy spełnienie ich oczekiwań wystarczy do realizacji planów prokreacyjnych, które deklarują? Czy w publicznej dyskusji na temat uwarunkowań dzietności w Polsce nie zapominamy o czymś ważnym dla Pani pokolenia? I pytanie, jak Pani Profesor z perspektywy swoich badań ocenia skuteczność polityki rodzinnej w krajach z utrzymującą się niską dzietnością? Bardzo proszę.

Prof. Anna Matysiak, Komitet Nauk Demograficznych PAN, LabFam UW

Dziękuję bardzo. Witam Państwa serdecznie.

Czego chcą młodzi ludzie, czy chcą mieć dzieci i czego od nas oczekują? Generalnie wiemy z badań, że przeciętnie młodzi ludzie chcą mieć dwójkę dzieci. Ale musimy też pamiętać o tym, że to bardzo zróżnicowana grupa; są w niej tacy, którzy dzieci mieć nie chcą – jest to nieliczna grupa, ale jest. Musimy to uszanować i niewiele z tym można zrobić. Większość chce mieć dzieci, ale też w różnych okolicznościach i w różnych momentach życia. Najczęściej wpierw poszukują stabilnego partnera i też chcą zakończyć edukację. Niektórzy będą chcieli mieć to dziecko wcześniej i będą mieli ku temu warunki, inni chcą się jeszcze usadowić, że tak powiem, na rynku pracy, znaleźć odpowiednie mieszkanie. Jedni chcą mieć te dzieci w takich warunkach, że to kobieta wycofa się, tradycyjnie, z rynku pracy na dłużej, inni tak, żeby

wycofać się na krócej, a inni tak, żeby się dzielić obowiązkami po równo. Widać więc duże zróżnicowanie.

Czy polityka publiczna może tutaj jakoś pomóc? Tak, jeśli uszanuje się te różne wybory i umożliwi tym ludziom spełnienie warunków zewnętrznych (czyli np. znalezienie pracy, znalezienie odpowiedniego mieszkania) albo np. udzieli wsparcia w łączeniu pracy zawodowej z opieką nad dziećmi. Czyli tym co jest tak naprawdę potrzebne, jeżeli mówimy o rozwiązaniach polityki publicznej – jest bardzo szeroki pakiet, który pozwoli ludziom wybierać to, co jest dla nich ważne i to, co jest, biorąc pod uwagę ich okoliczności i ich preferencje, konieczne. Jednym będą potrzebne urlopy, innym będą potrzebne żłobki, jeszcze inni będą wymagać wsparcia finansowego.

Tak więc polityka publiczna ma duże znaczenie, natomiast jej skuteczność jest ograniczona. Nie możemy nikogo zmusić do posiadania dzieci. Badania z krajów, gdzie taka polityka jest prowadzona od lat, pokazują nam, że owszem, przynosi ona skutki. Najlepsze wtedy, gdy zostaje przyjęty pakiet, czyli przedszkola i żłobki, urlopy i wsparcie finansowe, tak żeby ludzie mogli sobie wybierać. Ale wpływ tej polityki jest ograniczony, bo trudno jest szereg tych wszystkich problemów rozwiązać. Rynek pracy jest bardzo wymagający i nawet jeżeli mamy świetną politykę – zapewniającą żłobki i przedszkola, i równy podział obowiązków między partnerów – to jednak ciągle pozostaje rynek pracy tych, którzy chcą pracować i tych, którzy chcą na tym rynku pozostać, którym zależy, by utrzymać wysoką pozycję – pomoc tym osobom może być trudna. Podobnie jest z tymi, którym może nie zależeć na utrzymaniu wysokiej pozycji, ale np. mogą się borykać z jakimiś trudnościami finansowymi czy z zapewnieniem odpowiedniego mieszkania. Tak że skuteczność tej polityki jest ograniczona. Ona bardzo pomaga.

Natomiast do czego dążę? Chcę powiedzieć, że ponieważ jest ograniczona, to myślę, że musimy się w jakimś sensie pogodzić z tym, że warto młodym ludziom zapewniać jak najlepsze warunki, żeby im się też jak najlepiej żyło i żeby mogli zrealizować swoje plany prokreacyjne w jak największym stopniu. Jednak jeżeli to się nie udaje, to powinniśmy mieć też inne rozwiązania, które sprawią, że ta zmiana demograficzna i utrzymywanie się płodności poniżej prostej zasady zastępowalności pokoleń może mieć miejsce i musimy się do tego dostosować na inne sposoby, jak np. podniesienie kapitału ludzkiego i zwiększenie aktywności zawodowej ludności. Ciągłe mamy w Polsce niską aktywność zawodową ludności – kobiet, ale również mężczyzn. Ten pakiet polityk, o którym mówię, ma szansę wspierać również ten rozwój kapitału ludzkiego i rozwój aktywności zawodowej ludności. Być może więc coraz bardziej idziemy w kierunku, to jest coś o czym coraz częściej myślę, takim, że w najbardziej naturalny sposób dostosowujemy się do tego, co nas czeka w przyszłości. To znaczy czeka nas na pewno napływ migrantów, chociażby z krajów, gdzie

będą zachodzić bardzo silne zmiany klimatyczne, czeka nas na pewno zmiana technologiczna, która już zachodzi. I być może się okaże, nie mówię że tak będzie, że nie będzie potrzeba tak dużych zasobów pracy, o jakich myślimy, że będzie potrzeba. Tego nie wiemy. Tak naprawdę stoimy w obliczu bardzo wielu znaków zapytania i musimy być przygotowani na bardzo różne warianty. Trzeba jak najbardziej wspierać młodych ludzi w tym, żeby mogli realizować swoje zróżnicowane plany i pragnienia prokreacyjne, ale także działać na innych obszarach, które nas zabezpieczają przed tą prawdopodobnie utrzymującą się płodnością poniżej zastępowalności pokoleń. Dziękuję bardzo.

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Dziękuję bardzo, Pani Profesor, za zwrócenie uwagi na tę różnorodność oraz kompleksowość potrzebnego pakietu. Ale właśnie przez to zwrócenie uwagi na różnorodność, chciałabym przejść teraz z kolejnym pytaniem do pani profesor Grotowskiej-Leder. Jaka w rzeczywistości jest polska rodzina, jakie są jej oczekiwania? Jakie znaczenie ma dla młodego pokolenia, z perspektywy badań socjologów, kariera zawodowa i rodzinna oraz równowaga pomiędzy życiem zawodowym i rodzinnym?

Prof. Jolanta Grotowska-Leder, Komitet Nauk Demograficznych PAN, SGGW w Warszawie

Dziękuję za zaproszenie do panelu. Zacznę od ogólnego stwierdzenia, że, podobnie jak w badaniach demograficznych, badania socjologiczne podnoszą te same kwestie i prowadzą do zbliżonych wniosków. Teza ogólna jest taka, że polska rodzina ulega transformacjom. To jest oczywistość. Polska rodzina ewoluuje, zarówno w zakresie wielkości, jak i składu, ale także podziału w niej obowiązków. I tak jak wcześniej, można powiedzieć, że wskutek rewolucji przemysłowej, rodzina wielopokoleniowa została zastąpiona bardziej mobilną rodziną nuklearną, tak teraz rodzina nuklearna ustępuje albo współwystępują z nią alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego. Ta charakterystyczna dla trzeciej i czwartej fali rozwoju społecznego indywidualizacja postaw i celów życiowych wskazuje coraz częściej na znaczenie prowadzenia niezależnego życia, w którym małżeństwo i rodzina stanowią dynamiczny projekt. Małżeństwo i rodzina nieustannie są konstruowane i negocjowane. Rodzina staje się procesem, nie jest stałym bytem. Także tradycyjna rodzina przestaje być dziś powszechnie występującą formą. Najpopularniejszym modelem życia rodzinnego w Polsce jest mała rodzina złożona z rodziców i dzieci, ale wśród realizowanych form życia rodzinnego coraz częściej obserwowane jest życie w pojedynkę czy w bezdzietnym małżeństwie. Wzrasta też akceptacja dla związków partnerskich, bo samotne rodzicielstwo zostało już zaakceptowane.

Celem tych nowych form życia rodzinnego wydaje się być przede wszystkim unikanie życia w samotności. Zmiany społeczno-kulturowe w zakresie życia małżeńsko-rodzinnego związane między innymi ze wzrostem liczby rozwodów, odraczaniem czy niepodejmowaniem decyzji o małżeństwie i prokreacji, zwiększaniem się odsetka związków pozamałżeńskich oraz dzieci urodzonych w takich związkach redefiniują dzisiaj pojęcie rodziny. Pojęcie rodziny rozszerza swój zakres. Systematycznie przybywa opinii, że rodzinę stanowią osoby pozostające w związkach niemałżeńskich i wspólnie wychowujące dzieci z tego związku czy także akceptacja dla, i występowanie w strukturze coraz częściej, modelu patchworkowego, w którym aktualnie będące ze sobą dorosłe osoby wychowują wspólnie dzieci z poprzednich swoich związków.

Współczesna rodzina, co wynika z analiz socjologicznych, przestaje już być tylko wspólnotą utrzymywaną razem przez obowiązek solidarności. Staje się bardziej związkiem z wyboru pojedynczych osób, które wnoszą własne zainteresowania, własne doświadczenia, własne plany i aspiracje życiowe. Jednakże na szczęście rodzina, jakkolwiek rozumiana, wciąż ma dla Polaków kluczowe znaczenie. Badania CBOS zarówno sprzed 10 lat, sprzed 5 lat, jak i te ostatnie z 2019 r. pokazują, że szczęście rodzinne w hierarchii wartości Polaków zajmuje pierwsze miejsce.

Ale rodzina ewoluuje także w zakresie podziału obowiązków. Pani profesor Matysiak wspomniała już o tym, że podział obowiązków jest istotny. Z analiz socjologicznych wynika, że młodzi ludzie, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, chcą się realizować przez karierę zawodową i przez karierę rodzinną, łącząc te dwie sfery życia. Natomiast realizacja tych dwóch sfer życia przez młodych ludzi napotyka różnego rodzaju bariery. Jedną z takich barier jest właśnie podział obowiązków w rodzinie. Mimo deklaracji młodych ludzi wkraczających w związki i zakładających rodziny, że chcą partnerskiego modelu rodziny, w Polsce obowiązki domowe, obowiązki opiekuńcze pozostają domeną kobiet. I te trudności są związane w ogromnej mierze z jednej strony z dostępnością infrastruktury dotyczącej opieki, rozwiązaniami w polityce społecznej, ale także poziomem zaangażowania mężczyzn. W jednym z badań mężczyźni stwierdzili, że są zainteresowani pracą zawodową kobiet, pod warunkiem że te aktywności zawodowe kobiet nie zwiększą ich obowiązków w rodzinie. Zatem otwartym jest pytanie, jakie rozwiązania stosować. Dyskusja dotyczy tego, jak *work-life balance* ma wyglądać w rodzinie. Jeśli myślimy o *work-life balance* jako o równowadze między obowiązkami rodzinnymi a zawodowymi, to w moim przekonaniu pomija się tu dwie istotne kwestie. Pierwsza kwestia dotyczy tego, że to kobieta jest głównie obciążona obowiązkami rodzinnymi i nawet jeśli w części ograniczy swoją aktywność zawodową, to łączenie tych aktywności i tak bywa problemem. A po wtóre, młodzi ludzie mają dzisiaj coraz wyższe oczekiwania odnośnie do wszystkich sfer życia – chcą być aktywni zawodowo i chcą lepiej wychowywać swoje dzieci. Mówimy tutaj o zjawisku intensywnego rodzicielstwa. Ale chcą też coraz

ciekawiej i atrakcyjniej spędzać czas wolny. A zatem *work-life balance* w rozumieniu poprawy jakości życia wymaga przestrzeni na indywidualne aspiracje, aktywności, hobby, ale też po prostu odpoczynek i zadbanie o zdrowie. Stąd może ważniejsza jest dzisiaj perspektywa *balance life*, czyli taka organizacja warunków życia i wsparcia dla młodych ludzi – szczególnie na etapie ich wchodzenia w dorosłość w rozumieniu realizacji wszystkich ról człowieka dorosłego – które pozwolą im realizować różne cele życiowe i aspiracje, tak równoważone, ażeby czerpali satysfakcję życiową, a nie doświadczali stresu.

Reasumując, polityki publiczne powinny nadążać za zmianami form życia rodzinnego, w tym zachowań prokreacyjnych, a także oczekiwań, które są formułowane przez ludzi młodych, i na bieżąco reagować na te zmiany. Polityki, które nie uwzględniają dokonujących się zmian i różnorodności form rodzinnych, są kontrskuteczne. Myślę, że szerzej o tych rozwiązaniach w trakcie panelu jeszcze będzie mowa.

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Bardzo dziękuję, Pani Profesor, bo to bardzo ważne wyniki badań socjologów, które powinny być uwzględnione w przygotowaniu odpowiednich polityk publicznych, jeżeli chcemy, aby one były skuteczne. Proszę Państwa, może tyle na temat dzietności.

Chciałabym teraz zapytać o umieralność, bo to dzięki pozytywnym zmianom m.in. w zakresie umieralności niemowląt, ale także umieralności z powodu chorób krążenia, przyczyn zewnętrznych, po 1997 r. znacznie wydłużyło się trwanie życia, odpowiednio o 8 lat dla kobiet i 7 lat dla mężczyzn. Ale tendencja wzrostu trwania życia w Polsce, z której byliśmy tak bardzo dumni, została zahamowana w połowie ubiegłej dekady, a w 2021 r. przeciętne dalsze trwanie życia spadło, jest o ponad 2 lata krótsze niż w roku 2016. Co się stało? Czy to tylko wskutek COVID-19? O to chciałam zapytać panią profesor Irenę Kotowską.

Prof. Irena Kotowska, Komitet Nauk Demograficznych PAN, SGH

Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu, przy czym chciałabym powiedzieć, że zabieram głos nie tylko w swoim imieniu, lecz także przede wszystkim w imieniu pana profesora Ireneusza Kuropki, który był organizatorem sesji na temat zmian stanu zdrowia i zmian umieralności w tej konferencji, do której nawiązujemy, i który nie mógł uczestniczyć w dzisiejszym spotkaniu. Przygotowałam nasz głos w dyskusji, to jest nasz wspólny głos, zgadzamy się w tym przekazie, który chcę Państwu przedstawić.

Po pierwsze, chcę powiedzieć, że osiągnęliśmy sukces. Te 25 lat rzeczywiście sprawiło, że nadrobiliśmy zaległości w trwaniu życia ludzkiego, które były efektem zmian umieralności do 1991 r. Z czego to wynikało? Przede wszystkim ze znacznego spadku umieralności niemowląt, ale także ze zmian współczynników zgonów dla mężczyzn w wieku 40–74 lata i kobiet w wieku 75–84 lata. Dekompozycja tych zmian umieralności według wkładu w wydłużenie życia ludzkiego zrobiona przez panią prof. Wikę Wróblewską pokazała, że spadek umieralności niemowląt przyczynił się do wydłużenia oczekiwanego życia mężczyzn o ponad rok, a kobiet o około rok. Czyli, że tak powiem, główny udział ta zmiana umieralności miała w tych zmianach.

Natomiast jeżeli chodzi o przyczyny tej zmiany, to związane one są zarówno z poprawą stanu zdrowia wynikającą ze zmiany stylu życia Polaków, jak i ze wzrostem świadomości dotyczącej zdrowia kobiet, kobiet w ciąży i dzieci oraz działania sektora opieki medycznej, w tym zwłaszcza postępów w terapii najgroźniejszych chorób oraz poprawie opieki zdrowotnej nad kobietą w ciąży i w okresie połogu. W tym czasie spadła też wyraźnie umieralność spowodowana chorobami układu krążenia i przyczynami zewnętrznymi, a od 2003 r. coraz wolniej wzrastała umieralność z powodu chorób nowotworowych; trend wzrostowy był, ale coraz wolniejszy. Natomiast w połowie poprzedniej dekady, chociaż już wcześniej też, pojawiły się niepokojące sygnały dotyczące wyhamowywania tych pozytywnych tendencji albo nawet odwrócenia pewnych trendów. Analiza danych dotyczących umieralności wskazuje, że od 2015 r. w Polsce wzrastała umieralność z powodu chorób układu oddechowego, a od 2016 r. umieralność z powodu chorób układu pokarmowego. Wzrastała też zachorowalność kobiet na raka płuc i piersi i wzrastało natężenie zgonów z tych przyczyn.

W tym miejscu chciałabym się odwołać do raportu, który moim zdaniem jest niedoceniany, raportu „Sytuacja zdrowotna Polski i jej uwarunkowania” przygotowanego w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego i opublikowanego w 2020 r. Mamy na sali redaktora naukowego pana Bogdana Wojtyniaka, drugim redaktorem i autorem był pan dr Paweł Goryński. Chciałabym zacytować ich konstatacje w tym raporcie (to było przed pandemią) „Analiza danych o długości życia i umieralności mieszkańców Polski wskazuje, że w ostatnim czasie poprawa stanu zdrowia uległa zahamowaniu, co przy wciąż gorszych wskaźnikach zdrowia Polaków w porównaniu z mieszkańcami większości krajów Unii Europejskiej należy uznać za zjawisko niepokojące”. I w dodatku, co też moim zdaniem jest bardzo ważne, żeby wiedzieć i zrozumieć, raport zawiera przestrożę: „Zasoby dostępne w ochronie zdrowia, ich organizacja, sposoby zarządzania, poziom i struktura finansowania oraz motywacja pracowników systemu nie są w stanie zapewnić wystarczającego poziomu spełniania nie tylko obecnych, ale co gorsza narastających potrzeb zdrowotnych społeczeństwa

naszego kraju. Dane, które publikujemy, są ostrzeżeniem ilustrującym negatywne trendy”.

Do tych uwag o zahamowaniu poprawy i nawet odwróceniu pewnych trendów chciałabym jeszcze dodać informację o tym, że mimo tego podkreślanego już przeze mnie postępu w redukcji umieralności niemowląt po 2016 r. ta umieralność niemowląt malała coraz wolniej, a w 2021 r. umieralność niemowląt wzrosła z poziomu 3,6 zgonów na 3,9 zgonów na 1 tysiąc urodzeń żywych. Analiza danych, która zresztą jest zamieszczona w ostatnim przygotowywanym raporcie Rządowej Rady Ludnościowej, wskazuje, że zwiększyła się znacznie umieralność okołoporodowa, wzrósł zarówno udział urodzeń martwych, jak i udział zgonów dzieci w pierwszym tygodniu życia. Te niepokojące zmiany wpisują się w konsekwencje demograficzne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z października 2020 r., przed którymi przestrzegaliśmy w stanowisku Komitetu Nauk Demograficznych PAN. Ponadto pojawiły się sygnały o pogorszeniu opieki nad kobietą ciężarną i opieki okołoporodowej, co stało się w 2020 r. i później. Pandemia COVID-19 pogorszyła tę sytuację, przyczyniając się do wzrostu umieralności w Polsce, a zwłaszcza umieralności osób starszych. Była już mowa o tym, że spadła długość życia, tzw. e_0 , czyli osoby urodzonej w danym roku, natomiast do tego spadku przyczyniła się głównie umieralność dotycząca osób starszych i spadek długości życia osób w wieku 65 lat i więcej o 2 lata, co zwiększa dystans, jaki dzieli nas, Polskę, od krajów, których mieszkańcy cieszą się najdłuższym życiem. Można powiedzieć, że Polska należy do krajów, które bardzo dotkliwie odczuły pandemię, ale do tego przyczyniła także się niewydolność systemu ochrony zdrowia. System w Polsce, podobnie zresztą jak w wielu innych krajach, okazał się nieodporny na pandemię.

Teraz odniosę się do tego stylu życia. Otóż, proszę Państwa, niewątpliwie styl życia jest udokumentowany jako bardzo ważny czynnik, który pozwala na poprawę jakości życia, na ograniczenie zachorowalności, na wydłużenie życia ludzkiego. Ale chciałabym zwrócić uwagę, że rola tego czynnika jest szczególnie ważna w takiej sytuacji, w jakiej znajdujemy się w Polsce, czyli w sytuacji występowania kryzysu zdrowotnego, a także sygnalizowanego już wcześniej pogorszenia stanu zdrowia Polaków, które jest nasilone zmianami, jakie zaszły w ostatnich dwóch latach. W tym miejscu chciałam mocno podkreślić rosnącą zapadalność na choroby psychiczne, ale także nasilenie zachowań związanych z większym ryzykiem zdrowotnym: wzrost masy ciała, zaniechanie aktywności fizycznej w tych ostatnich dwóch latach, wzrost spożycia alkoholu, palenia papierosów czy przyjmowania środków odurzających, ale też narastanie długu zdrowotnego w odniesieniu do chorób cywilizacyjnych. I to sprawia, że ten styl życia, jego ranga rośnie. Ale oprócz tego, że wiemy o tym, wiedzą o tym eksperci, to jest kwestia przekazu tej wiedzy do społeczeństwa. Zatem bardzo

mocno w przesłaniu, które przygotowaliśmy jako Komitet Nauk Demograficznych, postulujemy, że bardzo ważne jest kształtowanie świadomości, która dotyczy znaczenia indywidualnej odpowiedzialności za stan zdrowia, edukacji promującej zachowania prozdrowotne od najmłodszych lat. I zwłaszcza te doświadczenia ostatnich dwóch lat sprawiają, że szczególnego znaczenia nabiera przeciwstawianie się opiniom i zachowaniom szkodzącym zdrowiu, np. dotyczących szczepień. Ale w tym przeciwstawianiu się należy szeroko korzystać z argumentacji odwołującej się do nauki, do wiedzy, którą dysponujemy.

Kończąc, chciałabym ponownie odwołać się do przestrogi zawartej w raporcie Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, gdzie bardzo mocno została podkreślona narastająca luka między potrzebami zdrowotnymi ludności a zasobami dostępnymi w ochronie zdrowia w Polsce. Więc na pytanie, czy wystarczy tylko poprawić świadomość co do naszej indywidualnej odpowiedzialności za zdrowie, odpowiadam: nie. Oprócz edukacji i promocji zdrowia konieczne jest wzmocnienie instytucji opieki medycznej i systemu monitorowania zdrowia, w tym także poprawa warunków do prewencji pierwotnej i wtórnej.

Chciałabym jeszcze przekazać pewną refleksję, że zasadniczo jest pełna zgoda co do koncepcji zdrowia publicznego, które jest definiowane jako aktywności służące zapobieganiu chorobom, przedłużaniu życia ludzkiego i promocji zdrowia dzięki zorganizowanemu wysiłkowi społeczeństwa. To definicja, którą proponuje WHO i z której korzystają eksperci zajmujący się zdrowiem publicznym. Na obecnym etapie rozwoju demograficznego w Polsce musimy uświadomić sobie nieuchronność zmniejszania się populacji i trwałych zmian struktur wieku. W związku z tym inwestowanie w zdrowie publiczne jest po prostu imperatywem strategii demograficznej, która powinna zawierać odpowiednią konstruktywną reakcję na te zmiany. To jest główne przesłanie, moim zdaniem, dyskusji o tym, co się stało i co może nas czekać.

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Pani Profesor, bardzo dziękuję, ponieważ mówiąc podczas Kongresu Demograficznego o zmniejszającej się liczbie ludności Polski, kładliśmy duży nacisk na dzieciństwo, natomiast odnoszę wrażenie, że sytuacja dotycząca zdrowia została nieco zmarginalizowana. Bezpośrednio z powodu COVID-19 zmarło 130 tysięcy osób – nadal trudno mi przejść nad tym do porządku dziennego. Mówimy o kryzysie zdrowotnym i na to chciałabym zwrócić szczególną uwagę. Jeszcze raz dziękuję, bo to ważny głos, dlatego nie chciałam przerywać, i bardzo dziękuję za te słowa.

Proszę Państwa, kolejna równie istotna kwestia. Dynamika zmian we współczesnym świecie, rosnące nierówności, kryzys klimatyczny, konflikty lokalne i międzynarodowe, napływ uchodźców wojennych wskazuje na to, że należy się liczyć z istotnym zwiększeniem skali mobilności międzynarodowej. Chciałabym się zwrócić teraz

do pana profesora Pawła Kaczmarczyka z pytaniem, czy jesteśmy przygotowani na zwiększenie skali mobilności międzynarodowej, tak w odniesieniu do emigracji, jak i imigracji? I jakich konsekwencji gospodarczych i społecznych możemy oczekiwać wskutek braku jasno wyrażonej polityki migracyjnej? I bardzo się cieszę, że pan prezes Rozkrut jest z nami na sali, bo w nawiązaniu do tej dyskusji, która była przed chwilą między panami, chciałam zapytać pana profesora Kaczmarczyka jako dyrektora najważniejszego ośrodka badań nad migracjami w Polsce o jego opinię, o stan wiedzy na temat migracji. Tak trochę przewrotnie do tego, co pan prezes przedstawił: ilu nas jest, jak pan dyrektor szacuje? Bardzo proszę.

Prof. Paweł Kaczmarczyk, dyrektor Centrum Badań nad Migracjami UW, KND PAN

Dziękuję, spróbuję się zmierzyć o oboma pytaniami. Dziękuję za zaproszenie do tego znamienitego panelu. Nie wiem, czy państwo zauważyliście, ale widać wyraźnie, że polska demografia jest kobietą, więc ja czuję się tym bardziej zaszczycony, siedząc przy tym stole i mówię to, patrząc na znakomitych Panów Profesorów oczywiście.

Pozwolę sobie zacząć od próby odpowiedzi na to pierwsze pytanie, ponieważ w Polsce od wielu już lat toczy się dyskusja na temat, czy Polska powinna w ogóle mieć politykę migracyjną, a jeśli tak, to jaką. I odpowiedź na to pytanie wcale nie jest oczywista, ponieważ w istocie zawsze mamy jakąś politykę. Może mieć ona charakter technokratyczny, może mieć charakter dyskrejonalny, może się realizować na różnych poziomach w postaci choćby działań admisyjnych, polityki azylowej i kwestii dostępu do rynku pracy. I w istocie pomimo tego, że oficjalnie w Polsce strategii migracyjnej nie mamy od kilku lat, to przecież polityka cały czas się wydarza. W związku z tym kiedy ja będę mówił o polityce migracyjnej, raczej będę miał na myśli jakąś wypracowaną i przyjętą strategię albo doktrynę migracyjną rozumianą jako wizję Polski jako kraju emigracji i migracji, a przede wszystkim wizję tego, jaką rolę w naszym społeczeństwie powinni odgrywać imigranci. I spróbuję przedstawić Państwu kilka argumentów, które, moim zdaniem, wskazują, że warto mieć taką strategię, doktrynę migracyjną, mówiąc oczywiście także o skutkach, o które Pani Profesor mnie pyta.

Po pierwsze, nie powinniśmy o tym zapominać, a chyba zapomnieliśmy, szczerze mówiąc, że Polska jest wciąż bardzo ważnym, jednym z kilku najważniejszych w Europie krajów emigracji. Tymczasem przestaliśmy poświęcać tej kwestii jakąkolwiek istotną uwagę. Trudno byłoby wskazać na skoordynowane przemyślane działania skierowane choćby do osób powracających z zagranicy. Ja mam poczucie, że nawet nie próbujemy wykorzystać potencjału polskiej diaspory, który przecież jest potężny. Za chwilę jeszcze będę mówił o zmianie statusu Polski z kraju emigracji

w kraj imigracji, ale przecież sama zmiana tego statusu w mojej ocenie w dużej mierze dokonała się w sposób niekontrolowany, ponieważ doszło do tego po pierwsze, za sprawą efektów tzw. procedury uproszczonej, a po drugie, za sprawą aktywności agencji rekrutacyjnych i agencji pracy tymczasowej. I odbyło się to oczywiście bez tej strategii czy wizji Polski jako kraju emigracji i imigracji. To zresztą zmiana statusu, o której przed chwilą powiedziałem, jest bardzo ważnym tłem dla tego, o czym próbuję tutaj mówić, ponieważ Polska, jak Państwo pewnie wiecie, jest tzw. nowym krajem imigracji i jako nowy kraj imigracji generuje specyficzne wyzwania w obszarze migracyjnym właśnie. Na czym one miałyby polegać? Po pierwsze, w przypadku takich krajów zwykle mamy do czynienia z napływem do regionów albo krajów, które są relatywnie homogeniczne w sensie choćby etnicznym. Po drugie, bardzo często, i przypadek Polski jest dobitnym tego świadectwem, nie mamy istniejącej gospodarki etnicznej, która mogłaby wchłaniać przybywających imigrantów. I wreszcie, najważniejsze w przypadku Polski, mamy słabo rozwinięte instytucje zajmujące się imigrantami i migracją. Mówię tutaj o kwestii integracji, ale także o edukacji, o wsparciu rynku pracy; za chwilę pozwolę sobie jeszcze do tego przejść.

No i teraz mamy sytuację dość przedziwną, ponieważ w ciągu minionych 7 lat Polska stała się jednym z najważniejszych krajów docelowych dla imigrantów w Unii Europejskiej, świadczą o tym w zasadzie wszystkie dostępne dane. Wiemy, że imigranci stali się strukturalnym elementem na polskim rynku pracy, niwelując tym samym negatywne skutki zmian demograficznych. Szczepie mówiąc, jeżeli patrzymy na to z perspektywy rynku pracy, to imigranci pozwolili nam dość łagodnie przejść przez fazę dostosowań strukturalnych związanych z pandemią COVID-19. Wreszcie, mają oni bardzo duży wpływ na polski produkt krajowy brutto. Ale kłopot jest taki, że za tymi zmianami w mojej ocenie nie poszły działania, które by pozwoliły zbliżyć się nam choćby do zdefiniowania tej wizji Polski jako kraju imigracji. To dość ciekawe, bo w naszych głosach wybrzmiało to już dzisiaj kilkukrotnie, a tymczasem wiedza na ten temat jest wciąż niewystarczająca. Jakie są tego skutki krótkookresowe? Po pierwsze, mamy cały czas do czynienia z nieoczekiwanymi efektami różnych działań. Ja mówiłem o procedurze uproszczonej, ona jest najlepszym tego przykładem, ale skutkiem jest także daleko posunięte upolitycznienie migracji. Widzieliśmy to. np. w roku 2021 w działaniach na granicy polsko-białoruskiej, kiedy właściwie cała ta sytuacja wymknęła się spod kontroli, w mojej ocenie między innymi także dlatego, że brakuje nam wizji czy strategii migracyjnej.

Odpowiadając na to pytanie, chciałbym się skupić na dwóch wymiarach. Po pierwsze, chciałbym powiedzieć, na jakich poziomach widać brak tej strategii, jeśli spojrzymy na najnowszy napływ, czyli na to, co się dzieje po 24 lutego 2022 r., a potem przejdę do kwestii długookresowych, o których, moim zdaniem, nie mamy prawa zapominać. Jeżeli mówimy o napływie z Ukrainy, to pierwszym efektem, któ-

ry obserwowaliśmy, była zmasowana akcja recepcyjna. I tutaj faktem jest, wszyscy to wiemy, wszyscy tego doświadczyliśmy, wiele z osób na sali było zaangażowanych w ten proces, mieliśmy do czynienia z potężnym zaangażowaniem, ale też niestety towarzyszyło temu poczucie braku koordynacji, a nawet chaos. Nie da się ukryć, że brak jasno zdefiniowanych ram tej działalności nie pomógł w całej tej sytuacji. Nie mam wątpliwości, że napływ o takiej skali stwarzałby wyzwania dla każdego systemu w Europie i na świecie, to jest oczywiste. Natomiast w sytuacji migracyjnej Polski jako tego nowego kraju imigracji brak wizji absolutnie nie pomaga.

Wskażę Państwu tak naprawdę tylko dwa aspekty. Pierwszy to jest kwestia edukacji. Nie mamy w Polsce rozwiniętego systemu włączania uczniów cudzoziemskich do systemu, nie mamy praktycznych rozwiązań, nie mamy wsparcia, nie mamy systemu kształcenia nauczycieli, przygotowania nauczycieli do pracy z dziećmi cudzoziemskimi. Mówię teraz o czymś, o czym badacze migracji mówią nie od roku, mówią od wielu, wielu lat, ponieważ od wielu lat wiadomo było, że wcześniej czy później będziemy musieli się mierzyć z tym problemem. Druga rzecz to kwestia rynku pracy. Bardzo się cieszymy z tego, że osoby uchodzące z Ukrainy chcą się włączać na polski rynek pracy i robią to dość skutecznie. Ale wiemy też, że duża część z tych osób to są osoby z wysokimi kwalifikacjami. Tymczasem nie mamy w Polsce systemu po pierwsze rozpoznawania ich kompetencji, po drugie uznawania ich dyplomów. Nie mamy mechanizmów łączenia pracowników z pracodawcami, nie mamy systemu wsparcia, który pozwalałby, np. oferować im dodatkowe szkolenia, dostosowywać ich kompetencje do polskiego rynku pracy. To jest efekt tego braku, o którym już wcześniej mówiłem. I generalnie jeżeli mówimy o systemie dostarczania usług publicznych dla cudzoziemców, to jest to bez wątpienia bardzo duży kłopot.

Ale też kończąc odpowiedź na pierwsze pytanie i mówiąc o tych skutkach, chciałbym zostawić Państwa z trzema z długiego katalogu efektami długookresowymi, o których według mnie stanowczo zbyt rzadko dyskutujemy. Po pierwsze, od kilku lat w Polsce następuje dość nieoczekiwany zapewne proces substytucji kapitału pracą. Ponieważ polscy pracodawcy od wielu lat mają dostęp do taniej siły roboczej z zagranicy, w związku z tym można stawiać tezę, że to powstrzymało proces automatyzacji, przynajmniej w wybranych sektorach polskiej gospodarki. Interes pojedynczych przedsiębiorców oczywiście będzie przemawiał zawsze za wyborem tej najtańszej dostępnej ścieżki. Pytanie, czy to jest w interesie państwa polskiego w długim okresie. Miałbym poważne wątpliwości. Po drugie, w Polsce mamy do czynienia w istocie z ultraliberalnymi rozwiązaniami w sferze dostępu imigrantów do polskiego rynku pracy i według mnie w coraz większym stopniu domaga się to rozwiązań długookresowych. Mówię tu choćby o konsekwencjach agencji pracy tymczasowej, ale także mówię o pracy platformowej. W ubiegłym tygodniu ukazał się tekst, które-

go jestem współautorem. Gorąco zachęcam Państwa do lektury, ponieważ on wykazuje, jak silnej deprywacji na polskim rynku pracy, jeśli mówimy o pracy platformowej, są cudzoziemcy i jakie mogą być tego realne konsekwencje. I wreszcie, być może kluczowe, jaka będzie przyszłość imigracji do Polski. To już wybrzmiało w poprzednich głosach. Zakładamy, że Polska jest krajem imigracji, że będzie imigrantów w Polsce coraz więcej. Tylko uwaga: nie jesteśmy samotną wyspą. Większość krajów zachodnioeuropejskich nie tylko potrzebuje, ale będzie potrzebowało imigrantów w przyszłości, co więcej, przez ostatnie dekady nauczyło się, jak tych imigrantów można efektywnie zachęcać. My tego nie potrafimy, a to oznacza, że prawdopodobnie będziemy musieli szukać rozwiązań nietypowych, innowacyjnych i to wymaga naprawdę głębokiego namysłu i konkretnych działań.

Rozumiem, że ta dyskusja została zainicjowana już wcześniej, nie mam wątpliwości, że pomiar migracji jest zadaniem niebagatelnym i trudnym. To szczególnie potężne wyzwanie w sytuacji takiego kraju jak Polska, ponieważ w naszym przypadku olbrzymia część migracji zarówno z Polski wcześniej, jak i teraz do Polski, to są migracje krótkookresowe, czasowe. Wiele z nich po prostu wymyka się tej klasycznej definicji Unii Europejskiej, która zakłada, że to jest pobyt na czas powyżej 12 miesięcy. Wykorzystam tę okazję też, żeby złożyć podziękowania na ręce po pierwsze zespołu Głównego Urzędu Statystycznego w osobie Pana Prezesa i pani dyrektor Doroty Szałtys, bo, szczerze mówiąc, za sprawą Głównego Urzędu Statystycznego dysponujemy od kilku lat szacunkami zasobu polskich emigrantów z zagranicy, ale także, i tu będzie zaraz mały przytyk, także wynikami eksperymentalnych metod pomiaru zasobu emigrantów w Polsce. Za sprawą tego pomiaru wiemy na przykład, że takich imigrantów w Polsce przed pandemią mogło być powyżej 2 milionów. A ten przytyk jest tylko taki, że trochę mi brakuje w tych obecnych dyskusjach odwołań do tamtych bardzo ciekawych analiz. My wiemy, jakie są ich niedoskonałości metodologiczne, ale wydaje mi się, że ten ciąg narracji trzeba pociągnąć. A po drugie bardzo się cieszę, że widzę Pawła Strzeleckiego, bo Narodowy Bank Polski to instytucja, która od wielu lat dba o to, żebyśmy mieli bardzo dobre dane na temat migracji.

I teraz, co wiemy, czego nie wiemy? Proszę Państwa, mamy od kilku miesięcy dane w postaci rejestru PESEL, mamy dostęp do danych Straży Granicznej. Natomiast powiem ze swojej perspektywy, że cały czas nie jesteśmy w stanie ocenić, jaka jest skala tego zasobu. I może to nie ma aż takiego dużego znaczenia w tym momencie. To, co mnie uderza bardziej, to to, że my niezmiernie mało wiemy o kwestiach integracyjnych, recepcyjnych, bardzo niewiele wiemy o planach i strategiach tych migrantów, niewiele wiemy o ich ścieżkach zawodowych, o tym, jak wchodzi na rynek pracy. Brakuje nam danych o charakterze czasowym, takich, które pozwalałyby nam patrzeć na zachowania tych migrantów w czasie. I oczywiście wiele instytucji naukowo-badawczych w kraju zajmuje się takimi badaniami, realizuje te badania,

także te osoby, które są teraz na sali, natomiast moim zdaniem to jest obowiązek instytucji publicznych, które powinny takie badania organizować, finansować i dbać o ich jakość.

Kończąc, ostatnie zdanie. Proszę Państwa, nie uciekniemy od tego, ponieważ tak naprawdę jeżeli nie będziemy mieli rzetelnych danych na temat migracji, oddajemy ten temat w ręce populistów. Migracja nie jest tematem jednoznacznym, nie jest tematem czarno-białym, ma swoje skutki pozytywne i negatywne. I to wszystko zaczyna się od rzetelnej pogłębionej wiedzy, danych migracyjnych, które też powinny być udostępnione badaczom, a ci z kolei, mamy nadzieję, będą się dzielić z resztą społeczeństwa. Tylko w ten sposób możemy zbudować solidną bazę wiedzy.

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Dokładnie tak, Panie Profesorze, a mając na względzie rosnącą dynamikę mobilności, jest to niezmiernie istotne zagadnienie.

Od migracji zagranicznych chciałabym przejść teraz do migracji wewnętrznych, a więc takiego czynnika zmiany demograficznej który jest równie nieprzewidywalny, ale bardzo istotny. Chciałam poprosić panią profesor Monikę Stanny o przedstawienie konsekwencji procesu starzenia w szczególności w wymiarze przestrzennym, jego zróżnicowania oraz implikacji zmiany struktur demograficznych. Bardzo proszę, Pani Profesor.

Dr hab. Monika Stanny, prof. IRWiR PAN, Komitet Nauk Demograficznych PAN

Dziękuję, Pani Profesor. Ja również dziękuję za zaproszenie do tego panelu. Swoją wypowiedź podzielę na takie dwa fragmenty, bowiem odnosząc się do migracji wewnętrznych posłużę się tutaj materiałem z sesji, którą organizowali pani profesor Daniela Szymańska i pan profesor Sławomir Kurek. Na podstawie tych materiałów odniosę się do tego zagadnienia, dopiero później przejdę do tych struktur.

Tak, po 1990 r. zmieniły się zasadnicze kierunki przemieszczeń wewnętrznych w Polsce. Ten rok 2000 to była historyczna zmiana bilansu przepływów między miastem i wsią, wtedy na korzyść obszarów wiejskich, dzisiaj trochę tym bilansem też w różnych gremiach wykorzystuje się tę wartość, że zwiększa się liczba ludności wiejskiej. To jest bilans, który ma bardzo, bym powiedziała, taki zwodny wymiar. Obszary podaglomeracyjne absorbują ludność, właściwie od lat 90. XX w. w obszarach MOF-owskich, czyli miejskich obszarach funkcjonalnych, zwiększyła się populacja o ponad 1/4, zaś w obszarach peryferyjnych jest odpływ i to ujemne saldo migracji ma aż 60% gmin. Gdzie te gminy są? To są głównie peryferia województw, Polska centralna, Polska wschodnia, ale nie tylko. Zauważalne są również na peryferiach

w województwach zachodnich, na obszarach popegeerowskich, co już powiedział Pan Prezes, pokazując te gminy, które zasadniczo zmieniły swoją liczbę ludności.

Głównym motywem współczesnych migracji wewnętrznych jest oczywiście praca. W tych zagranicznych trochę się zmieniło, bo przyczyną jest nie tylko praca, lecz także uchodźstwo, czyli czynniki polityczne. W migracjach wewnętrznych nadal głównym bodźcem pozostaje praca. Wciąż utrzymuje się migracja selektywna. Migracja edukacyjna w tej selektywności również stanowi istotny element. Z powodu migracji edukacyjnych niedoszacowana jest liczba ludności w gminach. Jak wynika z badań zespołu prof. Jończygo, może być nawet od 6 do 8% populacji przeciętnie mniej niż podają to dane GUS. W gminach peryferyjnych może być to nawet do 1/5 mniej niż widnieje w danych GUS. Oczywiście w odwrotną stronę to idzie w gminach podglomeracyjnych.

Ten proces przemieszczeń migracyjnych odbywa się na osi centrum – peryferia. W jego wyniku powstaje tzw. proces suburbanizacji. Ale to nie jedyny proces reorganizacji terenów miejskich i wiejskich. Jest też semiurbanizacja, czyli takie obszary ni miasto, ni wieś. Taką gminą jest np. podwarszawska gmina Izabelin – formalnie wieś, ale nie ma tam ani jednego rolnika. Jeszcze innym procesem jest kontrurbanizacja, nasilona szczególnie po pandemii COVID-19. Generalnie urbanizacja w Polsce, która jest na poziomie 60%, to relatywnie niska urbanizacja, jak na kraje Unii Europejskiej. Choć odsetek ludności wiejskiej procentowo wynosi 40%, to tak naprawdę ta liczba ludności od lat, a właściwie od lat 50. XX w. oscyluje w granicach 15 mln. Jeżeli z tych 15 mln wybierzemy tylko aktywnych zawodowo, to aktywnych zawodowo na wsi pracujących w rolnictwie jest 22%. Mówię to z wielkim podkreśleniem, dlatego że jest to z jednej strony bardzo dużo, bo w krajach Unii Europejskiej to jest zdecydowanie mniejszy odsetek, ale z drugiej strony jest to pewien zasób, z którego również możemy czerpać alokacje zasobów pracy do innych branż.

Tak więc migracje mają zasadniczy wpływ na stan liczby ludności w gminach, co przekłada się na przyrost i ubytek rzeczywisty. Przyrost rzeczywisty właściwie występuje tylko w 1/3 gmin w Polsce. I aż w 70% z tej 1/3 gmin w Polsce jest to wynik bardzo wysokiego dodatniego salda migracji, a ubytek rzeczywisty, który notują 2/3 gmin, migracja jest odpowiedzialna tylko w 45%. Co to oznacza? To oznacza, że obserwujemy swego rodzaju spiralny proces zwijania się wsi, wsi peryferyjnej. I to stanowi zarówno duże zagrożenie, jak i wyzwanie dla samorządów, szczególnie o niskiej gęstości zaludnienia, depopulacyjnych, w których właśnie liczba ludności jest bardzo niedoszacowana. Migracje pokazują, jak daleko mylące jest mówienie właśnie o takich ogólnych liczbach, jak daleko mylące jest mówienie o przemianach demograficznych bez uwzględnienia natężenia procesów w przestrzeni. Migracje, również te wewnętrzne, powodują, że te dysproporcje się nasilają i według mnie będą się one jeszcze bardziej nasilać. To jest również kolejne wyzwanie. Gminy zaczynają

ze sobą konkurować, zaczynają konkurować o zasoby terytorialne, ludzkie i finansowe. Nie ma polityki integrowania, ta polityka się dopiero pojawia w politykach rozwoju, dlatego też ważne jest, aby we wszystkich strategiach naciskać wręcz na współpracę międzygminną, na partnerstwo, na podejście funkcjonalne wykraczające np. poza granice miejskich obszarów funkcjonalnych. Pozwoli to oczywiście na większą integrację między gminami i przełoży się na dostępność chociażby do różnych usług czy udogodnień.

No i à propos jeszcze takiego komentarza dotyczącego danych migracyjnych: dodałabym jeszcze, że oczywiście reżimu migracyjnego już pewnie nigdy nie będziemy mieć, ale konieczna jest kontynuacja prac nad integracją danych z różnych źródeł, aby zminimalizować błędy szacunku stanu ludności i struktury demograficznej na poziomie lokalnym.

I krótko odniosłabym się do struktur demograficznych. Konsekwencje tych procesów to nie tylko malejąca liczba ludności – my tak lubimy używać słowa „depopulacja”, ale zawsze trzeba to zdefiniować: gdzie, od jakiej wartości mówimy o depopulacji – lecz także głęboka zmiana struktur ludności według wieku. I głównie na tym chciałabym się skupić, bo o wszystkich strukturach niestety nie da się powiedzieć w krótkim czasie. Tak więc mamy spadek liczby ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym, a wzrost liczby ludności w wieku poprodukcyjnym. Jeżeli chodzi o wiek poprodukcyjny, to notujemy nasilenie procesu podwójnego starzenia się. Jeżeli chodzi o wiek produkcyjny, to mamy spadek liczby kobiet w wieku rozrodczym, w wieku prokreacyjnym. Jeżeli mówimy o strukturach, to musimy też pamiętać o tym, że przy starzeniu się populacji utrzymuje się feminizacja tych zasobów, gospodarstwa jednoosobowe są typowe. Kolejne roczniki osób starszych są lepiej wykształcone, w lepszym stanie zdrowia, z coraz szerszymi aspiracjami konsumpcyjnymi, ale obniża się relatywny poziom życia jako efekt reformy emerytalnej. I tu powinnam właściwie dać pole do wypowiedzi na temat polityk publicznych, ale to zostawię, o tym Pani Profesor będzie mówiła.

Obecnie dwa porządki przestrzenne definiują zmiany w strukturze demograficznej i społeczno-zawodowej. Pierwszy porządek to jest kontinuum: centrum – peryferia, o którym już przy migracjach mówiliśmy. Drugi to jest nadal utrzymujący się historyczny porządek: wschód – zachód, gdzie mamy tę część zachodnią relatywnie młodszą, choć dynamika starzenia się tam ludności jest zdecydowanie w tej chwili największa, większa niż w tej starszej demograficznie wschodniej części. Natomiast centrum – peryferia zostało już właściwie omówione: te obszary pełniące funkcję zaplecza miast aglomeracyjnych zyskują, a proces starzenia się ludności w samych miastach jest szybszy, natomiast na obszarach oddalonych od miast, bardziej związanych właśnie z rolnictwem, te procesy starzenia i depopulacji są relatywnie najgłębsze. Zróznicowania przestrzenne tych procesów wymagają bieżącej reakcji prze-

de wszystkim samorządów lokalnych, one są najbliżej tych problemów, bo do ich głównych zadań należy dostarczanie podstawowych usług publicznych. Inny zakres i skalę potrzeb mają gminy na obszarach koncentrujących ludność, a inny na obszarach depopulacyjnych.

W tym miejscu chciałabym się też podzielić wynikami swoich badań. Otóż 90% gmin niskiego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego, a to jest ok. 1/4 jednostek samorządowych w Polsce, to gminy uzależnione od transferów z budżetu państwa niegwarantujące zapewnienia ciągłości finansowania usług publicznych. Jakie to są obszary? Głównie depopulacyjne, najstarsze demograficznie, z dominacją rolnictwa tradycyjnego, gospodarstw rodzinnych. Najwięcej takich gmin jest w województwie podkarpackim, małopolskim, lubelskim, świętokrzyskim, w Polsce centralnej głównie na styku regionów. Tak więc dostosowanie strategii świadczenia usług potrzebnych do potrzeb konkretnych miejsc gmin może nastąpić właśnie poprzez zachęcenie do stosowania tych innowacyjnych praktyk, które już tutaj też wybrzmiały. Jakie to mogą być praktyki? Na przykład praktyki związane z elastycznymi modelami świadczenia usług publicznych; jest model takiego hospicjum w Polsce na Podlasiu.

Generalnie polityki publiczne, proszę Państwa, są aprzestrzenne. Nie uwzględniają żadnych różnic w możliwościach społeczności lokalnych. Z tego miejsca chciałabym zaapelować o to, aby powstająca Krajowa Strategia Rozwoju, która ma zastąpić Strategię na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, a ma powstać do końca przyszłego roku, w końcu urzeczywistniła terytorializację polityk publicznych, co zresztą jest rekomendacją, nie tylko Unii Europejskiej, lecz także OECD. Na koniec, zmiany struktur demograficznych są przewidywalne, bo są konsekwencją przeszłości, będą kontynuowane, mają trwały charakter. A to pozwala budować scenariusze rozwoju w sytuacji średnio- i długookresowej. Dziękuję.

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Dziękuję. To bardzo ważne kwestie. Czas niestety ogranicza, dlatego też o podsumowanie w zakresie tych wspominanych przez wszystkich Państwa panelistów polityk publicznych poproszę panią profesor Agnieszkę Chłoń-Domińczak.

Dr hab. Agnieszka Chłoń-Domińczak, prof. SGH, Komitet Nauk Demograficznych PAN

Bardzo dziękuję. Jest to bardzo trudne wyzwanie, ponieważ w tak istotnych zmianach społecznych, demograficznych, ale także gospodarczych globalizacyjnych, z którymi mamy do czynienia, spojrzenie na polityki publiczne musi być spojrzeniem wieloaspektowym i wszechstronnym. Badania, które prowadzimy, pokazują, że gdybyśmy utrzymywali obecną strukturę transferów publicznych do osób według wieku, przy

obecnej strukturze także pobierania danin finansujących te transfery, czyli podatków i składek, w ciągu kilku dekad skala transferów publicznych przekroczyłaby wartość całego funduszu wynagrodzeń. Krótko mówiąc, utrzymanie obecnej struktury świadczeń wynikającej z polityk publicznych jest absolutnie niemożliwe. Tym bardziej że dużo mówiliśmy o potrzebie wspierania niektórych polityk, musimy też powiedzieć bardzo odważnie, że to oznacza potrzebę tego, że w niektórych z polityk publicznych pewne zacieśnienie będzie potrzebne. I ważne jest to, żeby analizując na polityki publiczne, patrzeć z jednej strony na zachowanie pewnej równowagi międzypokoleniowej, co mocno podkreślamy. Rosnąc będzie liczba osób w wieku poprodukcyjnym, co mocno podkreślaliśmy, a to oznacza automatyczne potrzeby zwiększania transferów do tych osób, ale nie możemy zapomnieć o pokoleniu najmłodszym, inwestowaniu w ich rozwój i kapitał międzypokoleniowy. Bardzo ważne jest to, żeby też patrzeć na polityki publiczne z perspektywy przebiegu życia, różnych potrzeb, które są adresowane, i tego terytorialnego wymiaru, o którym mówiła pani profesor Stanny.

Z perspektywy kształtowania kapitału ludzkiego – najpierw powiem o tym, co zrobić, żeby zwiększać bazę. Bardzo ważne są polityki sprzyjające rozwojowi rodzin i o tym też dużo zostało powiedziane. Wydaje się, że świadczenia pieniężne dla rodzin mamy obecnie jedne z najwyższych w Europie. Natomiast niezwykle istotne jest wspieranie tej bazy usługowej, dostępu do mieszkań, dostępu do opieki nad dziećmi przede wszystkim do 3 lat, gdyż tutaj wyraźnie widać deficyty. To pomaga na pewno rodzinom w tym, żeby dokonywać tych wyborów, o których mówiła pani profesor Matysiak: jak chcemy funkcjonować – czy w modelu tradycyjnym rodziny, czy w modelu, kiedy faktycznie dajemy możliwość aktywizacji zawodowej czy utrzymania aktywności zawodowej kobiet, bo jest to jeden z obszarów, gdzie faktycznie potencjał kapitału ludzkiego kobiet – z reguły lepiej wykształconych niż mężczyźni u nas, co też należy wyraźnie powiedzieć – powinniśmy wykorzystywać.

Niezbędne są inwestycje w jakość kapitału ludzkiego, w to, jak kształtujemy wysokiej jakości wiedzę, umiejętności, które są niezbędne nie tylko na współczesnym, ale także przyszłym rynku pracy. Umiejętność uczenia się przez całe życie, świadomość potrzeby takiego uczenia się jest bardzo ważna. Dzisiaj widzimy, że dorośli Polacy po zakończeniu edukacji mało się uczą, mało rozwijają. A jeżeli mówimy o tym, że chcemy mieć rosnącą produktywność i dochody z pracy, które pozwalają na to, żeby budować bazę do tego, żeby finansować polityki publiczne, jest to bardzo potrzebne.

Polityka rynku pracy – trochę o niej mówiliśmy, ale wspomnę jeszcze o kilku zagadnieniach. Chciałabym poruszyć temat wykorzystania istniejących zasobów pracy kobiet, o czym już mówiłam, a także sytuacji osób powyżej 50. roku życia, ponieważ widzimy w Polsce bardzo szybką dezaktywizację tej grupy ludności. Nie-

zbędne są działania, które wspierają wydłużanie aktywności zawodowej, w tym także reforma wieku emerytalnego. Pani profesor Stanny mówiła o tym, że reforma emerytalna skutkuje niskimi emeryturami, dlatego że jest niski wiek emerytalny. Wydłużenie wieku emerytalnego, ale także odpowiednie kształtowanie instrumentu ochrony, jakim jest emerytura minimalna – to są te obszary działania, w których potrzebne są polityki, po to żeby zwiększać emerytury, żeby zmniejszać ryzyko ubóstwa tej populacji. Widzimy rosnący udział migrantów wśród pracujących i tutaj pan profesor Kaczmarczyk wskazał, ja jeszcze raz podkreślę, potrzebę polityki publicznej w obszarze integracji społecznej, integracji zawodowej imigrantów, edukacji dzieci migrantów i w których działań w tym zakresie. Dostrzegamy bardzo duże potrzeby na tym polu i zdajemy sobie sprawę z mało mobilnej reakcji systemu edukacji na te wyzwania, przed którymi Polska stanęła.

O obszarze opieki zdrowotnej zostało już dużo powiedziane. Ja podkreślę, że bardzo ważne są działania związane ze zdrowiem publicznym, dlatego że lepiej jest przeciwdziałać i zapobiegać niż leczyć – tak mówi słynne przysłowie i myślę, że warto je tu przytoczyć. Kluczowym obszarem, który wymaga zasadniczej reformy, a właściwie zbudowania od podstaw, jest obszar opieki długoterminowej. Trochę powiedziała na ten temat pani profesor Stanny. Wzrost udziału osób w wieku powyżej 80 czy 90 lat oznacza wzrost zapotrzebowania na tę opiekę, która dzisiaj bardzo często jest realizowana w ramach sieci nieformalnej wsparcia rodzinnego. Skutkuje to między innymi tym, że szczególnie kobiety ok. 50. roku życia są obciążone nie tylko opieką nad dziećmi więc tutaj także potrzebne są narzędzia wsparcia. Widzimy narastanie problemów zdrowotnych, także związanych ze zdrowiem psychicznym, demencją itd. To są te obszary, na których zarówno budowanie systemowych rozwiązań wspierających opiekę rodzinną, jak i przyjmowanie rozwiązań instytucjonalnych, jest bardzo potrzebne.

Chciałabym jeszcze bardzo wyraźnie podkreślić to, o czym powiedziała pani profesor Stanny. Polityka społeczna, polityka publiczna jest często polityką lokalną i regionalną. I chodzi o to, żeby tworzyć rozwiązania, które odpowiadają na tak zróżnicowane potrzeby, które będą wspierały samorządy, ich działania, które są potrzebne w danej konkretnej perspektywie wynikającej chociażby ze zróżnicowanych struktur demograficznych.

Na koniec jeszcze powiem z perspektywy badacza. Polityki publiczne muszą być oparte na faktach, na rzetelnej wiedzy i na badaniach. Ostatnie lata bardzo wyraźnie pokazały, jak trudno badaczom jest zbierać informacje o ludności. Mówił o tym trochę pan prezes, prezentując wyniki spisu powszechnego, ale widzimy także, prowadząc badania społeczne, chociażby takie jak badanie zdrowia, procesów starzenia się i przechodzenia na emeryturę osób 50+, że coraz rzadziej Polacy, Europejczycy

właściwie (to jest problem nie tylko Polski, ale i globalny) zgadzają się na to, żeby prowadzić badania społeczne. Wykorzystanie chociażby potencjału danych administracyjnych do tego, żeby badać procesy społeczne, jest jednym z ważnych obszarów, w których także powinniśmy prowadzić nasze działania, aby odpowiednio wspierać mądre budowanie polityk publicznych. Dziękuję bardzo.

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, moderator panelu

Bardzo dziękuję, Pani Profesor, za takie słowa podsumowania. Proszę Państwa, staraliśmy się wszyscy przedstawić tu sytuację demograficzną taką, jaka ona w rzeczywistości jest, a nie do końca tak, jak byśmy sobie być może życzyli, aby była. Chciałam podkreślić, że demografia jest nauką o ludności, procesie reprodukcji i mobilności. I tak jak Państwo paneliści tutaj podkreślaliście, ona zajmuje się procesami masowymi, ale odwołuje się do indywidualnych zachowań, które są kształtowane przez różnorodne indywidualne potrzeby i wybory jednostkowe każdego człowieka. Z wypowiedzi Państwa panelistów wynika, że te indywidualne potrzeby są niezmiernie istotne na każdym etapie przebiegu życia. I polityki publiczne powinny być dostosowane do różnorodności tych potrzeb, mając na celu oczywiście poprawę jakości życia. Taki apel: budujmy wzajemną świadomość i zrozumienie wzajemnych potrzeb w kontaktach między pokoleniami, w trosce o poprawę warunków życia ludności w Polsce i w trosce o szacunek dla każdego człowieka.

I tutaj jeszcze jedna uwaga na koniec. Jako badacze procesów ludnościowych mamy obowiązek przekazywania wiedzy o złożonej sytuacji demograficznej w Polsce, o metodach badania procesów ludnościowych, zrozumienia ich powiązań i uwarunkowań. Potrzebne są więc działania na rzecz wzrostu świadomości społecznej dotyczącej zmiany demograficznej i jej skutków, a także sytuacji demograficznej nie tylko w Polsce, ale w Europie i na świecie. Dlatego tak ważna jest edukacja demograficzna, począwszy od systemu oświaty, ale pozbawiona aspektów ideologicznych. Ona ma przedstawiać rzeczywistą sytuację i ma być oparta na naukowych podstawach.

Proszę Państwa, bardzo dziękuję pani profesor Józefinie Hrynkiewicz za powielenie naszego przesłania, które macie Państwo dołączone do materiałów konferencyjnych. Zapraszam również na stronę Komitetu Nauk Demograficznych, gdzie te informacje są przedstawione. Bardzo dziękuję wszystkim Państwu panelistom za podzielenie się wynikami Państwa badań.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Bardzo dziękuję pani profesor Elżbiecie Gołacie za przygotowanie panelu. Wszystkim panelistom bardzo, bardzo dziękuję za wystąpienie, dziękuję za przesłane materiały, które macie Państwo załączone. I myślę, że to jest bardzo dobra podstawa do następnego panelu. Witam studentów mojego uniwersytetu i zapraszam na dyskusję i bezpośrednie rozmowy. Dziękuję paniom profesor i panu profesorowi za cenne wypowiedzi; będę prosiła o materiały, ponieważ chcemy je utrwalić w sprawozdaniu i upowszechnić.

Panel II. Konsekwencje zmian demograficznych

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Zapraszam na drugi panel, który poprowadzi osoba wyjątkowa: pan redaktor Krzysztof Michalski, który w Polskim Radio od wielu lat prowadzi bardzo ciekawe audycje, które upowszechniają osiągnięcia nauk. Tak, ten wyjątkowy głos i wspaniały język polski, który czasem słyszymy w Polskim Radio, głos redaktora Krzysztofa Michalskiego. Zapraszam – oddaję głos.

Krzysztof Michalski, moderator

Proszę Państwa, znamy się z Panią Profesor od wielu lat, ponieważ w czasach, kiedy byłem pierwszym prezesem Polskiego Radia, Pani Profesor była sekretarzem Rady Nadzorczej Polskiego Radia i muszę Państwu powiedzieć, że to była czasami ciężka współpraca. Ci, którzy znają Panią Profesor, wiedzą, że tak mogło być.

Zanim przedstawię gości, chciałem powiedzieć kilka słów, bo temat naszego panelu to „Konsekwencje zmian demograficznych”. Zaprosiliśmy do tego panelu znakomitych specjalistów z różnych dziedzin życia, dziedzin, które odczuwają już konsekwencje zmian demograficznych. Państwo o tym rozmawiali, pan prezes Dominik Rozkrut przedstawił wyniki ostatniego spisu, a więc zmniejszenie dzietności, starzenie się społeczeństwa polskiego, wpływ zmian stylu życia na zdrowie Polek i Polaków w ostatnich latach pandemii COVID-19 czy wreszcie skutków wojny na Ukrainie, migracji związanych z tą wojną. Ale ja poproszę także naszych specjalistów o analizę sytuacji, poproszę o przedstawienie konsekwencji zmian demograficznych oraz, jeśli czasu wystarczy, pomysłów, jak rozwiązać niektóre problemy, które pojawiają się w tych latach, a pojawiają się już – np. jeśli chodzi o długość życia – od ładnych paru lat, ale również tych, które pojawią się w przeszłości, to też wynika z tej analizy, którą przedstawił pan dr Dominik Rozkrut.

A nasze zaproszenie przyjęli: pani minister Barbara Socha, wiceminister rodziny i polityki społecznej, Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Demograficznej; pani profesor Gertruda Uścińska, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, profesor Uniwersytetu Warszawskiego; pani profesor Agnieszka Piotrowska-Piątek, szef Katedry Ekonomii i Finansów Wydziału Zarządzania i Modelowania Komputerowego Politechniki Świętokrzyskiej, pani profesor była także dyrektorem Urzędu Statystycznego w Kielcach do ubiegłego roku, z tego co pamiętam, a dzisiaj jest ekspertem w tym urzędzie. Witam panią dyrektor Lidzię Ulanowską, dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej; pana profesora Bogdana Wojtyniaka z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego; ja ciągle jestem przywiązany do drugiej części nazwy: Państwowy Zakład Higieny. Jak państwo wiedzą, 104 lata ma już – nie pan profesor, tylko Zakład Higieny. Pan profesor jest zastępcą dyrektora, autorem wielu raportów o zdrowiu Polaków. Jest z nami pan profesor Bartosz Molik, Rektor Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, profesor nauk medycznych i nauki o zdrowiu. Pan profesor zwrócił uwagę, że nie imienia Józefa Piłsudskiego, tylko rzeczywiście to jest AWF Józefa Piłsudskiego. Jest z nami pan dr hab. Paweł Hut z Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, pan dr jest także dyrektorem Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa w Ministerstwie Obrony Narodowej. Jest także pan minister Piotr Mazurek, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Młodzieżowej, Wiceprzewodniczący Komitetu ds. Pożytku Publicznego, witamy serdecznie. Nie wiem, czy najmłodszy sekretarz stanu, jeszcze najmłodszy, tak. Pan dr Bartosz Sobotka, PARP, autor bardzo ciekawej książki *Kompetencje jutra*; witamy serdecznie.

Proszę Państwa, i teraz mamy rzecz właściwie niemożliwą do realizacji, chyba że zgodnie z zasadą względności Einsteina wsiądziemy w ten pojazd, który będzie mknął itd., itd. z ogromną szybkością, no ale to się pewnie nie uda. Wobec tego może zaczniemy od pani minister Barbary Sochy, żeby Pani w kilku słowach... Z tym że naprawdę, każdy z Państwa ma maksimum 7 minut. Kiedy szósta minuta będzie mijała, to ja zacznę chrząkać, dobrze? Bardzo proszę o kilka słów o strategii demograficznej w trudnych dla Polski czasach demograficznych.

Barbara Socha, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Demograficznej

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, postaram się bardzo syntetycznie przedstawić najważniejsze rzeczy z mojej perspektywy. „Strategia demograficzna 2040”, czyli dokument, który opisuje kierunki, w których powinny być budowane polityki publiczne, tak by likwidować bariery, które powodują, że Polacy mają mniej dzieci niż

deklarują, że chcieliby mieć, tak pokazują wszystkie badania, nasze badania to potwierdzają. Najważniejsze bariery, z którymi dzisiaj mamy do czynienia w Polsce i które są konsekwencją zmian, o których też już tutaj była mowa, to przede wszystkim zmiany migracyjne wewnętrzne, które są naturalne i na pewno będą zachodzić, pytanie do jakiego stopnia. Chodzi mi konkretnie o migracje pomaturalne, związane z tym studiowanie i nierówność w wykształceniu między kobietami a mężczyznami, która w takiej skali, w jakiej występuje w Polsce, prowadzi do ogromnych trudności z zawieraniem trwałych związków. To bezpośrednio skutkuje tym, że mamy w Polsce jeden z najwyższych w Europie poziomów bezdzietności. 25% kobiet w wieku 40 lat w Polsce nigdy nie urodziło dziecka, i to jest mniej więcej dwa razy tyle niż średnio w Europie. A zatem ta bezdzietność jest ogromna. Jak łatwo policzyć, aby utrzymać zastępowalność pokoleń, pozostałe 75% kobiet musiałoby mieć dzietność na poziomie 3. Mamy więc tutaj ogromny problem. A zatem trzeba stworzyć narzędzia służące niwelowaniu luki edukacyjnej, i nie mam tu na myśli stosowania jakichś utrudnień dla kobiet w studiowaniu, wręcz przeciwnie, myślę, że najlepszą drogą jest wzrost jakości kształcenia mężczyzn od samego początku, czyli od poziomu szkół podstawowych, gdzie na poziomie absolwentów szkół podstawowych już widać ogromne różnice w poziomie wykształcenia, szczególnie w zdolnościach językowych, w matematycznych trochę mniej. To jest jedna ogromna bariera.

Kolejne bariery, jak już tę barierę uda się młodym ludziom, mówiąc kolokwialnie, przeskoczyć, to jest kwestia mieszkaniowa. I tu rzeczywiście jest to obszar, który pozostaje nierozwiązany od wielu lat. Widzieliśmy w wystąpieniu pana prezesa Rozkruta, że wzrasta nam zasób mieszkaniowy, liczba mieszkań, ale jak się patrzy na wskaźnik przeludnienia czy na tzw. deprywację mieszkaniową, na różne inne wskaźniki, na podstawie których można łatwo porównywać w Eurostacie sytuację polską do innych, to widać, że u nas ta poprawa dzieje się bardzo powoli w porównaniu do chociażby naszych sąsiadów południowych. Mam na myśli Czechy i Słowację, które w ciągu ostatnich 10–15 lat zrobiły bardzo duży krok do przodu, my przy tym – bardzo małą.

Kolejna rzecz to jest rynek pracy. I tutaj jako reprezentant Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej powiem, że rynek pracy jest nam oczywiście bardzo bliski. Tutaj najważniejsze są kwestie związane z poczuciem stabilności młodych ludzi na rynku pracy. Wiemy, że 58% młodych kobiet w wieku do 25. roku życia i prawie 40% kobiet w wieku do 30. roku życia nie ma stałych umów o pracę. To jest ten wiek, który w Polsce ciągle jest wiekiem najintensywniejszej prokreacji, a brak stabilności zatrudnienia powoduje odkładanie tych decyzji prokreacyjnych, co widać bardzo mocno – myślę że pani prezes ZUS się ze mną zgodzi – w danych ZUS, kiedy pojawiają się ciążę tuż po tym, kiedy dana osoba przechodzi na umowę na czas nieokreślony. To jest kolejna bariera.

I bariera związana z tym, o czym była tu już mowa, czyli z możliwościami zapewnienia opieki dzieciom, szczególnie dzieciom do lat 3. A zatem rozwój instytucji opiekuńczych, żłobków, przedszkoli, ale też innych form opieki nad dziećmi jest jak najbardziej potrzebny, dlatego że wiemy, zgodnie z tym co pani profesor Matysiak mówiła w poprzednim panelu, że preferencje są różne. I my musimy tak konstruować polityki publiczne, aby odpowiadać na różne wymagania rodzin w Polsce.

To są te najważniejsze bariery. A ponieważ została mi minuta, to powiem jeszcze o innowacyjnych rozwiązaniach, które śledzimy, które dzieją się na świecie, którym się bardzo uważnie przyglądamy. Jako ciekawostkę, ponieważ widzę też wiele młodych osób, podam Państwu, że od 1 stycznia przyszłego roku¹, czyli już za 2 tygodnie, u naszych południowych sąsiadów, zarówno w Czechach, jak i na Słowacji, wchodzi dwa zupełnie różne instrumenty dotyczące systemu emerytalnego, podkreślam, że różne, ale służące temu samemu celowi instrumenty, czyli temu, aby powiązać wysokość emerytur, uzależnić nie tylko od okresów składkowych, składek, które były bezpośrednio składane przez każdego płatnika, przez każdą osobę aktywną zawodowo, ale zarówno Czesi, jak i Słowacy wychodzą z takiego założenia, że na fundusz ubezpieczeń społecznych wpływa nie tylko wysokość składek, ale i liczba tych składek wpływających. I tu wiadomo, że rodzice, którzy wychowują dzieci, przykładają się, nie tylko płacąc składki do funduszu ubezpieczeń społecznych, ale też w przyszłości przez to, że ich dzieci będą tymi płatnikami składek i można powiedzieć, że koszty wychowywania dzieci są kosztami prywatnymi, natomiast korzyści z pracy i w ogóle z tego, że są te przyszłe pokolenia już uspołecznione całkowicie, to te rozwiązania czeskie i słowackie, które wchodzi od 1 stycznia przyszłego roku, właśnie temu służą, aby powiązać zarówno wysokość składek, jak i liczbę dzieci wychowywanych przez rodziców w systemach emerytalnych. Jest to absolutna innowacja w Europie, jeśli nie na świecie, dlatego polecam Państwa uwadze. Dziękuję bardzo.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Pani minister poruszyła być może te najistotniejsze sprawy. Widzę, że jest pan profesor Piotr Szukalski, z którym miałem przyjemność nie tak dawno rozmawiać o dietności, o współczynniku reprodukcyjności. To rzeczywiście są problemy bardzo ważne i zacytuję Michałową z *Rancza*, moją ulubioną bohaterkę: „Księżę proboszczu, Polska ginie” – tak krzyczała Michałowa. Ja myślę, że nie będzie tak dramatycznie. Ale chciałbym zaproponować taki porządek rzeczy, jeśli chodzi o sprawy merytoryczne. Od wielu lat zajmuję się zdrowiem Polaków i w badaniach hierarchii wartości właśnie zdrowie jest na pierwszym miejscu. Miałem przyjemność

¹ Od stycznia 2023 r.

prorowadzić dużą debatę na 20-lecie, 25-lecie po okresie transformacji i na pierwszym miejscu jest zdrowie, zaraz potem jest rodzina, zaraz potem praca, zabezpieczenie materialne – już państwo widzą, jak wspaniałych gości zaprosiła Pani Profesor. Ostatnie miesiące spowodowały, że także bezpieczeństwo kraju jest coraz ważniejsze. No i o tych wszystkich wartościach, mam nadzieję, porozmawiamy. I o młodym pokoleniu także, bo pan minister spojrzał na mnie, że zapomniałem o młodzieży. Nie, nie zapomniałem.

Proszę Państwa, pan profesor Bogdan Wojtyniak jest autorem wielu raportów o zdrowiu Polaków. I ja chciałem pana zapytać, ponieważ długość życia Polek i Polaków od czasów transformacji rosła, szczytiliśmy się tym, że żyjemy coraz, coraz dłużej. Co prawda mężczyźni gdzieś tam z tyłu, 7 czy 8 lat za paniami, ale widocznie tak to biologicznie jest, bo nawet na poziomie embrionów, zdaje się, już przegrywamy. Ale tak było do 2015 r. 7 lat temu pojawiły się pierwsze informacje, że długość życia przestała rosnąć, a w następnych latach, że żyjemy coraz krócej. A w czasie pandemii – to już państwo wiedzą – życie Polek i Polaków skróciło się bardzo. W latach 2020–2021 długość życia osób w wieku 65+ zmniejszyła się o 2 lata.

Zwracam się do pana profesora Bogdana Wojtyniaka. Panie Profesorze, jakie są najważniejsze przyczyny tych niekorzystnych zmian, poza pandemią oczywiście? Czy mamy plan, programy, środki, by to zmienić? I jeszcze chciałbym, by pan powiedział w tych 7 minutach nie tylko, jak sprawić, byśmy żyli dłużej, lecz także jak zapewnić, by jakość tego dłuższego życia była lepsza. Wiem, że dużo wymagam, ale od kogóż, jeśli nie od Pana Profesora. Bardzo proszę.

**Dr n. przyr. Bogdan Wojtyniak, prof. NIZP-PZH-PIB,
Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny**

Rzeczywiście, wymagania są bardzo duże. Proszę Państwa, nie można tak całkiem oddzielać tego okresu pandemii od wcześniejszych lat. Dlaczego? Dlatego że, jak powiedział pan redaktor, rzeczywiście w okres pandemii weszliśmy z pewną zadyszką systemu ochrony zdrowia. To znaczy zaczęła się skracać długość życia, ale u kobiet, u mężczyzn zahamowany został wzrost. Przy czym trzeba sobie powiedzieć jedno: ta niekorzystna sytuacja w Polsce była też w otocze mało korzystnej sytuacji w innych krajach. Ten brak postępu w spadku umieralności, bo długość życia jest prostą wypadkową umieralności, rzeczywiście zaobserwowano również w innych krajach. Ale u nas było to szczególnie zaznaczone.

Dlaczego powiedziałem, że pewna zadyszka systemu ochrony zdrowia była widoczna? Otóż dlatego, że dwa takie podstawowe mierniki odnoszące się właśnie do funkcjonowania systemu ochrony zdrowia jako całości, a więc umieralność z powodu zgonów możliwych do uniknięcia, rzeczywiście w ostatnich latach wyhamowała. Te zgony możliwe do uniknięcia dotyczą zarówno zgonów z powodu chorób, które

można skutecznie leczyć, jak i zgonów z powodu przyczyn, którym można zapobiegać. I w jednym, i w drugim przypadku zaobserwowaliśmy zahamowanie postępu. Czyli to jest prosty wskaźnik, bo to są podstawowe mierniki funkcjonowania systemu. I te proste wskaźniki właśnie pokazały nam, że coś jest nie tak. Ale dlaczego jest nie tak, to trudno powiedzieć. Są różne przyczyny tego, że zahamowany został spadek umieralności z powodu tych przyczyn, które można leczyć, bo to jest medycyna naprawcza, czyli tutaj słabo funkcjonuje system leczenia bezpośredniego. Co jest szczególnie widoczne? Brak postępu w walce z umieralnością kobiet z powodu nowotworów. Tutaj praktycznie żadnego postępu nie ma czy nie było, dopiero teraz może coś się zaznacza. I to jest bardzo ważna i ciekawa obserwacja. Lepiej wyglądaliśmy, jeżeli chodzi o walkę z chorobami serca i naczyń – tutaj ten postęp był bardzo duży, ale również i tu została sytuacja wyhamowana.

Natomiast dlaczego ten wskaźnik, który zależy od funkcjonowania zdrowia publicznego, się zmniejszył, dlaczego przestał się poprawiać? Dużo tutaj zależy od nas samych. Bo jednak system, zdrowie publiczne przede wszystkim ma wpływ na nasze zachowania prozdrowotne, na programy prozdrowotne, te, które ułatwiają podejmowanie decyzji prozdrowotnych. No i tutaj rzeczywiście zwolniła poprawa sytuacji, jeśli chodzi o te główne zagrożenia zdrowia. A szczególnie trzeba powiedzieć, że przegrywamy walkę, jeśli chodzi o problem alkoholowy. To jest naprawdę duży problem i pandemia jeszcze trochę wyostrzyła ten problem, dlatego że umieralność z powodu przyczyn bezpośrednio związanych ze spożywaniem alkoholu wzrosła w okresie pandemii. Tendencja ta ostatnio wyraźnie wzrastała, co ciekawe, nie tylko u mężczyzn, ale również i u kobiet. I zarówno mieszkańców miast, jak i wsi. Czyli jest to powszechne zjawisko, z którym sobie jednak nie najlepiej radzimy, a które ma duży wpływ na stan zdrowia.

Do tego dochodzi pandemia, która te problemy wyostreza, dlatego że SARS-CoV-2 silniej uderza w osoby, które są już osłabione z powodu innych chorób. I jeżeli mamy ludzi, którzy chorują, to oczywiście ten nowy atakujący czynnik łatwiej odnosi sukces. Pozostaje pytanie, czy wraz z końcem pandemii, z odchodzeniem COVID-19, wrócimy do normalności. I tutaj powiem, niedawno ukazała się znakomita praca Antoniego Fauci, który znany jest Państwu jako doradca ds. zdrowia prezydenta Trumana, a przez wiele lat był dyrektorem generalnym instytutu chorób zakaźnych i alergologii w Stanach Zjednoczonych; wybitna postać. Swoją pracę zatytułował on tak: „To nie jest skończone, dopóki się nie skończy, ale nie skończy się nigdy”. I to jest poważne ostrzeżenie, jeśli chodzi o zagrożenie chorobami zakaźnymi, które będą nawracać, które będą nas atakować i na przyszłość których już musimy się przygotowywać. I to na pewno skomplikuje sytuację, bo będzie wymagało dodatkowych środków, a tych środków jest mało. Trzeba sobie powiedzieć szczerze, że nakłady na zdrowie, mimo postępu, jaki tutaj obserwujemy, należą w Polsce do jednych z najniższych w krajach europejskich. I to nie tylko jeżeli chodzi o wartość bezwzględną,

bo to można zrozumieć – nie jesteśmy krajem zbyt bogatym, ale również jeśli chodzi o udział w budżecie, czyli procent nakładów na zdrowie. Wciąż wydajemy dużo z kieszeni. Czyli jest tu dużo obszarów do poprawy sytuacji, ale które są konieczne, którymi się trzeba bezwzględnie zająć, dlatego że to, co nas czeka, to nie jest świetlana przyszłość właśnie w świetle tego tytułu artykułu dr. Fauciego. Czyli musimy być przygotowani nie tylko na tę istniejącą pandemię chorób zakaźnych, chorób przewlekłych, lecz także na to, że cały czas grozi nam dołączenie się do tej epidemii chorób zakaźnych, przyjscie nowego wirusa, który znowu i bardzo skomplikuje sytuację.

Ja myślę, że to jest ważne ostrzeżenie, że jednak zdrowiu i zdrowiu publicznemu, które wymaga zdecydowanie reformy i nowego myślenia, nowego podejścia, musimy poświęcić znacznie więcej uwagi i pieniędzy. Dlatego tak istotne są nakłady na zdrowie publiczne, i w poprzedniej sesji też zwracano na to uwagę: zapobieganie jest dużo tańsze i dużo bardziej efektywne niż leczenie. Ale leczenie jest dużo bardziej medialne. I stąd na to leczenie przeznaczane jest cały czas dużo więcej pieniędzy niż na zapobieganie. Bo jednak dużo lepiej się sprzedaje transplantacja serca, niż taka żmudna praca u podstaw. Bo zdrowie publiczne to jest praca u podstaw, w terenie, w tych lokalnych społecznościach. I tu niestety musimy myśleć o zmianie tego paradygmatu i tych nakładów. Dziękuję bardzo.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję za tę ciekawą analizę. Oczywiście pan profesor powiedział, że leczenie... Ale leczenie jest znowu tańsze niż nakłady społeczne na utrzymanie osób, które ciężko chorują przez wiele lat, czyli to jest takie prawo przechodniości. Jeszcze o jednym chciałbym powiedzieć, bo widzę tutaj dużo młodych pań. Nie wiem, czy Panie wiedzą, że w Polsce mimo że bardzo dużo kobiet zachorowuje na raka piersi, to najczęściej umiera na raka płuca. I to jest to zdumiewające zjawisko, które w Europie nie jest spotykane – od kilku lat w Polsce więcej pań umiera na raka płuca niż na raka piersi, mimo że nieporównywalne są liczby przypadków zachorowań na jeden i drugi nowotwór. Dlaczego? Dlatego że znacząco wzrosło palenie papierosów. Nie ma już profesora Witolda Zatońskiego w aktywności społecznej, nie jest on już dyrektorem ważnego departamentu, ale on przez wiele lat walczył w tej sprawie w Instytucie Onkologii. I jeszcze jedno. Czasami, i to jest paradoksalne, proszę Państwa, profilaktyka prowadzi także do zwiększenia niektórych czynników. Bo nie wiem czy Państwo wiedzą, teraz mówię jako mężczyzna, ostatnio obserwujemy epidemię raka prostaty. Czy więcej jest zachorowalności? Pewnie nie. Ale świadomość mężczyzn jest już większa, jest więcej osób, które badają sobie PSA, *per rectum* itd., itd. I to jest zjawisko z jednej strony negatywne, bo w statystykach mamy coraz więcej mężczyzn chorych na raka prostaty, z drugiej pozytywne, bo udaje się coraz więcej ich uratować.

Proszę Państwa, pani profesor Gertruda Uścińska to osoba bardzo ważna. Pewna moja sąsiadka mówi: Słuchaj, powiedz Pani Prezes i że jest bardzo sympatyczna. Obiecałem, że powiem to Pani Prezes i wywiązałem się. Na jakość życia, a także na jakość zdrowia ma wpływ też zabezpieczenie społeczne, system ochrony socjalnej. I zanim zadam pytanie Pani Prezes, to najpierw krótkie przypomnienie. Państwo zapewne to wiedzą, ale definicja zabezpieczenia społecznego brzmi następująco: „to całokształt środków i działań publicznych, za pomocą których społeczeństwo – podkreślam: społeczeństwo – stara się chronić swoich członków przed groźbą niemożności zaspokojenia potrzeb podstawowych – drugie ważne słowo i trzecie – wspólnie uznawanych za ważne”. Społeczeństwo, wspólnie, ważne.

Przejrzałem najnowsze wydawnictwo „Zabezpieczenia społeczne w Polsce” i tam jest moc zadań, oczywiście emerytury, renty, świadczenia z tytułu wypadków w pracy, ale ja chciałem Panią Prezes zapytać: Jak ta zmieniająca się sytuacja demograficzna, także wojna na Ukrainie, także konsekwencje tego wszystkiego, jak to wszystko wpłynie na możliwość zabezpieczenia społecznego? Bo jak Państwo wiedzą, alarmuje się, że państwo nie będzie w stanie tego zabezpieczenia zapewnić. Czy systemy ochrony socjalnej są wystarczające, według Pani Prezes, dla tego zabezpieczenia? Czy będą nowe, czy pracują Państwo nad nowymi, czy będą wymyślone, wdrożone? Bardzo proszę.

Prof. dr hab. Gertruda Uścińska, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Dziękuję, za zaproszenie. Już przechodzę do odpowiedzi na te pytania i pewnie jeszcze na inne z tym związane. Myślę, że kwestia dotycząca tego, na jakim etapie takiej zdolności, odpowiedzialności za bezpieczeństwo czy za zabezpieczenie społeczne jest państwo, odpowiadamy także poprzez to, co stało się w okresie pandemii i teraz w okresie wojny na Ukrainie. A więc to przecież jest jakiś problem, czy państwo od strony finansowej, organizacyjnej, zarządczej daje radę zapewnić bezpieczeństwo socjalne. Uważam że okres pandemii był bardzo trudnym doświadczeniem, kiedy rzeczywiście w krótkim czasie wymagało się od państwa, od jego struktur organizacyjnych, osób zarządzających podjęcia decyzji o charakterze prawnym, finansowym, tak aby można było funkcjonować także po okresie covidowym. Z podobną sytuacją mamy także do czynienia z punktu widzenia tych wszystkich wyzwań teraz, kiedy mamy wojnę na Ukrainie. 12 marca została podjęta decyzja o nowym akcie prawnym, który legalizuje pobyt Ukraińców w Polsce, daje im dostęp do rynku pracy, do ochrony socjalnej, o której Pan Redaktor powiedział, do świadczeń medycznych, do edukacji i innych rozwiązań. I to też rozpatruję w kategoriach, czy państwo posiada tę zdolność organizacyjną, finansową, zarządczą, żeby w zależności od liczby mieszkańców udzielać wsparcia z punktu widzenia szeroko rozumianego bezpieczeństwa socjalnego.

Szanowni Państwo, przed wojną, z tego co pan prezes Rozkrut policzył, było nas 38,1 mln, a w tej chwili jest nas ponad 40 mln. Bierzymy pod uwagę fakt wjazdu, wyjazdu 7 mln Ukraińców w okresie wojny, ale w bazie PESEL widzimy te 1,5 mln. A więc to są osoby, które trwale myślą o związaniu się z krajem, skoro poddają się procedurze rejestracji, nadania numeru konta i aplikowania o świadczenia na rzecz rodziny. I trzeba też wziąć pod uwagę fakt, że struktura tych uchodźców jest inna niż te wszystkie, które znamienici badacze, którzy są na tej sali, dotychczas badali. To jest struktura, która składa się z dwóch grup: kobiety w wieku aktywności ekonomicznej i dzieci w wieku szkolnym. Nie odnotowujemy tam powyżej 3 czy 4% mężczyzn w wieku powyżej 65. roku życia, co *a contrario* nie zmienia faktu, że w rejestrach w systemie ubezpieczeń społecznych mamy nawet ponad milion cudzoziemców sprzed wojny z różnych krajów.

Czyli w pierwszej części mówię, że państwo musi poddawać się tej weryfikacji cały czas, dokonywać zmian, żeby w okresach kryzysowych podejmować szereg nowych zadań. Proszę zobaczyć, że nawet w okresie pandemii taka instytucja publiczna, która odpowiada w tej chwili praktycznie za wszystkich obywateli, musiała w krótkim okresie przyjąć 8,5 mln nowych wniosków o zwolnienia, o zasiłki, o świadczenia. W okresie pandemii, w okresie wojny takie instytucje muszą też unowocześniać systemy informatyczne, muszą dostosować się do baz danych różnych instytucji itd. Myślę więc, że musimy spojrzeć na te wszystkie kryzysy, także ten demograficzny, z punktu widzenia ciągłej poprawy funkcjonowania państwa, instytucji publicznych i instytucji prywatnych. Systemy emerytalne są kluczowe z punktu widzenia tego bezpieczeństwa, o którym powiedział pan redaktor. Uważam, że od strony prawnej, organizacyjnej, finansowej te systemy są dobrze zbudowane. Mamy system, wprowadzony w styczniu 1999 r., bezpieczniejszy z punktu widzenia wyzwań demograficznych, starzenia się społeczeństwa, niż systemy, które były przed tą reformą. To zdecydowanie są systemy, które państwo może utrzymywać, rozwijać którym może dawać gwarancję wypłaty świadczeń przy określonych warunkach. Ale to są też systemy, które wymagają ogromnej odpowiedzialności obywateli, ubezpieczonych, tak naprawdę aktywności przez całe życie, legalnego zatrudnienia, opłacania składek. Tak kumuluje się kapitał emerytalny, który po prostu da tę emeryturę w przyszłości.

Kwestią najistotniejszą dla systemów emerytalnych są przede wszystkim składki i podatki, a więc rynek pracy. Na pewno Państwo mówiliście o tym, że on się zmienia i będzie się zmieniał. Kwestia, jak będziemy pracować w perspektywie pięciu, dziesięciu, dwudziestu lat, jest cały czas otwarta. Te dyskusje prowadzimy w kraju, prowadzę je też na poziomie europejskim. Tak naprawdę odchodzimy od typowych form zatrudnienia, w których zdefiniowaliśmy przychody do oskładkowania, do opodatkowania. Powstaje wiele nowych form zatrudnienia łącznie z platformami. Jesteśmy prosumentami i w ogóle jeszcze niezdefiniowanymi biorcami różnych form

usług, które przecież w przyszłości dają jakieś przychody i trzeba będzie myśleć o ich oskładkowaniu, opodatkowaniu, żeby zabezpieczyć lepiej dochód na starość. Musimy myśleć w tych kategoriach.

I pozostaje kolejny punkt, to jest pozycja ubezpieczonych kobiet i mężczyzn. Debatowałam w ubiegłym tygodniu ze znamienitymi ekspertami. Jest bardzo dużo do zrobienia z punktu widzenia luki płacowej, z punktu widzenia wysokości świadczeń emerytalnych kobiet, które przecież są niższe niż w przypadku mężczyzn. To wynika też z kwestii wieku emerytalnego. Kobiety przechodzą o 5 lat szybciej na emeryturę niż mężczyźni o 8 lat dłużej pobierają świadczenie emerytalne, co przy przeciętnym trwaniu życia jako tym kluczowym matematycznym elemencie obliczania emerytury jest bardzo ważne.

Tak więc, w pierwszej kolejności państwo, jego zdolność, jego polityka w perspektywie krótko-, długookresowej, a w drugiej także udział obywateli i ich odpowiedzialność za to bezpieczeństwo. Dziękuję uprzejmie.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję, Pani Prezes. Rzeczywiście to nie jest tak, że Pani Prezes rządzi takim autarkicznym księstwem, bo to jest skomplikowane urządzenie... Chociażby wczoraj przeczytałem, Pani Prezes o tym powiedziała, że pewna kobieta pobiera emeryturę w wysokości 26 tys. zł. Tylko z czym to jest związane? Z tym, że ta pani pracowała bardzo długo. I znowu wracamy do tego, że nie tylko poziom składek, lecz także to, o czym mówił pan profesor Wojtyniak: jeśli ludzie będą w dobrej kondycji, w dobrym zdrowiu, będą dłużej pracowali, to większą emeryturę będą dostawali. To jest bardzo ważne.

I teraz, skoro już o seniorach, o emeryturach, to pani dyrektor Lidia Ułanowska, dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Chciałbym Panią zapytać, bo seniorzy stanowią, oczywiście pana prezesa Rozkruta nie ma, ale są Państwo i wiedzą, że seniorzy stanowią coraz większą część naszego społeczeństwa, będzie to jeszcze się zmieniało na korzyść seniorów, ale na niekorzyść struktury demograficznej. I chciałem Panią Dyrektor zapytać, jak tę część naszego społeczeństwa wykorzystać, jak się nią zaopiekować. To nie jest jednolita grupa, jak Państwo wiedzą, można w niej wyróżnić z grubsza trzy grupy. W jakim kierunku powinien pójść rozwój usług dla osób starszych, jakie państwo mają pomysły na rozwój tych usług społecznych? A co z osobami starszymi, które nie mają rodzin? Bo ja mogę powiedzieć, że mając dwie córki, jakoś zapewniłem sobie opiekę, niezależnie od państwa. Ale znam takie osoby, które już teraz przeżywają ogromny dramat, bo nie stać ich na domy opieki społecznej, a są osobami samotnymi. Pani Dyrektor, bardzo proszę.

Lidia Ulanowska, Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej MRiPS

Dziękuję bardzo, że mogę być w naszym szacownym gronie, to prawdziwy zaszczyt. Ale nie będę na razie dziękować, chociaż od wszystkich Państwa otrzymuję codziennie informacje o tym, jak ma się problem starzenia społeczeństwa. Za kongres oczywiście bardzo dziękuję, bo on też otwiera nam oczy na pewne rzeczy. Postaram się odpowiedzieć w taki sposób, który pokaże, jaki najistotniejszy wniosek wyciągnęliśmy w stosunku do osób starszych. Pozwolę sobie jeszcze tylko przypomnieć, że pani Józefina Hrynkiewicz jest także naszą szefową w Radzie ds. Polityki Senioralnej przy pani minister, w związku z tym łączy dwie funkcje i też nie pozwoli nam zapomnieć o dorobku naszego kongresu.

Odpowiadając zbiorczo, krótko: wobec tak sformułowanego przez Pana Redaktora pytania wydaje mi się, że najważniejszy wniosek naszego kongresu, i od tego zacząć, jest przede wszystkim taki, że mamy naprawdę co najmniej trzy grupy seniorów, ale też mamy tę starość chyba niezagospodarowaną w odniesieniu do najstarszych sędziwych samotnych seniorów. I to byłoby wyzwanie dla polityk publicznych. W poprzednim panelu mówiliśmy o tym, że najważniejsze rzeczy dzieją się rzeczywiście poprzez działania państwa, jego instytucji, organizacji pozarządowych, całego sektora gospodarczego, ale mieliśmy taką konferencję, ona odbyła się we wrześniu, w której pokazaliśmy, że przede wszystkim starość jest naturalna, ale naturalna jest także niesamodzielność. W związku z tym rozpoczynamy dyskusję, bardzo często pani profesor Gertruda także już mówiła i ja tu powtarzam, to nie jest moje, to są moi mistrzowie, że musimy absolutnie rozpocząć dyskusję na temat ryzyka niesamodzielności jako ryzyka socjalnego. I to nie jest żaden wstyd, że pewnych rzeczy jeszcze nie dokonaliśmy.

Mamy w naszym kraju dokument strategiczny „Polityka społeczna wobec osób starszych – bezpieczeństwo, uczestnictwo, solidarność” i wszyscy mówimy wokół tych wartości, mówimy właśnie o bezpieczeństwie, uczestnictwie i solidarności. I takie właśnie działania musimy udoskonalać, bo one już są, ale ta skłonność do myślenia o seniorach jako aktywnych, uśmiechniętych, zadowolonych osobach – to mamy już za sobą. Teraz się musimy zająć tymi seniorami, którzy nie mają jeszcze silnej reprezentacji, musimy się zająć osobami, które nie mogą mówić we własnym imieniu, i ich opiekunami. I rzeczywiście tych działań w naszym ministerstwie już jest bardzo dużo. Ale gdybym miała powiedzieć, co powinno wybrzmieć właśnie po naszym kongresie, to byłoby to jak najwięcej usług środowiskowych dla osób niesamodzielnych, samotnych, po to, żeby mogli godnie żyć i przede wszystkim po to, żebyśmy mogli dalej mówić, że jesteśmy społeczeństwem, które uznaje starość za jedną z podstawowych wartości i którego najpilniejsze działania będą ogniskować się wokół tego właśnie.

Jeżeli chodzi o współpracę, to w zasadzie jesteśmy w tej chwili już po opracowaniu informacji o sytuacji osób starszych i aczkolwiek dzieje się wciąż bardzo dużo, to sądzę, że wciąż mamy sporo do zrobienia w tym właśnie obszarze. Czyli ta trzecia grupa, a może ta pierwsza grupa – sędziwy senior, senior bez rodziny, to będzie takie wyzwanie na najbliższe lata w obszarze polityki senioralnej.

Krzysztof Michalski, moderator

Mam sąsiadkę, która myśli, że senior to taka osoba która występuje w „Sanatorium miłości”. To jest zdumiewające, jak dużo złego mogą zrobić nieprzemyślane decyzje programowe. Nie wiem, czy Państwo też tak uważają, ale ponieważ byłem pierwszym prezesem Radia w III Rzeczypospolitej, to myślę, że mam prawo do takich uwag krytycznych. Jeszcze jedno. Pani dyrektor mówiła o czym, co jest być może najistotniejsze. Ja mam sąsiada, który po śmierci żony został sam, ale powiedział, że on nigdy nie opuści domu. Ma już problemy, przyjeżdża do niego pogotowie, są kolejne badania, ale on powiedział: nie. Czyli tutaj te usługi środowiskowe, to jest też kwestia współpracy z samorządem, bo przecież instytucje państwowe tego nie wytrzymają.

Chciałbym Państwu jeszcze powiedzieć, to szczególnie do młodych, bo jest pięć, według Chińczyków, kategorii wieku: wiek metrykalny – najmniej istotny; wiek biologiczny, czyli jak jesteśmy biologicznie silni – mówił o tym trochę pan profesor Wojtyniak; wiek psychologiczny, bardzo ważny – jak się czujemy; wiek społeczny, socjologiczny – jak jesteśmy społecznie postrzegani, tutaj dużo zależy od mediów; no i wreszcie wiek, do którego ja się coraz bardziej zbliżam – wiek filozoficzny, kiedy już nikogo się nie boję, o! I to jest bardzo ważne.

Proszę Państwa, pani profesor Agnieszka Piotrowska-Piątek, jak wspomniałem, szefowa Katedry Ekonomii i Finansów Wydziału Zarządzania Modelowania Komputerowego Politechniki Świętokrzyskiej. Chciałbym, żeby Pani powiedziała o edukacji. A to dlaczego? Bo przy starzejącym się społeczeństwie, ale nie tylko, bo przy zmieniającym się świecie... Mamy tutaj wyśmienitego znawcę, pana profesora Kleibera od technik IT, twórcę systemów eksperckich, jak Państwo wiedzą, Pan Profesor jest laureatem polskiego Nobla. Starzejemy się, wkraczają coraz to nowe technologie, zasób informacji, wiadomości jest niesamowity, ludzie nie wiedzą, co jest dobre, a co złe. I chciałem zapytać właśnie Panią Profesor: Czy potrzebne są nowe formy kształcenia? Jaką rolę powinno odgrywać kształcenie formalne, jaką nieformalne? Jest jeszcze trzecia kategoria, ale nie będziemy już gmatwać. Czy powinny się pojawić nowe formy, zarówno te zinstytucjonalizowane, jak i nowe pomysły na edukację nieformalną? Całe 7 minut, Pani Profesor.

Dr hab. Agnieszka Piotrowska-Piątek, prof. Politechniki Świętokrzyskiej

Bardzo dziękuję za zaproszenie do tego panelu. Dzień dobry państwu. Dużo tych pytań Pan Redaktor przede mną postawił. Czas mam ograniczony, ale zawiązałam przyjaźń z Panem Rektorem, który użyczył mi stopera, więc będę się pilnować.

Drody Państwo, rzeczywiście z jednej strony edukacja obok zdrowia, obok rynku pracy to jest chyba ten obszar, na którym te zmiany i konsekwencje zmian demograficznych widać najszybciej, najbardziej, najmocniej. Z drugiej strony mamy również to, o czym Pan Redaktor mówił, czyli te głębokie zmiany struktur społecznych, zmiana kulturowa, nowy paradygmat gospodarczy, który wyznacza de facto takie przejście, głębokie przeobrażenie od tej cywilizacji industrialnej ku eksplodującej cywilizacji informacyjno-technologicznej, dla której podbudową są informacja, wiedza, innowacja, no i właśnie ciągła edukacja. Ja powiem na takim bardzo dużym poziomie ogólności o tym, co sektor edukacji robi i czy to idzie we właściwym kierunku, czy potrzeba czegoś nowego. Ale od razu też powiem, jaka ta moja wypowiedź będzie. Bo patrząc na tę szklankę wody, możecie Państwo powiedzieć, że wody jest mało, a ja jednak powiem, że tej wody trochę jest i jesteśmy na dobrej drodze, czyli ta moja wypowiedź będzie taka pozytywna.

Jak ten sektor edukacji sobie radzi wobec tych zmian demograficznych? Z jednej strony wszystkim nam kojarzy się to z tą edukacją formalną, z tym regularnym obowiązkiem szkolnym, który kończy się pewnym dyplomem, certyfikatem i który albo nam umożliwia przejście na kolejny poziom edukacji, albo nam pozwala na zajęcie określonej pozycji na rynku pracy na początku, albo też osiągnięcie pewnego statusu społecznego; to jest bardzo istotne. No i co my tutaj widzimy? Szkoła podstawowa – bardzo dobry kierunek: wzmocnienie w podstawie programowej kształcenia języków obcych, wprowadzenie możliwości kształcenia dwujęzycznego, bardzo mocne wprowadzenie technologii informacyjno-komunikacyjnych, łącznie z nauką programowania od edukacji wczesnoszkolnej. Kształcenie ponadpodstawowe to są ogromne wysiłki, które jeszcze nie do końca nam się udają, skierowane na poprawę atrakcyjności percepcji kształcenia zawodowego, co jest oczywiście bardzo dużą i mocną odpowiedzią na rynek pracy, bo eksperci, bo pracodawcy mówią, że brakuje nam ludzi z konkretnymi zawodami, m.in. w opiece społecznej, w opiece medycznej, tej opiece długoterminowej. I nawet jeśli nam się wydaje, patrząc tutaj na młodych ludzi, że to nie jest nasz problem, to za chwilę się okazuje, że jednak w naszym gospodarstwie domowym, w naszej rodzinie ten problem, to wyzwanie się pojawia.

Tutaj też dodam, że w 2018 r., co było bardzo dobrym posunięciem, wprowadzono we wszystkich placówkach oświatowych obowiązek preorientacji zawodowej, orientacji zawodowej i doradztwa zawodowego. Można by zapytać, po co w przedszkolu preorientacja zawodowa. Ano po to, że dziecko, które właśnie poprzez odpowiednio prowadzoną aktywność, poprzez tzw. edutainment, to jest właśnie ta forma

nowa, poznaje siebie, poznaje swoje mocne strony, umie nazywać te czynności, które mu sprawiają przyjemność, wreszcie podejmuje pierwsze decyzje edukacyjno-zawodowe.

Kolejny szczebel – szkolnictwo wyższe. Dwustopniowość kształcenia, wprowadzona już została jakiś czas temu – nie wiem, czy młodzi ludzie zdają sobie sprawę z tego, dlaczego się tak zadziało. Ano dlatego, że jako sygnatariusz zresztą procesu bolońskiego skracamy cykle kształcenia po to, aby umożliwić Państwu szybsze wejście na rynek pracy, po to żebyście Państwo mogli szybciej na tym rynku zaistnieć. Druga rzecz, która też jest bardzo ważna, która w zasadzie dopiero w Polsce raczkuje, to jest wprowadzenie mechanizmów walidujących efekty kształcenia uzyskane poza formalnym systemem nauki. I to jest pewne wyzwanie, bardzo ważna rzecz.

Teraz wracając do tych efektów, do tego, co my widzimy, i do tej szklanki z wodą. Co widać w danych? Po pierwsze, widać to, tak jak Pan Prezes mówił na samym początku, że polepszyła się formalna struktura wykształcenia polskiego społeczeństwa, bo o 6 p.proc. wzrósł nam odsetek osób z wykształceniem wyższym. Ale jeśli popatrzymy na tę drugą stronę medalu, na to, co pan redaktor powiedział, tę edukację pozaformalną, czyli kursy, instruktaże w miejscu pracy, seminaria, lekcje prywatne, kształcenie na odległość, ale również na tę trzecią – to być może zabrzmi nie za dobrze – edukację nieformalną, czyli to, co się dzieje w trakcie całego naszego życia, to co się dzieje chociażby pod wpływem tego edukacyjnego wpływu mass mediów, interakcji z drugim człowiekiem, to jest to kształtowanie postaw, wartości, które się wpisują w nasze kompetencje, to jeśli popatrzymy na to, to również badania społeczne, badania ankietowe Głównego Urzędu Statystycznego, kształcenie dorosłych, badanie aktywności ekonomicznej ludności, pokazują dobre rzeczy. Że wzrasta odsetek ludzi, którzy deklarują znajomość przynajmniej jednego języka obcego, że wzrasta odsetek osób, które deklarują ponadpodstawowe umiejętności cyfrowe. Zatem ten kierunek, który sobie obraliśmy, jest słuszny. Natomiast myślę, że tym, czego nam potrzeba, jest nieco zmiany podejścia do metod i form kształcenia i nauczania się tego pokolenia, z którym mamy zazwyczaj do czynienia.

I chciałabym jeszcze na dwa elementy zwrócić uwagę. My często kompetencje kojarzymy z kompetencjami specyficznymi, charakterystycznymi dla danej branży. Ale to, co jest chyba jeszcze bardziej istotne, to są tzw. kompetencje transferowalne – takie, które wykształcamy w toku całego naszego życia. Czyli i ta edukacja formalna, i ta edukacja pozaformalna, i ta edukacja nieformalna, które definiują naszą skuteczność w różnych kontekstach zawodowych i które mogą być przenoszone z jednego miejsca pracy do drugiego miejsca pracy. To jest np. organizacja czasu pracy, to jest np. myślenie analityczne czy to jest np. zwykła rzetelność.

I chciałabym wrócić do tego pojęcia, którego pan redaktor użył, pojęcia kształcenia ustawicznego. W związku z tymi zmianami i z tymi zmianami o charakterze

paradygmatycznym zmienia się również podejście do kształcenia. O kształceniu ustawicznym nie myślimy już albo nie powinniśmy myśleć jako o metodzie na aktualizowanie naszych kompetencji czy zmianę naszych kwalifikacji, ale jako o spektrum działań realizowanych w trakcie całego naszego życia, których celem jest samo-realizacja i poprawa jakości życia, o której tu dzisiaj mówimy. Bo chyba o tę jakość i takie poczucie szczęśliwości każdego z nas chodzi. A w edukacji przede wszystkim. Zatem, Panie Redaktorze, kierunek jest słuszny, natomiast gdy chodzi o te metody, formy i ten proces kształcenia, to trochę nam jeszcze brakuje. Dziękuję bardzo.

Krzysztof Michalski, moderator

No tak, nie będę teraz rozliczał, ile Pani wypije, Pani Profesor, bo to mogłoby być symboliczne. Natomiast Państwo na pewno znają takie powiedzenie, że w edukacji formalnej większość nauczycieli udaje, że uczy, większość uczniów udaje, że się uczy, a system udaje, że to wszystko finansuje. Tak że to jest dosyć brutalne. Ja rozumiem, że po tym wszystkim, co Pani Profesor powiedziała, ja mogę wycofać się z tą opinią, ale to jest opinia, która pojawia się na różnych spotkaniach ludzi młodych.

Proszę Państwa, chciałem zapytać Panią Profesor o jeszcze jedną kwestię, ale to w drugiej części, jeśli będzie druga część. Bo Pani Profesor pozwoliła mi, ale czy pan profesor Kleiber będzie tak cierpliwy, że wytrzyma do 15.30? Tak, bardzo dziękuję. Bo chciałem jeszcze Panią Profesor zapytać, ze względu chociażby na sytuację migracyjną po rozpoczęciu wojny na Ukrainie, o internacjonalizację w tym kontekście. Ale wrócimy do tego później.

Proszę Państwa, pan profesor Bartosz Molik, czyli rektor Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego, profesor nauk medycznych i o zdrowiu, powiedział kiedyś – jestem w stanie pokazać, Panie Profesorze, kiedy Pan to powiedział – że 80% dzieci nie spełnia wymogów aktywności fizycznej zleconej przez WHO. I jak my mamy wygrywać z kimkolwiek w piłkę nożną? Tych paru, którzy spełniają... to jest... Ale to mój komentarz, byłem kiedyś sędzią piłkarskim. Panie Profesorze, podobno nasi młodzi ludzie są o 30% słabsi, mają nadwagę – bijemy w tym większość krajów europejskich. Polskie dzieci są nieusportowione, słabe kondycyjnie i ruchowo mają kiepską wydolność fizyczną. I chciałbym, żeby Pan odpowiedział na pytanie: co z nich wyrosnie? Zamoyski mawiał, że takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie. Taka będzie Rzeczpospolita, jakie siła i zdrowie młodych ludzi. Bardzo proszę, Panie Profesorze.

**Prof. dr hab. Bartosz Molik,
Rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie**

Jeżeli Pan Redaktor dałby mi 10 sekund, to odpowiem: chore społeczeństwo. Natomiast ja mam 7 minut, więc przez 4,5 minuty powiem o diagnozie, o konkretnych wynikach jakie mamy, a potem spróbuję pokazać, jakie są możliwe rozwiązania. Moje dane będą nie tylko bardzo złe, co wręcz alarmujące, więc niech Państwo się nie przestraszą. Ale sytuacja jest zła, bardzo zła i wymaga natychmiastowego działania. Przepraszam za te informacje, które Państwu przekażę, nie wszystkie są jeszcze publikowane. Ja w zasadzie mógłbym powiedzieć, że w pełni popieram opinię pani profesor Kotowskiej, która przedstawiła je panel wcześniej, bo rzeczywiście wygląda to źle. Tak naprawdę wchodząc tu, na początku myślałem, że będziemy mówić tylko o dietności, na szczęście mówimy też o zdrowiu, ponieważ to wszystko się łączy ze sobą. Chciałbym powiedzieć, że w tym pierwszym panelu Pan Prezes GUS też przekazał dla mnie osobiście bardzo niepokojącą informację, ponieważ zauważył, że nastąpił wzrost osób z niepełnosprawnością o 20% w ostatnich 11 latach. To także wskazuje, w jak trudnej sytuacji się znajdujemy.

Moja uczelnia od mniej więcej 60 lat regularnie bada stan kondycji fizycznej dzieci i młodzieży. Ja jestem przykładem tego „chowu podwórkowego” – graliśmy spontanicznie w piłkę, uprawialiśmy sport w sposób rekreacyjny, bawiliśmy się tym sportem, uprawialiśmy go, kiedy mogliśmy. W tej chwili, jak Państwo wiedzą, dzieci na ogół nie uprawiają spontanicznie aktywności fizycznej, bo nie mają na to czasu bądź mają inne priorytety. To spowodowało, że stan kondycji fizycznej wzrastał w latach 70. i 80. XX w., a już w latach 90. XX w. poziom kondycji fizycznej, a szczególnie wydolności fizycznej, spadł o kilkanaście procent; do tego za chwilę wrócę. Te dane o tych 80% to były dane jeszcze optymistyczne, to były dane sprzed pandemii. Przed pandemią 80% dzieci i młodzieży nie dostosowywało się do norm aktywności fizycznej rekomendowanych przez WHO. Obecnie jest jeszcze gorzej. Przedstawię Państwu kilka informacji. To nie tylko nasze badania; również Instytut Matki i Dziecka opublikował w listopadzie dane, które mówią, że 35%, czyli 1/3 dzieci w Polsce ma otyłość i nadwagę. Co więcej, 93% osób, teraz mówię o osobach 50+, deklaruje, że albo wcale albo bardzo rzadko uprawia jakąkolwiek formę aktywności fizycznej. Czyli tylko 7% osób w wieku 50+ uprawia w miarę regularnie, czyli często bądź rzadko, aktywność fizyczną. Pandemia nasiliła okres hipokinezy i bezruchu. I tak naprawdę nasze dane, które opublikowaliśmy w tym roku², z 2021, pokazują, że w ciągu ostatnich 11 lat nasze dzieci przytyły średnio od 2 do kilkunastu kilogramów w zależności od grupy wiekowej. Co więcej, o 11% spadła po raz kolejny przez 11 lat wydolność fizyczna, czyli wydolność krążeniowo-oddechowa. To, co już pogorszyło się o kilkanaście procent w latach 90. XX w., o kilkanaście procent przez kolejną dekadę spadło od roku 2010 do 2021. Te dane są z 2021 r.

² W roku 2022.

W tym roku poszliśmy nieco dalej, tzn. poza taką standardową oceną sprawności fizycznej i poza badaniem otyłości, nadwagi, pomiarów talii itd., skupiliśmy się jeszcze na tzw. podstawowych umiejętnościach ruchowych. To są testy, które wykonujemy w: Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Australii z naszymi partnerami, z naszymi zespołami; stwierdziliśmy, że zrobimy to samo w Polsce. To są testy, które nie mierzą czy biegam szybko, czy wolno, tylko czy potrafię wykonywać podstawowe umiejętności ruchowe, jak np. rzucanie piłką i jej łapanie, wykonanie kozłowania piłki bądź też skakanie przez skakankę. Okazuje się, badania na kilku tysiącach dzieci pokazały, że 94% populacji dzieci i młodzieży w Polsce nie ma podstawowych umiejętności ruchowych. Co więcej, w skali od 0 do 30 punktów 55% dzieci uzyskuje wartość 0, czyli 55% dzieci nie potrafi skakać przez skakankę. Więc jeżeli my teraz wracamy do systemu, do naszych sportowców, kiedy mówimy o identyfikacji talentu itd., to jest rzecz wręcz niekorzystna i nielogiczna. My najpierw musimy podnieść sprawność fizyczną i kondycję fizyczną społeczeństwa, żeby dopiero identyfikować z tej grupy talent. Dobrym przykładem jest Słowenia, która jest populacyjnie mniejsza od naszego miasta, a jest dużo lepsza w sporcie. Dlaczego? Ponieważ tam wszystkie dzieci są ukierunkowane na to, żeby umiały pływać i jeździć na nartach. To są podstawowe programy. Każde dziecko, nieważne czy jest pełnosprawne, czy niepełnosprawne, musi opanować podstawowe umiejętności ruchowe.

My używamy pojęcia „alfabet fizyczny”, ten alfabet fizyczny chcielibyśmy wprowadzić w przyszłym roku przez nasz program „WF z AWF”. To będzie program o nazwie „Aktywny dzisiaj dla zdrowia w przyszłości”, ponieważ wiemy, że jak dzieci będą sprawne teraz, to w przyszłości będziemy mieli tego efekty. Więc na dzień dzisiejszy ja nie chcę mówić, że mamy chore dzieci, chore społeczeństwo, ale rzeczywistość poziom kondycji fizycznej dzieci i młodzieży jest bardzo, bardzo niski. I to wymaga natychmiastowego działania.

Co możemy zrobić? Przede wszystkim wdrożyć kampanie społeczne, ale bardzo efektywne i bardzo skuteczne. Ponadto trzeba dotrzeć nie do samych dzieci, a do rodziców, bo to rodzice muszą wiedzieć, co mają zrobić. Ponadto świadomość – każdy z nas musi mieć świadomość, że jeżeli będziemy aktywni, jeżeli wdrożymy potrzebę regularnej aktywności fizycznej, to będziemy zdrowi. Bo tu nie chodzi o to, żeby każdy z nas był Lewandowskim, tylko o to, żeby każdy z nas był zdrowy. I jeśli będziemy regularnie uprawiać aktywność fizyczną, będziemy zdrowi. Bardzo ważną sprawą, naszą misją na przyszły rok, jest porozumienie się między przynajmniej czterema albo pięcioma ministerstwami, żebyśmy zdali sobie sprawę, że musimy oddziaływać na aktywność, na kondycję fizyczną dzieci i młodzieży, czyli na zdrowie tak naprawdę, a dopiero w dalszej kolejności zajmować się sportem, bo to jest tak naprawdę dopiero rzecz trzeciorzędna.

Mówię też o wychowaniu fizycznym, ponieważ to jest moja działka, może będę mówił prowokacyjnie, ale jestem za tym, żeby zmniejszyć liczbę godzin wychowania fizycznego w szkole, liczbę godzin WF-u z 4 do 3, ponieważ generalnie standard dla Europy to są 3 godziny, u nas 4. Chodzi mi o to, żeby jednak poprawić jakość tych zajęć. Natomiast podstawą jest to, że w klasach I–III szkoły podstawowej, kiedy to jest najważniejszy okres dla rozwoju dziecka, te zajęcia wychowania fizycznego są prowadzone nie przez nauczycieli wychowania fizycznego, a przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej, czyli przez osoby, które się na tym nie znają. A to jest najważniejszy moment, kiedy tym dzieciom trzeba powiedzieć, że regularna aktywność fizyczna to jest coś, co oddziałuje na twoje zdrowie i z czego potem będą efekty na całe życie. I teraz problem jest taki: gdyby Państwo jako rodzice dostali informację, że nauczycielem matematyki jest nauczyciel wychowania fizycznego, to myślę, że byłby krzyk. A gdy rodzice dostają informację, że zajęcia WF-u w klasach I–III prowadzi nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej – nic się nie dzieje. To jest właśnie ten brak świadomości. My musimy przede wszystkim na to zwrócić uwagę i podejmować działania w kierunku uświadamiania w tej chwili i promocji. Tu jest bardzo dużo elementów, ale przekroczyłem czas o 20 sekund; nie mogę powiedzieć więcej, przepraszam.

Krzysztof Michalski, moderator

Panie Profesorze, ale... O! (*oklaski*). To, co Pan powiedział, tak patrzę na Pana Profesora... Nie wiem, czy Państwo wiedzą, pan profesor Michał Kleiber był mistrzem Polski w tenisa, a żona pana profesora Teresa Sukniewicz 4 razy biła rekord świata w biegu przez płotki. Proszę Państwa, tak było za czasów naszej młodości. Widzicie, młodzi? Tak było za czasów naszej młodości. Ja myślę, że trzeba się zastanowić nad tym tematem, bo najważniejszy jest chyba jednak wpływ rodziców, Panie Profesorze. Rodzice muszą pozwolić dzieciom wyjść spod klosza, muszą je oderwać od komputera – widzimy ogromny problem uzależnienia młodzieży od komputera. Pani Profesor, być może o tym trzeba zrobić oddzielną konferencję.

Proszę Państwa, teraz ciąg dalszy rozmowy o młodzieży, bo pan minister Piotr Mazurek tak sobie siedzi, słucha, ale ja chciałbym, żeby Pan powiedział, co z tym można zrobić, Panie Ministrze? Pan minister Mazurek jest także Pełnomocnikiem Rządu ds. Polityki Młodzieżowej. Chciałem Pana zapytać, jakie są założenia strategii polityki rządu na rzecz młodego pokolenia. Ja rozumiem, że być może ten element poruszony przez Pana Profesora jest istotny, ale chciałem Pana zapytać o jeszcze jedną rzecz. Jak pomóc młodym ludziom w przejściu z młodości, z wieku szalonego w dorosłość? Nie wiem, czy Państwo wiedzą, już chyba 27% młodych ludzi spędza

swoje dorosłe życie z rodzicami, coraz bardziej stajemy się włoścy, że tak powiem, czyli mieszkamy z mamusią, z tatusiem, no i nam z tym dobrze.

Panie Ministrze, bardzo proszę, 7 minut.

Piotr Mazurek, Sekretarz Stanu w KPRM, Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Młodzieżowej

Bardzo dziękuję za zaproszenie, za możliwość wypowiedzi. Z wielką uwagą przysłuchiwałem się głosom wszystkich przedmówców. Wiele tych spraw, które zostało przedstawionych przez Państwa, wybrzmiewało również w konsultacjach, które myśmy przeprowadzili, największych tego typu konsultacjach, jakie w Polsce administracja rządowa przeprowadzała, z udziałem ok. 30 tysięcy młodych ludzi. Te konsultacje, które przeprowadzaliśmy, miały charakter bardzo mocno otwarty, tzn. myśmy zaprosili wszystkich młodych ludzi, którzy chcieli wziąć w tym udział i w ramach poszczególnych obszarów tematycznych tak naprawdę młodzi ludzie byli tymi gospodarzami tematycznymi, przewodnikami po poszczególnych zagadnieniach. Bo to od młodych ludzi zależało, czy w ramach tych konsultacji, w ramach prac warsztatowych, które były przeprowadzane we wszystkich województwach w Polsce, czy temat np. jeśli chodzi o edukację będzie bardziej dotyczył edukacji ekonomicznej, ekologicznej, czy kwestii wychowania fizycznego czy jeszcze może jakichś innych tematów. Rolą przedstawiciela administracji i wszystkich wolontariuszy, którzy brali udział w organizacji tego procesu konsultacyjnego, było po pierwsze słuchać młodych ludzi, notować to, co młodzi ludzie mają do powiedzenia, ale także prowadzić dyskusję tak, by ona była konstruktywna, by konkretne wnioski były z tych konsultacji wyciągane.

Niewątpliwie, jeżeli chodzi o główny temat dzisiejszego kongresu, to mogę powiedzieć dosyć pesymistycznie, że kwestie związane z prawami związanymi z założeniem rodziny nie były zbyt mocno przez młodych ludzi poruszane, zdecydowanie dominowały inne tematy, ale, tak jak powiedziałem, to młodzi ludzie decydowali tak naprawdę, o których tematach rozmawiamy. Zdecydowanie przeważały tematy związane z karierą, z rozwojem edukacji. Z mieszkalnictwem mniej, ale też się pojawiał ten temat zdecydowanie częściej niż kwestie związane z zakładaniem rodziny. Natomiast najczęściej poruszane były kwestie kariery, edukacji, pracy i społeczeństwa obywatelskiego, aktywności w sprawach publicznych, czyli udziału w procesach decyzyjnych. W związku z tym niewątpliwie sami młodzi ludzie te swoje priorytety troszeczkę inaczej lokują, aniżeli chcielibyśmy z punktu widzenia wspierania działań demograficznych.

Pan Redaktor zadał też pytanie dotyczące tego, w jaki sposób młodych ludzi wspierać w tym wchodzeniu w dorosłość. Myślę, że tutaj mogę powiedzieć o kilku rzeczach, oczywiście w dużym skrócie, które także są bezpośrednim skutkiem tych

konsultacji, które przeprowadzaliśmy. Całkiem sporo jako rząd prowadzimy w tej chwili działań, które mają młodych ludzi zachęcać, aby zaangażowali się w różnego rodzaju sprawy, które myślę, że pomagają przejść ten proces, o którym Pan Redaktor powiedział, czyli wejść w to dorosłe życie. My chcemy bardzo mocno wspierać młodych ludzi w ramach zaangażowania obywatelskiego, zaangażowania w sprawy dobra wspólnego, w sprawy publiczne, społeczne, zaangażowania na rzecz drugiego człowieka. Wspólnie z panem profesorem Piotrem Glińskim w ramach Komitetu ds. Pożytku Publicznego zajmujemy się wspieraniem szeroko rozumianego społeczeństwa obywatelskiego, m.in. poprzez 9 nowych programów dedykowanych organizacjom pozarządowym i różnym formom aktywności oddolnej. W tym roku w wyniku bezpośredniej naszej reakcji na postulaty z konsultacji zgłaszane przez młodzież, rząd ustanowił nowy, kolejny już program, który się nazywa „Fundusz Młodzieżowy”, rozpisany na 11 lat. Jest on dedykowany wspieraniu aktywności oddolnej młodych ludzi, także rzeczywiście poprzez finansowe wsparcie, poprzez system grantowy, tak aby już od poziomu samorządu szkolnego, samorządu akademickiego, koła naukowego, organizacji doktorantów, młodzieżowej rady przy jednostkach samorządu terytorialnego, organizacji pozarządowych zachęcać młodych ludzi do tej aktywności. Aby młodym ludziom z jednej strony pokazywać, że wspólnota jest ważna, że warto jest działać wspólnie na rzecz spraw związanych z dobrem publicznym, warto jest pomagać innym. Ale chodzi także o to, by budować w młodych ludziach pewne umiejętności, pewne cechy, które są niezwykle potrzebne, myślę że zarówno w życiu rodzinnym, jak i w życiu zawodowym, życiu publicznym, w jakimkolwiek dorosłym życiu. Czyli odpowiedzialność – odpowiedzialność za siebie, za jakąś wspólnotę, za jakąś grupę, za jakiś projekt, za jakieś działanie, które się wspólnie realizuje.

My także poprzez zmiany legislacyjne wzmocniliśmy bardzo mocno młodzieżowe rady na wszystkich szczeblach samorządu, od poziomu gminy przez powiat po województwo, nadaliśmy ustawowo pewne kompetencje tym młodzieżowym radom, czego do tej pory nie było. Upodmiotowiliśmy je, nadaliśmy im także pewne realne możliwości oddziaływania, udziału w procesach decyzyjnych na wszystkich szczeblach podziału administracyjnego w Polsce. Również na poziomie centralnym został powołany taki organ – Rada Dialogu z Młodym Pokoleniem, gdzie przedstawiciele różnych środowisk, NGO-sowych, studenckich, doktoranckich, uczniowskich w sposób stały, systematyczny pracują z przedstawicielami prezydenta, premiera, ministrów, samorządowców nad konkretnymi rozwiązaniami, nad projektami ustaw, rozporządzeń, programów rządowych, które wpływają na młode pokolenie, tak aby ten głos młodych – właściwie po raz pierwszy w historii, bo to jest absolutna nowość – był przedstawiany i brany pod uwagę. Myślę więc, że to są konkretne działania, które z jednej strony realizują postulaty młodzieży, ale także mają w młodych lu-

dziach budować pewne cechy, które są z wielu powodów użyteczne społecznie. Myślę także, że jeżeli chodzi o zakładanie rodziny, jeżeli chodzi o kwestie związane z demografią, to tego typu umiejętności – cechy związane przede wszystkim z budowaniem jak najwcześniej u młodych ludzi odpowiedzialności – są niezwykle ważne.

Natomiast z tych konsultacji także wynika taka duża chęć młodych ludzi do tego, aby wszystkie działania, które oni podejmują, zwłaszcza związane z edukacją, ale nie tylko, były jak najmocniej sprzężone z ich przyszłą karierą zawodową. Stąd też np. takie zmiany, jak wprowadzanie do szkoły przedmiotu „biznes i zarządzanie”, który ma mieć bardzo praktyczny charakter. Tam młodzi ludzie mają się uczyć o tym, jak w praktyce wygląda np. prowadzenie firmy, inwestowanie na giełdzie, ale także mają realizować projekty, które wychodzą poza środowisko szkolne. Myślę, że to jest w pewnym sensie nawiązanie też do tego, co wcześniej Państwo Profesorowie mówili, a więc tworzenie takich szans edukacyjnych, które później mają jak najmocniej przełożyć się na realną pracę. Stąd też jeszcze inne działania, choćby „Polski inkubator rzemiosła”, który również wspiera model kształcenia dualnego i myślę, że dla części młodych ludzi jest dosyć dobrą ofertą na dobrą pracę tam, gdzie brakuje rąk do pracy. Zupełnie z innego obszaru program „Kariera jutra”, umiejętności jutra, który w ramach współpracy naukowych, także biznesowych, państwowych mieliśmy okazję w tym roku przygotowywać, aby wyrównywać szanse, jeżeli chodzi szczególnie o młodzież z obszarów tzw. defaworyzowanych z umiejętności cyfrowych, umiejętności związanych z nowymi technologiami. A więc różnego rodzaju narzędzia, którymi staramy się wspierać, które mają na celu wspierać młodych ludzi w tym, aby mieli te umiejętności i wiedzę, które na rynku pracy są potrzebne. Ten proces ma mieć także charakter formacyjny, czyli ma w młodych ludziach formować pewne wartości, które z punktu widzenia wspólnoty narodowej, co jest ze względów geopolitycznych na pewno bardzo ważne, ale także z punktu widzenia tych małych wspólnot – wspólnoty samorządowej czy także tej wspólnoty najmniejszej, czyli rodzinnej, myślę, że są bardzo potrzebne. I chcielibyśmy oczywiście jeszcze w dalszych latach podejmować kolejne działania, także w ramach realizacji strategii wieloletniej na rzecz młodego pokolenia. Bardzo dziękuję.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Proszę Państwa, to była oczywiście ciężka robota, bo to było zdaje się w czasach pandemii, te kilkadziesiąt tysięcy osób... Ja to śledziłem na bieżąco. I będę prosił o krótką odpowiedź, bo myślę, że ta strategia w odniesieniu do mieszkańca Ursynowa, Mokotowa, Gdańska Wrzeszcza powinna być jednak zupełnie inna niż w odniesieniu do mieszkańca Czarnego Lasu – sędziowałem tam mecz i wiem, że chcieli mnie utopić w rzece. Być może w Warszawie też by to chcieli zrobić, ale...

Przepraszam, nie chciałbym dyskredytować mieszkańców Czarnego Lasu – są fantastyczni, ja bardzo lubiłem sędziować właśnie na wsiach. Natomiast pytanie zasadnicze: Czy rzeczywiście ta strategia uwzględniła to zróżnicowanie polskiego społeczeństwa w tej części młodej i potrzeb, umiejętności, możliwości?

**Piotr Mazurek, Sekretarz Stanu w KPRM,
Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Młodzieżowej**

Tak, zdecydowanie. I bardzo ważna dla nas była młodzież, która brała udział w konsultacjach, to nie była tylko młodzież z największych miast. Stąd też forma zdalna i mocna promocja także w mniejszych miejscowościach. Wiele naszych działań jest adresowanych właśnie do tej młodzieży, która, można powiedzieć, nie zawsze w telewizji występuje. Wiadomo, młodzież bardzo często nam się kojarzy z bywalcami paru najmodniejszych klubów w Warszawie-Śródmieściu, prawda? Taka jest młodzież, ale to nie jest prawda o całej młodzieży. Dlatego chociażby powstał system wspierania młodzieżowych rad na wszystkich szczeblach samorządu, Fundusz Młodzieżowy, który jest dedykowany tej bardzo oddolnej aktywności młodzieży, programy dla społeczeństwa obywatelskiego, które szczególnie chociażby przez model oceny strategicznej mają wspierać społeczeństwo obywatelskie w małych miejscowościach, tam gdzie tych podmiotów działających, fundacji, stowarzyszeń, jest najmniej. To są konkretne działania, które my adresujemy szczególnie do młodzieży funkcjonującej na obszarach poza największymi metropoliami. Również dlatego, że ta młodzież często mówi coś takiego w tych konsultacjach: My nie widzimy oferty dla nas tam, gdzie żyjemy, a nie chcielibyśmy wyjeżdżać. Do tego oczywiście należy dołożyć także inwestycje infrastrukturalne – to wszystko co się dzieje, odtwarzanie różnego rodzaju połączeń kolejowych, autobusowych itd., ale również i te oferty w zakresie społeczeństwa obywatelskiego, w zakresie konkretnych form angażowania się tej młodzieży, która chce się angażować i zachęcania kolejnych młodych ludzi do zaangażowania w ramach tych lokalnych społeczności. Chodzi o to, aby oni mieli realny wpływ na to, jak te społeczności będą dalej się rozwijać, na działania – chociażby poprzez system młodzieżowych rad – w systemie samorządowym, gdzie często głos młodych ludzi był pomijany w różnych sprawach, także budżetowych. W tym momencie dajemy instrumenty, aby młodzież miała realny wpływ na to, jak ich przyszłość, a także ich małych ojczyzn, będzie wyglądała.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Proszę Państwa, tak naprawdę gdyby dokonać tutaj takiej analizy poziomej, to wiele rzeczy się zająbało z tego, co Państwo mówili. Pan profesor Kleiber jako doskonały informatyk pewnie jakiś program ekspercki by stworzył, pozwoliłby zrobić takie drzewo i wtedy łatwo można by było wyciągnąć wnioski. Ale do

wniosków. Pan dr Paweł Hut – przypomnę: z Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa – zajmuje się problematyką migracji. Myślę, że teraz szczególnie to jest taki okres, kiedy Pan może dużo powiedzieć. Chciałem Pana wprost zapytać: Czy mamy w ogóle w Polsce politykę migracyjną?

Dr hab. Paweł Hut, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW, Dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON

Dziękuję za zaproszenie, przede wszystkim chciałem tutaj podziękować Rządowej Radzie Ludnościowej na czele z Przewodniczącą, że zostałem uwzględniony, zaproszony i mam okazję się wypowiedzieć.

Panie Redaktorze, dokument strategiczny pod nazwą „Polityka migracyjna” został unieważniony, z oczywistych względów – był to dokument, który został unieważniony w świetle wydarzeń kryzysu 2015 r., kryzysu migracyjnego, który okazał się być nieprzystający do zmieniających się warunków. Od tego czasu trwają prace, z różnym powodzeniem, ale jako takiego dokumentu nie ma. To, że nie ma dokumentu, nie oznacza, że nie ma polityki migracyjnej, ponieważ mniej więcej od 2007 r., a w zależności co byśmy tutaj przyjęli, może nawet od 2001 r. taka polityka jest prowadzona. Mam na myśli świadomą politykę.

Dlaczego wymieniłem cezurę 2001 r.? Dlatego że wówczas zaczęła obowiązywać ustawa o repatriacji. Krytykowana, niespełniająca oczekiwań, ale suwerenna. To oznacza, że władze Polski, władza ustawodawcza przyjęła w świetle rozmaitych doświadczeń ustawę. Kolejna granica, o której powiedziałem, to jest ten przełom 2007 r., czyli czas, kiedy zaczęto notować duży odpływ tych emigrantów poakcesyjnych, szczególnie tutaj kierunkiem była Wielka Brytania, Szwecja, Irlandia, te wszystkie kraje, które nie wprowadziły okresów przejściowych. I wówczas w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w 2006 r. rozpoczęto prace nad ustawą o Karcie Polaka. Pracowano wówczas właściwie nad czterema ustawami: ustawie o Karcie Polaka, ustawie o repatriacji, ustawie o obywatelstwie i ostatni element to była ustawa – Kodeks wyborczy, związana z prawami wyborczymi osób polskiego pochodzenia za granicą. Do dzisiaj mamy efekt w postaci obowiązywania dokumentu pod nazwą Karta Polaka, to dokument cieszący się niezmiennie powodzeniem. Co roku ponad 20 tysięcy tych dokumentów jest wydawanych, a w ostatnich latach, bodajże w 2019 r. nawet poszerzono obszar, który do tej pory obejmował cały byłych Związek Sowiecki, o cały świat, co akurat nie okazało się największym sukcesem. I potem, po kryzysie 2015 r. prace na przełomie 2016/17 nad uchynieniem dokumentu pod nazwą „Polityka migracyjna”. Od tamtego czasu nic nowego nie powstało.

Ja też muszę się tutaj uderzyć w piersi, bo Pan Redaktor przedstawił mnie z perspektywy naukowej, czyli obecnego mojego życia, ale mogę też przecież w tej sali

powiedzieć, że przez 2 lata byłem dyrektorem od polityki migracyjnej w MSWiA, więc pamiętam bardzo dobrze te prace; poza tym przez 15 lat orzekałem o sprawach cudzoziemskich w Radzie ds. Uchodźców, w sprawach azylowych. Tak że temat jest mi znany. Nie wiem, na jakim etapie w tej chwili są te prace, dokumentu strategicznego nie ma, natomiast polityka jako taka prowadzona jest. Jej ostatnimi najważniejszym przejawem jest liberalizacja wjazdów cudzoziemców zamierzających podjąć pracę w Polsce. Chcę Państwu powiedzieć, że zgodnie z danymi Eurostatu prawie milion pierwszych pozwoleń wjazdowych na terytorium Unii Europejskiej wydawanych było w 2021 r. w Polsce. To jest 1/4 całości. Z tego wszystkiego pół miliona to były zezwolenia tylko dotyczące pracy.

Z innych rzeczy, bardzo skrótowo, parę danych. Skoro wspomniałem o repatriacji... Ta repatriacja – nie mitologizujmy, to jest 700 osób rocznie. Karta Polaka to są 22 tys. rocznie. Ważną, szczególnie w tym miejscu, kwestią są studenci, to jest prawie 90 tys. rocznie. I nadawanie obywatelstwa to jest ok. 8 tys. rocznie. Ale jednocześnie proces idący w drugą stronę – zrzekanie się obywatelstwa to 4,5 tys. rocznie. Warto przypomnieć, że w 2021 r. ze względu na wydarzenia na granicy polsko-białoruskiej w dużej części wzrosła liczba nadawanych statusów uchodźcy i udzielanych ochron międzynarodowych, chodzi tutaj głównie o ochronę uzupełniającą. To są naprawdę duże wzrosty, bo to są wzrosty o 5–6 razy. Wprawdzie to może nie są wielkie liczby, bo to jest ok. 10 tys. statusów uchodźcy, ale mimo wszystko to jest duża liczba.

Jeśli już pojawił się wątek ukraiński, chcę Państwu powiedzieć, że po pierwsze wprawdzie mamy ponad 7 milionów, bo 7,700 mln wjazdów, ale proszę pamiętać, że to są zarejestrowane wjazdy. Nie osoby, tylko wjazdy. Po drugie mamy ponad 5 mln wyjazdów. Proszę pamiętać, że to są wjazdy na granicę Schengen, więc jeżeli ktoś wjechał do Polski, ale wyjechał przez Rumunię, czy wjechał przez Rumunię a wyjeżdża z Polski, to zaburza to w jakiś sposób obraz.

Chcę wreszcie na koniec powiedzieć, już skracając, bo Pan Redaktor patrzy surowym okiem na mnie. Proszę Państwa, mamy ogromną liczbę pracowników. Praktycznie można powiedzieć, że jakieś 15% rynku pracy w tej chwili zostało już objęte przez pracowników cudzoziemskich. Nie oszukujmy się, to nie są wysokiej klasy specjaliści, bo potrzeby polskiego rynku pracy dotyczą pracowników wykonujących proste prace albo usługi. Takich ludzi mamy bardzo dużą grupę. Wystarczy tylko powiedzieć, że zezwoleń na pracę wydano w 2021 r. ponad 0,5 mln. Ogromne, ogromne, i to jest fenomen, zainteresowanie dotyczy tej procedury oświadczeniowej, oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi. Proszę Państwa, skoro z Panem Redaktorem tutaj rozmawialiśmy o roku 2016/17, kiedy przy ulicy Batorego w MSW nad pewnymi rzeczami się pochylaliśmy – od tamtego czasu mamy praktycznie dwukrotny wzrost. To są 2 miliony osób w tej chwili korzystających z tej procedury.

I ostatnia kwestia, na którą chciałem zwrócić uwagę, bo skoro mówimy o konsekwencjach zmian demograficznych, nie powiedziałem dostatecznie dużo o osobach, które z Polski wyjechały, ale czas na to nie pozwala. Przysłuchiwałem się tej wcześniejszej debacie i chciałbym swoje dwie rzeczy dodać. Co będzie taką, w mojej ocenie, najważniejszą konsekwencją? Na dwie rzeczy chciałbym wskazać. Pierwsza to jest sytuacja, położenie czy jakby powiedzieć identyfikacja drugiego pokolenia imigrantów w Polsce – dzieci tych, którzy przyjechali chociażby w efekcie wojny w Czechach, pierwszej, drugiej. To są ludzie, którzy przebywają w Polsce po kilkanaście, kilkadziesiąt nawet już może lat, od lat 90. XX w. Bardzo istotne jest, czy wśród tych ludzi znajdują się osoby, które będą stanowiły niejaki łącznik pomiędzy tą grupą diasporalną a polskim większościowym społeczeństwem. Druga rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, to jest kwestia potencjalnej destabilizacji na obszarze byłego Związku Sowieckiego. Nie uważam, żeby kierunek ukraiński był jakby kierunkiem zamykającym procesy migracyjne. Mamy tutaj Kazachstan, Tadżykistan, no i mamy Białoruś. Oczywiście Kazachstan to 17 mln osób, Białoruś ok. 10 mln – to nie są takie liczby jak na Ukrainie, gdzie przecież ta grupa ludności jest większa. Ale proszę pamiętać, że takie rzeczy muszą być uwzględniane, bo Polska będzie naturalnym kierunkiem migracyjnym dla osób chcących się ewakuować z tamtych państw. Jest to dla mnie oczywiste jak mało co. I jeszcze jedno, co chciałbym powiedzieć: chciałbym się mylić. Wierzę w to, że się w tej chwili pomyliłem, to są moje hipotetyczne założenia. Ale, muszę tu też powiedzieć, 2 lata temu w raporcie Rządowej Rady Ludnościowej dokładnie wpisałem ten scenariusz i białoruski, i ukraiński. Ukraiński się przesunął o pół roku, białoruski był trafiony; można to w raporcie sprawdzić. Dziękuję.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Ja może jeszcze tylko dodam, że Pan Doktor jest także autorem określenia „inpatriacja”, czyli właściwie rozwiązanie problemu przyjęcia Polaków głównie z dawnych krajów Związku Sowieckiego.

(Dr Paweł Hut: Uojczyźnienie).

Tak, uojczyźnienie, to bardzo piękne i zdaje się, że z tego habilitacja była? Nie, doktorat. Proszę Państwa, patrzę na czas, ja też się rozkręcam, ale Pani Profesor tak groźnie na mnie patrzy, że teraz poproszę pana dr. Bartosza Sobotkę. Mam jego książkę, przyznam szczerze, że przejrzałem, nie przeczytałem jeszcze. Ale to jest książka „Kompetencja jutra, czyli czego przyszłość będzie wymagała od naszych dzieci?”. To trochę nawiązanie właściwie do wszystkich tematów. Panie Doktorze, 5 minut? Bo potem Pani Profesor mnie zbije, a ja już mam zgłoszenie do dyskusji.

Dr Bartosz Sobotka, Dyrektor ds. Rozwoju w Syntea SA

Oczywiście. Dziękuję za zaproszenie. Pierwsza sprawa jest taka, że kompetencje jutra to tak naprawdę kompetencje dnia dzisiejszego. Druga sprawa jest taka, że „Kompetencje jutra”, jak by się mogło wydawać, to nie jest pozycja dedykowana dla młodych osób, dla studentów, to pozycja, to zagadnienie dedykowane dla nas wszystkich.

Jak mówimy o kompetencjach, to takie klasyczne ujęcie kompetencji jest takie, że to wiedza, umiejętności i postawy. Postawy, jakieś wartości. W tych dokumentach różnego rodzaju badających kompetencje jutra mówi się, że kompetencjami jutra są właśnie kompetencje miękkie, kompetencje społeczne. Chyba nie do końca tak jest, wiedzę bowiem trzeba posiadać, umiejętności trzeba wytrenować. Natomiast owszem, te kompetencje miękkie, te postawy to jest takie spoiwo, które powoduje, że wiedza i umiejętności są wprawiane w ruch. Jedną z kompetencji jutra jest szeroko-kontekstowość. Trzeba mocno kłaść nacisk, aby zrozumieć rzeczywistość, w jakiej żyjemy, a żyjemy w takiej rzeczywistości, można powiedzieć, zmiennej, ale zmiana była naturalną immanentną cechą każdego pokolenia, tak że tutaj nie ma się co za bardzo rozwodzić na ten temat. Oprócz tego ważne jest to, żeby łączyć te kompetencje jutra z innymi obszarami: z ekonomią, z geopolityką, no i m.in. także z demografią.

Dlaczego z demografią? Otóż w klasycznym ujęciu, w takiej klasycznej formule, jakie mogą być negatywne konsekwencje tych zmian demograficznych, które teraz się odbywają, to jest kwestia jasna jak spadek tego potencjalnego produktu w gospodarce, tak? No ale na to można znaleźć jakieś panaceum jak robotyzacja, automatyzacja. Innymi obszarami, które są taką negatywną zmianą, jest rozwarstwienie społeczne i olbrzymie nierównowagi fiskalne. To oczywiście co teraz powiem jest bardzo popularne konsekwencją tego będzie zanik klasy średniej oraz rozwój prekariatu, czyli ci biedni pracujący... Czy można w jakiś sposób przeciwdziałać temu? Tak, edukując. Edukując i wprowadzając zmianę myślenia w stosunku do edukacji. I tutaj myślę, była o tym mowa, że powinniśmy chyba zacząć oddemonizowywać takie sformułowanie, jakim jest praca platformowa. To jest w literaturze już bardzo mocno zbadane, ten talent [...] siły roboczej, praca internetowa, wszyscy żeśmy o tym słyszeli. Są różnego rodzaju regulacje prawne, które mają zabezpieczać człowieka przed tą platformizacją pracy. Ale czy tak na pewno trzeba zrobić? Formuła TaaS, *talent as a service*, czyli można powiedzieć taka parafraza tej formuły SaaS, *software as a service*, będzie nowym modelem łączącym pracownika i pracodawcę. Chmura talentów. To od nas będzie w dużej mierze zależało, w jaki sposób będziemy dobierać sobie procesy, które będziemy obsługiwać, na rzecz kogo będziemy pracować.

Dużo tu też padło sformułowań w zakresie bezpieczeństwa socjalnego, zabezpieczenia jednostki, też w kontekście demografii. Natomiast czy nie byłoby prościej rozmawiać na ten temat w taki sposób, że podstawowym zabezpieczeniem byłaby

jakościowa edukacja. Jeżeli byśmy wiedzieli, ile jesteśmy warci na rynku pracy, to chyba nie mielibyśmy problemów z tym, w jaki sposób funkcjonować w każdym modelu. Problemem oczywiście jest to, że edukacja niestety równa w dół, natomiast te zmiany, które mają miejsce, transformacja cyfrowa, algorytmy sztucznej inteligencji, które zaraz będą tańsze i zapewne bardziej powszechne, będą umożliwiały indywidualizację ścieżek kształcenia. Być może to jest jakieś panaceum na przyszłość.

Ale z drugiej strony, kończąc, myślę, że warto korzystać z tych instrumentów, które są obecnie dostępne np. mikropoświadczeń. Również reprezentuję Sektorową Radę ds. Kompetencji. Nowoczesne Usługi Biznesowe, typu HB, IBM, gdzie działamy na taką rzecz, żeby modyfikować programy kształcenia pod kątem potrzeb rynku pracy. Bardzo istotne jest to, żeby absolwent, także tej uczelni, wychodząc, opuszczając jej mury, oprócz dyplomu wyższej uczelni miał też np. jakieś mikropoświadczenia, certyfikaty, o czym już też Pani Profesor mówiła. A takim instrumentem, który można już teraz stosować – od 2016 r. funkcjonuje ustawa o zintegrowanym systemie kwalifikacji, są właśnie kwalifikacje rynkowe, które są dostępne, są opracowywane przez przedsiębiorstwa, przez ten rynek pracy. I być może jest to coś, co warto wziąć pod uwagę w zakresie budowania, definiowania swojej ścieżki kariery, to jest bowiem szalenie istotne, że w czasach tej transformacji cyfrowej i możliwości dotarcia do każdej wiedzy dwoma, trzema kliknięciami, to my sami jesteśmy twórcami naszych ścieżek kariery. I gorąco do tego zachęcam, żeby się uczyć stawiać na edukację. Bowiem tak jak w demografii jest tak, że te negatywne zmiany są widoczne w długim okresie, w długim okresie – mierzymy się z ich konsekwencjami. Do tej pory uważano, że w edukacji negatywne zjawiska związane z edukacją, która niestety nie przystaje do naszej rzeczywistości, też będą miały odzwierciedlenie w długim okresie. Ale zmiana cyfrowa, która ma miejsce teraz, powoduje, że te efekty będą widoczne bardzo szybko. Zapamiętajmy proszę, że kompetencje jutra to nie kompetencje jutra, tylko kompetencje dnia dzisiejszego. Bardzo dziękuję.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Myślę, że to bardzo ważne. I znowu patrzę na Panią Profesor. To jest tak naprawdę inspiracja do dyskusji na inny temat. Ja z Panem Doktorem oczywiście się zgadzam, pod warunkiem że w te kompetencje włączymy również ten zakres, o którym mówił pan rektor Molik, czyli że będziemy dbali o zdrowie i kondycję ludzi młodych. Prawda? Widzę, że pan profesor Wojtyniak też się zgadza z tym.

Proszę Państwa, zostało nam, 12 minut. Na szczęście zgłosiła się jedna osoba – pan Mateusz Konieczny, który prowadzi bardzo ciekawe badania, doktorat jest chyba poświęcony temu. Jest założycielem Manufaktury Przyszłości, organizacji wspierającej kształtowanie ścieżek edukacyjnych. Wobec tego chciałbym Pana zapytać, nie

wiem czy już na takim etapie jest pana doktorat, że będzie pan mógł przez 3 minuty odpowiedzieć, jak przygotować młodych ludzi do nowych potrzeb bądź do zmian potrzeb. To rozwinięcie tego, o czym mówił pan dr Sobotka.

Mateusz Konieczny, Uniwersytet Warszawski

Dzień dobry. Tak, doktorat jest na ukończeniu, Rządowa Rada Ludnościowa właśnie przyznała mi już tytuł naukowy, zostały jeszcze 2 miesiące, ale to bardzo miłe. Jeśli chodzi o to samo pytanie, to zapisałem w swoich notatkach o tym skutecznym przygotowaniu, bo tematy, które Państwo poruszaliście, są bardzo istotne. I ten aspekt, o którym mówił profesor Hut np. o włączaniu i o 15% cudzoziemców... Więc przypomniało mi się jedno badanie, które robiłem z młodymi osobami, blisko 300 osób. Zresztą to będzie w publikacji; pod redakcją profesor Piotrowskiej-Piątek ukaże się artykuł, w którym młodzi ludzie oceniają bardzo nisko swoje kompetencje wielokulturowe, zarówno w kontekście posługiwania się innym językiem obcym, jak również współpracy z osobami z innych kręgów kulturowych. To jest taka refleksja.

Ale odnośnie do tego pytania, o którym mówił Pan Redaktor, o skutecznym przygotowaniu, to blisko mi jest do podejścia pani profesor Piotrowskiej-Piątek oraz pana doktora Bartosza Sobotki o takim włączeniu i wykorzystaniu różnych możliwości edukacyjnych. Z ciekawości sprawdziłem, ile razy dziennie dotykamy telefonu komórkowego – od 2 do 3 tysięcy razy dotykamy telefonu komórkowego, z którym spędzamy prawie 4 godziny dziennie. Ja w ciągu ostatnich 2 lat współpracowałem z młodymi ludźmi, to było 1 100 osób, rozmawialiśmy przyszłościowo o ich wyborach edukacyjnych. I okazało się, że wśród tych 1 100 osób jedna osoba chce być nauczycielką w przedszkolu, dwie uczennice chcą być pielęgniarkami, pozostałe nie wiedzą. I też to, co mówiłem na kongresie w Kielcach, że ważne jest włączanie w ten proces doradztwa zawodowego, preorientacji zawodowej rodziców i też skutecznego komunikowania się, pokazywanie, jak ten rynek pracy będzie w przyszłości się zmieniał. Pani profesor Uścińska powiedziała o rynku pracy przyszłości, że jeszcze nie wiemy, jak będzie wyglądał za 10 lat. Wśród opcji jest praca przez platformę. Na szczęście, z mojej strony, tylko 1–2% osób w Unii Europejskiej pracuje w ten sposób. Ale też myślę, że ważne jest pokazywanie młodym osobom, jak ten rynek pracy będzie wyglądał. Bo wydawać by się mogło, że zarówno praca przez platformę, jak i nowe formy zatrudnienia będą ciekawe, ale młodzi ludzie, i to mówią uczennice, uczniowie klas ósmych, myślą o stabilizacji. Chcą mieć stałą pensję, chcą mieć jak gdyby taki rytm. I widać u nich bardzo wysoką świadomość tego, że chcą zarówno mieć czas wolny, jak i chcą mieć stałą pracę, stałą pensję. Być może to opiera się na doświadczeniach ich rodziców na przykład. I bezpieczeństwo, tak, to jest też bardzo istotne.

Myślę, że kolejnym takim elementem jest ten aspekt kształcenia umiejętności cyfrowych, który też się pojawia i o którym warto powiedzieć. Umiejętności cyfrowe, umiejętności manualne są kluczowe, ale z tym jest trochę na bakier. Istnieje wiele rozwiązań. Mam nadzieję, że te rozwiązania, które udało się wypracować w trakcie moich dwuletnich badań, staną się jakąś podstawą dla innych osób, dla decydentów, że będzie można z nich skorzystać. Mamy smartfon, mamy komputer, ale to, w jakim stopniu z niego korzystamy, też zależy od nas, od naszych kompetencji. Dziękuję bardzo.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Był taki moment, że dużo zajmowałem się publicystyką, później jako szef Polskiego Radia uruchamiałem ważne redakcje, które miały się tym zajmować. Ale w pewnym momencie, patrzę też na pana profesora Kleibera – przecież był ministrem nauki, był prezesem Polskiej Akademii Nauk, szefem, właściwie inspiratorem Foresight Polska 2020. I gdyby Państwo sięgnęli do tych dokumentów, bardzo ciekawych dokumentów, które powstawały, „Polska 2000 Plus”, „Komitet 2000 Plus” – tam jest tyle mądrych rzeczy. Tylko żeby ktoś chciał z tego, kurczę blade, skorzystać; „kurczę blade” to jest to najgorsze słowo, którego używam w domu.

Pani Profesor, proszę Państwa, mamy 7 minut. Jeśli każdy z Państwa powie po jednym zdaniu, to zmieścimy się i topór Pani Profesor mnie nie dosięgnie. Tak że proszę, zaczniemy od pani minister Sochy, czy Pani chciałaby się odnieść? Bo, powiedziałbym, że tutaj tych smaków było wiele.

Barbara Socha, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej

Jednym zdaniem. Ogromne wyzwanie. Ja powiem z zupełnie innej beczki, jeżeli mogę się tak wyrazić, powiem bardziej jako mama sportowców i niesportowców. Dużo się nad tym zastanawiałam, jak to się dzieje, że rzeczywiście dzisiaj dzieci w Polsce, mając tak dobre warunki, jakich my jako rodzice, dziadkowie nie mieliśmy, powiedziała bym, tak intensywnie pracują na te problemy zdrowotne. Podzielię się z Państwem taką jedną refleksją, dosłownie jednym zdaniem, że kiedyś, chyba w książce profesora Zybertowicza, przeczytałam takie określenie „technoentuzjizm”. I wydaje mi się, że dopóki my jako rodzice nie wyzbędziemy się takiego technoentuzjizmu, czyli entuzjizmu wobec wszystkiego, co jest technologiczne, ekranowe, narzędziowe, to będzie nam trudno zobaczyć ogromną wartość i ważność tak prostych kwestii jak skakanie przez skakankę. Kiedy idę na wywiadówkę, moje dzieci mówią: Mamo, ja cię proszę, ty już się tam nie odzywaj na tych zebraniach. Bo zawsze jako osoba, która przez dwadzieścia parę lat pracowała w branży informatycznej, czułam

się bardziej w obowiązku przestrzegać przed skutkami nadmiernej informatyzacji i ekranizacji dzieci. I to się właśnie tak kończyło, że byłam tam jedyną osobą, która była zawsze przeciwko wszystkim wynalazkom, że się tak wyrażę, technologicznym, a pomijaniu tych kwestii zdrowotnych. I myślę, że to się powoli kończy, ale zbyt powoli. Ciągłe rodzice uważają, że kolejna tablica elektroniczna w szkole, kolejny komputer, kolejny ekran, narzędzia, gry multimedialne – że to wszystko sprzyja edukacji. A w moim przekonaniu, i to mówię jako laik, ale jako rodzic, to sprzyja wciąganiu dzieci w świat wirtualny, który powoduje, że skoki przez skakankę nie są ani atrakcyjne, ani ciekawe, ani nie ma na nie czasu. Dziękuję.

Krzysztof Michalski, moderator

Tak jest. A nie wiem, czy Państwo wiedzą, że w tej chwili w Polsce jest uruchamianych 11 ośrodków, w których będą leczone dzieci uzależnione właśnie od nowych technologii. 11 ośrodków! To są ośrodki rozmieszczone w całej Polsce, bezpłatne leczenie...

(Pytanie z sali)

Słucham? No, Pani Profesor, od czegoś trzeba zacząć. To jest program próbny. Zdaje się, że NFZ wyłożył na to pieniądze. Pani profesor Uścińska, bardzo proszę.

Prof. dr hab. Gertruda Uścińska, Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Pani Profesor, Panie Redaktorze, Szanowni Państwo! Ja jednak stoję twardo na stanowisku, że wobec tych wszystkich wyzwań demograficznych, ale też społecznych, gospodarczych, finansowych kluczowe zadanie stoi przed państwem, absolutnie wszystkimi politykami publicznymi, w tym też polityką zdrowotną. To jest z punktu widzenia tych niepewności, w których żyjemy, tych wszystkich zagrożeń, które były, które są i które pewno będą w przyszłości, największe wyzwanie budowania mądrych, odpowiedzialnych polityk publicznych, w których wyznacza się rolę państwa, instytucji publicznych, prywatnych i także obywateli. I tak dyskutuje się też na różnych forach, kiedy przyjmujemy strategiczne, kierunkowe działania dotyczące procesów przemieszczania się osób w Unii Europejskiej, budowania ochrony na rzecz tych zjawisk przemieszczania się.

Co do systemu emerytalnego, to mam uwagę taką, że musimy budować wielką platformę edukacji, informacji, skąd biorą się emerytury, a więc de facto i de iure dochody na starość. Póki co, to w konstrukcji dochodów na starość w Polsce mamy 84–85% pieniędzy, pochodzących z emerytur systemów publicznych, które ustanawia, utrzymuje, rozwija państwo. A więc ten udział innych źródeł jest niewielki, podczas gdy w krajach Europy Zachodniej wynosi od 30 do 50%. Chodzi o programy, które budują pracodawcy, ale także gospodarstwa domowe. I właśnie te wyzwania

demograficzne, o których tu Państwo mówiliście i mówimy: zmniejszająca się liczba osób aktywnych ekonomicznie, wydłużanie się trwania życia, dłuższe okresy pobierania świadczeń, konieczność budowy rozwiązań opieki długoterminowej – one są kluczowe. Dlatego ja absolutnie dzisiaj widzę to w ten sposób.

Co do kondycji fizycznej, jest to wielkie zadanie państwa. Ale ja myślę, że chyba trzeba zacząć od opiekunów, od rodziców, bo to jest wzór, który pokazujemy dzieciom, wnukom. Tak to widzę. Dziękuję uprzejmie.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Proszę Państwa, teraz kolejność bym zmienił, bo doniesiono mi, że pan minister Mazurek się spieszy. Panie Ministrze, jeśli się Pan spieszy, to teraz Pan zabierze głos.

Piotr Mazurek, Sekretarz Stanu w KPRM, Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Młodzieżowej

Skoro już zostałem wywołany, to chętnie się odniosę. Szanowni Państwo, raz jeszcze dziękuję za możliwość udziału w tej dyskusji, bo tutaj bardzo, bardzo wiele spraw padło, które z różnych powodów są mi bliskie. I myślę, że z mojego punktu widzenia, jeżeli miałbym jakąś klamrę zebrać to, do czego miałbym się odnieść, to na pewno to, że mamy tutaj wiele problemów, wyzwań, które wymagają zmian nie tyle prawnych, co mentalnych. Myślę, że to jest największy problem, bo tego żadną ustawą, rozporządzeniem, programem rządowym nie zmienimy. Natomiast sądzę, że jeżeli chcemy te wyzwania opanować, te problemy rozwiązać, to musimy być przygotowani na to, że to będzie proces wieloletni, a nie jakieś działanie wielorazowe. I w taki sposób ja się staram patrzeć na pewne rozwiązania, nad którymi pracujemy, czyli na takie systemowe działania, które mają np. na celu wypracowywanie pewnych nawyków, pewnych postaw, mają na celu także np. formowanie młodych ludzi. Tak jak powiedziałem, z jednej strony staramy się realizować postulaty, ale także robić to w taki sposób, żeby uczyć tych młodych ludzi odpowiedzialności, przekazywać im wartości, co do których myślę, że wszyscy się zgodzimy, że i jeżeli chodzi o demografię, i jeżeli chodzi o polską rację stanu tu i teraz, to są one zdecydowanie bardzo istotne. Więc nie możemy się poddawać, jeżeli w ciągu paru miesięcy nie uda nam się zrealizować tych wszystkich celów, które sobie stawiamy, ale mamy tworzyć pewne konkretne rozwiązania, które będą dawały efekty w przyszłości. I w sposób długoterminowy oczekujemy kolejnych rezultatów. Dziękuję.

Krzysztof Michalski, moderator

Ja myślę, że te cele też się będą zmieniały, bo życie nas zaskakuje w różnych sferach. Pani profesor Agnieszka Piotrowska-Piątek.

Dr. hab. Agnieszka Piotrowska-Piątek, prof. Politechniki Świętokrzyskiej

Panie Redaktorze, Drodzy Państwo, ja nawiążę może do tej internacjonalizacji, bo na to byliśmy umówieni. Pan Doktor, który mówił o migracjach, mówił także, że w tym momencie na rynku pracy jest ok. 15% cudzoziemców. W roku ubiegłym na polskich uczelniach kształciło się 7,2% właśnie studentów z zagranicy. I na pewno w takim ujęciu ilościowym to jest ogromny sukces polskich uczelni, bo w roku 2010 ta statystyka wynosiła dosłownie 1,2%. W roku ubiegłym mieliśmy studentów ze 189 krajów, więc rzeczywiście ta internacjonalizacja to jest pewne panaceum na ubytek w polskim systemie szkolnictwa wyższego studentów polskich. Natomiast na pewno jest to proces wymagający, proces, który bazuje na odpowiedzialności uczelni i na etapie procesu rekrutacji, i na etapie procesu organizacji kształcenia, i na etapie wydawania tego poświadczenia. No ale cóż, siła tkwi w zróżnicowaniu. Mamy do czynienia w tym momencie z ludźmi, którzy są ciekawi świata, więc dla internacjonalizacji jak najbardziej tak.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. Chciałbym jeszcze zapytać, jaki jest udział studentów z Ukrainy, bo ja przez wiele lat prowadząc zajęcia na jednej z uczelni warszawskich, w pewnym momencie miałem same dziewczyny z Ukrainy. Była jedna Rosjanka, która była wtedy już wyraźnie odstawia, tak że miałem nawet wtedy problemy wychowawcze.

Pani dyrektor Ułanowska, bardzo proszę.

Lidia Ułanowska, Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej

Przychodzi mi do głowy taki wątek, który łączy nas tutaj, bo dużo mówimy o seniorach, dużo mówimy o starzeniu się społeczeństwa, a o kadrze mówimy w różnych aspektach. Wydaje mi się, że musimy też postawić nacisk na profesjonalizację w obszarze osób starszych. Ale tutaj chciałabym do młodych osób powiedzieć, że pracuję 40 lat w zawodzie pracownika socjalnego, dzisiaj występuję w nieco innej roli. Siedzi tutaj moja szefowa i chciałabym dobrze wypaść, ale taką mam naturę, że czasem coś mówię od siebie, nawet na ważnych konferencjach. Ja tego nie żałuję i wiercie mi Państwo, że nie przystępowaliśmy, nasi koledzy, moi koledzy nie starowali w jakichś dużo lepszych czasach. Oczywiście nie było zagrożenia wojny, była wielka nadzieja, że nigdy nasze dzieci nie staną przed takim wyzwaniem. Ale zmiany

i kłopoty, kłopoty finansowe były zawsze. Natomiast musimy postawić także na rozwój kadry, która udźwignie ten ciężar, który jest jednak składany na ich barki, ich ręce, ich warsztaty, bo bez tej kadry nie damy sobie rady i nie stworzymy dobrego systemu usług.

Druga rzecz, która mi przychodzi do głowy, to bardzo serdecznie bym prosiła, żeby młodzi ludzie nie separowali się od seniorów, żeby nie myśleli, że młode życie jest długie. Nie, ono szybko jest życiem zaangażowanym, ono szybko staje się życiem osoby dojrzałej. I ta młodość, mimo że trwa, może zostać zmarnowana. Powiedziałam do mojej szefowej, że jak zostałam zatrudniona w ministerstwie po 35 latach pracy socjalnej, to miałam bardzo mało kompetencji do tego, żeby tam się dobrze, bezpiecznie poczuć. W związku z tym nie marnujemy tego czasu. Ale też nie marnujemy czasu, żeby nasi seniorzy wiedzieli, że są ważni. Czyli jeżeli wybieramy taką ścieżkę służenia osobom, czy w służbach społecznych w samorządzie, czy w służbie cywilnej, to zawsze ta służba niech nam przyświeca. To naprawdę jest miłe, co mówi Pan Minister Mazurek, że właśnie młoda osoba może powiedzieć: Służba jest zawsze, bez względu na to, jaka jest polityka. Mnie ta służba pozwoliła być zawsze pogodzoną z tym, że będą trudności, że muszę je przewycięzać. Dla mnie ten zawód był zawodem, z którym się utożsamiałam. To było bardzo, bardzo potrzebne. Dlatego tak ważny jest szacunek osób młodszych dla seniorów i to, że jeżeli się przyniesie osobie starszej chleb, to być może trzeba zapytać, czy nie trzeba go pokroić. Czasem jest tak, że trzeba zrobić coś elementarnego. My tacy będziemy za... Nie tylko zakupy, ale też ich rozstawienie w odpowiednie miejsce, do lodówki. Nie tylko przyniesienie ziemniaka, ale też jego obranie. Masa kompetencji. Myślę, że wszyscy, jak tu siedzimy, możemy uznać, że jesteśmy w tym samym miejscu myślenia o osobach starszych: z szacunkiem, ze zrozumieniem, ale nie z litością. Z tym że czasami naprawdę, jeśli się postawi te zakupy i się wyjdzie, to one sobie po prostu będą stały.

Dziękuję bardzo pani profesor Józefinie. Ona wie, że ja ją uwielbiam, jestem studentką zaoczną, dlatego jestem starsza. Dziękuję też panu prezesowi Dominikowi, dziękuję wszystkim, z którymi współpracuję. Jesteście wszyscy kochani. Szefowo, też jesteś cudna.

Krzysztof Michalski, moderator

O, proszę Państwa, po takich wyznaniach, to... A ja Pani dziękuję bardzo, Pani Dyrektor i proszę pana profesora Pawła Wojtyniaka. Mogą być też wyznania, Panie Profesorze.

**Dr n. przyr. Bogdan Wojtyniak, prof. NIZP-PZH-PIB,
Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny**

Krótko, ale zacznę może od takiego komentarza. Mój przyjaciel w takiej sytuacji, o jakiej powiedziała Pani Dyrektor, zwykł był mówić: Nie wiem, co do mnie masz, ale pół sprawy już masz załatwione. To tak tylko żartobliwie.

Proszę Państwa, priorytetyzacja spraw dotyczących zdrowia jest niezwykle trudna. I muszę powiedzieć, że to jest chyba największe wyzwanie, dlatego że każda grupa społeczna, każda grupa demograficzna, każda podpopulacja ma swoje problemy. Mówiliśmy o trudnej sytuacji osób starszych, ale przecież nie można zapominać, jak wielkie są wyzwania dotyczące zdrowia populacji pracującej, zwłaszcza mężczyzn. Tutaj nadumieralność polskich mężczyzn w wieku aktywności zawodowej jest zatrażająca. A doszły nam jeszcze dzieci. Muszę więc powiedzieć, że bardzo ważnym, choć nie wiem czy idealnym rozwiązaniem, jest jednak nauka o zdrowiu w szkołach. Trzeba już od najmłodszych lat kształcić w tym kierunku: pokazywać, jak ważne jest zdrowie, jak ważna jest troska o nie, jak ważna jest aktywność fizyczna nie tylko dzieci, lecz także i osób starszych. To musi być długi proces, ale trzeba zacząć go jednak w tym najmłodszym wieku. Dziękuję bardzo.

Krzysztof Michalski, moderator

Dziękuję bardzo. Pan profesor Molik.

**Prof. dr hab. Bartosz Molik, Rektor Akademii Wychowania Fizycznego
w Warszawie**

Zacznę od tego technoentuzjazmu i znów trochę sprowokuję. Jestem wielkim entuzjastą elektroniki, myślę, że dotykam telefonu kilkadziesiąt tysięcy razy w ciągu doby i powiem szczerze: My z tym nie powinniśmy walczyć. My to powinniśmy wykorzystywać. Tak jak to się dzieje w innych krajach. W innych krajach to zostaje wykorzystane nie w ten sposób: Dzieci, nie dotykajcie komputera, komputer jest zły, telefon też jest zły. Mamy aplikacje, mamy różnego rodzaju programy, które dają wiele możliwości. Weźmy słynną aplikację Pokemony, młodzież pewnie pamięta. Ta gra diametralnie wzmocniła aktywność fizyczną dzieci i młodzieży, które chodziły po mieście i zbierały jakieś punkty. Dobre aplikacje, dobre rozwiązania, wykorzystanie nowych technologii powoduje, że tę aktywność możemy zwiększyć. Musimy tylko wiedzieć, jak. I rzeczywiście, niezbędna jest współpraca z różnymi ośrodkami, z politechnikami, żebyśmy wiedzieli, w jaki sposób najnowsze technologie wykorzystywać właśnie do poprawy zdrowia społeczeństwa, tak jak to się dzieje w innych obszarach. My opiekujemy się e-sportowcami, opiekujemy się szachistami, ich głównym ele-

mentem treningu jest przede wszystkim kondycja fizyczna, wytrzymałość. To jest proste rozwiązanie.

Dam Państwu przykład mojego syna, który był w podstawówce, gdy wykładałem w Stanach. Ja wykładałem w Montanie, on chodził do szkoły podstawowej, do I klasy w wieku 5 i 6 lat. Bez względu na pogodę on miał pierwsze pół godziny spędzać na dworze. Ja miałem obowiązek dziecko przyprowadzić na 8 rano i do 8.30 dzieci nie mogły wejść do budynku – dostawały piłki, skakanki, różnego rodzaju przedmioty, całe wielkie boisko było otwarte dla dzieci.

(Moderator: Ja sobie wyobrażam, jak u nas mamusie by zareagowały).

Tak, był zakaz wejścia do szkoły. Do szkoły można było wejść dopiero, jak temperatura spadała poniżej minus 21 stopni. A tak, to trzeba było przebywać na dworze. I tylko powiem, że badania naukowe w Stanach Zjednoczonych wprost pokazują, że poranna aktywność fizyczna wpływa bezpośrednio na umiejętności intelektualne. Dane są jasne. W tej chwili w wielu stanach w Stanach Zjednoczonych WF prowadzony jest o 8 rano, ponieważ później dzieci lepiej rozwiązują testy, ćwiczą umiejętności, testy wiedzy. To jest prosty przykład. Aktywność fizyczna wpływa na wiedzę. I to też trzeba pokazywać.

A gdybym miał jedno zdanie powiedzieć, to po prostu konieczna jest współpraca ministerstw i wdrożenie systemowych działań. Tyle.

Krzysztof Michalski, moderator

Bardzo dziękuję. I już pan profesor Hut.

Dr hab. Paweł Hut, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW

Miałem pewien problem, o czym powiedzieć, bo starałem się poprzednią wypowiedź tak skondensować, żeby powiedzieć wszystko. Ale Pani mówiąca o edukacji mnie natchnęła, mówiąc o studentach, o tych studentach zagranicznych, studentach cudzoziemskich w Polsce, więc pozwolę sobie jeszcze dwa słowa. To jest bardzo złożona sprawa. Statystycznie to oczywiście jest osiemdziesiąt kilka tysięcy, o kilka tysięcy więcej w stosunku do roku wcześniejszego. I liczba ta wzrasta z roku na rok. Tyle tylko, że problem się zaczyna co do profilu tego kształcenia. Po pierwsze, jest część osób, która przez lata wykorzystywała procedurę studiowania – studiowanie, immatrykulację – jako formułę legalizacji pobytu. To nie byli studenci kształcący się, zainteresowani wiedzą – tu szczególnie pewien rodzaj uczelni przodował – oni byli nastawieni tylko na legalizację pobytu. To jest jedna sprawa. Ale nie mam tutaj szerszej wiedzy, bo jak z Panem Redaktorem rozmawiałem, jest to już od pewnego czasu odległe ode mnie.

Druga sprawa. Jeżeli to są studenci, o których my myślimy jak o potencjalnych o polskich pracownikach, obywatelach, płatnikach podatków, składek, ale także konsumentach rozmaitych usług społecznych, no to powstaje pytanie o profil tego wykształcenia. No i tutaj niestety zaczyna się problem, ponieważ to nie jest tak, że mamy tutaj głównie studentów cudzoziemskich, którzy okupują politechniki, którzy okupują kierunki ścisłe, którzy okupują kierunki medyczne. Mamy bardzo dużą grupę osób, która – odmiennie niż ich rodacy, którzy wchodzi na rynek pracy tam, gdzie jest miejsce – a potencjalnie raczej będzie konkurować z polskimi absolwentami później na rynku pracy. I to już jest trochę mniej korzystna sytuacja. Lepiej by było i rozdziłoby to pewnie znacznie mniej napięć, gdyby ci studenci mieli swoją specjalizację, tak żeby faktycznie wchodził w te luki, nisze, jakkolwiek sobie to nazwiemy, na rynku pracy, a nie konkurowali. I to jest właściwie już ostatnia rzecz, o której chciałem powiedzieć.

Krzysztof Michalski, moderator

Tak, to się zgadza z moimi obserwacjami. Bardzo Panu dziękuję. Panie Doktorze, ostatni będą pierwszymi, tak że... Całe pół minuty dla Pana.

Dr Bartosz Sobotka, Dyrektor ds. Rozwoju w Syntea SA

Bardzo dziękuję. Myślę, że nie sposób się nie zgodzić z Panem Rektorem. Nie ma też co demonizować wirtualnej rzeczywistości i metawersu. Model polskiej gospodarki w tym obszarze Europy Środkowo-Wschodniej opierał się na arbitrażu kosztowym. W kapitalizmie nie stać nas na niewykorzystywanie pewnych zasobów. To jest też zasób. Tak że trzeba tylko w odpowiedni sposób z tego korzystać. A kończąc, sprawa jasna: nie zamieniamy zajęć sportowych na e-sport. Bardzo dziękuję.

Krzysztof Michalski, moderator

Tak jest, bardzo dziękuję. Pani Profesor, *finis coronat opus*. Bardzo proszę. Nie, my tu ciężko pracowaliśmy, a Pani Profesor chce brawami wszystko załatwić. Bardzo proszę o parę słów.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Szanowni Państwo, Panie Redaktorze, bardzo serdecznie dziękuję za to, że przyjęliście zaproszenie, że jesteście z nami, za to, że uczestniczyliście właściwie we wszystkich konferencjach, które się odbywały. Tych konferencji było 24, więc wytrzymałście do 25. konferencji i nadal jesteście bardzo aktywni.

Chcielibyśmy także tę konferencję uwiecznić i dlatego zwrócę się do Państwa wszystkich, bo te wypowiedzi były pięciominutowe, trzeba jeszcze zacząć, coś dopowiedzieć, a ta część merytoryczna jest krótsza. Więc wystąpimy do Państwa, żebyście rozszerzyli ten zakres wypowiedzi i będziemy chcieli to wydać, zarówno pierwszą debatę, jak i drugą.

Bardzo serdecznie dziękuję. Myślę, że kongres demograficzny, który kończymy, ale właściwie nie kończymy, ponieważ zostają materiały, chcemy je upowszechnić, one będą wydane. Wszystkie konferencje chcielibyśmy uwiecznić właśnie w monografiach, bo każda z nich poświęcona jest jednemu zagadnieniu – albo młodzieży, albo rodzinie, albo dzietności, albo migracji, albo edukacji, albo zdrowiu dzieci, albo w ogóle zdrowiu – były 3 konferencje na temat zdrowia, więc wydaje się, że dużo, ale to jest rzeczywiście najważniejsze. Bardzo dziękuję Panu Redaktorowi, wiedziałam, kogo zaprosić. Pan Redaktor na mnie narzeka, ale przecież nie narzeka, że za jego czasów Radio uzyskało dla siebie archiwum, że uzyskało bardzo dobry, nowoczesny budynek, że zostały wyremontowane wszystkie budynki, że zostały zachowane orkiestry. To chyba teraz Pan Redaktor nie będzie narzekał. A ja jako sekretarz, a byłam chyba jedyną osobą, która wiedziała, po co tam jest, po prostu bardzo mocno naciskałam na to, żeby dbać o te trwałe podstawy Polskiego Radia, które bardzo szanują i które ważnym jest medium, przynajmniej dla mojego pokolenia, a dla mnie tym bardziej. Bardzo dużo Pan Prezes zrobił i to się po prostu liczy. Dzisiaj Polskie Radio nie ma właściwie konkurencji, bo bardzo dużo robi w dziedzinie kultury. Ale także będziemy je dalej wykorzystywać, Panie Prezesie, będziemy wykorzystywać do popularyzacji tego, co było przedmiotem III Kongresu Demograficznego. Tak że mam nadzieję, że będzie Pan z nami współpracował. I bardzo dziękuję. Myślę, że ma Pan tu też bardzo ciekawych rozmówców do swoich audycji, jak sądzę. Tak że będziemy współpracować, będziemy upowszechniać, no i, świat się zmienia, będziemy pracowali dalej, tak jak powiedział tutaj pan dr Sobotka: to nie są kompetencje jutra, to są kompetencje wczoraj może, czyli do jutra to my musimy się dopiero przygotowywać. I chyba tak jest.

Tak że dziękuję wszystkim Państwu, którzy byli obecni, ale na razie podziękuję Państwu i zmienimy trochę dekorację przy stole, ponieważ przejdziemy do podsumowania. A jeszcze chciałam powiedzieć Panu Redaktorowi, że jest taka koncepcja: wędrówka idei. Rzeczywiście jest bardzo dużo różnych ciekawych przesłań i, krótko mówiąc, one docierają do społeczeństwa dopiero kiedy warunki, w których mogą dotrzeć, są dla nich odpowiednie. *(Przerwa)*

**Prof. dr hab. Michał Kleiber, PAN,
Przewodniczący Polskiego Komitetu ds. UNESCO**

Za szczególnie istotne uważamy uznanie sytuacji demograficznej za istotne uwarunkowanie polityki gospodarczej i społecznej w państwie, w regionie, w środowisku lokalnym. Dostrzegamy także potrzebę stworzenia odpowiednich i stabilnych warunków rozwoju rodziny, sprzyjających zwiększaniu liczby urodzeń, zapewnieniu dzieciom dobrych warunków opieki, nauki i rozwoju. Za ważne uważamy także zapewnienie powszechnej dostępności do wysokiej jakości publicznych usług ochrony zdrowia, prowadzenia skutecznej prozdrowotnej edukacji oraz konsekwentnej realizacji programów zdrowotnych, wypracowania i wdrożenia powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego obejmującego także osoby niesamodzielne, gwarantującej opiekę osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji.

Uważamy za ważne przekształcenie formalnej edukacji szkolnej w edukację trwającą całe życie, zapewniając w ten sposób zmianę kwalifikacji zawodowych pracowników. Może ona tym samym wydłużyć okres aktywności zawodowej. Powinniśmy ograniczyć chaos w przestrzennym zagospodarowaniu kraju i jego wpływ na warunki oraz jakość życia rodzin w naszym kraju.

Potrzebne jest opracowanie i wdrożenie długofalowej polityki migracyjnej, przeciwdziałanie emigracji oraz depopulacji na terenach przygranicznych i peryferyjnych naszego państwa; przygotowanie państwa na sytuację kryzysów migracyjnych wywołanych czynnikami zewnętrznymi, takimi jak, nie daj Boże, wojny, katastrofy z przyczyn naturalnych.

Uważamy, że poprawa sytuacji ludnościowej w Polsce będzie możliwa, gdy warunki społeczne i ekonomiczne będą sprzyjać powstawaniu rodzin, realizacji planów prokreacyjnych młodego pokolenia. Sprzyjająca rodzinie sytuacja społeczna musi obejmować wszystkie pokolenia w rodzinie oraz wszystkie wymiary życia rodzinnego. Poprawa może nastąpić w wyniku realizacji długofalowej polityki migracyjnej zgodnej z celami zrównoważonego rozwoju ludności oraz potrzebami społeczeństwa i gospodarki.

Zwracamy się w związku z tym do całego polskiego społeczeństwa z przesłaniem o poważnym zagrożeniu potencjału biologicznego narodu, do władz publicznych, organizacji obywatelskich, Kościołów i związków wyznaniowych, pracodawców, społeczności lokalnych i związków zawodowych z apelem o podjęcie skoordynowanych działań polityki społecznej, gospodarczej i ludnościowej, które mogą zahamować niekorzystne procesy i zjawiska demograficzne. Zwracamy się także oczywiście do władz państwa o opracowanie w formie ustawy oraz wdrożenie Narodowego Programu Polityki Ludnościowej z wyeksponowaną w strukturze administracji rządowej i samorządowej polityką rodzinną. Do wszystkich uczestników kongresu zwracamy się z prośbą o wykorzystanie wyników Narodowego Spisu Powszechnego

Ludności i Mieszkań 2021, analizy badań statystycznych, zgromadzonych i powszechnie dostępnych materiałów kongresu, postulatów zawartych m.in. w deklaracji kongresowej czy w przesłaniu Komitetu Nauk Demograficznych PAN oraz innych zgłoszonych w trakcie obrad III Kongresu. Postulujemy także, biorąc pod uwagę znaczenie tego kongresu, prace nad zrealizowaniem kolejnego, IV Kongresu Demograficznego. Bardzo dziękuję.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Bardzo dziękuję, Panie Profesorze, za przedstawienie deklaracji programowej. Została ona dołączona w materiałach, podobnie jak przesłanie Komitetu Nauk Demograficznych. Proponuję, żebyśmy jako Kongres przyjęli tę deklarację, która została opracowana na podstawie wszystkich 24 konferencji, które organizowaliśmy w ramach III Kongresu Demograficznego. Z tych wszystkich konferencji po długich konsultacjach, po wielu debatach, dyskusjach staraliśmy się zebrać wszystkie wskazania, wszystkie wyzwania, jakie stoją przed naszym społeczeństwem i przekazać je wszystkim, tak jak jest to w deklaracji.

Gdyby ktoś z Państwa chciał jeszcze coś dodać, coś uzupełnić, to poprosimy. Proszę bardzo, pan profesor Tadeusz Pilch.

Prof. dr hab. Tadeusz Pilch

Jestem pod dużym wrażeniem konferencji w dziedzinie, która nie jest moją specjalnością, ale widzę, jak to powiedzieli niektórzy z uczestników, że demografia jest nauką o równości. Ponieważ zajmuję się pedagogiką społeczną, więc wzięłem sobie to do serca, przeczytałem bardzo dokładnie deklarację, tak dokładnie, że nawet literówki wyłapałem. Jestem też pod wrażeniem bogactwa humanistycznego tej deklaracji, aczkolwiek mam pewne zastrzeżenia do jej jednego braku. Jest to piękna deklaracja dotycząca wizji przyszłości. Zresztą ta wizja przyszłości była tutaj obecna w każdym prawie wystąpieniu, szczególnie przedstawicieli władz aktualnych. Mówiono np. o zjawisku imigracji, ale zapomniano wspomnieć, że parę miesięcy temu sondaż diagnostyczny na młodzieży licealnej wykazał, że 60% spośród nich – nie ma już nikogo z tych dzieci na sali – widzi w swojej perspektywie emigrację z naszej ojczyzny. To jest znamienne, że nie ma tutaj sytuacji, która uwzględniałaby fakt, że nasz kraj od mniej więcej 1980 r. jest wymieniany wśród krajów, które legitymują się jednym z najwyższych wskaźników rozwarstwienia dochodowego. OECD w roku 2009 ustawia nas na czwartym miejscu wśród państw rozwiniętych. Nie ma tam oczywiście Emiratów Arabskich, nie ma Rosji, ale są wszystkie rozwinięte kraje. Czwarte miejsce! Nic się nie zmieniło na lepsze.

Co to oznacza? Przypomnijmy sobie losy Argentyny, jednego z najbogatszych państw świata, oprócz Stanów Zjednoczonych, która w połowie XX w. rozpoczęła reformy od wyprowadzenia pieniędzy budżetowych spod kontroli parlamentu. 70 następných lat spowodowało, że ten kraj doznał wszelkich możliwych nieszczęść – od autorytarnych rządów po miliony głodujących ludzi, i nie podniósł się do dzisiaj. Idziemy jak gdyby w tym samym kierunku. Polska, według tego samego sondażu OECD, jest na 24. miejscu w nakładach na kształcenie dzieci przez cały okres dzieciństwa. Na 24. miejscu! Od Luksemburga dzieli nas ok. 230 tysięcy dolarów. I nic się znowu w tej sprawie nie zmienia. Zlikwidowaliśmy opiekę medyczną w szkołach. Zaczęliśmy od lat 70. XX w., dzisiaj jej w ogóle nie ma. Zniszczona została infrastruktura medyczna, natomiast polskie dzieci są na pierwszym miejscu w Europie pod względem próchnicy zębów i wad rozwojowych, o czym wspominał tutaj rektor Akademii Wychowania Fizycznego.

Ale to, co najbardziej mnie martwi w tej deklaracji, to brak ostrzeżenia przed kształtowaniem się oligarchicznego społeczeństwa, które u nas się tworzy. Instytut Matki i Dziecka w swoich badaniach powiada, że ok. 11% dzieci żyje w warunkach niedożywienia. I znowu w tym zakresie nic się nie zmienia, ta sytuacja trwa. Moje badania na Warmii i Mazurach pokazują, że co 10-te dziecko je obiad. Ci, którzy znają warunki wojskowe, wiedzą, że przetrzymywanie żołnierza przez ponad 6 godzin bez jedzenia, bez obiadu, bez posiłku grozi postępowaniem dyscyplinarnym. Średni czas pozbawienia dziecka posiłku na Warmii i Mazurach to jest ok. 8 godzin.

I to są, proszę Państwa, takie sytuacje, które zmusiły mnie do sformułowania zarzutu, że wśród tych wspaniałych niewątpliwie projektów deklaracji, które zasługują z racji swoich wartości humanitarnych na całkowitą aprobatę, zabrakło jednego, które nam grozi i które powinniśmy jako środowisko o bardzo wysokim autorytecie bardzo znacząco podkreślić. W tym 3. punkcie, który Pan Profesor przedstawiał, proponuję: „Uczestnicy III Kongresu za szczególnie istotne uważają stworzenie prawnych i gospodarczych mechanizmów hamujących i wykluczających administracyjnie i prawnie procesy narastającego rozwarstwienia dochodowego obywateli Rzeczypospolitej Polskiej”.

Proszę Państwa, jeśli my nie postawimy tamy narastaniu oligarchicznego bogactwa, to doczekamy się zarówno autorytarnych rządów, jak też i dramatycznych sytuacji ubóstwa, które ja miałem okazję obserwować w ojczyźnie likwidowanych PGR-ów na Warmii i Mazurach, na Ziemi Lubuskiej, którą badałem razem z koleżanką profesorką z Zielonej Góry, a także na południowym Podlasiu. Dlatego proponuję, żeby do tego koniecznie dodać to sformułowanie, które przedstawiłem, ponieważ jest tyle przesłanek zwiastujących nadchodzące anomalie tworzenia się naszego społeczeństwa, że te wszystkie deklaracje, które właśnie tak pięknie brzmiały: „podjęliśmy zdecydowane kroki w celu usprawnienia...”, „jesteśmy zdecydowani stworzyć

mechanizmy, które wyprowadzą nas z tych niewłaściwych sytuacji...” itd., itd. To wszystko, ta wizja przyszłości jest słuszna, jest potrzebna. Ale nie można zamykać oczu na elementarne zagrożenia, które rysują się w wyniku niedbalstwa rządu, zresztą wszystkich rządów...

Proszę Państwa, likwidujemy teraz stołówki szkolne, zastępujemy je cateringiem. Znowu pozwoliłem sobie zbadać tę sytuację. Catering zwiększa koszty obiadu o ok. 10%, czasem więcej, czasem mniej, ale mniej więcej o ok. 10%. Badałem tę sprawę w Warszawie i poza Warszawą, tam jest zresztą znacznie gorzej. Automatycznie jak gdyby w wyniku tej zmiany ok. 10% dzieci wycofuje się z jedzenia posiłków, ponieważ są biedne, ponieważ ich rodziców nie stać na opłacenie tych wzrastających kosztów żywienia. Takie szczegóły są ważne, to jest drobiazg, dla takiego wielkiego kongresu może to nie ma znaczenia, ale na Warmii i Mazurach dorasta trzecie pokolenie wykluczonych. Ja to widziałem, to mam udokumentowane, wydałem zresztą książkę na ten temat. I kiedy pytam emerytkę, jak jej się żyje z tą rentą 800 złotych, to słyszę: A, proszę pana, nie jest tak źle, tutaj sobie uprawiam ogródek itd. A dzieci jak? – pytam. I słyszę: A dzieci, proszę pana, pracują u pana z Warszawy. Ja nie będę wyjaśniał, co to oznacza, ale to oznacza pewne patologie, jakie dzieją się w obszarze gospodarki narodowej, że dzieci emerytów pegeerowskich pracują u pana z Warszawy. Dziękuję bardzo.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Bardzo dziękuję, Panie Profesorze. Jeśli ktoś z Państwa ma uwagi, to ponieważ musimy skończyć, już czas nasz mija, proszę o przesłanie ich do Rządowej Rady Ludnościowej. I wtedy będziemy mogli w Rządowej Radzie Ludnościowej razem z organizatorami naszego kongresu zamieścić je i zobaczyć, czy rzeczywiście w treści, która została wyrażona w tej deklaracji, nie ma tych zagadnień. Wydaje mi się, że także są, tylko nie są zapisane może tak bezpośrednio. Ale wyraźnie, kiedy mówimy o warunkach życia, kiedy mówimy o poprawie warunków życia, jakości życia... Tak że myślę, że tak jest.

Pan profesor Hut.

Dr hab. Paweł Hut, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych UW

Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo, poczułem się wywołany przez Pana Profesora tym komentarzem o nieinformowaniu o kwestii deklaratywnej woli wyjazdu, emigracji z Polski. Proszę wybaczyć, ale formuła spotkania była taka, że ja jasno, dwukrotnie zadeklarowałem, że tego wątku emigracyjnego nie poruszę, sygnalizowa-

łem go tylko. Więc nie zgadzam się tutaj na czynienie mi z tego zarzutu. To jest jedno.

A drugie – też chciałem powiedzieć dokładnie te słowa, które wypowiedziała Pani Profesor. Jeśli chodzi o problematykę migracyjną, ale także o politykę społeczną, o to wszystko, czym praktycznie całe życie się zajmowałem, wydaje mi się, że to jest dosyć szeroko ujęte. Dziękuję.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej**

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciał zabrać głos?

Ja mam podsumować nasz Kongres. Przygotowałam sobie ok. 10 stron, ale wiem, że Państwo nie wytrzymacie tego, dlatego też skupię się na kilku sprawach. Przypominę, że pomysł organizowania kongresów demograficznych przez Rządową Radę Ludnościową wraz z innymi współorganizatorami wypłynął od śp. prof. Zbigniewa Strzeleckiego, który przewodniczył Rządowej Radzie Ludnościowej, ja jestem jego następczynią. Ten kongres przebiega w innej formule. Ta formuła miała na celu przede wszystkim przekazać rzetelną informację o stanie i strukturze ludności oraz zainteresować społeczeństwo tymi zagadnieniami demograficznymi, które są ważne dla państwa, dla regionu, dla środowisk lokalnych. Taki był cel i myślę, że ten cel ciągle realizujemy, z niemałym trudem, ponieważ od wielu lat demografia nie jest, a powinna być przedmiotem, który jest wykładany powszechnie na wszystkich studiach, dyscyplinach nauk społecznych, jak ekonomia, zarządzanie, socjologia, pedagogika, politologia, a także w innych dziedzinach, np. urbanistyka, planowanie przestrzenne. Jest to niewątpliwie ważne zadanie, aby ten problem, który jest podstawowy dla istnienia państwa, był szerzej ujmowany. My teraz oczywiście możemy podziwiać dorobki wielu wspaniałych kultur, ale dziś państwa i narodu nie ma. Najpierw ginął naród, a potem ginęło państwo, albo ginęły razem. I możemy podziwiać, jakie to wspaniałe były zabytki, jakie wielkie było np. Cesarstwo Macedonii, gdzie Trakowie mieszkali. A gdzież oni są wszyscy? To jest bardzo ważna sprawa, to jest ta sprawa, o której musimy mówić, musimy o niej rozmawiać i musimy o niej uświadamiać.

Dlatego też do organizacji III Kongresu Demograficznego zaprosiliśmy wiele instytucji i organizacji. Zaprosiliśmy wojewodów, zaprosiliśmy marszałków województw, zaprosiliśmy samorządy powiatowe i samorządy gminne, zaprosiliśmy administrację rządową i samorządową, a także zaprosiliśmy bardzo dużo środowisk, przede wszystkim środowisk naukowych, które prowadzą badania dotyczące sytuacji demograficznej. Właściwie te wszystkie konferencje odbywały się albo w urzędach wojewodów, albo w uczelniach w poszczególnych miastach. W sumie można powie-

dzień, że do tych konferencji dotarło w czasie ich trwania kilka tysięcy osób zainteresowanych tymi zagadnieniami. To jest bardzo dużo. To było możliwe dzięki temu, że wszystkie konferencje odbywały się nie tylko bezpośrednio, ale także były dostępne online. Materiały z tych konferencji będą dostępne także jako monografie z konferencji, na których poruszane były zagadnienia. Dlatego zostawiam te 9 stron już, które mam napisane; Państwo mi wybaczą, może będą udostępnione później.

Chcę teraz bardzo serdecznie podziękować wszystkim Państwu, którzy wzięli udział w organizacji konferencji. Po pierwsze bardzo dziękuję panu prezesowi, doktorowi Dominikowi Rozkrutowi, Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego (*oklaski*), bez którego uczestnictwa i bez którego pomocy byłoby po prostu niemożliwe, żebyśmy mogli to zorganizować i żeby mogło się to odbyć. Bardzo dziękuję wszystkim dyrektorom Głównego Urzędu Statystycznego, dziękuję wszystkim dyrektorom urzędów statystycznych, pracownikom GUS i urzędów statystycznych. Dziękuję panu prezesowi, panu rektorowi Uniwersytetu Szczecińskiego, prezesowi Polskiego Towarzystwa Statystycznego, profesorowi Tarczyńskiemu i członkom Polskiego Towarzystwa Statystycznego za udział w Komitecie i za pomoc w organizacji Kongresu. Dziękuję także komitetom naukowym Polskiej Akademii Nauk, Komitetowi Nauk Demograficznych, Komitetowi Pracy i Polityki Społecznej, Komitetowi Geografii, Komitetowi Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, Komitetowi Ochrony Zdrowia. Dziękuję za udział w konferencjach, dziękuję uniwersytetom – mogę powiedzieć, że prawie wszystkie uniwersytety uczestniczyły w realizacji tych konferencji, a jeśli nie cały uniwersytet, to uczestniczyły poszczególne osoby. Dziękuję wojewodom za pomoc. Dziękuję mediom publicznym, zarówno tym mediom ogólnym, jak i mediom regionalnym, lokalnym, które brały udział. Dziękuję tym wszystkim, którzy przygotowali i wygłosili referaty. Dziękuję tym, którzy redagują prace, dziękuję tym, którzy pracują nad ich wydaniem, razem z panem Maciejem Adamowiczem, szefem Zakładu Wydawnictw Statystycznych. Dziękuję komitetowi organizacyjnemu, któremu przewodniczyła pani Katarzyna Cichońska, szefowa gabinetu Pana Prezesa. Szanowni Państwo, bardzo dziękuję także Rządowej Radzie Ludnościowej, w szczególności tym jej członkom, którzy bardzo aktywnie przyłączyli się zarówno do uczestnictwa, jak i do organizacji kilku konferencji. Bardzo dziękuję tym wszystkim, którzy brali udział.

Szanowni Państwo, moim obowiązkiem jest także podziękować naszym sponsorom, a są to fundacje takich przedsiębiorstw, jak Orlen, PZU, Fundacja Empiria i Wiedza, Bank Gospodarstwa Krajowego, Narodowy Bank Polski i PKO BP. Bardzo serdecznie dziękuję za to, co otrzymaliśmy. Być może, jeśli będziemy potrzebowali, to poprosimy jeszcze o dofinansowanie wydawnictw, ponieważ zamierzamy wydać kilkanaście monografii z tych konferencji.

Szanowni Państwo, Kongres się kończy, ale problemy zostają. Podjęta została dyskusja, kiedy mówiliśmy o tych zmianach demograficznych, co z tymi zmianami zrobić, jak na nie zareagować. Ja myślę, że zmiany demograficzne nie muszą być zagrożeniem dla państwa, nie muszą być zagrożeniem dla sytuacji ludnościowej Polski. Zmiany demograficzne, które obserwujemy, które występują, powinny być, i tak jest skonstruowana chyba nasza deklaracja, wyzwaniem do wysiłku, aby te zmiany demograficzne niekorzystne dla naszego państwa i społeczeństwa przezwyciężyć. Nie wiem, czy takie wyrażenie się podoba Prezesowi? Myślę, że tak. Bardzo dziękuję panu profesorowi Kleiberowi za wielką pracę, którą wykonał przy opracowaniu deklaracji. Znając prace pana profesora Kleibera, jego postawę, jego zainteresowania, muszę powiedzieć, że była to wielka sprawa, żeby Pan Profesor zaakceptował tę deklarację i zechciał przedstawić (*oklaski*). Deklarację prześlemy wszystkim władzom, wszystkim instytucjom, które z pewnością mają ogromny wpływ na to, co dzieje się w naszym społeczeństwie, a także przede wszystkim mają ogromny wpływ na wszystkie decyzje.

Chciałabym bardzo serdecznie podziękować Panu Prezesowi Polskiego Radia, Panu Redaktorowi, który ze względów rodzinnych zdaje się już opuścił nas; bardzo dziękuję. Dziękuję Komitetowi Nauk Demograficznych, Pani Przewodniczącej. I chciałabym na końcu podziękować sekretariatowi Rządowej Rady Ludnościowej za wysiłek, przeprosić za czasami pewne spięcia, które następowały, ale takie jest życie i tak się to toczy (*oklaski*). Osobiście chcę podziękować pani dyrektor Szałtys, która prawdopodobnie ma nas już dosyć, ciągle ją nękamy w sprawach sytuacji demograficznej (*oklaski*). Szanowni Państwo, bardzo dziękuję wszystkim Państwu. Będziemy dalej pracować, ponieważ tak już jest, że jak się kończy jedną pracę, to czekają następne zadania. I po to mamy zdrowie, czas. Bierzemy także odpowiedzialność za to, co dzieje się w naszej drodze ojczyźnie.

Pamiętam, że kiedy skończyłam studia, to naprawdę było źle, naprawdę, to było przed rokiem 1980. Pracowałam wtedy z panem profesorem Januszem Tymowskim, który w czasie wojny był pełnomocnikiem rządu ds. uzbrojenia, był inżynierem. Ja byłam sekretarką w różnych takich przedsięwzięciach inżynierskich, nie znałam się na tym, ale sporządzałam protokoły. I mówię: „Panie Profesorze, tutaj jest źle, ale gdzie indziej jest dobrze”. I wtedy Pan Profesor powiedział do mnie: „Nie wolno pani tak mówić”. Odpowiedziałam wtedy, że zamierzam wyjechać. I wtedy powiedział mi: „Nie wolno pani tak mówić, nie wolno pani nawet tak myśleć! To jest nasz kraj, nasza ojczyzna, odzyskana bardzo wielką pracą. I my, ludzie wykształceni, a pani już się wykształciła, mamy wobec niej szczególny obowiązek”.

Myślę więc, że będziemy pracować dalej, ponieważ mamy szczególnie obowiązek wobec naszej ojczyzny, wobec naszego narodu, wobec naszego państwa, tak trudno odzyskanego. I musimy się tutaj bardzo starać. Więc myślę, że to co robimy, to jest

taka malutka, malutka, malutka nawet nie cegiełka, taki punkcik na tej mapie zadań, które stoi przed obywatelami naszego państwa, a przed nami tym bardziej. Bardzo serdecznie wszystkim Państwu dziękuję za wysiłek. I życzę, żeby, tak jak jest w deklaracji, za 10 lat był nowy, już IV Kongres Demograficzny. A my będziemy za 2 lata obchodzić 50-lecie Rządowej Rady Ludnościowej. Jeśli się ona utrzyma i jeśli jeszcze tam będziemy, to już dzisiaj Państwa zapraszam. Bardzo dziękuję.

DEKLARACJA

III KONGRESU DEMOGRAFICZNEGO W POLSCE (2021–2022) POLSKA XXI WIEKU – WYZWANIA DEMOGRAFICZNE

Postulat organizowania kongresów demograficznych w związku z Narodowym Spisem Ludności i Mieszkań zgłoszony został w 2001 r. przez śp. prof. Zbigniewa Strzeleckiego Przewodniczącego Rządowej Rady Ludnościowej. **III Kongres Demograficzny** zorganizowano w latach 2021–2022 zgodnie z przesłaniami I Kongresu (2002) i II Kongresu (2012). III Kongres Demograficzny obraduje **pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy**.

Uzasadnieniem organizowania kongresów demograficznych jest trudna sytuacja ludnościowa Polski. Wyniki Narodowych Spisów Powszechnych Ludności i Mieszkań (2002, 2011 i 2021) wskazują na utrwalenie zmian demograficznych niekorzystnych dla stanu i struktury ludności Polski. Od przełomu XX i XXI w. utrwalają się zmiany w powstawaniu, rozwoju i trwałości rodzin oddziałujące na dzietność. Utrzymuje się niski poziom urodzeń. Obserwujemy krótszy czas trwania życia kobiet i mężczyzn niż w krajach Europy Zachodniej. Zmniejsza się liczba ludności. Wzrasta liczba i udział osób w starszych grupach wieku. Pogłębia się depopulacja na przygranicznych i peryferyjnych terenach Polski. Powiększa się nierównowaga między pokoleniami. Obserwowane w Polsce na przełomie XX i XXI w. trendy demograficzne są podobne do notowanych w wielu państwach europejskich w trzech ostatnich dekadach XX w.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego w Polsce uznają, że:

- ciągłość i następstwo pokoleń jest sprawą zasadniczą dla znaczenia i miejsca naszego Narodu i Państwa we współczesnym świecie;
- za przyszłość demograficzną, za pozycję naszego Narodu i Państwa w cywilizowanym świecie wspólną odpowiedzialność ponosi: państwo i jego instytucje, obywatele i organizacje obywatelskie;

- konsekwentna realizacja programu zrównoważonego rozwoju kraju będzie sprzyjać wyrównaniu warunków życia, podniesieniu jego jakości oraz pożądanym zmianom demograficznym w Polsce;
- długofalowa, kompleksowa polityka ludnościowa państwa może wpływać na wzrost poziomu urodzeń, poprawę stanu zdrowia wszystkich generacji, wydłużenie czasu trwania życia ludzkiego, ograniczenie rozmiaru depopulacji na terenach przygranicznych i peryferyjnych;
- zmiany demograficzne nie muszą być zagrożeniem rozwoju; są pilnym wyzwaniem do podjęcia kompleksowych, długofalowych programów przeciwdziałających utracie równowagi międzypokoleniowej oraz barierom ograniczającym rozwój państwa.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego uznają, że nadrzędną zasadą w realizowanych programach jest:

- poszanowanie życia ludzkiego, ochrona godności i bezpieczeństwa każdego człowieka we wszystkich okresach jego życia;
- wspieranie w polskim społeczeństwie systemów wartości podnoszących etos rodziny, rodzicielstwa i małżeństwa;
- stworzenie rodzinom życzliwego i przyjaznego klimatu, promowanie pozytywnego wizerunku rodziny w przekazie medialnym, kulturowym i społecznym.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego za szczególnie istotne uważają:

- uznanie sytuacji demograficznej za obiektywne uwarunkowanie polityki gospodarczej i społecznej w państwie, regionie, środowisku lokalnym;
- stworzenie odpowiednich i stabilnych warunków rozwoju rodziny, sprzyjających zwiększeniu liczby urodzeń, zapewnienie dzieciom dobrych warunków opieki, nauki i rozwoju;
- utrwalenie i wzmocnienie długofalowej polityki rodzinnej państwa i samorządów; zwiększenie efektywnej pomocy rodzinom w wychowaniu dzieci;
- zapewnienie młodemu pokoleniu stałej pracy, stworzenie młodym pracownikom warunków rozwoju zawodowego, godziwych zarobków zapewniających systematyczne podnoszenie poziomu i jakości życia;
- włączenie pracodawców w tworzenie takiej organizacji pracy, która pozwoli pracownikom utrzymywać równowagę między obowiązkami zawodowymi i rodzinnymi;
- zapewnienie powszechnego dostępu do wysokiej jakości publicznych usług ochrony zdrowia jako warunku poprawy stanu zdrowia i jakości życia ludności;
- obniżenie umieralności, wydłużenie trwania życia; wprowadzenie skutecznej prozdrowotnej edukacji oraz konsekwentna realizacja programów zdrowotnych;

- wspólnym obowiązkiem rodziny, samorządu i państwa jest stworzenie ludziom starszym warunków bezpiecznej, godziwej starości; zmniejszanie skali zagrożenia wykluczeniem społecznym, stworzenie warunków sprzyjających integracji w społeczeństwie; umocnienie międzygeneracyjnej odpowiedzialności za ludzi starszych wśród członków rodziny oraz poza nią;
- zagwarantowanie osobom starszym bezpieczeństwa socjalnego i powszechnie akceptowanej jakości życia; utrzymanie odpowiedniej infrastruktury i rozwiązań publicznych, które decydują o warunkach życia osób starszych, szczególnie wówczas, gdy indywidualne starania w przygotowaniu do starości okażą się niewystarczające;
- wypracowanie i wdrożenie powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego, który obejmie starsze osoby niesamodzielne; zagwarantuje opiekę niezdolnym do samodzielnej egzystencji;
- zapewnienie wszystkim pracującym oraz ich rodzinom ochrony ubezpieczeniowej gwarantującej prawo do emerytury oraz prawo do świadczenia w razie śmierci, choroby i wypadku, bez względu na formę zatrudnienia;
- systematyczne podnoszenie jakości kształcenia na wszystkich poziomach i we wszystkich formach edukacji; zapewnienie stałej poprawy jakości potencjału i kapitału ludzkiego; dostosowywanie kształcenia na wszystkich poziomach do postępującej cyfryzacji i zmian technologicznych;
- przekształcanie formalnej edukacji szkolnej w edukację trwającą całe życie, co zapewni zmianę kwalifikacji zawodowych pracowników oraz może istotnie wydłużyć okres aktywności zawodowej;
- powszechny dostęp wszystkich generacji do edukacji w różnych formach, co wpływa na jakość życia, kształtuje postawy, pożądane wzorce zachowań oraz stosunki społeczne;
- poprawę stanu bezpieczeństwa polskiego społeczeństwa, stałe eliminowanie przestępczości, zagrożeń bezpieczeństwa oraz przyczyn powodujących utratę zdrowia i życia obywateli;
- usuwanie i ograniczanie wpływu chaosu w przestrzennym zagospodarowaniu kraju na warunki oraz jakość życia rodzin w Polsce;
- opracowanie i wdrożenie długofalowej polityki migracyjnej uwzględniającej cele rozwoju ludnościowego oraz zasady zrównoważonego rozwoju społecznego i gospodarczego; przeciwdziałanie emigracji oraz depopulacji na terenach przygranicznych i peryferyjnych państwa;
- monitorowanie migracji zarobkowej; tworzenie warunków włączenia się migrantów do życia społecznego z poszanowaniem wartości społeczeństwa przyjmującego;
- przygotowanie państwa na sytuacje kryzysów migracyjnych wywołanych czynnikami zewnętrznymi (tj. wojny, katastrofy naturalne);

- opracowanie i wdrożenie programu zmiany sytuacji ludnościowej na terenach wyludniających się; podnoszenie atrakcyjności osiedleńczej, wspieranie celowego osadnictwa na terenach wyludnionych.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego uznają, że sprostanie wyzwaniom demograficznym Polski na XXI w. wymaga powszechnie akceptowanej przez polskie społeczeństwo, kompleksowej, stabilnej i długofalowej polityki ludnościowej, której celem jest:

- zachowanie rozwoju ludności gwarantującego ciągłość i następstwo pokoleń;
- ochrona rodzicielstwa oraz funkcji prokreacyjnej rodziny jako podstawy rozwoju ludności;
- poszanowanie życia ludzkiego, godności każdej osoby oraz praw obywateli;
- poprawa jakości życia wszystkich generacji; powszechny dostęp do wysokiej jakości usług ochrony zdrowia, edukacji, opieki oraz wsparcia dla szczególnych grup ludności;
- dostosowanie rozwoju społecznego i ekonomicznego do uwarunkowań demograficznych.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego w Polsce wskazują, że:

- konferencje kongresowe przyczyniły się do upowszechnienia wiedzy o sytuacji demograficznej w Polsce, w Europie i na świecie oraz o jej znaczeniu w rozwoju państwa. Potwierdziły, że uwarunkowania i konsekwencje zmian demograficznych wymagają systematycznych badań, inicjowania długookresowych, kompleksowych, interdyscyplinarnych programów badawczych i upowszechniania ich wyników, a także edukacji demograficznej społeczeństwa i prowadzenia szerokiej debaty publicznej;
- silnym impulsem inicjującym zainteresowanie społeczeństwa współczesnymi procesami demograficznymi, ich znaczeniem w Polsce, w Europie, na świecie są konferencje naukowe III Kongresu, informacje statystyczne oraz wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, wyniki badań i materiały analityczne;
- merytoryczny dorobek III Kongresu Demograficznego jest powszechnie dostępnym bogatym zasobem wiedzy, który może służyć opracowaniu programów polityki ludnościowej na wszystkich szczeblach zarządzania państwem;
- realizacja zadań polityki ludnościowej wymaga trwałej mobilizacji i zaangażowania nie tylko instytucji państwa, samorządów, środowisk naukowych, ale także obywateli, organizacji społecznych i zawodowych;
- warunkiem realizacji długofalowej polityki ludnościowej jest uzyskanie powszechnej akceptacji polskiego społeczeństwa.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego uważają, że poprawa sytuacji ludnościowej w Polsce:

- będzie możliwa, gdy warunki społeczne i ekonomiczne będą sprzyjać powstawaniu rodzin, realizacji planów prokreacyjnych młodego pokolenia. Poprawa sytuacji ludnościowej może nastąpić, gdy powstaną warunki do łączenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym oraz z realizacją rodzinnych i prokreacyjnych planów, ambicji i aspiracji. Rodzina wychowująca dzieci potrzebuje bezpiecznych warunków, powszechnie dostępnych, na wysokim poziomie usług opieki, ochrony zdrowia, edukacji, warunków do rozwoju uzdolnień dziecka. Kształtowanie warunków sprzyjających życiowym wyborom i priorytetom rodzinnym młodego pokolenia wymaga uwzględnienia – w polityce państwa i samorządów – skutecznej pomocy w realizacji wszystkich funkcji rodziny oraz zaspokojenia potrzeb związanych z rozwojem i wychowaniem dzieci. Sprzyjająca rodzinie sytuacja społeczna musi obejmować wszystkie pokolenia w rodzinie oraz wszystkie wymiary życia rodzinnego, poszanowanie autonomii, wartości i etosu rodziny;
- może nastąpić w wyniku zmniejszenia zachorowalności, umieralności, wydłużenia czasu trwania życia Polaków w zdrowiu; dzięki zdecydowanej, konsekwentnej i atrakcyjnej edukacji prozdrowotnej obejmującej wszystkie pokolenia. Dzięki realizacji programów zdrowia publicznego, konsekwentnej, rzetelnej realizacji zadań podstawowej opieki zdrowotnej oraz deklarowanych programów zdrowotnych, zlikwidowania różnic środowiskowych i przestrzennych w dostępie do usług ochrony zdrowia;
- może nastąpić w wyniku realizacji długofalowej polityki migracyjnej zgodnej z celami zrównoważonego rozwoju ludności oraz potrzebami społeczeństwa i gospodarki;
- może nastąpić wskutek przeciwdziałania emigracji polskich obywateli; depopulacji na terenach przygranicznych i peryferyjnych; zapobiegania problemom na rynku pracy; racjonalnego zarządzania imigracją zarobkową; konsekwentnej realizacji stabilnego programu zachęcającego Polaków do powrotu do kraju.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego w Polsce zwracają się do:

- **społeczeństwa** polskiego z przesłaniem o poważnym zagrożeniu potencjału biologicznego Narodu;
- **władz publicznych**, organizacji obywatelskich, kościołów i związków wyznaniowych, pracodawców, społeczności lokalnych i związków zawodowych z apelem o podjęcie skoordynowanych działań polityki społecznej, gospodarczej i ludnościowej, które mogą zahamować niekorzystne procesy i zjawiska demograficzne. Odwrócenie niekorzystnych tendencji ludnościowych wymaga działań obejmujących: procesy tworzenia, funkcjonowania i rozwoju rodzin przez rozrodczość, procesy migra-

cyjne, poprawę stanu zdrowia wszystkich generacji, ograniczanie umieralności, poprawę warunków sprzyjających aktywnej i godnej starości;

- **władz państwa** o opracowanie w formie ustawy oraz wdrożenie „Narodowego Programu Polityki Ludnościowej” z wyeksponowaną w strukturze administracji rządowej i samorządowej polityką rodzinną;
- **uczestników** III Kongresu Demograficznego o wykorzystanie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, analizy statystyczne i badania Głównego Urzędu Statystycznego, zgromadzonych i powszechnie dostępnych materiałów Kongresu, postulatów zawartych m.in. w Deklaracji Kongresowej, w Przesłaniu Komitetu Nauk Demograficznych PAN oraz w zgłoszonych w trakcie obrad III Kongresu.

Uczestnicy III Kongresu Demograficznego w Polsce uznają, że:

- III Kongres Demograficzny wniósł cenne wartości poznawcze dotyczące uwarunkowań, przebiegu oraz konsekwencji procesów demograficznych w Polsce, w Europie i na świecie. Dzięki zaangażowaniu mediów publicznych upowszedniono wiedzę o sytuacji demograficznej;
- uczestnicy III Kongresu Demograficznego w Polsce postulują stworzenie warunków do zorganizowania kolejnego – **IV Kongresu Demograficznego w Polsce.**

Przesłanie Komitetu Naukowego konferencji „Zrozumieć zmianę demograficzną” Warszawa, 13–14 czerwca 2022 r.

Zrozumienie zmiany demograficznej, jak słusznie podkreśliła, otwierając konferencję Dubravka Šuica, Wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej, Komisarz ds. Demokracji i Demografii, ma kluczowe znaczenie dla formułowania strategii politycznych i społecznych. Zasadnicza zmiana procesu odtwarzania pokoleń po 1989 r. w Polsce jest efektem zmian płodności, tworzenia i rozpadu związków, zmian umieralności i trwania życia oraz migracji wewnętrznych i zagranicznych. Są one powiązane ze zmianami zasobów ludnościowych: wielkości populacji i jej struktur, starzeniem populacji, spadkiem wielkości zasobów pracy i ich starzeniem, a także ze zmianami struktur rodzin i gospodarstw domowych. Wpisuje się ona w trendy demograficzne obserwowane w krajach europejskich od lat 70. XX w. Przebieg tych zmian i ich skutki demograficzne, ekonomiczne i społeczne tworzą nowe uwarunkowania rozwoju społeczno-ekonomicznego, zasadniczo odmienne od dotychczasowych.

Znaczenie tych zmian jest tak ogromne, że znalazło ono wyraz w licznych programach Unii Europejskiej, a także odzwierciedlone jest w celach zrównoważonego rozwoju Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), programu uwzględniającego zróżnicowanie sytuacji demograficznej na świecie. Kluczowe zobowiązanie, by nikt nigdy nie został sam – *leave no one behind* – wymaga działań zmierzających do likwidacji ubóstwa we wszystkich jego formach, położenia kresu dyskryminacji i wykluczeniu oraz zmniejszenia narastających nierówności, które ograniczają rozwój potencjału jednostek i całej ludzkości.

Zmiana demograficzna i jej skutki są kluczowym czynnikiem kształtowania perspektyw rozwojowych całego świata, w tym Europy i Polski. Apelujemy, by zarówno **diagnoza** obejmująca wszystkie procesy ludnościowe, jak i **proponowana reakcja** na zmianę demograficzną były integralną częścią całościowej zrównoważonej **strategii rozwoju kraju**, by były uwzględnione we wszystkich działaniach, programach i dokumentach, dotyczących bowiem każdej sfery naszego życia i każdego człowieka. Ważne jest także, by uwzględniając skutki pandemii COVID-19, wojny w Ukrainie, kryzysu ekonomicznego, objąć wsparciem wszystkich ludzi przez cały przebieg ich życia,

uwzględniając ich miejsce zamieszkania, a także dbając o międzypokoleniową solidarność.

Zmiana demograficzna w Polsce jest wynikiem **trwałego i głębokiego przekształcenia procesu reprodukcji ludności**. W jej diagnozowaniu konieczna jest identyfikacja nowych trendów i nowych czynników kształtujących procesy ludnościowe. Taka diagnoza daje podstawę do refleksji, jak reagować na dokonujące się głębokie zmiany struktur demograficznych (wiek, przestrzenne rozmieszczenie, stan zdrowia, wykształcenie), relacji między pokoleniami, zaawansowanie procesu starzenia, zmniejszającą się populację i malejące zasoby pracy, przeobrażenia życia rodzinnego i struktur rodzinnych, przekształcanie się Polski z kraju odpływu migracyjnego w kraj napływu migracyjnego oraz rosnące zróżnicowanie etniczne ludności Polski. Konstruktywna reakcja wymaga przede wszystkim **działań dostosowawczych w wielu obszarach gospodarki i infrastruktury instytucjonalnej** (rynek pracy, opieka, edukacja, zdrowie, transport, zabezpieczenie społeczne, zagospodarowanie przestrzenne, środowisko i klimat), **kształtujących warunki i jakość życia ludności Polski**. We wszelkich próbach oddziaływania na procesy demograficzne konieczne jest uwzględnienie zmian zachodzących w polskim społeczeństwie oraz potrzeb określonych grup społecznych. Potrzebne są też działania na rzecz **kształtowania świadomości społecznej dotyczącej zmiany demograficznej w Polsce i jej skutków, a także sytuacji demograficznej w Europie i na świecie**.

Wyniki debaty naukowej podjętej przez Komitet Nauk Demograficznych PAN na konferencji *Zrozumieć zmianę demograficzną* upoważniają nas do zwrócenia uwagi na zmiany procesów ludnościowych i ich konsekwencje w zakresie poniższych głównych obszarów tematycznych:

1. Płodność i formy życia rodzinnego

Spadek płodności jest zjawiskiem powszechnym w krajach rozwiniętych. Europejczycy, wśród nich także Polacy, deklarują chęć posiadania przeciętnie dwójki dzieci. Pragnienia takie wyrażają zarówno Polki wysoko, jak i niżej wykształcone, ale pierwszej grupie kobiet częściej nie udaje się zrealizować takich pragnień. W Polsce wzrasta przeciętny wiek rodzenia pierwszego dziecka oraz odsetek urodzeń pozamażeńskich, choć wartości tych wskaźników w naszym kraju są nadal znacznie niższe niż w wielu krajach europejskich. Niską płodność warunkują w Polsce i Europie podobne czynniki: niepewna pozycja na rynku pracy (ryzyko utraty pracy i niestabilne formy zatrudnienia), ograniczony dostęp do mieszkania, trudności z łączeniem ról zawodowej i rodzinnej oraz aspiracji zawodowych. W tych warunkach kariera zawodowa staje się konkurencyjna dla decyzji rodzinnych i prokreacyjnych. Kluczowym zadaniem jest pozytywne oddziaływanie na aktywność zawodową i kapitał ludzki,

głównie młodego pokolenia, które stanowi potencjał demograficzny i ekonomiczny. Najlepszym rozwiązaniem jest pakiet polityk publicznych, które koherentnie wspierają możliwości łączenia edukacji oraz pracy zawodowej z rolami rodzinnymi (odpowiadając także na potrzeby kobiet z wyższym wykształceniem, związków partnerskich, samotnych rodziców), dostarczają wsparcia materialnego parom w gorszej sytuacji finansowej czy mieszkaniowej oraz poprawiają dostęp do usług zarówno opiekuńczych, jak i medycznych w różnym środowisku zamieszkania.

Konieczne jest systematyczne monitorowanie wdrażanych instrumentów na rzecz poprawy warunków życia rodzin i możliwości realizacji ich zamierzeń rodzicielskich, uwzględniając zróżnicowanie form życia rodzinnego, zmienność form rodzin w przebiegu życia, a także rosnącą złożoność relacji rodzinnych.

2. Zdrowie i trwanie życia

Długość życia Polaków od czasu transformacji społeczno-gospodarczej systematycznie rosła przez 25 lat. Było to przede wszystkim efektem poprawy stanu zdrowia wynikającego zarówno ze zmiany stylu życia mieszkańców, jak i działań realizowanych przez służbę zdrowia. Zmiany te przełożyły się na spadek umieralności z powodu najgroźniejszych chorób, tj. chorób układu krążenia, a także znaczną poprawę w zakresie umieralności niemowląt. Niestety po 2015 r. odnotowujemy zahamowanie tych korzystnych zmian. Dodatkowo wzrosło zagrożenie z tytułu chorób układu oddechowego i pokarmowego. W konsekwencji długość życia Polaków przestała rosnąć, a nawet się zmniejszała. Ponadto pandemia COVID-19 pogorszyła tę sytuację, dotykając szczególnie ludzi starszych.

W efekcie w latach 2019–2021 długość życia osób w wieku 65+ zmniejszyła się o 2 lata. Pandemia dotknęła wszystkie kraje świata, ale Polska należy do tych, które bardzo dotkliwie ją odczuły.

Niekorzystne zmiany natężenia zgonów spowodowały, że wzrósł dystans dzielący Polskę od krajów o najdłuższym trwaniu życia. Te zmiany są skutkiem pogarszającego się stanu zdrowia Polaków i słabości funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. Najważniejszym czynnikiem wpływającym na stan zdrowia jest styl życia. Kluczowa jest zatem świadomość i edukacja promująca zachowania prozdrowotne, właściwy sposób odżywiania czy aktywność fizyczną, eliminowanie czynników ryzyka wynikających z konsumpcji alkoholu, papierosów czy środków odurzających.

Obowiązkiem państwa jest kształtowanie świadomości prozdrowotnej obywateli oraz rozwój usług ochrony zdrowia zaspokajających potrzeby ludności, który uwzględnia najnowsze osiągnięcia nauk medycznych i nauk o zdrowiu. Szczególnego znaczenia nabiera też przeciwstawianie się opiniom i zachowaniom szkodzącym zdrowiu (np. dotyczących szczepień) z wykorzystaniem argumentacji naukowej.

3. Nowe trendy migracji zagranicznych

Dynamika migracji z Polski i imigracji do naszego kraju wynika przede wszystkim z uwarunkowań ekonomicznych oraz czynników zewnętrznych (m.in. wojna w Ukrainie z 2014 r. i wojna tocząca się obecnie), a jedynie pośrednio ze zmian demograficznych. Do niedawna byliśmy krajem doświadczającym głównie emigracji, ale w minionych siedmiu latach Polska stała się jednym z najważniejszych krajów docelowych w Unii Europejskiej. Imigranci stali się strukturalnym elementem polskiego rynku pracy, niwelując negatywne skutki spadku liczby ludności w wieku produkcyjnym oraz wnosząc niebagatelny wkład do polskiego budżetu. W ślad za tymi zmianami nie podjęto jednak działań zmierzających do określenia długofalowej wizji miejsca imigrantów w polskim społeczeństwie.

W Polsce, jak dotąd, nie opracowano strategii migracyjnej. Polityka migracyjna jest zbiorem doraźnych, nieskoordynowanych działań podejmowanych przez różne instytucje publiczne. Unaoczniała to wyraźnie zarówno sytuacja na granicy białorusko-polskiej, jak i masowy napływ osób opuszczających ogarniętą wojną Ukrainę. Brak jednoznacznej wizji Polski jako kraju docelowego przyczynia się też do daleko posuniętego upolitycznienia imigracji. Niezależnie od spektakularnego zaangażowania organizacji pozarządowych, samorządów różnych szczebli, instytucji rządowych, a także zwykłych ludzi w niesienie pomocy i zapewnienie wsparcia obywatelom Ukrainy, minione miesiące boleśnie uwidoczniły, jak problematycznym jest brak koordynacji podejmowanych działań, a także deficyty w sferze integracji.

Polska jest klasycznym przykładem tzw. nowego kraju imigracji o relatywnie słabo rozwiniętych instytucjach wspierających proces recepcji oraz integracji cudzoziemców. Masowy napływ, jakiego doświadczamy od 24 lutego 2022 r. stwarzałby potężne wyzwanie dla każdego systemu w Europie i na świecie. Jest on jednak szczególnym wyzwaniem w Polsce, w której dotychczas nie przewidywano włączania imigrantów. Współczesna imigracja do Polski obejmuje obok osób w wieku aktywności zawodowej, także dzieci oraz osoby starsze. Właściwa odpowiedź na potrzeby recepcyjne i integracyjne tych osób może uchronić nas przed ryzykiem masowego wykluczenia i drastycznego zwiększenia skali nierówności społecznych.

Dynamika zmian we współczesnym świecie, w tym rosnące nierówności, kryzys klimatyczny czy konflikty lokalne i międzynarodowe, wskazują, że należy się liczyć z istotnym zwiększeniem skali mobilności międzynarodowej. Po raz pierwszy w nowożytnej historii Polski możliwa jest dyskusja na temat wpływu procesów migracji na sytuację demograficzną naszego kraju. Kluczowym zadaniem staje się zatem zainicjowanie dialogu między wszystkimi zaangażowanymi aktorami społecznymi, włączając środowisko demografów i badaczy migracji, by zdefiniować polski model integracji. Powinien on uwzględniać specyfikę napływu (duży udział imigrantów

z krajów bliskich kulturowo), możliwe różnicowanie strumienia migracyjnego w przyszłości (zwiększenie skali napływu z Azji i Afryki), wiązać kwestie migracji zagranicznych z mobilnością wewnętrzną i zróżnicowaną siecią osadniczą, wychodząc poza dotychczasowy schemat zdominowany przez napływ krótkookresowych cudzoziemców-pracowników.

Problemem polskiej debaty na temat migracji międzynarodowych pozostaje dostęp do rzetelnej i kompleksowej wiedzy na temat zjawisk migracyjnych. Wyrażamy jednoznaczny postulat zwiększenia aktywności instytucji publicznych w zakresie polityki migracyjnej.

4. Zmiany wzorców migracji wewnętrznych

Po 1990 r. zmieniły się zasadniczo kierunki przemieszczeń wewnętrznych ludności. W 2000 r. wystąpiła historyczna zmiana bilansu przepływów między miastem a wsią na korzyść obszarów wiejskich. W następnych dekadach główne kierunki przepływów ludności wyznaczała oś centrum–peryferie: nasilał się odpływ z obszarów peryferyjnych, osłabły napływy do miast średnich i niektórych większych miast, natomiast uległ koncentracji napływ do atrakcyjnych aglomeracji (miast i ich stref podmiejskich).

Coraz większa liczba powiatów i gmin ma ujemne saldo migracji, a selektywność odpływu według wieku z obszarów peryferyjnych wzmacnia zróżnicowanie przestrzenne procesu starzenia się ludności. NSP 2021 potwierdził szacunki zakresu depopulacji w ujęciu przestrzennym – w porównaniu do 2011 r. liczba ludności zmniejszyła się w 71% gmin, przy czym w blisko połowie gmin spadek przekroczył 5%. Zróżnicowanie nasilenia depopulacji i zmian struktur wieku, w tym zwłaszcza starzenia się ludności pogłębia nierównomierność potencjału demograficznego w układzie terytorialnym i dysproporcje rozwojowe między regionami, szczególnie w układzie duże ośrodki miejskie–obszary peryferyjne.

Na wyludnienie i spowolnienie rozwoju obszarów peryferyjnych Polski wpływają silnie migracje młodzieży po ukończeniu szkół ponadgimnazjalnych, zwłaszcza związane z podejmowaniem studiów. Decyduje o tym nie tylko skala tego odpływu ukierunkowanego na pięć dużych ośrodków akademickich kraju, lecz także ich definitywny charakter deklarowany w badaniach.

Współcześnie procesy urbanizacji przebiegają w kontekście powiązań miasta z jego otoczeniem i na obszarze przemieszczeń ludności pomiędzy miastem centralnym a strefą podmiejską. W Polsce występują silne procesy decentralizacji przestrzennej, zwłaszcza suburbanizacji wewnętrznej i zewnętrznej. Procesy peryurbanizacji mocniej zaznaczają się przede wszystkim w miastach metropolitalnych, bardzo słabo rozwijają się natomiast procesy reurbanizacji związane z powrotem mieszkańców

stref podmiejskich do miasta centralnego. W efekcie powstały dwa typy układów: obszary metropolitalne z dynamicznie rozwijającymi się procesami suburbanizacji i peryurbanizacji oraz obszary oddziaływania miast średniej wielkości i mniejszych, gdzie skala tych procesów jest mniejsza, a ich natężenie słabsze.

Łagodzenie dysproporcji rozwojowych wynikających z przebiegu procesów suburbanizacji, występujących zwłaszcza w układzie duże ośrodki miejskie – obszary peryferyjne, wymaga polityki opartej na działaniach integracyjnych zamiast konkurencji o zasoby terytorialne, ludzkie i finansowe. Należy wzmocnić politykę rozwoju, tak aby równolegle funkcjonowały polityka miejska i wiejska, a strategie rozwoju wszystkich szczebli stwarzały zachęty do współpracy międzygminnej, a także by – korzystając z podejścia funkcjonalnego – promować partnerstwa miejsko-wiejskie (wykraczające poza granice administracyjne, między innymi, Miejskich Obszarów Funkcjonalnych). Umożliwi to większą integrację między gminami miejskimi i wiejskimi poprzez lepszy dostęp do usług, miejsc pracy i udogodnień.

Zasadniczą kwestią jest poprawa informacji statystycznej o strumieniach migracji. Brak reżimu meldunkowego przyczynia się do występowania luki między danymi z ewidencji o przemieszczeniach ludności a faktycznymi przepływami osób. Konieczna jest kontynuacja prac nad integracją danych z różnych źródeł, by zminimalizować błędy szacunku stanu ludności i struktury demograficznej na poziomie lokalnym (gmin).

5. Starzenie się populacji

W Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich, płodność utrzymująca się poniżej prostej zastępowalności pokoleń współwystępuje z wydłużającym się trwaniem życia i rosnącą rolą migracji zagranicznych. Wartości przekrojowego i kohortowego współczynnika dzietności wskazują, że Polska znalazła się w pułapce niskiej dzietności. Konsekwencją tych procesów jest nie tylko malejąca dynamika liczby ludności, prowadząca do depopulacji, lecz także głęboka zmiana struktury wieku ludności: zmniejsza się liczba dzieci i młodzieży i ich udział w ogólnej liczbie ludności, spada liczba i udział osób w wieku produkcyjnym, a także znacząco wzrasta liczba i udział ludzi starszych. Należy też wskazać na zmniejszanie się populacji kobiet w wieku rozrodczym.

Wyniki NSP 2021 umożliwiają precyzyjny szacunek zmian ludnościowych w ostatniej dekadzie. Ludność Polski według krajowej definicji miejsca zamieszkania zmniejszyła się o prawie 0,5 mln osób. Grupa dzieci i młodzieży w wieku do 17 lat była mniejsza zaledwie o 200 tys., silniejszym zmianom podlegały pozostałe grupy ludności. Potencjalne zasoby pracy zmniejszyły się o 2,2 mln osób (o 9%), zaś liczba kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49) zmalała o blisko 700 tys. W ostatniej deka-

dzie przybyło natomiast blisko 1,9 mln osób w wieku 65 lat i więcej. Grupa tych osób liczyła prawie 7 mln, stanowiąc blisko 19% mieszkańców kraju. W wieku 60 lat i więcej jest już co czwarty mieszkaniec Polski.

W grupie osób starszych wzrasta liczba i udział osób najstarszych, ilustrując coraz większe nasilenie procesu podwójnego starzenia się populacji. Utrzymuje się też dominujący udział kobiet oraz zamieszkiwanie w gospodarstwach jednoosobowych. Oprócz tego kolejne roczniki osób starszych są lepiej wykształcone i w lepszym stanie zdrowia niż roczniki poprzednie. Zmieniają się ich aspiracje konsumpcyjne i preferencje dotyczące spędzania wolnego czasu. Te procesy wraz z wydłużającym się okresem pozostawania w wieku starszym oraz zmianami długości faz tego okresu wymagają odpowiedniej reorientacji polityki publicznej, zwłaszcza w odniesieniu do rynku pracy, systemu zabezpieczenia społecznego, usług opieki społecznej oraz ochrony zdrowia.

Proces starzenia się ludności i jego przebieg ma coraz większe znaczenie dla rynku pracy. Rosnąca rola starszych pracowników nie znajduje odzwierciedlenia w systemowym wdrażaniu zarządzania wiekiem – narzędzia oddziaływania na skłonność starszych pracowników do dłuższego pozostania na rynku pracy zalecanego przez instytucje międzynarodowe. Władze publiczne pozostawiają bowiem decyzjom indywidualnych przedsiębiorców rozwiązania zachęcające pracowników do późniejszego opuszczania rynku pracy.

Zmiany struktury wieku ludności będą kontynuowane. Stosunkowo duża przewidywalność procesu starzenia się ludności i jego trwały charakter tworzą przesłanki dla rekomendacji, by, odwołując się do alternatywnych scenariuszy rozwoju sytuacji w średniej i długiej perspektywie czasowej, proponować odpowiednie działania.

6. Przestrzenne zróżnicowanie zmian zasobów ludności i ich struktur demograficznych

Od 1990 r. ogólna liczba ludności Polski (według krajowej definicji miejsca zamieszkania) ulegała niewielkim zmianom, choć NSP 2021 pokazał spadek o prawie 0,5 mln w porównaniu z NSP 2011. Zachodziły jednak głębokie zmiany w rozmieszczeniu ludności na terenie kraju obserwowane w układzie jednostek administracyjnych, co ma istotne przełożenie na zmiany zaludnienia. Obecnie dwa porządki przestrzenne definiują zmiany w strukturze demograficznej i społeczno-ekonomicznej ludności: są to *continuum* centrum–peryferie oraz wschód–zachód. Obszary pełniące rolę zaplecza miast i aglomeracji miejskich zyskują mieszkańców, a proces starzenia się ludności jest tam wolniejszy niż w samych miastach. Natomiast na obszarach oddalonych od miast i bardziej związanych z rolnictwem procesy starzenia się i depopulacji są relatywnie najgłębsze. Wciąż względnie trwały jest – uwarun-

kowany historycznie – podział na starszą demograficznie część wschodnią kraju i część zachodnią.

Zróznicowane przestrzennie procesy demograficzne wymagają bieżącej reakcji szczególnie władz lokalnych, których zadania dotyczą, między innymi, dostarczania podstawowych usług publicznych. Inne są zakres i skala potrzeb w obszarach depopulacyjnych w porównaniu do obszarów koncentrujących ludność. Dostosowanie strategii świadczenia usług publicznych do potrzeb konkretnych miejsc (gmin) może nastąpić poprzez zachęcanie do stosowania innowacyjnych praktyk, takich jak elastyczne modele świadczenia usług. Niezbędne jest także rozpoznanie, gdzie polityki publiczne i przepisy tworzą dodatkowe bariery dla świadczenia usług publicznych w mniejszych miejscowościach i reagowanie na nie za pomocą innowacyjnych rozwiązań.

Rozważanie ewolucji struktury wieku i struktury społeczno-zawodowej ludności na poziomie całego kraju powoduje, że nie jest właściwie ujęta rola procesów demograficznych, które ją determinują. A polityki publiczne (np. rynku pracy, edukacji, ochrony zdrowia, transportu, czy opieki) wciąż nie uwzględniają różnic w możliwościach społeczności lokalnych i ograniczeniach potencjału społeczno-gospodarczego osób je zamieszkujących.

Polityki rozwoju powinny zdecydowanie zmniejszyć nacisk na wsparcie sektorowe na rzecz wsparcia wymiaru terytorialnego, uwzględniając np. obszary o niskiej gęstości zaludnienia. Konieczne jest zatem realizowanie spisów powszechnych, tak by dostępne były odpowiednie dane o strukturach ludności w agregacji lokalnej (NUTS 5).

7. Solidarność społeczna

Zmiany struktury wieku ludności, a zwłaszcza tendencja wzrostu wielkości grupy Polaków w wieku poprodukcyjnym, o szczególnym nasileniu w pewnych obszarach Polski, mają charakter nieodwracalny. Z tymi zmianami są trwale związane procesy depopulacji zarówno w skali całego kraju, jak i jego poszczególnych regionów. Na tym etapie przeobrażeń procesu odtwarzania pokoleń szczególnego znaczenia nabiera zatem zmiana jakościowa zasobów ludzkich – rozwój kapitału ludzkiego i społecznego. Polityki publiczne, uwzględniając ilościowy wymiar zmian ludnościowych, powinny skupiać się na zagwarantowaniu dostępu do zasobów ważnych dla rozwoju jednostek, grup społecznych i całego społeczeństwa oraz poprawie jakości życia ludności w warunkach dokonujących się przeobrażeń społecznych: zmiany relacji pomiędzy różnymi generacjami, odmiennosć potrzeb i aspiracji poszczególnych pokoleń, rosnąca różnorodność i złożoność relacji rodzinnych, zmiany społecznych ról kobiet i mężczyzn, coraz większe zróżnicowanie etniczne. Podstawą tych polityk

powinno być budowanie solidarności międzypokoleniowej, która determinuje zarówno funkcjonowanie gospodarki i transfery społeczne, jak i wspiera rozwój kapitału społecznego na poziomie grup społecznych i wspólnot lokalnych. Łączy się z tym postulat przyjęcia perspektywy przebiegu życia, która – umożliwiając ukierunkowanie działań na potrzeby właściwe poszczególnym etapom życia – wspomaga potencjał rozwoju poszczególnych osób i służy poprawie jakości życia różnych grup ludności. Uwzględnienie wymiaru przestrzennego prowadzi do kolejnego kluczowego postulatu: solidarnego współdziałania na rzecz zmniejszania terytorialnych nierówności w rozwoju, co wymaga zwiększenia samodzielności decyzyjnej władz samorządowych. Umożliwi to lepsze dostosowanie ich działań do potrzeb mieszkańców i efektywniejsze wspieranie potencjału rozwojowego poszczególnych obszarów.

Komitet Naukowy

Dr hab. Agnieszka Chłoń-Domińczak, prof. SGH, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Prof. dr hab. Elżbieta Gołata, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Dr Izabela Grabowska, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Prof. dr hab. Jolanta Grotowska-Leder, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Dr hab. Paweł Kaczmarczyk, prof. UW, Uniwersytet Warszawski

Prof. dr hab. Irena E. Kotowska, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Dr hab. Sławomir Kurek, prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Dr hab. Ireneusz Kuroпка, prof. UEW, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Dr hab. Anna Matysiak, prof. UW, KND PAN, Uniwersytet Warszawski

Dr hab. Monika Stanny, prof. IRWiR PAN, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN w Warszawie

Prof. dr hab. Daniela Szymańska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Zakończenie

Kongresy demograficzne są dobrą formą upowszechnienia bogatej wiedzy o stanie i strukturze ludności Polski uzyskiwanej przez Narodowe Spisy Ludności i Mieszkań i statystykę publiczną. Organizacja kongresów demograficznych w Polsce została zainicjowana w 2002 r. przez śp. prof. Zbigniewa Strzeleckiego – Przewodniczącego Rządowej Rady Ludnościowej. I Kongres Demograficzny odbył się po ogłoszeniu wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002. Był to wyjątkowy spis, przeprowadzony po 14 latach od poprzedniego spisu zrealizowanego w 1988 r. przed zasadniczymi zmianami systemowymi. Spis z 2002 r. zawierał informacje obejmujące pierwsze 14 lat transformacji systemowej. Wyniki spisu wykazały głębokie zmiany w stanie i strukturze ludności. Przewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej śp. prof. Zbigniew Strzelecki zaproponował zorganizowanie I Kongresu Demograficznego – *Polska a Europa, procesy demograficzne u progu XXI wieku*. I Kongres poświęcono szerokiej debacie nad zmieniającą się sytuacją demograficzną w Europie i Polsce. W podsumowaniu I Kongresu przyjęto uchwałę o zorganizowaniu następnego za 10 lat. W 2012 r. realizując zobowiązanie, przyjęta na I Kongresie Rządowa Rada Ludnościowa zorganizowała II Kongres Demograficzny – *Polska w Europie – Przyszłość demograficzna*. **II Kongres odbywał się po ośmiu latach uczestnictwa Polski w strukturach Unii Europejskiej.** III Kongres Demograficzny *Sytuacja Demograficzna Polski – Wyzwania na XXI w.* Zorganizowano w latach 2021–2022 z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym, Polskim Towarzystwem Statystycznym. **W organizacji III Kongresu uczestniczyli: urzędy statystyczne, wojewodowie, samorządy, administracja rządowa i samorządowa, Instytuty i Komitety Naukowe PAN, uczelnie wyższe i instytuty naukowe organizacje obywatelskie.** Wszystkie kongresy demograficzne odbywały się po przeprowadzonych Narodowych Spisach Powszechnych Ludności i Mieszkań. Spisy dostarczają kompletnej wiedzy o stanie i strukturze oraz o tendencjach zmian w perspektywie minionych 10 lat. Dla badań demograficznych, dla opracowania analiz oraz nowych prognoz, materiały pozyskiwane w wyniku realizacji spisu powszechnego są nieocenionej wartości analitycznej, badawczej i prognostycznej. Ukazują bowiem wszystkie procesy i zjawiska ludnościowe w po-

równywalnym ujęciu dla długich okresów obejmujących wiele pokoleń. Dane statystyczne spisu pozwalają obserwować procesy zmian poszczególnych generacji w długich okresach, w kolejnych fazach ich życia.

W obecnej sytuacji demograficznej Polski trzeba przypominać, że statystyka ludności ma szczególne miejsce w historii odzyskiwania niepodległości Polski. W 1809 r. Stanisław Staszic skierował swoją pracę *O statystyce Polski: krótki rzut wiadomości potrzebnych tym, którzy ten kraj chcą oswobodzić, i tym którzy w nim chcą rządzić*¹. Blisko 100 lat później, w 1916 r. Eugeniusz Romer w przedmowie do *Geograficzno-statystycznego atlasu Polski* pisał: „Praca była pomyślana jako akt walki o wolność”. *Atlas...* opracował Romer dla tych, którzy „(...) chcą Polskę oswobodzić, i tych którzy chcą w niej rządzić. (...)”². Zgodnie z intencją prof. Romera *Atlas...*, stał się podstawowym dokumentem delegacji polskiej na konferencjach w Paryżu, w Rydze w dyplomatycznej walce o granice Niepodległej. Informacje, które zawierał *Atlas...*, stały się podstawą wyznaczenia granic odradzającego się po 146 latach niewoli państwa polskiego na wschodzie, na Śląsku, Pomorzu i Warmii. Mapy służyły także do przeprowadzenia plebiscytów na Śląsku, Pomorzu, na Warmii. Do Staszica odwoła się też Ludwik Krzywicki, pisząc o wadze i wartości wyników pierwszego po odzyskaniu w niepodległości Polski Narodowego Spisu Powszechnego Ludności z 1921 r. „Rozpoczęliśmy w końcu własny byt państwowy: Polska odzyskała niepodległość. Ale rozpoczęła, nie mając »budżetu rzeczy«, tj. znajomości własnych zasobów, sił wytwórczych, ludności”. „Państwo, jak dobry gospodarz, (...) potrzebuje rozporządzać dokładnymi wiadomościami o liczbie swoich obywateli, o podziale ich według wieku, wyznania i płci, o ich uzdolnieniach zawodowych, o liczbie gospodarstw rolniczych i warsztatów pracy przetwórczej (...)”³. Odradzające się po 146 latach niewoli polskie państwo potrzebowało rzetelnej informacji statystycznej i demograficznej; państwo i jego instytucje zawsze potrzebują rzetelnej informacji i wiedzy o gospodarce i ludności.

Założeniem programowym III Kongresu Demograficznego było dostarczenie rzetelnej wiedzy statystycznej i demograficznej tym co rządzą, a także tym, którzy chcą rządzić Polską, aby dysponowali rzetelną „znajomością własnych zasobów”. Podczas konferencji III Kongresu prezentowano wyniki badań, statystyki, pogłębione analizy wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021. Celem III Kongresu Demograficznego jest dostarczenie i upowszechnienie wiedzy o sytuacji demograficznej Polski w XXI w. wszystkim, którzy rządzą Rzeczpospolitą

¹ S. Staszic, *O statystyce Polski: krótki rzut wiadomości potrzebnych tym, którzy ten kraj chcą oswobodzić, i tym którzy w nim chcą rządzić*. Wydawca: X.X. Pijarzy, Warszawa 1807. Kraków 1809. Inny tytuł: *O statystyce Polski*.

² E. Romer, *Geograficzno-statystyczny atlas Polski*. Kraków 1916. Atlas wydano w języku polskim oraz w językach: niemieckim, francuskim, angielskim.

³ L. Krzywicki, *Spis jednodniowy i jego doniosłość*. Odczyt wygłoszony 17 września 1921 r. w Sali Magistratu Warszawy, Warszawa 1921, s. 8.

oraz tym, którzy chcą nią rządzić. Nawiązując do troski o Naród tych pokoleń, które walczyły o odzyskanie NIEPOGLEGŁOŚCI i suwerenny byt Państwa Polskiego warto pamiętać, że odrodzenie i zachowanie Państwa Polskiego zawdzięczamy tym, którzy troszczyli się o własny Naród. Tym, którzy przez 146 lat walczyli o rozwój polskiej kultury, języka, o utrwalenie świadomości, że dla państwa najważniejszy jest NARÓD świadomy swojej tożsamości. Zagadnienia narodowościowe i ludnościowe stanowiły ważne zagadnienie polityczne i naukowe przez wszystkie lata niewoli. Nie ma Państwa bez Narodu; ale Naród nie może rozwijać się bez własnego suwerennego Państwa. Problematyka demograficzna i narodowa stanowiła jeden z kluczowych problemów strategii walki o niepodległe państwo, wynikający z przekonania, że tylko własne, suwerenne państwo zapewni trwały rozwój narodu.

Program konferencji kongresowych obejmował zagadnienia: depopulacji, zdrowia, gospodarki, migracji, pracy, edukacji i kwalifikacji zawodowych, ubezpieczeń społecznych, rolnictwa, zagospodarowania przestrzeni, suburbanizacji, a także problemy wyodrębnionych grup: rodzin, młodzieży, dzieci, osób w zaawansowanym wieku oraz niepełnosprawnych. Przedstawiane na konferencjach analizy statystyczne oraz wyniki badań realizowanych w wielu dyscyplinach i ośrodkach naukowych pozwalają poznawać i szerzej wyjaśniać przyczyny i skutki oraz uwarunkowania pogłębiających się zmian, zjawisk i procesów demograficznych. Dorobek naukowy III Kongresu obejmuje wszystkie istotne zagadnienia wpływające na zmiany demograficzne oraz przyczyny i skutki społeczne i ekonomiczne powstające w związku z pogłębiającymi się zmianami. Zakres i charakter zmian ludnościowych w poszczególnych regionach, powiatach, gminach staje się coraz bardziej zróżnicowany; coraz silniej wpływa na wszystkie wymiary życia społecznego i rozwój gospodarki. Naukowy dorobek zgromadzony podczas III Kongresu Demograficznego: wyniki badań, informacje statystyczne, materiały analityczne przedstawiane przez ekspertów i badaczy uczestniczących w III Kongresie Demograficznym, stanowią bogaty zasób wiedzy, która może wyjaśnić przyczyny zmian oraz przewidywać ich konsekwencje.

Zmieniająca się sytuacja demograficzna stanowiła zasadniczy przedmiot analiz i debat kongresowych w środowiskach uczestniczących w III Kongresie. Organizatorzy III Kongresu Demograficznego – Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne, Urzędy Statystyczne – zaprosili do udziału w Kongresie władze oraz administracje rządowe i samorządowe, środowiska naukowe, akademickie, media, organizacje obywatelskie, instytucje zainteresowane problematyką demograficzną oraz decydentów polityki społecznej i gospodarczej na wszystkich poziomach organizacji społeczeństwa. Na dwudziestu pięciu konferencjach III Kongresu Demograficznego, we wszystkich regionach Polski, w wybranych powiatach i gminach, przedstawiono zjawiska i procesy demograficzne oraz uwarunkowania zmian w stanie i strukturze ludności Polski w ujęciu chronologicznym

i przestrzennym. W wyniku obrad III Kongresu Demograficznego przedstawiono konsekwencje zmieniającej się sytuacji demograficznej Polski dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Z wyników Narodowych Spisów Powszechnych Ludności i Mieszkań (przeprowadzanych w latach: 2002, 2011 i 2021) zwrócono uwagę na niekorzystne zmiany w stanie i strukturze ludności Polski. Od ponad dwóch dekad utrwalają się niekorzystne tendencje zmian w sytuacji demograficznej. Zmieniają się wzorce zachowań prokreacyjnych i rodzinnych dotyczące decyzji prokreacyjnych, utrwała się niski poziom urodzeń, utrzymują się trudności z zawieraniem i trwałością małżeństw oraz w powstawaniu, rozwoju rodzin, wzrasta udział urodzeń pozamałżeńskich. Pogłębiają się przestrzenne zróżnicowania sytuacji oraz niekorzystne procesy rozwoju demograficznego. Utrzymuje się wysoka mobilność ludności. Obserwujemy dynamiczne zmiany w przestrzennej strukturze ekonomicznych grup wieku ludności. Coraz bardziej zróżnicowaną staje się przestrzenna struktura wieku ludności. Utrzymuje się wysoka umieralność oraz krótszy czas trwania życia w porównaniu z krajami Europy Zachodniej. W konsekwencji zachodzących zmian zmniejsza się ogólna liczba ludności, dynamicznie wzrasta liczba i udział osób w najstarszych grupach wieku, powiększa się nierównowaga między pokoleniami. Postępuje proces przestrzennego zróżnicowania sytuacji demograficznej wskutek utrwalonego procesu wyludniania się najsłabszych gospodarczo terenów peryferyjnych państwa i regionów. Utrzymują się zmiany w przestrzennej strukturze ekonomicznych grup wieku ludności. Utrzymuje się wysoka mobilność oraz przestrzennie zróżnicowana struktura wieku ludności. Procesy depopulacji w Polsce dotyczą terenów peryferyjnych, zaniechanych gospodarczo od wielu dziesięcioleci, o niskim poziomie rozwoju gospodarczego i społecznego oraz niedostatecznie rozwiniętej infrastrukturze. Pogłębia się przestrzenne zróżnicowanie procesów rozwoju oraz sytuacji demograficznej.

Współczesne zmiany demograficzne nie muszą być zagrożeniem dla rozwoju Polski oraz jej pozycji w Europie i świecie. Procesy i zjawiska demograficzne są przewidywalne; zmiany wymagają systematycznych, pogłębionych interdyscyplinarnych badań, upowszechniania ich wyników, szerokiej debaty społecznej nad warunkowaniami i konsekwencjami. Wymagają – wolnej od bieżących koniunktur politycznych – znaczącej mobilizacji środowisk odpowiedzialnych za tworzenie warunków i realizację zadań polityki ludnościowej we wszystkich jej zakresach oraz wszystkich środowiskach⁴. Zgromadzone podczas III Kongresu Demograficznego wyniki badań naukowych, analiz statystycznych, wnioski z otwartych debat publicznych, angażujących zróżnicowane środowiska, mogą stanowić podstawę szerokiej, powszechnej debaty społeczeństwa nad wyzwaniem demograficznymi Polski

⁴ Informacje o programie KD dostępne na stronie: <https://kd.stat.gov.pl/program>; <https://kd.stat.gov.pl>; <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021>.

w XXI w. Powszechne zainteresowanie konferencjami kongresowymi oraz materiałami informacyjnymi i analitycznymi III Kongresu⁵, może dać silny impuls do szerokiej mobilizacji środowisk odpowiedzialnych za realizację zadań polityki ludnościowej, w tym tworzenia warunków sprzyjających pożądanym procesom demograficznym.

Podstawową przesłanką rozwoju Polski w XXI w. jest systematyczna poprawa sytuacji demograficznej. Wyzwaniem demograficznym Polski na XXI w. jest kompleksowa, powszechnie akceptowana przez polskie społeczeństwo, stabilna i długofalowa polityka ludnościowa, realizująca następujące cele:

- dostosowanie rozwoju społecznego i ekonomicznego do uwarunkowań demograficznych (sytuacja demograficzna jako podstawowa przesłanka rozwoju);
- zachowanie rozwoju ludności gwarantującego ciągłość i następstwo pokoleń;
- ochronę rodzicielstwa oraz funkcji prokreacyjnej rodziny jako podstawy rozwoju;
- poszanowanie życia ludzkiego, godności i praw obywateli;
- powszechną dostępność wysokiej jakości usług społecznych opieki, zdrowia i edukacji;
- poprawę jakości życia wszystkich generacji: podstawą pożądanego jakości życia jest zdrowie;
- zmniejszenie zachorowalności, umieralności, wydłużenie czasu trwania życia.

Zgromadzone podczas III Kongresu Demograficznego wyniki badań naukowych, analiz statystycznych oraz wnioski z otwartych debat publicznych, angażujących różnicowane środowiska, mogą stanowić podstawę szerokiej powszechnej debaty nad wyzwaniami demograficznymi Polski na XXI w. Wyniki badań, informacje statystyczne, materiały analityczne przedstawiane przez ekspertów uczestniczących w III Kongresie Demograficznym stanowią bogaty zasób wiedzy, która może służyć opracowaniu programów na rzecz rozwoju ludności i rodzin na wszystkich szczeblach zarządzania państwem (w regionach, powiatach i gminach). Realizacja celów polityki ludnościowej wymaga zaangażowania nie tylko instytucji państwa, samorządów, środowisk naukowych, lecz także wszystkich obywateli, organizacji społecznych i zawodowych. Silnym impulsem angażującym do szerokiej publicznej debaty nad oceną znaczenia oraz konsekwencji współczesnych procesów zmian demograficznych w Polsce i Europie jest powszechne zainteresowanie dorobkiem konferencji. Materiały konferencji mogą też służyć do mobilizacji środowisk odpowiedzialnych za realizację zadań polityki ludnościowej, za tworzenie warunków sprzyjających pożądanym procesom demograficznym. Realizacja celów polityki ludnościowej wymaga zaangażowania nie tylko instytucji państwa, samorządów, środowisk naukowych, lecz także obywateli, organizacji społecznych i zawodowych. Uzyskanie po-

⁵ Wszystkie konferencje odbywały się w formie hybrydowej. W każdej konferencji uczestniczyło po kilkaset osób. W kilku konferencjach uczestniczyło zdalnie ponad 1 tysiąc osób.

wszechnej akceptacji dla celów polityki ludnościowej wymaga szerokiej publicznej debaty angażującej wszystkie środowiska społeczne.

Na przełomie wieków XX i XXI obserwujemy istotny wpływ zmian ludnościowych na sytuację społeczną i gospodarczą. Jednocześnie sytuacja społeczna i gospodarcza wywiera zdecydowany wpływ na procesy i zjawiska demograficzne. Z wielu badań i analiz przedstawianych na konferencjach kongresowych wynika, że warunki życia rodzin, kształtowane w procesach ich powstawania i rozwoju stanowią (będą stanowić) podstawę pomyślniej realizacji zrównoważonego rozwoju państwa. Uwarunkowania zmian w sytuacji demograficznej Polski, jakie następują od przełomu wieków XX i XXI, wymagają nie tylko pogłębionej analizy i oceny, ale także uwzględnienia skutków zmian w strategii rozwoju Polski projektowanej na nadchodzące dekady wobec przestrzennych zróżnicowań w zjawiskach i procesach demograficznych. Znajomość obecnej i przyszłej sytuacji demograficznej jest niezbędna do racjonalnego projektowania kierunków rozwoju społecznego i gospodarczego, do zaspokajania potrzeb mieszkańców. Wiedza o zmieniającej się sytuacji demograficznej potrzebna jest w zarządzaniu na każdym poziomie podziału administracyjnego państwa, w gminach powiatach, regionach.

Zmiany demograficzne nie muszą być zagrożeniem dla rozwoju oraz pozycji współczesnej Polski w Europie i świecie. Zmiany ludnościowe wymagają systematycznych, pogłębionych badań, upowszechniania ich wyników, szerokiej debaty społecznej nad uwarunkowaniami i konsekwencjami, mobilizacji środowisk odpowiedzialnych za tworzenie warunków i realizację zadań polityki ludnościowej we wszystkich jej zakresach. Dorobek merytoryczny i społeczny III Kongresu Demograficznego stanowi bogaty zasób wiedzy, która może być podstawą opracowania programów długofalowej, kompleksowej, stabilnej polityki ludnościowej. Może służyć projektowaniu działań na rzecz rozwoju ludności na wszystkich szczeblach zarządzania państwem. Skuteczna realizacja celów polityki ludnościowej państwa wymaga zaangażowania instytucji państwa, samorządów, środowisk naukowych, obywateli oraz ich organizacji; powszechnej akceptacji społecznej. Założonym celem III Kongresu Demograficznego w Polsce w 2022 r. jest upowszechnienie rzetelnej wiedzy statystycznej oraz wyników pogłębionych analiz i badań wyjaśniających przyczyny i skutki zmieniającej się sytuacji demograficznej Polski. Wskazanie konsekwencji pogłębiających się zmian w stanie i strukturze ludności dla życia społecznego, gospodarki i polityki państwa. Cel ten został zrealizowany: dorobek konferencji III Kongresu jest opublikowany i powszechnie dostępny.

Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz
Uniwersytet Warszawski
Rządowa Rada Ludnościowa

ANEKS



CELE III KONGRESU DEMOGRAFICZNEGO

- Przemiany ludnościowe zachodzące w Polsce w XXI w. – analiza porównawcza – na tle innych państw europejskich; wyzwania i wnioski dla polityki społecznej i gospodarczej; wyzwania i wnioski dla polityki społecznej i gospodarczej w państwie, regionach, środowiskach lokalnych.
- Prezentacja i upowszechnienie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021; analizy, wnioski, konsekwencje dla rozwoju i sytuacji Polski.
- Upowszechnienie wiedzy o sytuacji ludnościowej Polski, o prognozowanych zmianach w stanie i strukturze ludności, o procesach i zjawiskach demograficznych.
- Udostępnienie wiedzy o przemianach ludnościowych w skali państwa, regionu, społeczności lokalnych wśród ogółu obywateli i decydentów różnego szczebla władz państwowych i samorządowych oraz o konsekwencjach zmian ludnościowych dla podstawowych wymiarów życia społecznego i gospodarczego.
- Integracja środowisk badaczy przemian ludnościowych, analityków pracujących w statystyce publicznej oraz w instytucjach publicznych.
- Zdefiniowanie problemów i wyzwań demograficznych Polski w XXI w. – w kontekście rozwoju rodziny, systemów ochrony zdrowia, edukacji, pracy, ubezpieczeń społecznych, osadnictwa, migracji; rekomendacje rozwiązań w polityce ludnościowej państwa.

Założenia planowanych wydarzeń regionalnych i lokalnych

Konferencje – zgodne z celami Kongresu – inicjowane (i organizowane) przez RRL, GUS, ekspertów, środowiska naukowe, uczelnie wyższe, instytucje państwowe, samorządowe, organizacje społeczne. Konferencje (seminaria), debaty regionalne – poświęcone regionalnym (i lokalnym) problemom demograficznym, wpływom sytuacji ludnościowej na rozwój społeczny i gospodarczy regionu, na społeczności lokalne, obszarów funkcjonalnych. Sesje koncentrują się na wybranych, kluczowych uwarunkowaniach rozwoju demograficznego; rodziny, zdrowia, pracy, edukacji, migracji, depopulacji, przestrzennych zmian w koncentracji i rozproszeniu, sytuacji wybranych grup (niepełnosprawni, niesamodzielną, młodzież). Zagadnienia te są analizowane z perspektywy państwa, regionu, samorządów oraz zakresu wpływu na podstawowe wymiary życia społecznego i gospodarczego. Celem analiz jest zdefiniowanie problemów demograficznych pojawiających się w konsekwencji zmian ludnościowych dla państwa, regionów i środowisk lokalnych.



Patronat Honorowy

Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

PREZYDENT.PL

Zaproszenie na konferencję inauguracyjną

III Kongres Demograficzny

**pod honorowym patronatem Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ogłoszenie pierwszych wstępnych wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności
i Mieszkań 2021

Termin:

27 stycznia 2022 r.

Miejsce konferencji:

Pałac Prezydencki w Warszawie

Transmisja online



Wystąpienie wprowadzające **prof. dr hab. Józefiny Hrynkiewicz**, Przewodniczącej Rządowej Rady Ludnościowej

Wystąpienie Prezydenta RP, **Andrzeja Dudy**

Wystąpienie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, **dr. Dominika Rozkruta** – Prezentacja wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021

Wykład **prof. Piotra Szukalskiego**, prof. nadzw. Uniwersytetu Łódzkiego, Zastępcy Przewodniczącego Rządowej Rady Ludnościowej - *Wyzwania demograficzne Polski na XXI wiek*

Podsumowanie konferencji - **prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz**, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

13.10 – zakończenie konferencji

Prezentacje omówione na konferencji

[Prezentacja wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021](#)
(plik w formacie PDF)

[Wyzwania demograficzne Polski na XXI wiek](#) (plik w formacie PDF)

**REGIONALNY WYMIAR PROCESÓW DEMOGRAFICZNYCH WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE NA TLE POLSKI
W KONTEKŚCIE NARODOWEGO SPISU POWSZECHNEGO LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2021**

Organizatorzy: Rządowa Rada Ludnościowa
Urząd Statystyczny w Lublinie

Patronat honorowy: Minister Edukacji i Nauki

PROGRAM

09.00–09.30 **Otwarcie konferencji**

dr Dominik Rozkrut – Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz – Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

dr Barbara Socha – Pełnomocnik Rządu do Spraw Polityki Demograficznej,
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej

Lech Sprawka – Wojewoda Lubelski

dr Krzysztof Markowski – Urząd Statystyczny w Lublinie

09.30–10.00 **Wykład inauguracyjny**

dr Dominik Rozkrut – Znaczenie Spisów Powszechnych w XXI w.

10:00–10.15 **Przerwa**

10.15–11.45 **Sesja I: Wyzwania rozwoju demograficznego Polski**

prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz – Uwarunkowania i konsekwencje zmian demograficznych dla rozwoju społecznego i ekonomicznego

prof. dr hab. Irena E. Kotowska – Proces odtwarzania pokoleń w Polsce w XXI w. – faza przejścia demograficznego czy kryzys demograficzny?

dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ – Przestrzenne zróżnicowanie dzietności w Polsce w XXI w.

prof. dr hab. Przemysław Śleszyński – Geograficzne zróżnicowania i społeczno-
-ekonomiczne skutki procesów demograficznych w Polsce

Dyskusja

11:45–12:00

Przerwa

12:00–13:30

Sesja II: Mobilność ludności – uwarunkowania, przebieg i konsekwencje

dr hab. Paweł Kaczmarczyk – Czy Polska potrzebuje polityki migracyjnej?

dr Piotr Maleszyk – Studia w Warszawie czy Study in Lublin? Bilans migracji studenckich dla Lublina

dr Paweł Strzelecki – Regionalne uwarunkowania imigracji i jej ewolucja w czasie – wyniki badań ankietowych w województwie lubelskim i innych regionach Polski

dr Krzysztof Markowski – Uwarunkowania zmiany liczby ludności na Lubelszczyźnie

Dyskusja

15:00-15:15

Podsumowanie i zakończenie konferencji

dr Krzysztof Markowski

Lublin, konferencja online, 27 maja 2021 r.

Więcej informacji:

kd.stat.gov.pl/

lublin.stat.gov.pl/seminaria-i-konferencje/konferencja-naukowa-regionalny-wymiar-procesow-demograficznych/program/

FORUM SAMORZĄDOWE

SAMORZĄD LOKALNY W WOJEWÓDZTWIE LUBELSKIM WOBEC PRZEMIAN DEMOGRAFICZNYCH W KONTEKŚCIE NARODOWEGO SPISU POWSZECHNEGO LUDNOŚCI I MIESZKAŃ 2021

Organizatorzy: Urząd Statystyczny w Lublinie

PROGRAM

9.00–9.15 **Otwarcie konferencji**

dr Dominik Rozkrut – Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Lech Sprawka – Wojewoda Wojewódzki

Jarostaw Stawiarski – Marszałek Województwa Lubelskiego

dr Krzysztof Markowski – Urząd Statystyczny w Lublinie

9.15–10.00 **Wykład inauguracyjny**

prof. dr hab. Przemysław Śleszyński – Instytut Geografii i Przestrzennego
Zagospodarowania im. S. Leszczyckiego PAN

10.00–10.15 **Przerwa**

10.15–11.45 **Panel dyskusyjny I: Przemiany demograficzne w perspektywie lokalnej; czy jednostki
samorządu lokalnego mają wpływ na przebieg procesów demograficznych?**

Moderator: Zbigniew Wojciechowski – Wicemarszałek Województwa Lubelskiego

1. Zdzisław Antoń – Starosta Lubelski

2. Krzysztof Iwaniuk – Wójt gminy Terespol

3. Michał Litwiniuk – Prezydent Białej Podlaskiej

4. Marta Majewska – Burmistrz Hrubieszowa

5. Jarostaw Żaczek – Burmistrz Ryk

6. Wojciech Żukowski – Burmistrz Tomaszowa Lubelskiego

7. Mirosław Żydek – Wójt gminy Konopnica

Dyskusja

11.45–12.00 Przerwa

12.00–13.30 Panel dyskusyjny II: **Przemiany demograficzne a wyzwania w zakresie usług społecznych: oświata i wychowanie, opieka zdrowotna, transport publiczny**

Moderator: dr hab. Mariusz Sienkiewicz, prof. UMCS

- 1. Grzegorz Kapica** – Burmistrz Józefowa nad Wisłą
- 2. Grażyna Kowalik** – Wójt gminy Hanna
- 3. Wiesław Pardyka** – Burmistrz Nałęczowa
- 4. Andrzej Pruszkowski** – Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie
- 5. Jerzy Rębek** – Burmistrz Radzynia Podlaskiego
- 6. Andrzej Wnuk** – Prezydent Zamościa

Dyskusja

13.30–13.45 Przerwa

13.45–15.00 Panel Dyskusyjny III: **Przemiany demograficzne a wyzwania w zakresie planowania przestrzennego, gospodarki mieszkaniowej, infrastruktury technicznej oraz usług komunalnych**

Moderator: dr hab. Waldemar Gorzym-Wilkowski, prof. UMCS

- 1. Piotr Dragan** – Wójt gminy Wisznice
- 2. Stanisław Gotębiowski** – Wójt Końskowoli
- 3. Krzysztof Kołtyś** – Burmistrz Janowa Lubelskiego
- 4. Teresa Kot** – Wójt gminy Jastków
- 5. Janusz Roslan** – Burmistrz Biłgoraju
- 6. Krzysztof Żuk** – Prezydent Lublina

Dyskusja

15.00-15.15 Podsumowanie i zakończenie konferencji
dr Krzysztof Markowski – Urząd Statystyczny w Lublinie

Lublin, konferencja online, 21 września 2021 r.

Więcej informacji:

kd.stat.gov.pl

lublin.stat.gov.pl/seminaria-i-konferencje/forumsamorzadowe2021



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP
Andrzeja Dudy

ZAPROSZENIE

Wojewoda Podlaski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Dyrektor Urzędu
Statystycznego w Białymstoku zapraszają na konferencję naukową
NIESAMODZIELNA STAROŚĆ

22 września 2021 r.

Podlaski Urząd Wojewódzki. Białystok ul. A. Mickiewicza 3

PROGRAM

10.00 – 10.30 Powitanie gości

10.30 – 12.00 – I sesja plenarna

dr Dominik Rozkrut – Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021
Ewa Kamińska-Gawryluk – Osoby starsze w Polsce w ujęciu statystycznym i terytorialnym
prof. dr hab. Józefina Hryniewicz – Zmiany demograficzne i nowe ryzyko społeczne
prof. dr hab. Małgorzata Halicka, dr Krzysztof Czykier – Terytorialne zróżnicowanie jakości życia osób w późnej starości w województwie podlaskim
prof. dr hab. Piotr Szukalski – Przestrzenne zróżnicowanie szansy uzyskania wsparcia przez osoby bardzo stare we współczesnej Polsce

12.45 – 15.15 – II sesja plenarna

dr hab. Dorota Wyszowska – Sytuacja osób starszych w Polsce
prof. dr hab. n.med. Barbara Bień – Aspekt medyczny i społeczny pacjenta geriatrycznego
prof. dr hab. Jerzy Halicki – Wzajemna zależność jako postulowany model później starości
dr Elżbieta Bojanowska – Opieka, pomoc, wsparcie osób w wieku sędziwym
Czesław Renkiewicz – Wyzwania jednostek samorządu terytorialnego wobec postępującego procesu starzenia się społeczeństwa

15.15 – 16.00 – Dyskusja

Prosimy o potwierdzenie obecności: mi.budzinski@stat.gov.pl

Przypominamy o obowiązku przestrzegania przepisów sanitarnych (pandemia)

[https://bip.stat.gov.pl/
organizacja-statystyki-
publicznej/rzadowa-
rada-ludnosciowa/](https://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/)



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP
Andrzeja Dudy

ZAPROSZENIE

Wojewoda Warmińsko-Mazurski, Przewodnicząca Rządowej Rady
Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Dyrektor Urzędu
Statystycznego w Olsztynie zapraszają na konferencję naukową
DEPOPULACJA W UJĘCIU LOKALNYM

19 października 2021 r.

Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki. Olsztyn Al. J. Piłsudskiego 7/9

PROGRAM

10.00 – 10.30 Powitanie gości

10.30 – 12.30 – I sesja plenarna

dr Dominik Rozkrut – Spisy powszechne rundy 2020 w Polsce i na świecie

Marek Morze – Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego – stan obecny i perspektywy

Janusz Pappelbon – Typologia zmian demograficznych w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu przestrzennym

prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz – Uwarunkowania depopulacji

prof. dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska – Społeczno-ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych

prof. dr hab. Wiesława Lizińska – Depopulacja jako uwarunkowanie lokalnego rozwoju społeczno-gospodarczego

13.00 – 14.30 – II sesja plenarna

prof. dr hab. Mariola Grzybowska-Brzezińska – Społeczno-ekonomiczne skutki gwałtownej depopulacji w miastach akademickich na przykładzie Olsztyna

prof. dr hab. Rafał Warzala – Zmienność koniunktury w warunkach regionalnej depopulacji – wzajemne związki i oddziaływanie

Monika Kocimska-Warczak – Strategia polityki społecznej województwa warmińsko-mazurskiego na lata 2021 – 2030 w kontekście depopulacji

Wojciech Dereszewski – Prewencja depopulacji na poziomie lokalnym – przykład praktyczny

14.30 – 15.30 – Dyskusja

Prosimy o potwierdzenie obecności: e.kowalczyk2@stat.gov.pl

Przypominamy o obowiązku przestrzegania przepisów sanitarnych (pandemia)



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP
Andrzeja Dudy

ZAPROSZENIE

Wojewoda Zachodniopomorski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa
Statystycznego, Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, Dyrektor Instytutu
Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Dyrektor Urzędu
Statystycznego w Szczecinie
zapraszają na konferencję naukową
**KONSEKWENCJE ZMIAN DEMOGRAFICZNYCH
DLA ROZWOJU ROLNICTWA**

24 listopada 2021 r.

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Ekonomii, Finansów i Zarządzania,
ul. Mickiewicza 64, Nowa Aula

PROGRAM

9.30 – 10.00 Powitanie gości

10.00 – 12.00 – I sesja plenarna

Paweł Szafermaker – Polityka Państwa wobec wsi popegeerowskich

dr Dominik Rozkrut – Tendencje rozwoju polskiego rolnictwa w świetle
wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2020

Halina Szymańska – Polska wieś – przyjazne miejsce do życia i rozwoju
zawodowego

dr hab. Monika Stanny; Łukasz Komorowski – Przemiany struktury demograficznej
i społeczno-zawodowej ludności wiejskiej

dr Magdalena Mojsiewicz - Zmiany struktur rodzin wiejskich. Obraz statystyczny

Dominika Rogalińska – Demograficzny obraz wsi polskiej

Magdalena Wegner - Sytuacja demograficzna województwa zachodniopomorskiego

12.30 – 15.15 – II sesja plenarna

Artur Łączyński – Wybrane uwarunkowania rozwoju rolnictwa

dr hab. Tomasz Wojewódzic, dr Łukasz Paluch - Dezagryzacja polskiej wsi w świetle
wstępnych wyników Powszechnego Spisu Rolnego 2020 r.

dr hab. Aleksander Grzelak – Ekonomiczny obraz rolnictwa w Polsce na tle
procesów globalnych

dr hab. Ewa Kiryuk-Dryjska, dr hab. Agnieszka Baer-Nawrocka – Wspólna Polityka
Rolna UE wobec kryzysu demograficznego w rolnictwie

dr Michał Dudek – Zmiany demograficzne a sukcesja gospodarstw rolnych w Polsce

dr hab. Magdalena Florek-Luszczki - Psycho-społeczne i zdrowotne konsekwencje
starzenia się mieszkańców wsi

dr hab. Adam Czarnecki - Konsekwencje zmian demograficznych dla jakości
życia rolników: Wstępne wyniki projektu FARMWELL (H2020)

15.15 – 16.00 – Dyskusja

Prosimy o potwierdzenie obecności: e.kowalczyk2@stat.gov.pl

Przypominamy o obowiązku przestrzegania przepisów sanitarnych (pandemia)



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP
Andrzeja Dudy

ZAPROSZENIE

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Starosta Dębicki, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie zapraszają na konferencję naukową

POWIATOWY WYMIAR SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ

9 grudnia 2021 r.

Dębica, Dom Kultury "Mors", ul. Sportowa 28

PROGRAM

10.00 – 10.20 Powitanie gości

10.20 – 12.45 – sesja plenarna

prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz – otwarcie konferencji

dr Marek Cierpiał-Wolan – Sytuacja demograficzna województwa podkarpackiego

Jolanta Tomczyk-Fila – Rola samorządów powiatowych w identyfikacji potrzeb zdrowotnych mieszkańców oraz możliwości ich zaspokojenia

dr hab. Anna Barwińska-Malajowicz – Samorząd powiatu wobec problemów rynku pracy i edukacji zawodowej

dr hab. Beata Szluz – Model współpracy instytucji wspierających rodziny

dr hab. Krystyna Leśniak-Moczuk - Przemiany sytuacji materialnej oraz statusu społecznego mieszkańców wsi

dr hab. Ryszard Kata, Bernadeta Ziomek-Niedzielska – Wyniki

Powszechnego Spisu Rolnego 2020

dr Stanisław Zajac – Rozwój rolnictwa – kierunki zmian i propozycje działań

13.15 – 15.00 Panel dyskusyjny: Samorządy powiatowe oraz starostowie województwa podkarpackiego wobec wyzwań demograficznych

Wprowadzenie:

Lidia Ulanowska – Społeczne zadania powiatów

Jacek Cichy – Udziały w podatkach realizowanych przez powiaty województwa podkarpackiego w porównaniu do wyników krajowych za lata 2019/2020

Moderator: dr. hab. Grzegorz Ślusarz

Paneliści:

Piotr Chęć – Starosta Dębicki

Józef Jodłowski – Starosta Rzeszowski

Andrzej Olesiuk – Starosta Leski

Adam Krzysztoń – Starosta Łańcucki

Stanisław Łończak – Starosta Mielecki

15.00 – 15.15 - Podsumowanie

Prosimy o potwierdzenie obecności: e.kowalczyk2@stat.gov.pl

Przypominamy o obowiązku przestrzegania przepisów sanitarnych (pandemia)



Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Andrzeja Dudy

III KONGRES DEMOGRAFICZNY 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne

Organizatorzy
III Kongresu
Demograficznego



Konferencja naukowa

Praca, zatrudnienie, ubezpieczenia społeczne w warunkach postępujących zmian demograficznych

24 lutego 2022 r.

Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki,
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 3

Zapraszają:

Wojewoda Kujawsko-Pomorski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Przewodnicząca Komitetu Nauk o Pracy i Polityce
Społecznej PAN, Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu
Mikołaja Kopernika w Toruniu, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy

9.30–10.00 **Otwarcie konferencji**

10.00–12.30 **Praca i zatrudnienie**

Pokolenia na rynku pracy – dr Wiesława Gierańczyk

Demograficzne uwarunkowania rynku pracy w Polsce – dr Jarosław Oczki

Wyzwania regionalnej polityki rynku pracy – prof. dr hab. Zenon Wiśniewski

Zasoby pracy a podaż pracy w Polsce. Wnioski z pandemii COVID-19 – dr inż. Agnieszka Zgierska

Wpływ zmian demograficznych na srebrną gospodarkę – dr Dominik Śliwicki

Analiza satysfakcji z pracy wśród młodych dorosłych – prof. dr hab. Magdalena Osirńska,

dr Małgorzata Szczepaniak, dr Agnieszka Szulc-Obłozka, dr Dominik Śliwicki

Konsumpcja gazu a sytuacja na lokalnym rynku pracy – dr hab. Kamil Zawadzki, prof. UMK,

dr Monika Wojdyło

13.00–15.30 **Ubezpieczenia społeczne**

Systemy emerytalne a sytuacja demograficzna – prof. dr hab. Gertruda Uścińska

Prognozy dotyczące świadczeń z systemów emerytalnych – Hanna Zalewska

Zróżnicowanie wynagrodzeń kobiet i mężczyzn – dr Leszek Kozłowski

Starzenie się pracujących w Polsce – dr Joanna Lajstet

PPK jako nowy instrument dodatkowego oszczędzania na starość – Robert Zapotoczny

Możliwość zwiększenia przychodów (dochodów) objętych ubezpieczeniem społecznym

a ich wpływ na rozwój PPK – dr hab. Marcin Kawiński, prof. SGH

Postawy młodych wobec oszczędzania na emeryturę w Polsce – wyniki badań –

prof. dr hab. Magdalena Osirńska, dr Małgorzata Szczepaniak, Xiaohong Xie

15.30–16.00 **Dyskusja. Podsumowanie**

Darczyńcy i sponsorzy:



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Główny
Urząd Statystyczny



PROGRAM konferencji naukowej

Rodzina – wyzwania na XXI wiek

14 marca 2022 r.

Wielkopolski Urząd Wojewódzki w Poznaniu
al. Niepodległości 16/18

Zapraszają:

Wojewoda Wielkopolski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Poznaniu, Prezes Instytutu Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie

Gość honorowy Marlena Małąg, Minister Rodziny i Polityki Społecznej

11.00–11.30 Powitanie gości

Wystąpienie powitalne Wojewody Wielkopolskiego – Michał Zieliński

11.30–12.30

Polityka prorodzinna państwa jako odpowiedź na wyzwania demograficzne – Marlena Małąg, Minister Rodziny i Polityki Społecznej

Kształtowanie więzi w rodzinie – prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz

Metody badania efektywności programu Rodzina 500+ – prof. dr hab. Jan Paradysz

Rodzina, jakość życia, wzrost gospodarczy – prof. dr hab. Jan Jacek Sztudynger

12.45–13.45

Warunki życia polskich rodzin w świetle badań GUS – dr Dominik Rozkrut

Sytuacja demograficzna województwa wielkopolskiego – dr Jacek Kowalewski

Opinie na temat „Programu Rodzina 500+” w świetle ogólnopolskiego badania rodziców

– dr Krzysztof Szwarz, dr hab. Jakub Isański, prof. UAM, dr hab. Michał A. Michalski, prof. UAM

Uwarunkowania decyzji prokreacyjnych o posiadaniu pierwszego dziecka

– dr Jarosław Przeperski

14.00–15.15

Proces doboru matrymonialnego a decyzje o rodzicielstwie w perspektywie socjologicznej

– dr hab. Iwona Przybyt, prof. UAM

Styl realizacji rodzicielstwa w kontekście zmian demograficznych – dr hab. Lucyna Bakiera, prof. UAM

Kondycja psychiczna dzieci i młodzieży – wyzwania, prognozy i rekomendacje

– prof. dr hab. n. med. Agnieszka Stopiń

Wpływ wirtualnego świata na stabilność znaczących relacji międzyludzkich w kontekście rodziny i rodzicielstwa – Bogna Białecka

Kondycja religijna polskiej rodziny w procesie przemian – ks. dr hab. Andrzej Pryba, prof. UAM

15.15–15.30 Dyskusja. Podsumowanie

Informacja o konferencji i możliwości uczestnictwa online

<https://kd.stat.gov.pl/rodzina-wyzwania-na-xxi-wiek>

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Gmina Maków



Urząd Statystyczny
w Łodzi

Zaproszenie
na konferencję naukową

Samorząd gminy wobec zmian demograficznych

30 marca 2022 r., godzina 9.30–16.00
Urząd Gminy Maków, ul. Akacjowa 2A

Zapraszają:

Wójt i Samorząd Gminy Maków, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi

9.30–9.45

Wystąpienia powitalne

Wójt Gminy Maków Jerzy Stankiewicz

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego dr Dominik Rozkrut

9.45–12.10

Zmiany w sytuacji demograficznej Polskich gmin – Dominika Rogalińska, Dyrektor
Departamentu Badań Przestrzennych i Środowiska, GUS

Zmiany w sytuacji demograficznej województwa łódzkiego – dr Piotr Cmela, Dyrektor Urzędu
Statystycznego w Łodzi

Lokalna polityka społeczna – prof. dr hab. Ewa Leś, Uniwersytet Warszawski

Specyfika migracji gminnych w województwie łódzkim – przyczyny i konsekwencje –
dr Dorota Kałuża-Kopias, dr Agnieszka Palma, Uniwersytet Łódzki

Lokalna polityka senioralna na wiejskich, peryferyjnych obszarach – dr hab. Piotr Szukalski,
prof. UŁ, Zastępca Przewodniczącego Rządowej Rady Ludnościowej

Ochrona zdrowia psychicznego dzieci – dr n. med. Aleksandra Lewandowska, Konsultant
Krajowy w dziedzinie psychiatrii dzieci i młodzieży, mgr Małgorzata Latusek-Łukasiewicz
Certyfikowany Psychoterapeuta PTP, Kierownik Oddziału Psychiatrycznego dla Dzieci
i Młodzieży, Anna Śremska, Dyrektor Specjalistycznego Psychiatrycznego Zespołu Opieki
Zdrowotnej w Łodzi

12.30–15.30

Debata nt. Wyzwania samorządów gmin wobec sytuacji demograficznej

Moderator: dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ, Zastępca Przewodniczącego Rządowej Rady
Ludnościowej

Uczestnicy:

Jerzy Stankiewicz – Wójt Gminy Maków

Jan Śtodki – Wójt Gminy Głuchów

Marek Sałek – Wójt Gminy Lipce Reymontowskie

Józef Grzegorz Kurek – Burmistrz Miasta i Gminy Mszczonów

15.30–16.00

Dyskusja. Podsumowanie

Prosimy o potwierdzenie obecności z zaznaczeniem formy uczestnictwa (stacjonarnie lub zdalnie):
rrl.sekretariat@stat.gov.pl

Informacja o konferencji i możliwości uczestnictwa online
<https://kd.stat.gov.pl/samorzad-gminy-wobec-zmian-demograficznych>

Darczyńcy i sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Zaproszenie na konferencję naukową

Człowiek w środowisku zamieszkania: wyzwania XXI wieku

Termin: 20 kwietnia 2022 r., godzina 10.00–16.00

Miejsce: Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych, Nowa Aula, ul. Kopcińskiego 31

Zapraszają:

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego,
Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi, Przewodniczący Komitetu
Nauk Geograficznych PAN, Przewodniczący Komitetu Przemysłowego Zagospodarowania Kraju PAN

10:00–10:30

Wystąpienia powitalne

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut
Przewodniczący Komitetu Nauk Geograficznych PAN – prof. dr hab. Marek Degórski
Przewodniczący Komitetu Przemysłowego Zagospodarowania Kraju PAN – prof. dr hab. Tomasz Komornicki
Dziekan Wydziału Nauk Geograficznych UŁ – dr hab. Bogdan Włodarczyk, prof. UŁ

10:30–11:15

Referaty wprowadzające

Monitorowanie zjawisk demograficznych wobec wyzwań współczesności

Dominika Rogalińska, Dyrektor Departamentu Badań Przemysłowych i Środowiska GUS

Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego

dr Piotr Cmela, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi

11:15–12:30

Sesja 1. Przyrodnicze podstawy rozwoju demograficznego i społecznego

Prowadzący: prof. dr hab. Tomasz Komornicki, Przewodniczący Komitetu Przemysłowego Zagospodarowania Kraju PAN

Wielofunkcyjność przestrzeni przyrodniczej szansą zwiększenia potencjału rozwoju regionów i jakości życia ludzi
prof. dr hab. Marek Degórski, Przewodniczący Komitetu Nauk Geograficznych PAN

Czy mieszkańcom miast można zapewnić przyjazny klimat?

prof. dr hab. Krzysztof Błażejczyk, Instytut Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN

Środowiskowe i społeczno-ekonomiczne uwarunkowania oraz skutki chaosu przestrzennego w Polsce

dr Paula Kukołowicz, Polski Instytut Ekonomiczny

prof. dr hab. Przemysław Śleszyński, Instytut Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN

Dyskusja

13:00–14:15

Sesja 2. Kierunki zmian demograficzno-osadniczych i społecznych w przestrzeni Polski w XX i XXI wieku

Prowadzący: prof. dr hab. Przemysław Śleszyński, Instytut Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN

Wpływ zmian demograficznych na miejską sieć osadniczą w okresie powojennym

dr hab. Robert Szymytko, prof. UWR, Uniwersytet Wrocławski

Starzenie się wsi w Polsce w okresie powojennym w ujęciu regionalnym

dr hab. Monika Wesotowska, prof. UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Przemiany demograficzno-migracyjne w Miejskich Obszarach Funkcyjnych w Polsce w świetle procesów suburbanizacji

dr hab. Sławomir Kurek, prof. UP, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Dyskusja

14:15–15:45

Sesja 3. Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne w warunkach zmian demograficznych w różnych skalach terytorialnych

Prowadzący: prof. dr hab. Marek Degórski, Przewodniczący Komitetu Nauk Geograficznych PAN

Prawo zagospodarowania przestrzennego a zaspokajanie potrzeb społecznych

dr hab. Maciej Nowak, prof. ZUT, Zachodniopomorski Uniwersytet Techniczny w Szczecinie

Demografia a dostępność transportowa – konsekwencje dla zagospodarowania przestrzennego

prof. dr hab. Tomasz Komornicki, Przewodniczący Komitetu Przemysłowego Zagospodarowania Kraju PAN

Różne trendy ludnościowe na obszarach wiejskich i rosnące różnice w zagospodarowaniu przestrzeni wsi polskiej

prof. dr hab. Krystian Heffner, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Dyskusja

15:45–16:00

Podsumowanie

Informacja o konferencji i możliwości uczestnictwa online
<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



WOJEWODA LUBUSKI



Zaproszenie na konferencję naukową

Sytuacja osób niepełnosprawnych. Portret demograficzny i społeczny

Termin: 12 maja 2022 r., godzina 10.00–16.00
Miejsce: Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim
ul. Teatralna 25, Gorzów Wielkopolski

Zapraszają:

Wojewoda Lubuski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze, JM Rektor Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Gość Honorowy

Elżbieta Rafalska – Poseł RP do Parlamentu Europejskiego

10:00–10:30

Wystąpienia powitalne

JM Rektor Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim – prof. dr hab. Elżbieta Skorupska-Raczyńska
Wojewoda Lubuski – Władysław Dajczak
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut

10:30–11:40

Niepełnosprawność na podstawie zasobów informacyjnych statystyki publicznej

Sytuacja demograficzna województwa lubuskiego
Roman Fedak, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Zielonej Górze

Trwanie życia w zdrowiu w Polsce w latach 2009–2020
dr inż. Katarzyna Góral-Radziszewska, Konsultant w Departamencie Badań Demograficznych GUS

Osoby niepełnosprawne w badaniach statystyki publicznej
Agnieszka Szlubowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie

Niepełnosprawność w Polsce w 2019 r. na podstawie Europejskiego Ankietowego Badania Zdrowia (EHIS)
dr Piotr tysoń, Dyrektor Departamentu Badań Społecznych GUS

11:40–13:30

Wyzwania związane z niepełnosprawnością

Niepełnosprawność w kontekście koncepcji wsparcia społecznego
dr hab. Dorota Szaban, prof. UZ, dr hab. Maria Zielińska, prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski

Akademia równych szans – wyrównanie szans osób z niepełnosprawnościami w dostępie do kształcenia i badań naukowych
dr Anna Dobrychtop, Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

Niepełnosprawność w różnych aspektach, profilaktyka, wyzwania na przyszłość
dr Joanna Hoffmann-Aulich, Uniwersytet Zielonogórski

Zdrowie psychiczne
dr Jolanta Chmielowiec, Uniwersytet Zielonogórski

Sytuacja osób głuchych w Polsce
dr Katarzyna Kochan, Uniwersytet Zielonogórski

Zabezpieczenie społeczne wobec zmian demograficznych
prof. dr hab. Józefina Hryniewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

14:00–15:30

Wsparcie instytucjonalne osób z niepełnosprawnościami

Problematyki niepełnosprawności na przykładzie województwa lubuskiego z perspektywy PFRON
Andrzej Gonia, Dyrektor PFRON o/ Zielona Góra

Wsparcie instytucjonalne osób z niepełnosprawnościami na przykładzie działalności Środowiskowego Domu Samopomocy Nr 3 "Arkadia" w Zielonej Górze
Elżbieta Miernik-Krurka, Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy Nr 3 "Arkadia"

Pomoc niepełnosprawnym uchodźcom z Ukrainy za pośrednictwem PFRON
Piotr Natkański, PFRON o/ Zielona Góra

Dostępność instytucji publicznych dla osób z niepełnosprawnością
Małgorzata Michalska, PFRON o/ Zielona Góra

Środowisko osób z niepełnosprawnością filarem w inkluzyjności przedsiębiorczości
Piotr Natkański, PFRON o/ Zielona Góra

15:30–16:00

Dyskusja i zakończenie konferencji

Informacja o konferencji i możliwości uczestnictwa online
<https://kd.stat.gov.pl/sytuacja-osob-niepełnosprawnych-portret-demograficzny-i-spoeczny>

Darczyńcy i sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Główny
Urząd Statystyczny



WOJEWODA OPOLSKI



Instytut Śląski



Urząd Statystyczny
w Opolu

Zaproszenie na konferencję naukową

Migracje i rozwój regionu

Termin: 18 maja 2022 r., godzina 10.00–15.30

Miejsce: Politechnika Opolska, budynek „Łącznik”, ul. Mikołajczyka 16, Opole

Zapraszają

Wojewoda Opolski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego,
Dyrektor Instytutu Śląskiego, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Opolu

10:00–10.15

Wystąpienia powitalne

Wojewoda Opolski – Sławomir Kłosowski
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut
Dyrektor Instytut Śląskiego – dr Bartosz Kuświk
JM Rektor Politechniki Opolskiej – dr hab. inż. Marcin Lorenc

10:15–10.45

Referat wprowadzający

Etyczne aspekty migracji i uchodźstwa – Jego Ekscelencja ks. bp Andrzej Czaja

10:45–11.45

Sesja I. Migracje a sytuacja demograficzna

Migracje zagraniczne w NSP 2021
dr Dominik Rozkrut – Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Dorota Szaltys – Dyrektor Departamentu Badań Demograficznych GUS

Migracje w województwie opolskim – ujęcie statystyczne
Janina Kuźmicka – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Opolu

Migracje jako przyczyna wyludnienia w skali regionalnej
prof. dr hab. Romuald Jończy

11.45–12.45

Sesja II. Migracje a rynek pracy i edukacja

Wpływ migracji zagranicznej na regionalny rynek pracy
prof. dr hab. Robert Rauziński

Zatrudnianie ukraińskich pracowników w województwie opolskim i jego wpływ na rynek pracy
dr hab. Brygida Solga

Ekonomiczne i demograficzne korzyści z migracji „na studia” dla ośrodka akademickiego. Studium przypadku Opola
dr Diana Rokita-Poskart

13.15–14.15

Sesja III. Migracje a regionalna polityka społeczno-gospodarcza

Trendy migracyjne i ich znaczenie dla strategii rozwoju regionalnego – przykład województwa opolskiego
prof. Krystian Heffner

Starzenie się ludności oraz aktywność zawodowa osób starszych wyzwaniem dla polityki regionalnej
dr hab. Agata Zagorowska

Wielokulturowość czy asymilacja? Wykorzystanie wyników badania postaw wobec cudzoziemców do tworzenia polityk integracyjnych na poziomie regionalnym
dr Sabina Kubiciel-Lodzińska

14.15–15.15

Dyskusja i debata plenarna na temat regionalnej polityki migracyjnej oraz bieżących procesów migracyjnych, w tym uchodźstwa z Ukrainy

Zuzanna Donath-Kasiura – Wicemarszałek Województwa Opolskiego

Bożena Kalecińska – Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców Urzędu Wojewódzkiego w Opolu

Maciej Kalski – Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Opolu

Michał Siek – Opolski Kurator Oświaty

15.15–15.30

Dyskusja i zakończenie konferencji

Prosimy o potwierdzenie obecności z zaznaczeniem formy uczestnictwa (stacjonarnie lub zdalnie):

rrl.sekretariat@stat.gov.pl

Informacja o konferencji i możliwości uczestnictwa online

<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Główny
Urząd Statystyczny



RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



WOJEWODA ŁÓDZKI
TOBIASZ BOCHEŃSKI



województwo
łódzkie



UNIWERSYTET
ŁÓDZKI



NARODOWY
INSTYTUT
SAMORZĄDU
TERYTORIALNEGO



Urząd Statystyczny
w Łodzi

Zaproszenie na konferencję naukową

SAMORZĄD TERYTORIALNY WOBEC ZMIAN DEMOGRAFICZNYCH Przemiany demograficzne łodzi i województwa łódzkiego w XXI w. O potrzebie regionalnych i lokalnych polityk ludnościowych

Termin: 31 maja 2022 r., godzina 10.00–14.45

Miejsce: Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Aula C101, ul. POW 3/5, 90-255 Łódź

Zapraszają

Wojewoda Łódzki, Marszałek Województwa Łódzkiego, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi, Dyrektor Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, Dziekan Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego

10:00–10:30

Wystąpienia powitalne

Wojewoda Łódzki - Tobiasz Adam Bocheński
Marszałek Województwa Łódzkiego - Grzegorz Schreiber
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej - prof. dr hab. Józefina Hrynkiwicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego - dr Dominik Rozkrut
Dyrektor Instytutu Samorządu Terytorialnego - dr Iwona Wieczorek
Dziekan Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego UŁ - dr hab. Rafał Matera, prof. UŁ

10:30–12:00

Sytuacja społeczno-demograficzna regionu w świetle danych statystycznych

dr Piotr Cmela – dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi

Zjawisko depopulacji w województwie łódzkim

dr hab. Anna Janiszewska, prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki

Suburbanizacja i działania miejskich obszarów funkcjonalnych na terenie województwa łódzkiego

dr hab. Dominik Drzażga, dr Dorota Sikora-Fernandez – Uniwersytet Łódzki

Wyzwania demograficzne w dokumentach strategicznych samorządu województwa

przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego

Dyskusja

12.00–13.00

Przerwa

13.00–14.30

Panel dyskusyjny: Rola i zadania samorządu wojewódzkiego w zakresie wspierania lokalnych samorządów w zakresie polityki ludnościowej

Prowadzący: dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ – Zastępca Przewodniczącego Rządowej Rady Ludnościowej, Uniwersytet Łódzki

Uczestnicy:

Małgorzata Komajda – Starosta Poddębicki

Krzysztof Woźniak – Wójt Gminy Zadzim

Wioleta Głowacka – Wójt Gminy Zgierz

Przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego

14.30–14.45

Dyskusja i zakończenie konferencji

Informacja o konferencji, możliwości uczestnictwa online

<https://kd.stat.gov.pl/program>

Rejestracja on-line do 25.05.2022 r.

prowadzona jest przez Współorganizatora Konferencji

<https://nist.gov.pl/edukacja/konferencja-regionalna-w-ramach-iii-kongresu-demograficznego-nt-samorzad-terytorialny-wobec-zmian-demograficznych-31-maja-2022-lodz,3819.html>

Darczyńcy i sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

ZROZUMIEĆ ZMIANĘ DEMOGRAFICZNĄ

KONFERENCJA NAUKOWA

ZAPROSZENIE

W imieniu Komitetu Nauk Demograficznych Polskiej Akademii Nauk serdecznie Państwa zapraszam do udziału w konferencji naukowej „Zrozumieć zmianę demograficzną”, **organizowanej w ramach III Kongresu Demograficznego.** Jest ona poświęcona przemianom demograficznym w Polsce, jakie zaszły po 1989 r., na tle trendów demograficznych w Europie. Konferencja odbędzie się w dniach 13-14 czerwca 2022 roku w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica w Warszawie wraz z transmisją on-line.

W załączeniu przekazuję program konferencji, który dostępny jest także na stronie <https://konferencja.pan.pl/zmiana-demograficzna/>.

Bardzo liczę na Państwa udział w tym wydarzeniu.



Elżbieta Gołata
Przewodnicząca Komitetu Nauk Demograficznych PAN

ZROZUMIEĆ ZMIANĘ DEMOGRAFICZNĄ

KONFERENCJA NAUKOWA

Poniedziałek, 13 czerwca 2022 r.

10:00	10:35	<p>Sesja 1 Sesja inauguracyjna Elżbieta Gołata, Przewodnicząca Komitetu Nauk Demograficznych PAN, otwarcie Romuald Zabielski, Wiceprezes PAN, głos powitalny Józefina Hryniewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, głos powitalny Dubravka Šuica, Wiceprzewodnicząca KE, Komisarz ds. Demokracji i Demografii, głos merytoryczny (odtworzenie nagrania)</p>
10:35	12:15	<p>Sesja 2 (English and Polish) tłumaczenie symultaniczne Demographic change in Poland and Europe/Zmiana demograficzna w Polsce i Europie Prowadzenie: Elżbieta Gołata Helga de Valk: Demographic trends in Europe: the young, the old and diversity (on-line) Irena E. Kotowska: Zmiana demograficzna w Polsce Maciej Duszczyk: Uchodźcy wojenni w Polsce - wyzwania, szanse i rzeczywistość (on-line) Dominik Rozkrut: Zmiany ludnościowe w świetle Narodowego Spisu Powszechnego 2021</p>
12:15	12:30	Przerwa kawowa
12:30	14:00	<p>Sesja 3 (English) tłumaczenie symultaniczne Fertility and family change in low-fertility settings Chair person: Irena E. Kotowska Tomáš Sobotka: Fertility and family change in Europe Anna Matysiak: Fertility and the labour market Discussant: Gerda Neyer: Family-fertility-gender – implications for social policy (on-line)</p>
14:00	15:00	Przerwa na lunch
15:00	16:30	<p>Sesja 4 Strategie reprodukcyjne Polaków: uwarunkowania i konsekwencje Prowadzenie: Jolanta Grotowska-Leder Wprowadzenie: Wzory tranzytacji do dorosłości młodych dorosłych Polaków Krystyna Szafranec: Rodzina i rodzicielstwo w perspektywie pokoleniowej Iwona Taranowicz: Kulturowe uwarunkowania zmian relacji intymnych (on-line) Katarzyna Suwada: Łączenie pracy zawodowej i życia rodzinnego przez rodziców w Polsce Joanna Szczepaniak-Sienniak: Dzietność w Polsce a instrumenty wybranych polityk publicznych Dyskutantka: Monika Mynarska (on-line)</p>
16:30	16:45	Przerwa kawowa
16:45	18:30	<p>Sesja 5 Zdrowie i trwanie życia - sukcesy i porażki Prowadzenie: Ireneusz Kuropka Wprowadzenie: Zmiany umieralności w Polsce Wiktoria Wróblewska: Życie coraz dłuższe czy wciąż zbyt krótkie? Perspektywa historyczna i aktualne zmiany oczekiwanego trwania życia w Polsce Tomasz Zdrojewski, Bogdan Wojtyński: Dlaczego mimo znacznego obniżenia natężenia zgonów z powodu chorób układu krążenia ciągle znaczny dystans dzieli Polskę od najlepszych w tym obszarze krajów? Joanna Didkowska: (R)ewolucja w epidemiologii chorób nowotworowych w Polsce Magdalena Rosińska: Czy COVID-19 musiał spowodować tak znaczne straty potencjału ludzkiego w Polsce?</p>

ZROZUMIEĆ ZMIANĘ DEMOGRAFICZNĄ

KONFERENCJA NAUKOWA

Wtorek, 14 czerwca 2022 r.

9:00	10:30	<p>Sesja 6 Nieoczywiste przejście migracyjne Prowadzenie: Paweł Kaczmarczyk</p> <p>Jakub Bijak: Czy migracje można przewidzieć? (on-line) Anna Janicka, Agnieszka Fihel, Marek Okólski: Polska jako kraj imigracyjny: prognoza migracji międzynarodowych i ich konsekwencji dla starzenia się ludności Jan Brzozowski: Wyzwania integracyjne imigrantów w sferze publicznej</p>
10:30	11:00	Przerwa kawowa
11:00	12:30	<p>Sesja 7 Migracje wewnętrzne w Polsce w kontekście procesów suburbanizacji Prowadzenie: Sławomir Kurek</p> <p>Panel dyskusyjny: Daniela Szymańska, Sławomir Kurek: Suburbanizacja w kontekście procesów migracyjnych Andrzej Zborowski: Decentralizacja przestrzenna versus reurbanizacja regionu miejskiego Tomasz Kaczmarek: Suburbanizacja wyzwaniem dla polityk lokalnych. Przykład aglomeracji poznańskiej Przemysław Śleszyński: Kierunki migracji wewnętrznych Polski po 1989 r. a procesy suburbanizacji Romuald Jończy: Pomaturalny exodus młodzieży do dużych ośrodków regionalnych i wpływ na dysharmonię rozwoju w układzie centra - peryferie Jadwiga Gałka: Cudzoziemcy na polskim rynku pracy</p>
12:30	13:30	Przerwa na lunch
13:30	15:00	<p>Sesja 8 Rytm(y) zmian struktur demograficznych i społeczno-ekonomicznych Prowadzenie: Marcin Stonawski</p> <p>Piotr Szukalski: Zmiana struktury wieku ludności: niekończąca się opowieść? Monika Stanny: Procesy demograficzne i ich implikacje dla struktury społeczno-zawodowej Paweł Strzelecki: Generacje a wykształcenie i aktywność na rynku pracy</p>
15:00	15:30	Przerwa kawowa
15:30	16:30	<p>Sesja 9 (English) tłumaczenie symultaniczne Intergenerational solidarity – responding to demographic changes in Europe Chair person: Agnieszka Chłoń-Domińczak</p> <p>Discussion panel: Anne Gauthier, Axel Börsch-Supan, Andreas Edel (on-line)</p>
16:30	16:45	Podsumowanie konferencji - Elżbieta Gołata

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Zaproszenie na konferencję naukową

System edukacji wobec zmian demograficznych

Termin: 14 września 2022 r., godzina 10.30-16.15
Miejsce: Politechnika Świętokrzyska (Aula Główna), Kielce

Zapraszają

Wojewoda Świętokrzyski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego, Rektor Politechniki Świętokrzyskiej, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Kielcach

10.30-11.00

Wystąpienia powitane

JM Rektor Politechniki Świętokrzyskiej – prof. dr hab. inż. Zbigniew Koruba

Minister Edukacji i Nauki – Przemysław Czarnek
Wojewoda Świętokrzyski – Zbigniew Koniusz

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut

11.00-13.00

Sesja I. Polityka edukacyjna

Moderacja: dr hab. Janusz Kot, prof. PŚk – Politechnika Świętokrzyska

Zmiany w strukturze poziomu wykształcenia ludności Polski w świetle wyników NSP 2021

Anna Wysocka – Zastępca Dyrektora Departamentu Badań Demograficznych GUS

Dobra jakość edukacji na drodze do przekształcania świata – o monitorowaniu realizacji 4. celu SDGs w Polsce

dr hab. Agnieszka Piotrowska-Piątek, prof. PŚk – Urząd Statystyczny w Kielcach, Politechnika Świętokrzyska

Polityka edukacyjna Unii Europejskiej w kontekście wyzwań demograficznych

dr Wiktor Krasa – Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. prof. E. Lipińskiego w Kielcach

Poprawa edukacji jako obszar interwencji w (projekcie) Strategii Demograficznej 2040

dr Magdalena Witkowska – Ministerstwo Edukacji i Polityki Społecznej

Kompetencje i zawody przyszłości. O (nie)dopasowaniu systemu edukacji do potrzeb rynku pracy

dr hab. Urszula Jeruska, prof. APS – Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej

Wpływ zmian demograficznych na szkolnictwo wyższe

dr Marta Lizut – Ministerstwo Edukacji i Nauki

Wpływ zmian demograficznych na model oświaty

Irena Sobieraj – Kuratorium Oświaty w Kielcach

Dyskusja

13.00-13.45

Przerwa

13.45-16.00

Sesja II. Proces kształcenia

Moderacja: dr hab. Agnieszka Piotrowska-Piątek, prof. PŚk – Urząd Statystyczny w Kielcach, Politechnika Świętokrzyska

Model rodziny a proces wychowawczy dzieci i młodzieży

dr hab. Mariola Wojciechowska, prof. UJK – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Kształcenie ustawiczne – demograficzna konieczność?

prof. dr hab. Wanda Dróżka – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Kompetencje z obszaru ICT we współczesnej edukacji – wybór czy konieczność?

dr Bartosz Sobotka – Syntea S.A.

Kwalifikacje młodych pracowników w kontekście zmian technologicznych

Mateusz Konieczny – Uniwersytet Warszawski

System edukacji branżowej wobec wyzwań rynku pracy

Marina Markowska, Paulina Maria Adamczyk – Instytut Badań Edukacyjnych

Edukacja osób starszych w Polsce – stan obecny i wyzwania

dr hab. Dorota Wyszowska, prof. UB – Urząd Statystyczny w Białymstoku, Uniwersytet w Białymstoku

Potrzeba edukacji zdrowotnej osób starszych w zakresie farmakoterapii

dr Joanna Jończyk – Politechnika Białostocka, Instytut dla Zdrowej i Lepszej Starości

dr Eliza Szadkowska – Uniwersytet w Białymstoku, Fundacja Centrum Inicjatyw na Rzecz Społeczeństwa

Dyskusja

16.00-16.15

Podsumowanie i zakończenie konferencji

Informacja o konferencji, możliwości uczestnictwa online

<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



WOJEWODA
DOLNOŚLĄSKI



Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu



POLSKIE
TOWARZYSTWO
POLITYKI
SPOŁECZNEJ



Urząd Statystyczny
we Wrocławiu



STOWARZYSZENIE
**Dla dobra
publicznego**

Zaproszenie
na konferencję naukową

MŁODZI DOROŚLI

Wyzwania demograficzne, ekonomiczne i społeczne dla osób wchodzących w dorosłość

Termin: 19 września 2022 r., godzina 9.30–15.00

Miejsce: Dolnośląski Urząd Wojewódzki, Sala 1222, Plac Powstańców Warszawy 1, Wrocław

Zapraszają

Wojewoda Dolnośląski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, Prezes Stowarzyszenia dla Dobra Publicznego, Prodziekan Wydziału Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Kierownik Katedry Socjologii i Polityki Społecznej, Dyrektor Urzędu Statystycznego we Wrocławiu

9.30–10.00

Wystąpienia powitalne

Wojewoda Dolnośląski – Jarosław Obremski

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut

Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Młodzieżowej – Piotr Mazurek

Prezes Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej – prof. dr hab. Mirosław Grewiński

Prezes Stowarzyszenia dla Dobra Publicznego – mgr Jan Jaśkowiak

Prodziekan Wydziału Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu –
dr hab. Marek Kośny, prof. UEW

Moderowanie: dr hab. Joanna Szczepaniak-Sienniak, prof. UEW

Kierownik Katedry Socjologii i Polityki Społecznej UEW

Prezes Oddziału Regionalnego Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej

Wiceprezes Zarządu Głównego PTPS

Członek Komitetu Nauk Demograficznych PAN

10:00–11:15

Uchodźcy na Dolnym Śląsku – demografia, relokacja, postawy

mgr Grzegorz Kowal – Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu

Sytuacja demograficzna Dolnego Śląska

mgr inż. Halina Woźniak – p.o. Dyrektora Urzędu Statystycznego we Wrocławiu

Zatrudnienie i wynagrodzenie osób młodych w województwie dolnośląskim na podstawie badań GUS

dr Elżbieta Stańczyk, dr Leszek Cybulski – Urząd Statystyczny we Wrocławiu

Exodus młodzieży maturalnej z obszarów peryferyjnych do centrów regionalnych na przykładzie województwa dolnośląskiego

prof. dr hab. Romuald Jończy, dr Alicja Dolińska – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Wyzwania dla polityki demograficznej – migracja młodych do metropolii

adw. Wojciech Zalewski, mgr Jan Jaśkowiak – Stowarzyszenia dla Dobra Publicznego

Dyskusja

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt współfinansowany
z Narodowego Budżetu Państwa
w ramach programu „Edukacja i Innowacje”

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Główny
Urząd Statystyczny



WOJEWÓDZA
DOLNOŚLĄSKI



Uniwersytet Ekonomiczny
we Wrocławiu



POLSKIE
TOWARZYSTWO
POLITYKI
SPOŁECZNEJ



Urząd Statystyczny
we Wrocławiu



FUNDACJA
Dla dobra
publicznego

11.15-11.45

Przerwa

11.45-13.15

Przejście do dorosłości a zmiany zachowań dotyczących rodziny w Europie
prof. dr hab. Irena E. Kotowska – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Ścieżki tranżycji do dorosłości współczesnych polskich trzydziestolatków
prof. dr hab. Jolanta Grotowska-Leder – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Praca z domu a zmiany intencji prokreacyjnych bezdzietnych kobiet i mężczyzn oraz rodziców w czasie pandemii COVID-19 w Polsce

dr hab. Anna Kurowska, prof. UW – Uniwersytet Warszawski

Analiza sytuacji osób młodych na rynku pracy. Badania eksperymentalne

dr Joanna Lajstet – Urząd Statystyczny w Bydgoszczy

„Paluszek i główka to pracownicza wymówka”. Absencja chorobowa młodych pracowników w Polsce

dr Łukasz Jurek – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Dyskusja

13.15-13.30

Przerwa

13.30-14.45

Pokolenie Alfa i Z w Polsce i na Ukrainie: diagnoza i analiza porównawcza

dr hab. Liudmyła Kryvachuk, prof. UP – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Szkolnictwo wyższe wobec kryzysu migracyjnego

dr Izabela Buchowicz – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Wsparcie młodzieży z niepełnosprawnościami na poziomie szkolnictwa wyższego w Polsce

dr Krystyna Gilga – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

„Miasto młodych. Miasto rodzin”. Wyniki Rzeszowskiej Diagnozy Społecznej

dr Hubert Kotarski – Uniwersytet Rzeszowski

Dyskusja

14.45-15.00

Dyskusja i zakończenie konferencji

15.00

Lunch

Informacja o konferencji, możliwości uczestnictwa online

<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



NARODOWY
BANK POLSKI

Pracodawca
i Pracownik
w Nowym Przekroju
Pracodawca i Pracownik
w Nowym Przekroju

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Zaproszenie na konferencję naukową

Uwarunkowania przemian demograficznych w województwie małopolskim. Postawy prokreacyjne

Termin: 28 września 2022 r., godzina 10.00–14.45

Miejsce: Małopolski Urząd Wojewódzki, sala 201, ul. Basztowa 22, Kraków

Zapraszają

Wojewoda Małopolski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego, JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie

10.00–11.00

Wystąpienia powitalne

Wojewoda Małopolski – Łukasz Kmita
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie – dr hab. Stanisław Mazur, prof. UEK
Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie – Agnieszka Szlubowska

Wykład inauguracyjny: Sytuacja demograficzna województwa małopolskiego w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań w 2021 r.

Agnieszka Szlubowska – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Krakowie

11.00–12.30

Moderacja: dr hab. Jan Brzozowski, prof. UEK – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Kształtowanie się podejść do analizy przebiegu zjawisk ludnościowych oraz ich uwarunkowań
dr hab. Jolanta Kurkiewicz, prof. UEK – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Zmiany w poziomie dzietności w Polsce w ujęciu przestrzennym
dr hab. Sławomir Kurek, prof. UP – Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Socjologiczno-demograficzne uwarunkowania postaw prokreacyjnych w Polsce. Analiza diachroniczna

prof. dr hab. Krystyna Słany – Uniwersytet Jagielloński

13.00–14.30

Moderacja: dr hab. Jan Brzozowski, prof. UEK – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
Wyzwania polityki prorodzinnej w Polsce

dr Hanna Kelm – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Wpływ dużej skali uchodźców z Ukrainy na sytuację demograficzną w Polsce południowo- wschodniej

dr Marek Cierpiat-Wolan – Dyrektor Urzędu Statystycznego w Rzeszowie

Wyzwania demograficzne krajów bałtyckich

dr hab. Marcin Stonawski, prof. UEK – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
mgr Joanna Sikorska – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Postawy prokreacyjne Ukraińców w Krakowie i województwie małopolskim

dr Dobrosława Wiktor-Mach – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie
dr hab. Jan Brzozowski, prof. UEK – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

14.30–14.45

Dyskusja i zakończenie konferencji

Informacja o konferencji, możliwości uczestnictwa online
<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Zaproszenie na konferencję naukową

Sytuacja demograficzna Polski w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021

Termin: 4 października 2022 r., godz. 10.00–13.00

Miejsce: Sejm RP, Sala Kolumnowa

Zapraszają

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut
Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego – prof. dr hab. Waldemar Tarczyński

Program konferencji

Wystąpienie wprowadzające

prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz - Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Odczytanie listu Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Elżbiety Witek

Agnieszka Kaczmarska - Szef Kancelarii Sejmu

Cele, zakres oraz wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021

dr Dominik Rozkrut – Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

Stan i struktura Ludności w Polsce, zróżnicowanie przestrzenne wybranych zjawisk i procesów (wyniki NSP)

Dorota Szałtys – Dyrektor Departamentu Badań Demograficznych GUS

Zasoby pracy, zatrudnienie, rynek pracy (w świetle wyników NSP)

Agnieszka Zgierska – Dyrektor Departamentu Rynku Pracy GUS

Sytuacja mieszkaniowa w Polsce (w świetle wyników NSP)

Agnieszka Matulska-Bachura – Zastępca Dyrektora Departamentu Handlu i Usług GUS

Wyzwania demograficzne na XXI wiek

dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki, Zastępca Przewodniczącego Rządowej Rady Ludnościowej

Dyskusja

Podsumowanie i zakończenie konferencji

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Zaproszenie

na konferencję naukową

Wyzwania zdrowotne dla Polski po pandemii COVID-19

Termin: 6 października 2022 r., godzina 10.00 – 15.00

Miejsce: Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy,
ul. Chocimska 24, Warszawa, Aula, 3 piętro.

Zapraszają

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego
Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego
Dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowego Instytutu Badawczego
Dyrektor Narodowego Instytutu Onkologii – Państwowego Instytutu Badawczego
Dyrektor Narodowego Instytutu Kardiologii – Państwowego Instytutu Badawczego

10.00 – 10.30

Wystąpienia powitalne

p. o. Dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – PIB – dr hab. n. med. Rafał Gierczyński
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut

Moderacja: Mariusz Gieriej – Rzecznik Prasowy Narodowego Instytutu Onkologii
im. Marii Skłodowskiej-Curie Państwowego Instytutu Badawczego

10.30 – 11.00

Wykład wprowadzający

Sytuacja zdrowotna ludności Polski po dwóch latach pandemii COVID-19
prof. dr hab. n. med. Łukasz Szumowski
prof. dr hab. n. med. Lucjan Wywicz
dr hab. n. med. Rafał Gierczyński

11.00 – 12.00

Sesja Narodowego Instytutu Kardiologii – Państwowego Instytutu Badawczego
Ograniczenie zachorowalności i umieralności z powodu chorób układu krążenia jako cel
strategiczny polityki zdrowotnej i ludnościowej w Polsce

Choroby układu krążenia jako priorytet zdrowia publicznego : uwarunkowania
epidemiologiczne, trendy zmian, konieczne działania w celu redukcji chorobowości
i umieralności

dr n. med. Aleksandra Piwońska

Promocja zdrowia i nowoczesna zintegrowana profilaktyka chorób układu krążenia jako
podstawa strategii redukcji zachorowalności i umieralności przedwczesnej - NPChUK
prof. dr hab. Wojciech Drygas

Wpływ pandemii COVID-19 na funkcjonowanie wysokospecjalistycznych ośrodków
kardiologicznych na przykładzie Narodowego Instytutu Kardiologii w Warszawie
prof. dr hab. n. med. Rafał Dąbrowski

12.00 – 12.15

Przerwa

12.15 – 13.15

Sesja Narodowego Instytutu Onkologii – Państwowego Instytutu Badawczego

Szczegółowa analiza wpływu pandemii COVID-19 na system opieki onkologicznej.

prof. dr hab. n. med. Piotr Rutkowski

KSO jako odpowiedź na problemy w kontroli chorób nowotworowych w dobie pandemii.
dr hab. n. med. Adam Maciejczyk

Epidemiologia nowotworów złośliwych w Polsce - wyzwania

dr hab. n. med. Joanna A. Didkowska

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Główny
Urząd Statystyczny



NARODOWY
INSTYTUT
ZDROWIA
PUBLICZNEGO
PAŃSTWOWY INSTYTUT
BADAWCZY



**Narodowy
Instytut
Onkologii**
Im. Marii Skłodowskiej-Curie
Państwowy Instytut Badawczy



NARODOWY INSTYTUT KARDIOLOGII
Stefana kardynała Wyszyńskiego
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

13.15 – 13.30

Przerwa

13.30 – 14.30

Sesja Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – PIB
Priorytety zdrowia publicznego w świetle doświadczeń pandemii COVID-19

Nowa perspektywa kontroli chorób zakaźnych po dwóch latach pandemii COVID-19
dr hab. n. med. Iwona Paradowska-Stankiewicz, dr hab. n. o zdr. Magdalena Rosińska
Zmiany w systemie zdrowia publicznego jako odpowiedź na wyzwania po pandemii.
prof. dr hab. Cezary Włodarczyk

Debata

Moderator: dr Bogdan Wojtyniak - NIZP PZH-PIB

prof. dr hab. Wojciech Hanke

prof. dr hab. Jarosław Pinkas

Przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia

Przedstawiciel Głównego Inspektora Sanitarnego

14.30 – 15.00

Podsumowanie i zakończenie konferencji

Konferencja w formule hybrydowej, zapraszamy do udziału osobistego jak i online.

Rejestracja prowadzona przez Współorganizatora Konferencji

<https://tiny.pl/wtw8n>

Informacja o wydarzeniu oraz link do transmisji online

<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Główny
Urząd Statystyczny



Zaproszenie na konferencję naukową

Ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych w Polsce

Termin: 11 października 2022 r., godzina 10.00–15.30

Miejsce: Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach (Sala Sejmu Śląskiego),
ul. Jagiellońska 25, 40-032 Katowice (wejście od ul. Lompy)

Zapraszają

Wojewoda Śląski, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego,
Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Katowicach

10.00–10.30

Wystąpienia powitane

Wojewoda Śląski – Jarosław Wiecek
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
JM Rektor Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach – prof. dr hab. inż. Celina M. Olszak
Dyrektor Urzędu Statystycznego w Katowicach – Aurelia Hetmańska

10.30–12.30

Sesja I

Moderacja: prof. dr hab. Józefina Hryniewicz – Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Sytuacja demograficzna województwa śląskiego

Grażyna Witkowska – Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego w Katowicach

Wpływ procesów demograficznych na wydajność systemu podatkowego

dr hab. Artur Walasik, prof. UE – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Makroekonomiczne konsekwencje starzenia się społeczeństwa w Polsce

dr hab. Jan Acedański, prof. UE, dr hab. Włodarczyk, prof. UE – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Perspektywa wzrostu gospodarczego w dobie starzenia się ludności

dr Łukasz Jurek – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Demograficzne starzenie się społeczeństwa jako wyzwanie dla rynku pracy województwa śląskiego

dr hab. Małgorzata Bałcerowicz-Szukunft, prof. UE, dr hab. Anna Skórska, prof. UE, dr hab. Anna Sączyńska-Piotrowska, prof. UE
– Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Pytania i dyskusja

12.30–13.00

Przerwa

13.00–15.00

Sesja II

Moderacja: dr hab. Wiesław Koczur, prof. UE – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Przedsiębiorczość w starzejącym się społeczeństwie

dr hab. Grzegorz Głód, prof. UE, dr hab. Tomasz Ingram, prof. UE – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Srebrna gospodarka i jej potencjał rozwoju we współczesnej Polsce

prof. Piotr Szukalski – Uniwersytet Łódzki

Rynek dóbr i usług czasu wolnego a style życia seniorów

dr hab. Aleksander Lipski, prof. UE – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Rola współczesnych technologii ICT we wspieraniu osób starszych w dobie zmian demograficznych

dr Sylwia Ślupik – Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Ekonomiczne skutki międzynarodowej migracji do Polski – przykład migracji z Ukrainy

dr Dorota Kałuża-Kopias – Uniwersytet Łódzki

Pytania i dyskusja

15.00–15.30

Podsumowanie i zakończenie konferencji

Informacja o konferencji, możliwości uczestnictwa on-line, link do transmisji on-line

<https://kd.stat.gov.pl/program>

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt sfinansowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej



POD HONOROWYM PATRONATEM
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ANDRZEJA DUDY



Ministerstwo Rodziny
i Polityki Społecznej



Pełnomocnik Rządu
ds. Polityki Demograficznej

Konferencja naukowa

REALIZOWANA W RAMACH III KONGRESU DEMOGRAFICZNEGO 2021-2022 „POLSKA XXI W. – WYZWANIA DEMOGRAFICZNE”



Uwarunkowania dzieciności

19 - 20 PAŹDZIERNIKA 2022 R. KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW, SALA IM. ANNY WALENTYNOWICZ, AL. UJAZDOWSKIE 1/3, WARSZAWA

DZIEŃ 1

REJESTRACJA

8:30-9:00

SESJA OTWIERAJĄCA

9:00-10:00

Wystąpienie powitalne

Eiżbieta Witek

Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

Wystąpienie powitalne

Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów

Polityka prorodzinna w Polsce

Marlena Małąg

Minister Rodziny i Polityki Społecznej

Wystąpienie powitalne

prof. dr hab. **Józefina Hryniewicz**

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Strategia Demograficzna 2040

Barbara Socha

Pełnomocnik Rządu ds. Polityki Demograficznej

Zarys sytuacji rodzin w świetle badań statystyki publicznej

dr **Dominik Rozkrut**

Prezes Głównego Urzędu Statystycznego

GOŚĆ SPECJALNY

10:00 -10:45

Porównanie polityk sprzyjających rodzinie i dzieciności

krajów rozwiniętych

dr **Tomasz Sobotka**

Wiedeński Instytut Demografii, Austriacka Akademia Nauk

SESJA 1. ZABEZPIECZENIE FINANSOWE RODZIN – PODATKI

10:45-11:45

Instrumenty na rzecz poprawy sytuacji finansowej

młodych i rodzin z dziećmi

Artur Sobon

Wiceminister Finansów

Rola podatków w kształtowaniu sytuacji finansowej rodzin

prof. dr hab. **Marek Kośny**

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Sytuacja finansowa rodzin

prof. dr hab. **Łukasz Hardt**

Uniwersytet Warszawski

SESJA 2. WSPARCIE TRWAŁOŚCI RODZIN

12:15-13:15

*Usługi na rzecz rodzin – doświadczenia centrów
usług społecznych*

prof. dr hab. **Marek Rymasz**

Uniwersytet Warszawski

Psychoedukacyjny kontekst prokreacji

prof. dr hab. **Dorota Kornas-Bielea**

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Wspieranie rozwoju więzi pomiędzy dzieckiem a rodzicami

na przykładzie Centrum Małego Dziecka i Rodziny EZRA UKSW

dr **Kamila Lenkiewicz**

Centrum Małego Dziecka i Rodziny EZRA UKSW

SESJA 3. ROZWÓJ INFRASTRUKTURY I USŁUG POTRZEBNYCH RODZINIE

13:15-14:15

Planowanie przestrzenne wspomagające rodziny z dziećmi

Waldemar Buda

Minister Rozwoju i Technologii

Zagospodarowanie przestrzenne

prof. dr hab. **Przemysław Śleszyński**

Polska Akademia Nauk

Raport o działaniach samorządowych

Michał Kot

Dyrektor Instytutu „Pokolenia”

SESJA 4. ROZWÓJ RYNKU PRACY SPRZYJAJĄCEGO RODZINIE

14:15-15:15

Jak uczyć sukcesu? Przyszłość szkolnictwa zawodowego w Polsce

Olga Semeniuk

Wiceminister Rozwoju i Technologii

Praktyki prorodzinne w polskich firmach

dr **Krzysztof Szwarz**

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

Powodzenie w życiu – jak nowoczesne idee dotyczące pracy

zagrożają rodzinom

Lyman Stone

McGill University

Firma przyjazna rodzinie

Agnieszka Wieliczko

Dyrektor Departamentu Zarządzania Zasobami Ludzkimi

Polska Spółka Gazownictwa

PRZERWA KAWOWA

11:45-12:15

OBIAD

15:15-16:15

Organizatorzy III Kongresu Demograficznego

Darczyńcy i Sponsorzy III Kongresu Demograficznego





POD HONOROWYM PATRONATEM
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
ANDRZEJA DUDY



Ministerstwo Rodziny
i Polityki Społecznej



Pełnomocnik Rządu
ds. Polityki Demograficznej

Konferencja naukowa

REALIZOWANA W RAMACH III KONGRESU DEMOGRAFICZNEGO 2021-2022 „POLSKA XXI W. – WYZWANIA DEMOGRAFICZNE”



Uwarunkowania dzieciństwa

19 - 20 PAŹDZIERNIKA 2022 R. KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW, SALA IM. ANNY WALENTYNOWICZ, AL. UJAZDOWSKIE 1/3, WARSZAWA

DZIEŃ 2

REJESTRACJA 8:30-9:00

SESJA OTWIERAJĄCA 9:00-9:30

Wybrane wskaźniki z zakresu dzieciństwa w latach 1980-2021
Dorota Szalys
Dyrektor Departamentu Badań Demograficznych GUS

SESJA 1. POPRAWA JAKOŚCI ORGANIZACJI EDUKACJI 9:30-10:30

Edukacja sprzyjająca powstawaniu rodzin
Marzena Machalek
Wiceminister Edukacji i Nauki

Wychowanie do pełnienia ról rodzinnych
prof. dr hab. **Maria Rys**
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Luka między kobietami a mężczyznami w edukacji
Michał Gulczyński
Uniwersytet Bocconiego w Mediolanie

SESJA 2. WSPARCIE W ZASPOKAJANIU POTRZEB MIESZKANIOWYCH 10:30-11:30

Wsparcie młodych małżeństw i rodzin z dziećmi w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych
Piotr Uściński
Wiceminister Rozwoju i Technologii

Zakres zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodzin - dobre praktyki w krajach europejskich. Polska na tle Europy
dr **Magdalena Gorczyńska-Angiulli**
Luxembourg Institute of Socio-Economic Research

Nysa - programy mieszkaniowe dla rodzin
Kordian Kolbiarz
Burmistrz Nysy

SESJA 3. POPULARYZACJA KULTURY SPRZYJAJĄCEJ RODZINIE 12:00-13:00

Kultura sprzyjająca rodzinie
Szymon Giżyński
Wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Pozaeconomiczne uwarunkowania dzieciństwa
prof. dr hab. **Krystyna Romaniszyn**
Uniwersytet Jagielloński

Innowacyjne metody badań wspierające tworzenie polityk publicznych w obszarze demografii
dr **Jarosław Przeperski**
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

SESJA 4. ROZWÓJ OPIEKI ZDROWOTNEJ 13:00-14:00

Rozwój usług zdrowotnych w obszarach wpływających na potencjał prokreacyjny kobiet i mężczyzn
Waldemar Kraska
Wiceminister Zdrowia

Poprawa jakości opieki okoporodowej w zakresie wspierania karmienia
prof. dr hab. **Aleksandra Wesołowska**
Warszawski Uniwersytet Medyczny

Przekształcenie szpitala ginekologiczno-położniczego w modelowe centrum zdrowia prokreacyjnego
dr **Agnieszka Chrobak**,
dr n. med. **Jarosław Pająk**
Specjalistyczny Szpital im. A. Falkiewicza we Wrocławiu

SESJA 5. ROZWÓJ FORM OPIEKI NAD DZIEĆMI 14:00-15:00

Wsparcie opieki nad małymi dziećmi
Dorota Bojemka
Przewodnicząca Rady Rodziny,
Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej
Piotr Rujner
Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej

Wczesna opieka nad dzieckiem, dlaczego jest tak istotna?
dr n. med. **Krzysztof Jedliński**
Warszawski Ośrodek Psychiatrii i Psychoterapii

Nieodpłatna praca domowa w rodzinie
prof. dr hab. **Mariola Raclaw**
Uniwersytet Warszawski

PRZERWA KAWOWA 11:30-12:00

OBIAD 15:00-16:00

Organizatorzy III Kongresu Demograficznego

Darczyńcy i Sponsorzy III Kongresu Demograficznego



III KONGRES DEMOGRAFICZNY 2022
Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

PREZYDENT.PL

Organizatorzy Konferencji
Zdrowie Dzieci



Konferencja *Zdrowie Dzieci*

27 października 2022 r.

Gdański Uniwersytet Medyczny
budynek Atheneum Gedanense Novum
aula im. prof. Olgierda Narkiewicza
al. Zwycięstwa 41/42, 80-210 Gdańsk

Konferencja transmitowana
za pośrednictwem kanału
YouTube GUMed

Zapraszają

Rządowa Rada Ludnościowa
Gdański Uniwersytet Medyczny
Główny Urząd Statystyczny
Polskie Towarzystwo Statystyczne

PROGRAM

Sesja konsultantów krajowych, wykładowców i panelistów (w formule online)
poprzedzająca konferencję, upowszechniana od 21.10.2022 r.

Prewencja, diagnostyka i terapia – stan obecny i główne potrzeby,
wypowiedzi konsultantów krajowych, wykładowców i panelistów

1. **Chirurgia dziecięca** – prof. dr hab. Janusz Bohosiewicz, SP SK nr 6 Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Górnośląskie Centrum Zdrowia Dziecka im. Jana Pawła II
2. **Choroby płuc dzieci** – dr Andrzej Pogorzelski, Klinika Pneumonologii Instytutu Gruźlicy i Chorób Płuc oddział Terenowy im. Jana i Ireny Rudników
3. **Endokrynologia i diabetologia dziecięca** – prof. dr hab. Mieczysław Walczak, Klinika Pediatrii, Endokrynologii, Diabetologii, Chorób Metabolicznych i Kardiologii Wieku Rozwojowego Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego SPSK nr 1
4. **Gastroenterologia dziecięca** – prof. dr hab. Mieczysława Czerwonka-Szaflarska, Katedra i Klinika Pediatrii, Alergologii i Gastroenterologii Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy
5. **Immunologia kliniczna** – prof. dr hab. Sylwia Kołtan, Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy
6. **Kardiologia dziecięca** – dr Maria Miszczak-Knecht, Klinika Kardiologii Instytutu „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka”
7. **Nefrologia dziecięca** – prof. dr hab. Danuta Zwolińska, Katedra i Klinika Nefrologii Pediatrycznej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu
8. **Neurologia dziecięca** – dr hab. Ewa Emich-Widera, SP SK nr 6 Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, Górnośląskie Centrum Zdrowia Dziecka im. Jana Pawła II
9. **Onkologia i hematologia dziecięca** – prof. dr hab. Jan Styczyński, Katedra Pediatrii, Hematologii i Onkologii Collegium Medicum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Szpital Uniwersytecki nr 1 im. dr. A. Jurasza w Bydgoszczy
10. **Otorynolaryngologia dziecięca** – prof. dr hab. Wiesław Konopka, Instytut „Centrum Zdrowia Matki Polki” w Łodzi
11. **Pediatria** – prof. dr hab. Teresa Jackowska, Klinika Pediatrii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego
12. **Pediatria metaboliczna** – dr hab. Jolanta Sykut-Cegielska, prof. IMiD, Klinika Wrodzonych Wad Metabolizmu i Pediatrii Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie
13. **Psychiatria dzieci i młodzieży** – dr Aleksandra Lewandowska, Szpital im. Józefa Babińskiego Specjalistycznego Psychiatrycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łodzi
14. **Urologia dziecięca** – dr Piotr Gastoł, Instytut „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka”
15. **Stomatologia dziecięca** – prof. dr hab. Dorota Olczak-Kowalczyk, Zakład Stomatologii Dziecięcej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersyteckie Centrum Stomatologii Centrum Medyczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego
16. **Psychoterapia dzieci i młodzieży** – dr hab. Agnieszka Stopeń, Szpital Kliniczny im. Karola Jonshera Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Klinika Psychiatrii Dzieci i Młodzieży
17. **Zdrowie publiczne** – prof. dr hab. Jarosław Jan Pinkas, Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego w Warszawie
18. **Radiologia i Diagnostyka Obrazowa** – prof. dr hab. Jerzy Walecki, Zakład Diagnostyki Radiologicznej i Obrazowej Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego im. prof. Adama Grucy CMKP, Centralny Szpital Kliniczny MSWiA
19. **Patomorfologia** – prof. dr hab. Andrzej Kazimierz Marszałek, Zakład Patologii Nowotworów Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu

27.10.2022 r. (czwartek)
budynek Atheneum Gedanense Novum GUMed

9:00-9:45

Otwarcie konferencji

Rektor Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego – prof. dr hab. Marcin Gruchala
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej – Andrzej Duda
Główny Inspektor Sanitarny – Krzysztof Saczka
Komisarz ds. Demokracji i Demografii Dubravka Šuica – europosłanka Anna Fotyga
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz

9:45-10:45

Główne informacje o demografii i zdrowiu dzieci w Polsce

Prowadząca – prof. dr hab. Edyta Szurowska

Dyrektor Departamentu Badań Społecznych Głównego Urzędu Statystycznego – dr Piotr tysoń
Dyrektor Pomorskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia – Monika Kasprzyk
Prorektor Kolegium Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego – prof. dr hab. Artur Mazur

11:00-12:30

Wyzwania dla promocji zdrowia i prewencji

Prowadzący – dr hab. Joanna Kwiatkowska i prof. dr hab. Tomasz Zdrojewski

Kondycja fizyczna dzieci i młodzieży w Polsce – prof. dr hab. Bartosz Molik, Akademia Wychowania Fizycznego w Warszawie

Epidemia otyłości i choroby cywilizacyjne – prof. dr hab. Anna Fijałkowska, Instytut Matki i Dziecka

Zdrowie psychiczne – prof. dr hab. Tomasz Wolańczyk, Warszawski Uniwersytet Medyczny

Dobre praktyki – przykłady badań i interwencji, Gdański Uniwersytet Medyczny

- dr Klaudia Suligowska, SOPKARD Junior
- dr Paulina Metelska, Program 6-10-14 dla Zdrowia
- dr hab. Łukasz Balwicki, prof. uczelni, PolNicoYouth

12:30-13:15

Przerwa

13:15-14:00

Q&A: Aktualny stan i główne wyzwania dla prewencji, diagnostyki i leczenia

Prowadzące – prof. dr hab. Maria Mazurkiewicz-Betdzińska i dr n. hum. Joanna Śliwińska

Sesja konsultantów krajowych, wykładowców i panelistów z udziałem dziennikarzy

14:15-15:15

Wyzwania dla współczesnej pediatrii

Prowadzące – dr hab. Agnieszka Szlagatyś-Sidorkiewicz i prof. dr hab. Jolanta Wierzbą

Szczepienia a ochrona dzieci przed chorobami zakaźnymi – dr hab. Tomasz Śmiatacz, Gdański Uniwersytet Medyczny

Wyzwania dla stomatologii dziecięcej – prof. dr hab. Dorota Olczak-Kowalczyk, Warszawski Uniwersytet Medyczny

Wady rozwojowe i opieka prenatalna – prof. dr hab. Anna Latos-Bieleńska, Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

Dziecko z chorobą na całe życie – mgr Maria Libura, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

15:15-16:00

Kierunki reorganizacji i wdrożeń

Prowadzący – dr hab. Ninela Irga-Jaworska i prof. dr hab. Piotr Czauderna

Modelowa opieka nad dzieckiem z cukrzycą typu 1. Nowoczesne technologie – prof. dr hab. Małgorzata Myśliwiec, Gdański Uniwersytet Medyczny

Choroby rzadkie i opieka multidyscyplinarna – prof. dr hab. Aleksandra Żurowska, Gdański Uniwersytet Medyczny

Case report: SMA, badania przesiewowe i leczenie – prof. dr hab. Maria Mazurkiewicz-Betdzińska, Gdański Uniwersytet Medyczny

16:15-17:00

Debaty – Czy potrzebujemy ustawy o zdrowiu dzieci?

Moderatorzy – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz i red. Krzysztof Jakubiak

- Marlena Małag – Minister Rodziny i Polityki Społecznej
- Mikołaj Pawlak – Rzecznik Praw Dziecka
- prof. dr hab. Piotr Czauderna – Przewodniczący Rady ds. Ochrony Zdrowia
- prof. dr hab. Jarosław Peregud-Pogorzelski – Prezes Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego
- prof. dr hab. Anna Fijałkowska – Instytut Matki i Dziecka
- prof. dr hab. Tomasz Zdrojewski – Komitet Zdrowia Publicznego PAN

17:00-17:15

Podsumowanie i zakończenie konferencji

prof. dr hab. Józefina Hryniewicz, prof. dr hab. Edyta Szurowska

KOMITET ORGANIZACYJNY

prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Rządowa Rada Ludnościowa

prof. dr hab. Edyta Szurowska, Prorektor ds. Klinicznych, Gdański Uniwersytet Medyczny

prof. dr hab. Tomasz Zdrojewski, Komitet Zdrowia Publicznego PAN, Zakład Prewencji i Dydaktyki, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr hab. Łukasz Balwicki, prof. uczelni, Zakład Zdrowia Publicznego i Medycyny Społecznej, Gdański Uniwersytet Medyczny

prof. dr hab. Maria Mazurkiewicz-Beldzińska, Klinika Neurologii Rozwojowej, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr hab. Michał Brzeziński, Katedra i Klinika Pediatrii, Gastroenterologii, Alergologii i Żywienia Dzieci, Gdański Uniwersytet Medyczny

prof. dr hab. Piotr Czauderna, Katedra i Klinika Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr hab. Ninela Irga-Jaworska, Katedra i Klinika Pediatrii, Hematologii i Onkologii, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr hab. Joanna Kwiatkowska, Katedra i Klinika Kardiologii Dziecięcej i Wad Wrodzonych Serca, Gdański Uniwersytet Medyczny

prof. hab. Małgorzata Myśliwiec, Katedra i Klinika Pediatrii, Diabetologii i Endokrynologii, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr hab. Tomasz Stefanik, Dyrektor ds. leczenia Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego w Gdańsku

dr hab. Agnieszka Szlagatys-Słodkiewicz, prof. uczelni, Katedra i Klinika Pediatrii, Gastroenterologii, Alergologii i Żywienia Dzieci, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr Klaudia Suligowska, Zakład Prewencji i Dydaktyki, Zakład Technik Dentystycznych i Zaburzeń Czynnościowych Narządu Żucia, Gdański Uniwersytet Medyczny

dr n. hum. Joanna Śliwińska, Rzecznik prasowa, Kierownik Sekcji ds. Komunikacji, Gdański Uniwersytet Medyczny

prof. dr hab. Jolanta Wierzba, Zakład Pielęgniarstwa Internistyczno-Pediatrycznego, Gdański Uniwersytet Medyczny

prof. dr hab. Aleksandra Żurowska, Katedra i Klinika Pediatrii, Nefrologii i Nadciśnienia, Gdański Uniwersytet Medyczny

www.zdrowiedzieci.gumed.edu.pl

Darczyńcy i sponsorzy



FUNDACJA
Energa

GRUPA ORLEN





III Kongres Demograficzny 2022 Polska XXI w. – wyzwania demograficzne

Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

Zaproszenie

Wojewoda Mazowiecki Konstanty Radziwiłł,
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej prof. Józefina Hrynkiewicz,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego dr Dominik Rozkrut,
Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego prof. dr hab. Waldemar Tarczyński
oraz Dyrektor Urzędu Statystycznego w Warszawie Zofia Kozłowska

mają zaszczyt zaprosić Państwa na konferencję naukową

Suburbanizacja Człowiek – Zmiana – Przestrzeń

Suburbanizacja jest zjawiskiem wiążącym się z migracją ludności na obszary podmiejskie. Skutkuje spadkiem gęstości zaludnienia w mieście przy jednoczesnym wzroście liczby ludności na przedmieściach. Decyzja o zmianie miejsca zamieszkania z miasta na obszary wiejskie jest najczęściej determinowana czynnikami społecznymi (mieszkanie w miejscu pozbawionym miejskich zanieczyszczeń i tłoku, w kontakcie z przyrodą), ale również ekonomicznymi (korzystna cena nieruchomości na obszarach podmiejskich w stosunku do wysokich cen gruntów miejskich, relatywnie niskie koszty życia, rozwój sieci transportowych, skutkujący poprawą komunikacji między miastem a przedmieściami).

Zjawisko będące motywem przewodnim konferencji jest procesem wielowymiarowym, a jego skutki oddziałują na wiele aspektów życia, mając przy tym swoje implikacje dla dyscyplin naukowych. Jego konsekwencje w przestrzeni i środowisku, jak również w lokalnej ekonomii i społecznościach będą towarzyszyć przez wiele dziesięcioleci nie tylko dużym miastom, ale również tym małym. Podczas konferencji naukowej „Suburbanizacja. Człowiek – zmiana – przestrzeń” naukowcy i eksperci z takich dziedzin jak: architektura, planowanie przestrzenne, demografia, socjologia, psychologia, ekonomia, ekologia i geografia będą dyskutować o procesie zmiany otoczenia polskich i mazowieckich miast oraz świadomym kształtowaniu dobrostanu ich mieszkańców.

Konferencja odbędzie się **16 listopada 2022 r., godz. 9.30-15.30** w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, sala 169.

W celu zgłoszenia chęci udziału bezpośredniego lub zdalnego prosimy o wypełnienie formularza **rejestracyjnego** na stronie: <https://obserwujmazowsze.stat.gov.pl/kongres-rejestracja> do 14 listopada.

Więcej informacji o III Kongresie Demograficznym można znaleźć na stronie: <https://kd.stat.gov.pl/>

Organizatorzy wydarzenia:



MAZOWIECKI
URZĄD WOJEWÓDZKI
W WARSZAWIE



Darczyńcy i Sponsorzy:



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

III Kongres Demograficzny 2022

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

Organizatorzy III Kongresu
Demograficznego



Suburbanizacja Człowiek – Zmiana – Przestrzeń

Termin: 16.11.2022 r., godzina 9:30
Miejsce: Mazowiecki Urząd Wojewódzki w Warszawie, Sala 169
pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa

Zapraszają

Wojewoda Mazowiecki, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej,
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego, Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego,
Dyrektor Urzędu Statystycznego w Warszawie

9.30–10.00

Wystąpienia powitalne

Wojewoda Mazowiecki – Konstanty Radziwiłł
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej – prof. dr hab. Józefina Hryniewicz
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego – dr Dominik Rozkrut

10.00–11.30

Sesja I. Przestrzenny wymiar suburbanizacji

Wprowadzenie – Oblicza suburbanizacji

dr Mirosław Grochowski – Uniwersytet Warszawski

Skutki chaosu przestrzennego i rozlewania się urbanizacji dla rozwoju Polski – strategiczne kierunki koniecznych reform systemu prawno-instytucyjnego w gospodarowaniu przestrzenią!

prof. dr hab. Tadeusz Markowski – Uniwersytet Łódzki

Ograniczenia i możliwości zarządzania procesami suburbanizacji i rozwoju przestrzennego polskich miast w kontekście doświadczeń zagranicznych

Łukasz Sykała – Instytut Rozwoju Miast i Regionów

Suburbanizacja a środowisko – kontekst dobrostanu człowieka

prof. dr hab. Marek Degórski – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN

Zmiany w zasobach mieszkaniowych w obszarach podmiejskich na podstawie NSP2011 i NSP2021

dr Agnieszka Matulska-Bachura – Główny Urząd Statystyczny

11.30–12.00

Przerwa kawowa

12:00–13:30

Sesja II. Społeczny wymiar suburbanizacji

Wprowadzenie – Prawidłowości i nieprawidłowości demograficzno-osadniczego rozwoju stref podmiejskich w Polsce

prof. dr hab. Przemysław Śleszyński – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN

Polskie suburbia: tam i z powrotem. Kto, dlaczego i jak wraca z przedmieść do miasta?

dr hab. Katarzyna Dominika Kajdaneł, prof. UW. – Uniwersytet Wrocławski

Suburbanizacja jako czynnik zmian przestrzennego zróżnicowania zachowań rozrodczych w Polsce w XXI w.

dr hab. Piotr Szukalski, prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki

Suburbanizacja w zarządzaniu rozwojem

dr hab. Andrzej Gałązka, prof. SGH – Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Zmiany liczby ludności w aglomeracjach w kontekście możliwości korzystania z transportu kolejowego

dr hab. Piotr Rosik, prof. IGIŻP – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN

13.30–14.00

Przerwa kawowa

14:00–15:30

Sesja III. Mazowiecki wymiar suburbanizacji

Wprowadzenie – Suburbanizacja a procesy demograficzne w województwie mazowieckim

Agnieszka Ajdyn – Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego w Warszawie

Dynamika procesów suburbanizacyjnych strefy podmiejskiej Warszawy. "Tetris development"

dr hab. inż. arch. Anna Majewska, prof. PW – Politechnika Warszawska

Czy mamy kontrolę nad procesem suburbanizacji?

Piotr Gaweł – Naczelnik Wydziału Polityki Przestrzennej Urzędu m.st. Warszawy

Ekologiczno-krajobrazowy kontekst suburbanizacji

dr hab. Bożena Degórska, prof. IGIŻP – Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN

Prosimy o potwierdzenie obecności do 14 listopada br. z zaznaczeniem formy uczestnictwa (stacjonarnie lub zdalnie) na stronie <https://obserwujmazowsze.stat.gov.pl/kongres-rejestracja>

Darczyńcy i sponsorzy



Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej



Pod Honorowym Patronatem
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

PODSUMOWANIE III KONGRESU DEMOGRAFICZNEGO W POLSCE (2021–2022) POLSKA XXI WIEKU – WYZWANIA DEMOGRAFICZNE

Organizatorzy
III Kongresu
Demograficznego:



Główny
Urząd Statystyczny



Rządowa Rada Ludnościowa



Polskie Towarzystwo
Statystyczne



Zapraszają: Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej
Prezes Głównego Urzędu Statystycznego
Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego

PROGRAM

9.00– 9.30

Rejestracja

9.30–10.30

Wystąpienia powitalne

prof. dr hab. Alojzy Z. Nowak – JM Rektor Uniwersytetu Warszawskiego
dr Dominik Rozkrut – Prezes Głównego Urzędu Statystycznego
prof. dr hab. Waldemar Tarczyński – Prezes Polskiego Towarzystwa Statystycznego
prof. dr hab. Józefina Hryniewicz – Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Wystąpienia Zaproszonych Gości, Darczyńców i Sponsorów

10.30–11.20

dr Dominik Rozkrut – Prezes Głównego Urzędu Statystycznego
**Sytuacja demograficzna Polski w świetle analizy wyników
Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021**
Wykład wprowadzający

11.30–12.30

Panel I: Zrozumieć zmianę demograficzną
Moderator: **prof. dr hab. Elżbieta Gołata**
Przewodnicząca Komitetu Nauk Demograficznych PAN

12.40–13.20

Przerwa (lunch)

13.30–15.00

Panel II: Konsekwencje zmian demograficznych
Moderator: **red. Krzysztof Michalski**

15.10–15.30

Przyjęcie Deklaracji III Kongresu Demograficznego
prof. dr hab. Michał Kleiber – Polska Akademia Nauk
Przewodniczący Polskiego Komitetu ds. UNESCO

15.40–16.00

Zakończenie III Kongresu Demograficznego

Termin: **12.12.2022 r.**, godzina 9.00–16.00

Miejsce: Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, **Uniwersytet Warszawski**, Aula Starej Biblioteki

Więcej informacji: kd.stat.gov.pl

Darczyńcy i Sponsorzy:



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej



Bank Polski

W monografii zgromadzone zostały materiały z dwóch konferencji III Kongresu Demograficznego. Część I zawiera materiały z Konferencji Inauguracyjnej, która odbyła się 27 stycznia 2022 r. w Warszawie w Pałacu Prezydenckim. Część II publikacji zawiera materiały z ostatniej konferencji poświęconej podsumowaniu III Kongresu Demograficznego w Polsce. Konferencja ta odbyła się 12 grudnia 2022 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Ponadto umieszczono Deklarację III Kongresu Demograficznego w Polsce (2021–2022): „Polska XXI wieku – Wyzwania Demograficzne”, przyjętą przez uczestników Kongresu. W publikacji zamieszczono autoryzowane stenogramy, które zawierają wszystkie wypowiedzi osób występujących na wymienionych konferencjach.

W przygotowanie III Kongresu Demograficznego, którego inicjatorem była Rządowa Rada Ludnościowa, zaangażowali się: Główny Urząd Statystyczny, Polskie Towarzystwo Statystyczne, wojewódzkie urzędy statystyczne, komitety naukowe Polskiej Akademii Nauk, uczelnie, wojewodowie, samorządy, instytuty naukowe oraz administracja rządowa i samorządowa. Konferencje odbyły się we wszystkich miastach wojewódzkich oraz w wybranych powiatach i gminach. III Kongres Demograficzny koncentrował się na ważnych zagadnieniach zmian w sytuacji demograficznej oraz ich konsekwencjach dla rozwoju demograficznego, społecznego i gospodarczego Polski. Program Kongresu obejmował prezentację pogłębionej analizy wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021, co pozwoliło na szerokie upowszechnienie rzetelnej wiedzy o zmieniającej się sytuacji oraz o konsekwencjach zachodzących zmian demograficznych.

III KONGRES DEMOGRAFICZNY

Polska XXI w. – wyzwania demograficzne

Honorowy Patronat
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzeja Dudy

III Kongres Demograficzny wsparli

Darczyńcy i sponsorzy



Dofinansowano ze środków
Fundacji ORLEN



NARODOWY
BANK POLSKI

Projekt realizowany
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

ISBN 978-83-67-087-75-9
e-ISBN 978-83-67087-76-6

Egzemplarz bezpłatny